Krzysztof Stachura
Piotr Zbieranek

Biblioteki, bibliotekarze i czytelnictwo w województwie pomorskim. Diagnoza problemów

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JOSEPHA CONRADA KORZENIOWSKIEGO W GDAŃSKU

INSTYTUT KASZUBSKI W GDAŃSKU

Gdańsk 2022

Spis treści

Część pierwsza. Sieć bibliotek publicznych w województwie pomorskim. Analiza danych zastanych

Wprowadzenie 3

Sieć placówek bibliotecznych w województwie pomorskim 10

Zasoby i strategie działań bibliotek w województwie pomorskim 19

Budżet 19

Pracownicy 28

Zbiory 34

Strategie działalności 41

Odbiorcy oferty bibliotecznej w województwie pomorskim 56

Część druga. Biblioteki i ich otoczenie. Wyniki badań kwestionariuszowych

Wprowadzenie. Cel i metodologia badania 72

Kontekst geograficzny zrealizowanych badań 75

Funkcjonowanie bibliotek w opinii ich pracowników 79

Ogólna charakterystyka pracowników 79

Warunki pracy i trening kompetencji 81

Ocena kondycji bibliotek i ich relacje z odbiorcami 86

Praktyki kulturalne i oferta instytucjonalna 94

Profil socjo-demograficzny aktywnych uczestników życia kulturalnego 94

Czytelnictwo i inne praktyki kulturalne 96

Uwarunkowania korzystania z bibliotek publicznych 104

Kondycja bibliotek w perspektywie porównawczej 113

Ogólna i szczegółowa ocena funkcjonowania bibliotek 113

Społeczny kontekst funkcjonowania bibliotek 117

Uwarunkowania finansowe 123

Część trzecia. Podsumowanie

Wnioski i rekomendacje 126

Wnioski badawcze 127

Rekomendacje do dalszych działań 136

Bibliografia 139

Część pierwsza.

Sieć bibliotek publicznych w województwie pomorskim. Analiza danych zastanych

Wprowadzenie

Celem raportu jest wstępne zarysowanie charakterystyki sieci bibliotecznej w województwie pomorskim. W raporcie ujęte zostają dwie perspektywy. Z jednej strony, perspektywa instytucjonalna – sieć placówek, a także zasoby i strategie działania bibliotek publicznych. Z drugiej strony, perspektywa odbiorców – zarysowanie specyfiki odbiorców (rzeczywistych i potencjalnych) i ich sposobów korzystania z zasobów bibliotecznych.

Trzonem niniejszego opracowania będzie przede wszystkim analiza zróżnicowanych danych z systemu statystyki publicznej, który agreguje dane pochodzące z poszczególnych bibliotek publicznych. Podstawową jednostką analizy dla tych danych jest placówka biblioteczna (wraz ze swoimi filiami / oddziałami), której obszarem działalności jest przestrzeń danej gminy. Organizatorem takiej biblioteki jest samorząd gminny, właściwy dla danej przestrzeni terytorialnej. Podstawowym źródłem utrzymania placówki jest dotacja ze środków organizatora, czyli jednostki samorządu terytorialnego, a odbiorcą tworzonej oferty- mieszkańcy wspólnoty samorządowej. Biblioteki o szerszym zakresie działalności, których organizatorami są samorząd: powiatowy i wojewódzki, mają za cel wsparcie sieci gminnych bibliotek publicznych. Zwykle ich działania ogniskują się na koordynacji wspólnych działań i działalności merytorycznej, która ma na celu wielopłaszczyznowe wsparcie modernizacji placówek bibliotecznych. Dość powszechnym – także w województwie pomorskim – zjawiskiem, jest przekazywanie tych działań największym bibliotekom gminnym na terenie danego powiatu / województwa, w ramach specjalnej umowy zlecenia zadania publicznego. Na wykonanie stosownych działań przekazywana jest dotacja celowa, która pozwala bibliotece na realizację – najczęściej w ograniczonym zakresie – zadań przyporządkowanych bibliotece powiatowej i wojewódzkiej. Działalność całej sieci bibliotecznej realizowana jest w ramach prawnych wyznaczanych przez kompleksową *Ustawę o bibliotekach z 1997 roku* z późniejszymi zmianami (Dz. U. 2019, poz. 1479.).

Zakres analizy danych zastanych jest w dużej mierze wyznaczony przez dostępność materiałów. Z jednej strony bierze się pod uwagę statystyki publiczne, zbierane (między innymi z wykorzystaniem druku sprawozdawczego K-03) i opracowywane przez Główny Urząd Statystyczny i Bibliotekę Narodową. Ważnym źródłem danych są raporty z analiz tych danych (np. opracowania zbiorcze „Kultura w 2020 roku" wydana przez GUS czy „Stan Bibliotek 2018"). Są to dane przeważnie zbierane dla zróżnicowanych obszarów terytorialnych w Polsce i pozwalające na porównania województwa pomorskiego z innymi regionami. Pozwala to na określenie pewnego benchmarku dla średnich wartości uzyskiwanych w województwie pomorskim. Co istotne, dostępne dane pozwalają także na ukazanie wieloletnich dynamik charakterystyk, przez co bardziej zrozumiałe stają się zmiany, jakie zachodzą w sieci bibliotecznej. Z drugiej strony analizowane są dane na temat sieci bibliotecznej województwa

pomorskiego, będące w posiadaniu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (między innymi zbieranych na użytek projektu Analiza Funkcjonalności Bibliotek realizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w którym WiMBP w Gdańsku bierze udział). Są to najczęściej dane bardziej szczegółowe, a jednocześnie pozwalające dokonywać porównań między poszczególnymi obszarami terytorialnymi województwa pomorskiego. Przyjęto, że podstawową płaszczyzną porównawczą będzie przestrzeń powiatu., Jednocześnie wskazywane będą istotne zróżnicowania w zakresie innych płaszczyzn terytorialnych – metropolia (gminy będące członkami OMGGS) – region czy subregiony wg GUS-u (metropolitarny, słupski, chojnicki, nadwiślański). Istotnym zróżnicowaniem jest także podział na typy JST (gmina: miejska, miejsko-wiejska i wiejska), będące organizatorem danej biblioteki publicznej. Niestety dane pochodzące z tego źródła, tylko w ograniczonym zakresie pozwalają na ujęcie zmian w czasie w zakresie odnotowywanych charakterystyk.

Warto podkreślić, że raport do scharakteryzowania sieci bibliotecznej wykorzystuje liczne wskaźniki, pozwalające na przedstawienie miar relatywnych – odnoszących poziom zasobów czy też sposób funkcjonowania, do liczby mieszkańców danej wspólnoty samorządowej, czy też czytelników danej biblioteki. Przy tworzeniu raportu inspirowano się zawartością wskaźników opracowanych przez instytucje międzynarodowe, tj. IFLA / UNESCO- zarówno w odniesieniu do charakterystyki samej sieci (wskaźników zasobów, kadry czy kosztów), jak też aktywności odbiorców (wskaźników wykorzystania księgozbioru). Jako inspiracja służył również, wypracowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zestaw wskaźników funkcjonalności bibliotek publicznych przygotowanych do wsparcia dla autoewaluacji bibliotek publicznych w różnych przestrzeniach terytorialnych (por. https://afb.sbp.pl/afbp/materialy/) (Głowacka 2015). Wskaźniki te zostają dodatkowo uzupełnione o inne dostępne miary, tworząc jednocześnie w kilku wypadkach zmienne syntetyczne składające się z wielu wskaźników prostych. Tak było przede wszystkim w wypadku kluczowych charakterystyk sieci – dostępności bibliotek, elastyczności obsługi czytelników, aktywności projektowej (w tym pozyskiwania środków na niestandardową działalność), cyfryzacji, atrakcyjności zbiorów (w tym zakupów nowości wydawniczej). Zastosowanie wskaźników złożonych pozwala na pogłębienie wniosków odnośnie: (1) układania się charakterystyk w szersze syndromy, (2) czynników wpływających na taki, a nie inny stan rzeczy.

Jednocześnie dane z systemu statystyki publicznej są – tam, gdzie to możliwe – zestawiane z wynikami badań i analiz, rzucającymi więcej światła na funkcjonowanie bibliotek publicznych. Zestawienie analizy danych statystyki publicznej z danymi pochodzącymi z innych źródeł doprowadza do sytuacji, w której staje się możliwe zarysowanie szerszego kontekstu charakterystyki sieci bibliotecznej. Taki kontekst pozwala na rzetelną charakterystykę systemu bibliotecznego. Jest to szczególnie pomocne w wypadku takich kwestii jak przemiany wizji bibliotek i związanych z nimi projektów modernizacyjnych, stanowiących jeden z zasadniczych kierunków interwencji publicznej. Analiza badań społecznych – między innymi realizowanych cyklicznie na zlecenie Biblioteki Narodowej – dostarcza więcej informacji na temat przemiany

czytelnictwa. Stymulowanie praktyk czytelniczych i zwiększenie zakresu populacji funkcjonującej w „kulturze książki", stanowi zaś jeden z głównych celów funkcjonowania bibliotek.

Należy wskazać jednocześnie, że statystyki publiczne dotyczące systemu bibliotecznego udostępniane przez GUS, a także- po odpowiednim przetworzeniu- przez Bibliotekę Narodową pozostawiają wiele do życzenia. Przede wszystkim pod kątem zakresu udostępnianych danych np. w Banku Danych Lokalnych GUS, ale też aktualności danych upublicznianych w bardziej systematycznych opracowaniach, uzyskiwanych na bazie systemu sprawozdawczego danych, opracowanego przez Bibliotekę Narodową. Prowadzi to do tego, że bazowanie w analizie sieci bibliotecznej w województwie pomorskim na kompleksowym zestawie wskaźników funkcjonalności bibliotek o charakterze międzynarodowym, nie do końca jest możliwe. Podobna kwestia dotyczy norm międzynarodowych, które w tym wypadku stanowić mogą tylko pewien punkt wyjścia, realnie jednak na odpowiedz na pytanie "jak jest" w danej lokalizacji, pozwala ukazanie statystyk w przeliczeniu na czytelników / mieszkańców na tle statystyk w innych obszarach terytorialnych. Stąd w raporcie liczne porównania międzywojewódzkie i międzypowiatowe, które pozwalają osadzić dane w szerszym kontekście poprzez benchmarking. Analiza ta stanowi wstęp do namysłu, ale nie pozwala ostatecznie odpowiedzieć na szereg pytań, dotyczących między innymi wpływu bibliotek na otoczenie społeczne. Zauważyć przy tym należy, że dostrzegany przez ekspertów wpływ bibliotek na lokalne społeczności jest szeroki- łączy w sobie zarówno, bardziej wymierny, wymiar ekonomiczny, jak i mniej wymierny, społeczny. Przy czym wskaźnikami tegoż wpływu są głównie badania wyrastające poza czysty przegląd danych statystycznych, a odnoszące się do deklaracji badanych użytkowników bibliotek (Defert-Wolf 2018) lub też bardziej zaawansowane wskaźniki, odnoszące się do wewnętrznych systemów sprawozdawczości bibliotek (Głowacka 2015). Wiąże się to z faktem, że biblioteki coraz częściej przestają być postrzegane jako instytucje służące udostępnianiu księgozbioru. Badania zresztą jasno wykazują, że biblioteki posiadają taki wpływ i można go zmierzyć. Jak wskazuje Magdalena Paul (2018) można mówić o wielopłaszczyznowym wpływie bibliotek na życie użytkowników. Następuje on- zgodnie z uznanymi międzynarodowymi modelami analitycznymi- w zakresie ich edukacji, pracy, codziennych aktywności oraz czasu wolnego. To wszystko służy wielowymiarowi rozwojowi indywidualnemu czytelników. Jednocześnie jednak, istotny wpływ działalności bibliotek występuje także w obszarze życia społecznego. Ważnymi obszarami staje się nie tylko włączenie cyfrowe, które wprost przekłada się na aktywizację społeczną, ale też na korzystanie z usług publicznych między innymi w obszarze zdrowia i edukacji. Oprócz tego biblioteka ma znaczący wpływ na ułatwienia w komunikacji interpersonalnej. To w końcu także narzędzie rozwoju ekonomicznego, czy też tworzenia kapitału społecznego na poziomie lokalnym. Jak wskazuje przegląd badań, o zachodzeniu takiego wpływu możemy mówić także w Polsce (Paul 2018). Można domniemywać, że poszerzone funkcje biblioteki – jako przestrzeni dostarczającej usługi cyfrowe pomagające w codziennym życiu, a także inną ofertę kulturalną i edukacyjną – mają większe znaczenie w mniejszych miejscowościach. Taki też wniosek można wysnuć porównując wyniki badań krakowskich placówek bibliotecznych (Gądecki 2018) z

ogólnopolskimi badaniami użytkowników bibliotek w miejscowościach poniżej 20 tysięcy osób realizowanych przez FRSI. W małych miejscowościach biblioteka jawi się bowiem jako przestrzeń, której istotną rolą jest włączenie cyfrowe, ale też szerzej – umożliwienie komunikacji, korzystania z usług publicznych, podejmowania aktywności obywatelskiej czy też uzyskiwanie informacji istotnych z perspektywy zdrowia czy edukacji (Borowski 2014).

Wizję biblioteki jako centrum życia publicznego dobrze oddaje opis bibliotek i bibliotekarzy z materiałów rzeczniczych przygotowanych przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Według ich autorów, biblioteka stanowi miejsce spotkań przy KAWIE (działa więc w pięciu obszarach – Kultury, Animacji, Wiedzy, Informacji, Edukacji), a bibliotekarz pełni rolę BARISTY (wypełnia więc funkcję bibliofila, animatora, regionalisty, informatyka, stratega, trenera i adwokata biblioteki) (Borowska, Branka, Wcisło 2012). Innym akronimem, który oddaje wizje funkcjonowania placówki jako centrum życia społecznego, jest priorytet 4 Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Chodzi mianowicie o to, że instytucja ta jest przestrzenią, która znajduje się BLISKO – Biblioteka, Lokalność, Inicjatywy, Społeczność, Kooperacja, Oddolność. U podstaw takiego myślenia leży wzmocnienie zjawisk już obserwowalnych. Jak wskazywał sondaż realizowany jeszcze w 2012 roku na zlecenie Instytutu Książki, znacząca część bibliotek publicznych (68%) współpracuje z lokalnymi organizacjami pozarządowymi, w tym 56% w zakresie działalności kulturalnej, 47% w promocji czytelnictwa, a 47% w innych działaniach (MKiDN 2013). Warto zauważyć, że wizje te łączą się z koncepcją biblioteki jako trzeciego miejsca w rozumienia Raya Oldenburga (1989). Mówimy więc o przestrzeni, w której ludzie spędzają wolny od pracy i obowiązków czas, realizuje się w niej życie społeczne i umożliwia rozwój osobisty. To właśnie taka wizja biblioteki realizowana jest aktualnie w ramach licznych inicjatyw modernizacyjnych. Jest to widoczne także w pewnym sensie w przestrzeniach wielkomiejskich. Jak wskazują badania placówek krakowskich (Gądecki 2018), użytkownicy preferują bibliotekę, jako miejsce o niskiej intensywności spotkań, czyli przestrzeń, gdzie mieszkańcy współprzebywają ze sobą, bez potrzeby wchodzenia ze sobą w bezpośrednie interakcje. W ten sposób użytkownicy najczęściej z niej korzystają. Jak wskazują badania etnograficzne, zwykle biblioteki są odwiedzane "przy okazji" w celu wypożyczenia książki, rzadko kiedy wypożyczający są zainteresowani przebywaniem w tej przestrzeni w celu skorzystania z innych oferowanych usług.

Należy zwrócić przy tym uwagę na konsekwentnie realizowaną w ostatnich dekadach, politykę publiczną w zakresie wszechstronnej modernizacji sieci bibliotecznej. Działania modernizacyjne skupiają przede wszystkim na modernizacji infrastruktury (remonty istniejących oraz budowa nowych placówek, ale też wyposażenie placówek w odpowiednie wyposażenie, np. komputery) oraz podniesieniu jakości oferty (zakup zbiorów, czyli nowości wydawniczych w formie tradycyjnej i cyfrowej, jak również stworzenie przyjaznych sposobów dostępu i korzystania z nich, np. cyfrowe katalogi biblioteczne). Kolejnym obszarem działań jest poszerzanie tradycyjnej działalności (przede wszystkim poprzez realizację projektów społecznych w oparciu o infrastrukturę bibliotek, często w partnerstwie z lokalną społecznością i instytucjami

edukacyjnymi). Nie mniej istotnym elementem tychże działań jest podnoszenie kompetencji pracowników bibliotek i ich sieciowanie, przy okazji realizacji wspólnych projektów. To wszystko prowadzić ma w założeniu przede wszystkim do podniesienia poziomu czytelnictwa we wszystkich grupach społecznych. Przy czym czytelnictwu nadawane jest wielowymiarowe pozytywne znaczenie, co widać wyraźnie w odwoływaniu się w uzasadnieniu realizacji planowanych działań na rozwój indywidualnej kreatywności, czy też kapitału społecznego. Warto także wskazać, że istotną rolę w realizacji polityki publicznej w tym zakresie pełnią operatorzy, którymi są instytucje kultury, podległe bezpośrednie MKiDN, ze szczególnym uwzględnieniem Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki oraz Narodowego Centrum Kultury.

Przy czym trzeba wskazać, że realizacji tej polityki – ze szczególnym uwzględnieniem obszarów pozametropolitalnych – służyły stosunkowo liczne i rozproszone programy, których zarządzaniem zajmowało się wiele instytucji. Na skalę tego rozproszenia działań wskazuje raport NIK (2015) mówiący o 20 programach realizowanych przez MKiDN i podległe instytucje w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w samym 2015 roku. Do najistotniejszych działań należało: finansowanie zakupu nowości wydawniczych w ramach działań Biblioteki Narodowej i modernizacji infrastruktury bibliotecznej w ramach Wieloletniego Programu Rządowego Kultura + na lata w latach 2011-2015 (Priorytet I. Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek czy Priorytet III. Digitalizacja) (RM 2010), ale też działania mające na celu komputeryzację bibliotek – podejmowane w ramach Programu Rozwoju Bibliotek przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego czy też inicjatywa Orange Polska, mająca na celu podłączenie bibliotek do sieci internetu szerokopasmowego. Przy czym inicjatywy te były wzmacniane przez punktowe programy MKiDN, których operatorami były instytucje kultury podległe Ministerstwu – Instytut Książki, Biblioteka Narodowa oraz Narodowe Centrum Kultury, np. wdrożony w 2012 roku przez Instytut Książki projekt „Kraszewski. Komputery dla bibliotek". Liczne działania Ministerstwa i podległych mu instytucji ukierunkowane na rozwój czytelnictwa, stały się w kolejnych latach częścią dwóch programów – Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2016-2020 (KPRM 2015), realizowanego równolegle przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w latach 2014-2020 (MKiDN 2013). Program ten odwoływał się w swych założeniach do – podpisanego przez Radę Ministrów i ruch Obywateli dla Kultury – Paktu dla Kultury oraz Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego (KPRM 2013). NPRCz jest zresztą aktualnie kontynuowany, jako Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025 (KPRM 2021). Jak wskazuje raport NIK (2015) rozproszone działania projektowe były prowadzone w sposób, który nie doprowadził do osiągnięcia zasadniczych celów – trwałego wzrostu poziomu czytelnictwa i wzrostu liczby aktywnych użytkowników bibliotek. Poza tym konstrukcja programów, w tym brak mechanizmów ewaluacji ich działania, uniemożliwił jednoznaczną ocenę skuteczności realizacji interwencji publicznej w tym obszarze.

Warto podkreślić, że normatywna wizja funkcjonowania biblioteki i sposoby jej realizacji w odniesieniu do istniejących realiów są przejmowane także na poziomie lokalnym i krajowym.

Przykładem jest także województwo pomorskie. Obowiązująca strategia rozwoju WiMBP w Gdańsku (WiMBP 2021) wskazuje na trzy zasadnicze wyzwania: rozwoju infrastrukturalnego, metropolizacji oraz wykorzystania nowych technologii. Po pierwsze, chodzi w tym wypadku o restrukturyzacje sieci bibliotecznej w Gdańsku. Jej podstawą miałoby być dostosowanie bibliotek właśnie do współczesnej wizji biblioteki, jako "innowacyjnego centrum kultury"- centrum o znacznie poszerzonej funkcjonalności niż klasyczna biblioteka. W takiej wizji, biblioteka we współpracy z różnymi instytucjami lokalnymi oraz lokalną społecznością działa na rzecz tożsamości lokalnej i budowy kapitału społecznego. Do tego potrzebne jest jednak nie tylko fizyczne osadzenie bibliotek w lokalnych społecznościach, ale też dostosowanie placówek do wymogów współczesności. Stąd plan modernizacji istniejących oraz budowy nowych placówek w rozwijających się dzielnicach Gdańska. Inwestycje w infrastrukturę mają zapewnić dostępność usług bibliotecznych całej społeczności, w tym osobom niepełnosprawnym, seniorom oraz imigrantom. Jednocześnie jednak, ważnymi działaniami podejmowanymi przez bibliotekę jest metropolizacja jej oferty. Oczywiście, istotnym elementem działalności WiMBP jest zapewnienie wsparcia merytorycznego bibliotekom na obszarze całego województwa (w tym tworzenie oferty szkoleniowej), ale też koordynacji projektów mających potencjał rozszerzenia oferty bibliotecznej i upowszechnienia czytelnictwa. Działania te często łączą w sobie wymiar regionalny (koordynacji działań licznych partnerskich bibliotek lokalnych) i cyfrowy (rozszerzenie usług o zbiory cyfrowe, jak i wykorzystywanie cyfrowych narzędzi działalności- ułatwień związanych z przeszukiwaniem, zamawianiem, czy też korzystaniem z posiadanych przez bibliotekę zbiorów cyfrowych). Do przykładowych działań WiMBP należy między innymi dalszy rozwój projektu Metropolitarnej Karty do Kultury, tworzenie Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej, czy też rozwój pomorskiego konsorcjum, zapewniającego dostęp do zbiorów serwisu legimi. Nie mniej istotne znaczenie ma koordynacja programu Instytutu Książki pod nazwą Dyskusyjne Kluby Książki dla całego województwa, a także organizacja licznych działań promujących czytelnictwo o zasięgu regionalnym, np. konkursy literackie (Por. Pomorska Nagroda Literacka "Wiatr od Morza").

Warto na marginesie dostrzec, że podobną wizję biblioteki jako sieci placówek niejako wrośniętych w lokalną społeczność i wypełniającej poszerzoną funkcjonalność, dostrzega w swej strategii Biblioteka w Gdyni (MBP Gdynia 2017). Ona również dostrzega potrzebę modernizacji infrastruktury bibliotecznej oraz cyfryzacji usług. To, co zwraca szczególną uwagę, to podkreślanie w obu dokumentach silnego impulsu do rozwoju bazy czytelniczej dzięki inwestycjom infrastrukturalnym w nowoczesne placówki, czego sztandarowym przykładem ma być Biblioteka Manhattan w Gdańsku.

Niestety, nowa wizja biblioteki jako wielopłaszczyznowego centrum życia społecznego jest trudna do przełożenia na statystykę publiczną. Na bazie dostępnych statystyk publicznych, trudno stworzyć wskaźniki realizacji w praktyce znacznej części z funkcji przypisywanych placówkom bibliotecznym. Można jednak stosować cząstkowe miary układające się w aktywną strategię działalności biblioteki, wychodzącą naprzeciw tej wizji normatywnej. Biblioteka, którą

możemy uznać za nowoczesną to: (1) placówka dostępna, której usługi charakteryzują się (2) dostosowaniem się do potrzeb różnych grup odbiorców i (3) wysokim poziomem cyfryzacji. To także placówka wychodząca poza swą tradycyjną rolę i plan minimum, czyli (4) pozyskująca środki finansowe poza dotacją podmiotową przekazywaną jej przez organizatora. To głównie te środki – uzyskiwane między innymi w konkursach grantowych MKiDN – pozwalają na wszechstronną modernizację placówek. W tym celu w raporcie pojawią się indeksy ujmujące syntetycznie dostępność, elastyczność obsługi i cyfryzację oferty, a także dywersyfikację finansową w ostatnim roku oraz liczbę zdobytych projektów w konkursach ministerialnych w ostatnich 5 latach. Aktywna strategia działalności biblioteki zgodnie z tym podejściem, to realizacja oczekiwań wobec bibliotek formułowanych przez politykę publiczną. Przede wszystkim chodzi w tym wypadku o wyjście naprzeciw potrzebom różnych grup odbiorców usług bibliotecznych. Szczególnie istotne w tym wypadku są te grupy, które dotychczas stosunkowo rzadko korzystały z usług bibliotek. Do takich grup należą np. osoby niepełnosprawne (dostępność), ale też duża część społeczeństwa, której aktywność w życiu społecznym, w tym także zawodowym, stanowi barierę w korzystaniu z usług bibliotecznych (cyfryzacja i elastyczność).

Sieć placówek bibliotecznych w województwie pomorskim

Niemal wszystkie samorządy w województwie pomorskim wypełniają swoje zobowiązania wynikające z regulacji prawnych – biblioteki publiczne są organizowane odpowiednio przez samorządy: gminne, powiatowe i samorząd wojewódzki. W 2021 jedynie dwie gminy wiejskie (tzw. obwarzanki wokół miast powiatowych) – Malbork i Puck – nie prowadziły własnych bibliotek, lecz korzystały z bibliotek sąsiednich gmin miejskich. Warto podkreślić przy tym, że wypełnianie zobowiązań nie jest jednoznaczne z samodzielnym prowadzeniem biblioteki. Właściwie na obszarze całego województwa mamy do czynienia z łączeniem podstawowych dla sieci bibliotecznej funkcji bibliotek gminnych w stolicy powiatu z funkcjami biblioteki powiatowej. Zadania publiczne właściwe dla powiatów są zlecane na mocy porozumienia bibliotece prowadzonej przez wybraną gminę na terenie powiatu. Wybierane są przede wszystkim biblioteki miast powiatowych. Wyjątkiem są biblioteki w: powiecie tczewskim (Centrum Kultury u Biblioteka Publiczna w Gniewie) oraz nowodworskim (Miejska Biblioteka Publiczna w Skórczu). Ze specyficzną sytuację mamy do czynienia w wypadku powiatu wejherowskiego, gdzie funkcjonuje oddzielna od gminnej biblioteka powiatowa (Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wejherowie). Przy czym wielkość środków przekazywanych na cel wypełniania zadania publicznego przez władze powiatowe (kilka tysięcy złotych na placówkę znajdującą się pod opieką biblioteki powiatowej) i sposób realizacji dodatkowych zadań przez podmioty pełniące tą funkcję (w większości wypadków brak pracowników zatrudnionych specjalnie do tego zadania) pozwala mieć wątpliwości co do jakości działań podejmowanych w tym zakresie. Warto zaznaczyć, że połączenie biblioteki gminnej i powiatowej jest raczej standardem dla sieci bibliotek publicznych w Polsce. Jak wskazują statystyki publiczne - udostępniane w BDL GUS - w 2021 jedynie w 4 województwach istniały liczne biblioteki publiczne samodzielnie prowadzone przez samorządy powiatowe (wielkopolskie, lubelskie, łódzkie, mazowieckie). W pozostałych, samodzielne biblioteki powiatowe to zjawisko stosunkowo rzadkie. Podobny mechanizm – łączenia zróżnicowanych zadań publicznych przez placówkę biblioteczną w stolicy województwa – dotyczy także pomorskiej biblioteki wojewódzkiej. Biblioteka publiczna w Gdańsku ma charakter współprowadzonej – przez miasto na prawach powiatu oraz samorząd wojewódzki – instytucji kultury. Nie jest to wyjątkowa sytuacja w Polsce. Podobny przypadek dotyczy bibliotek wojewódzkich w pięciu województwach (obok pomorskiego także w województwie kujawsko-pomorskim, lubuskim, podkarpackim i podlaskim). Przy czym pozostałe województwa organizują samodzielne instytucje kultury. Wydaje się, że łączenie zadań z różnych poziomów samorządu w jednej instytucji jest podejmowane głównie ze względu na optymalizację kosztów funkcjonowania sieci bibliotecznej, jednocześnie pozwalając samorządom wypełniać regulację ustawowe.

W ostatnich latach w województwie pomorskim zauważyć można w względną stabilność w zakresie sieci bibliotecznej. Przy czym odnotować należy lekką tendencją spadkową odnośnie ich ogólnej liczby. Ten obraz warto poszerzyć o analizę zmian jakie zachodziły w sieci bibliotecznej od lat 90. Z danych wynika, że liczba placówek – zarówno bibliotek głównych, jak i ich filii – sukcesywnie się zmniejszała. Zmiany te pogłębiły negatywną charakterystykę sieci instytucjonalnej w chwili jej usamorządowienia. Jak wskazują dane w ujęciu dynamicznym, od 1999 roku zauważalny jest sukcesywny spadek liczby placówek bibliotecznych. Proces tej swoistej restrukturyzacji sieci bibliotecznej dotyczy zresztą nie tylko województwa pomorskiego. Należy zwrócić uwagę, że kurczenie się sieci bibliotecznej, jakie obserwujemy w województwie pomorskim od 1999 roku, nie jest sytuacją wyjątkową. Można powiedzieć, że odzwierciedla długofalowy- postępujący co najmniej od 1989 roku- trend ogólnopolski. Jak zauważają autorzy opracowania "Biblioteki publiczne w liczbach 1999" (Biblioteka Narodowa 2000) po II etapie reformy samorządowej liczebność bibliotek spadła poniżej poziomu sprzed reformy samorządowej z 1976 roku, a ogólnopolskie tempo średnioroczne spadku liczebności placówek bibliotecznych po 1989 roku wyniosło-1,2%.

Tabela 1. Liczba placówek bibliotecznych w latach 1999-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba placówek		
	1999	2004	2021
warmińsko-mazurskie	377	349	289
łódzkie	609	572	467
kujawsko-pomorskie	491	472	389
świętokrzyskie	319	304	255
dolnośląskie	699	666	577
pomorskie	**379**	**351**	**316**
podlaskie	270	257	226
wielkopolskie	759	742	652
śląskie	875	840	753
lubelskie	654	617	563
zachodniopomorskie	405	387	349
mazowieckie	1 086	1 030	941
lubuskie	276	271	241
opolskie	338	325	302
małopolskie	789	769	708
podkarpackie	720	701	665

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Jest to o tyle istotne, że w tym samym okresie można zaobserwować szybki zanik pomocniczej formy organizacyjnej bibliotek, jakimi są punkty biblioteczne. W latach 1989-1999 ich liczba zmniejszyła się nieomal 8-krotnie – z 22 091 do 2 870. Brak innej formy zapewniającej ułatwiony dostęp do książki- szczególnie na obszarach wiejskich- stanowi istotną barierę uczestnictwa w kulturze. Po 1999 roku proces ten sukcesywnie doprowadził do realnego zaniku tej formy

udostępniania zbiorów, właściwie na terenie całego kraju. Dotyczyło to także województwa pomorskiego.

Tabela 2. Liczba punktów bibliotecznych w latach 1999-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba punktów bibliotecznych		
	1999	2004	2021
świętokrzyskie	58	23	5
wielkopolskie	525	284	54
podlaskie	169	79	26
zachodniopomorskie	318	122	55
małopolskie	132	65	29
mazowieckie	404	250	94
dolnośląskie	253	132	60
pomorskie	**166**	**104**	**41**
śląskie	76	48	21
kujawsko-pomorskie	283	178	85
łódzkie	131	78	42
warmińsko-mazurskie	255	141	91
podkarpackie	66	47	30
lubuskie	128	103	61
lubelskie	256	144	135
opolskie	16	13	13

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

W ostatnich latach optymalizacja sieci bibliotek publicznych nie prowadziła już do likwidacji placówek bibliotecznych, lecz raczej łączenia bibliotek z innymi instytucjami kultury, ewentualnie powstawania/likwidacji poszczególnych filii bibliotecznych. W 2017 roku w województwie pomorskim działało 124 biblioteki i 196 filii, z czego połączone z ośrodkami kultury było odpowiednio 29 i 35 placówek. W 2021 roku mieliśmy zaś do czynienia ze 122 bibliotekami i 194 filiami z czego odpowiednio 30 i 36 stanowiły placówki połączone z ośrodkami kultury lub bibliotekami szkolnymi. Dostrzec można więc było, że w ostatnich latach około 1/5 placówek stanowią podmioty pozbawione pełnej podmiotowości, będące elementem szerszych struktur organizacyjnych, najczęściej gminnych ośrodków kultury. Zarówno likwidacja części placówek, jak też łączenie ich z innymi instytucjami kultury, jest trendem ogólnopolskim, który jest zauważalny od lat. Wartym dostrzeżenia zjawiskiem jest także korzystanie przez biblioteki z infrastruktury szkolnej – wykorzystywanie placówek szkolnych jako siedziby dla samych bibliotek lub też ich filii. Stosunkowo przejrzyste jest też to, że częściej łączeniu ulegały placówki na obszarach peryferyjnych województwa pomorskiego (nie wchodzące w obszar metropolitarny Gdańsk – Gdynia – Sopot) oraz placówki położone w mniejszych gminach[1]. Placówki łączone nie występowały w żadnej gminie miejskiej, a jednocześnie stanowiły 40,9% placówek w gminach wiejsko-miejskich oraz 26,6% w gminach wiejskich. Warto zwrócić uwagę, że ich rozkład

[1] $X = 10{,}2$, $df = 2$, $p < 0{,}01$

wewnątrz województwa jest mocno zróżnicowany w ujęciu subregionalnym[2]. I tak uzyskujemy obraz w którym placówki niesamodzielne stanowią znaczącą część bibliotek gminnych subregionu chojnickiego (46,2%) i słupskiego (34,6%), ale też nadwiślańskiego (25,7%). W małym stopniu zaś są zjawiskiem zauważalnym w subregionie metropolitarnym (12,5%). Ta tendencja znajduje to także przełożenie na płaszczyznę powiatową, co ukazuje poniższa tabela[3].

Tabela 3. Liczba placówek bibliotecznych (bibliotek i filii) połączonych z innymi instytucjami w województwie pomorskim w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba placówek połączonych* (2021)	% bibliotek gminnych
sztumski	7	80
chojnicki	5	60
słupski	12	50
człuchowski	6	42
bytowski	7	40
wejherowski	11	36
tczewski	6	33,4
nowodworski	5	20
malborski	1	20
starogardzki	3	15
gdański	3	12
Gdańsk	0	0
Gdynia	0	0
Sopot	0	0
Słupsk	0	0
kościerski	0	0
kartuski	0	0
kwidzyński	0	0
lęborski	0	0
pucki	0	0

Źródło: opracowanie własne na bazie danych WiMBP w Gdańsku

Zauważyć należy, że istnienie niesamodzielnych placówek bibliotecznych jest trendem ogólnopolskim, który występuje właściwie we wszystkich regionach. Badacze i praktycy diagnozują niejednoznaczne konsekwencje tego typu łączeń (Kwaśniak, red. 2016). Ich udział w sieci bibliotecznej zaczęto monitorować na początku XXI wieku, kiedy łączenie stało się zjawiskiem powszechnym. W 2001 roku udział łączonych placówek w całej sieci bibliotek publicznych sięgnął rekordowego poziomu 27,7%. Po 2004 roku poziom ten zaczął sukcesywnie spadać. Jak wskazywano w raporcie "Biblioteki publiczne w liczbach 2010" (Biblioteka Narodowa 2011) w 2010 roku 18,4% placówek bibliotecznych - zarówno bibliotek, jak i ich filii - miała charakter niesamodzielny, czyli była włączona w struktury organizacyjne innych instytucji (przede wszystkim kultury czy też edukacji). Były to głównie filie bibliotek położonych na terenach wiejskich. Przy czym zdecydowana większość, sięgająca 80% tych placówek, stanowiły biblioteki połączone z instytucjami kultury. Można było jednocześnie dostrzec pewne

[2] $X = 8,5$, $df = 3$, $p = 0,04$
[3] $X = 32,2$, $df = 19$, $p = 0,03$

zróżnicowanie międzyregionalne. Jak zauważyli badacze, w sześciu województwach udział placówek połączonych był znaczący. Były to województwa: opolskie (40,3% ogółu placówek), warmińsko-mazurskie (32,0%), dolnośląskie (31,5%), podkarpackie (28,8%), zachodniopomorskie (28,3%) i wielkopolskie (23,2%). Jednocześnie, w części województw ich udział był nieznaczny. Do takich województw przynależą: kujawsko-pomorskie (6,1%), mazowieckie (6,5%) i śląskie (6,9%). Statystyki te utrzymały się do 2018 roku, kiedy GUS wskazał, że 19% wszystkich placówek bibliotecznych w Polsce miało charakter połączony, z czego ponad 80% stanowi część struktur lokalnych instytucji kultury. W tym samym roku w województwie pomorskim ich udział w sieci osiągnął 20,2%. Jak wskazano wcześniej, od tamtej pory poziom ten na Pomorzu się utrzymuje.

Jak wskazują szersze opracowania, do głównych uzasadnień łączenia biblioteki z innymi podmiotami, należą optymalizacja zasobów i usprawnienie zarządzania lokalnymi instytucjami kultury, podlegających władzom samorządom. Analizy zrealizowane w latach 2012-2014 wskazywały, że rozległość sieci instytucjonalnej, czy też liczba pracowników działalności podstawowej właściwie nie zmieniły się, ale jednocześnie bardzo zróżnicowana - zarówno in plus, jak też in minus - była sytuacja w zakresie zakupów nowości wydawniczych oraz liczby czytelników. Niejednoznacznie także do zjawiska łączenia bibliotek z gminnymi ośrodkami kultury odnosili się sami bibliotekarze (Budyńska 2016). Także analizy MKiDN (Czerniak, Kowalewska 2016) wskazują na niejednorodną sytuację nowych placówek. Okazuje się, że znacząca część z nich polepszyła sytuację pod kątem zasobów, którymi dysponuje, a ich działalność ma dominujący charakter w nowopowstałej instytucji. Liczne studia przypadku (Kwaśniak, red. 2016) potwierdzają, że trudno o jednoznaczną ocenę zjawiska łączenia bibliotek z innymi instytucjami. Dostępne dane statystyczne odnoszące się do województwa pomorskiego nie pozwalają na podjęcie się –nawet wstępnej – oceny tego zjawiska na jego terenie. Pozwalają one jednak z pewnością na wysunięcie postulatu obserwacji funkcjonowania tychże instytucji z perspektywy wypełniania przez nie funkcji przypisywanych bibliotekom publicznym. Jak wskazują analizy wykonane na terenach, na których biblioteki są łączone z innymi podmiotami kultury, w 2021 roku uzyskano stosunkowo niższy poziom mieszkańców będących użytkownikami biblioteki[4] (12 do 8%). Z podobną sytuacją mieliśmy zresztą do czynienia w 2019[5] (14 do 9%). Analizę utrudnia jednak fakt, że gminy, w których dokonuje się połączeń bibliotek z innymi instytucjami kultury, to przede wszystkim gminy wiejskie lub wiejsko-miejskie, czyli generalnie charakteryzujące się obniżonym poziomem populacji objętej usługami bibliotecznymi.

Zachodząca w ostatnich dekadach restrukturyzacja, osłabia sieć placówek bibliotecznych na Pomorzu. Warto przy tym podkreślić, że w chwili wdrożenia II etapu reformy samorządowej w 1999 roku, poszerzającej zadania własne samorządu gminnego i powołującej do życia kolejne ciała (samorząd powiatowy i wojewódzki), Pomorze charakteryzowało się małą liczbę placówek

[4] $t_{(83)} = 3{,}49,\ p < 0{,}001$
[5] $t_{(115)} = 4{,}3,\ p < 0{,}001$

bibliotecznych, co przekładało się na liczne negatywne charakterystyki sieci bibliotecznej. I tak okazuje się, że Pomorze nie tylko charakteryzuje się największą liczbą mieszkańców przypadającym na jedną placówkę, ale też najmniejszą powierzchnią użytkową bibliotek czy też miejsc w czytelniach, ale też ma najmniejszy księgozbiór w odniesieniu do liczby mieszkańców (Biblioteka Narodowa 2000). Jak można dostrzec, w większości regionów mamy aktualnie do czynienia z niewystarczającym zagęszczeniem sieci bibliotecznej. Jak wskazuje Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA) w krajach rozwijających placówka biblioteczna nie powinna obsługiwać populacji większej niż 3-4 tysięcy mieszkańców.

Tabela 3. Liczba mieszkańców przypadająca na placówkę w latach 2004-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba mieszkańców na placówkę	
	2004	2021
lubelskie	2 871	2 975
podkarpackie	2 805	3 037
opolskie	3 111	3 077
lubuskie	2 698	3 309
warmińsko-mazurskie	2 916	3 698
zachodniopomorskie	3 330	4 151
kujawsko-pomorskie	3 182	4 320
dolnośląskie	3 625	4 522
małopolskie	3 909	4 624
podlaskie	3 579	4 624
świętokrzyskie	3 941	4 664
łódzkie	3 981	4 748
wielkopolskie	3 280	4 942
mazowieckie	4 020	5 236
śląskie	5 294	5 757
pomorskie	**4 822**	**6 574**

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Niski poziom zagęszczenia sieci bibliotecznej, przekładał się zresztą w województwie pomorskim na stosunkowo duże obciążenie istniejącej infrastruktury świadczącej usługi bibliotekarskie. Wskazują na to między innymi statystyki, dotyczące liczby czytelników przypadających na 1 placówkę czy też 1m powierzchni użytkowej, jak również liczby udostępnień księgozbioru na miejscu, przypadającymi na jedno miejsce w czytelni. W kolejnych latach stan ten się dodatkowo pogłębiał się, co znajduje przełożenie na to, że rośnie liczba mieszkańców przypadających na jedną placówkę, ale też zmniejsza się wielkość księgozbioru w przeliczeniu na mieszkańców.

Warto podkreślić, że nasycenie placówkami bibliotecznymi jest województwie pomorskim nierównomierne. Szczególnie wyraźnie zauważalna jest tendencja zwiększonego obciążenia sieci bibliotecznej tam, gdzie istnieje gęste zaludnienie (w gminach miejskich nieomal 17 tysięcy w stosunku do 7 tysięcy w wiejsko-miejskich i 5 tysięcy w wiejskich)[6]. Możliwe, że jest to efekt

[6] $F_{(2,119)} = 26,1,\ p < 0,01$

polityki samorządu, który wywiązuje się ze swoich zobowiązań, jednak stara się nie inwestować w rozwój sieci bibliotecznej ponad to, co absolutnie konieczne. Prowadzi to do sytuacji w której zdecydowanie więcej mieszkańców na placówkę biblioteczną (9600) przypada w Obszarze Metropolitarnym niż poza nim (6009)[7]. Wiąże się to wprost ze wskazaną powyżej specyfiką sieci osiedleńczej. Znajduje to też wprost przełożenie na rozkład obciążenia sieci w ujęciu subregionalnym i powiatowym. Subregiony metropolitarny (8731) i chojnicki (8034), charakteryzują się stosunkowo dużym obciążeniem sieci, mniejsze obciążenie charakteryzuje subregion nadwiślański (6972) i słupski (5167). Prawidłowości te znajdują potwierdzenie także kiedy weźmiemy pod uwagę liczbę czytelników przypadających na placówkę biblioteczną. Warto to odnotować, pamiętając, że obciążenie znajduje przełożenie na satysfakcje z pracy pracowników bibliotek. Jak wskazuje raport Stowarzyszenia LABiB (Gromow 2021) to, co różnicuje satysfakcje z pracy w bibliotekach to wielkość biblioteki – największa satysfakcja jest w bibliotekach wiejskich, najmniejsza zaś w miastach wojewódzkich. Wydaje się, że istotne znaczenie ma w tym wypadku nie tylko stosunek otoczenia do biblioteki, czy też możliwość kreowania swojego miejsca pracy w płaskiej strukturze organizacyjnej, ale właśnie relatywnie większe obciążenie pracowników.

Analiza przemian w czasie nasycenia siecią biblioteczną w województwie pomorskim ukazuje, że w większości przestrzeni sytuacja zasadniczo się nie zmienia. W ich przypadku mamy do czynienia z pewnymi korektami, których jednak nie można postrzegać jako strukturalnych przeobrażeń. Jednakże, są też przestrzenie w których zachodzące zmiany są znaczne. W części wypadków statystyki te były spowodowane daleko idącą restrukturyzacją sieci i likwidacją znacznej części placówek (powiat chojnicki czy sztumski), w części jednak (powiat pucki, kartuski czy gdański) w większej mierze wzrostem liczby mieszkańców w wyniku „rozlewania się" trójmiasta. W ich wypadku, wzrost liczby ludności szedł w parze z umiarkowanymi korektami sieci bibliotecznej i ograniczaniem liczby placówek. W efekcie istniejące placówki stawały się coraz bardziej obciążone.

Co ciekawe, obciążenie placówek tylko w ograniczonym zakresie znajduje odzwierciedlenie w powierzchni przypadającej w poszczególnych powiatach jednemu mieszkańcowi. Wskazuje to na znaczne zróżnicowanie sytuacji lokalowej bibliotek. Przy czym zwraca uwagę zakres tej rozpiętości. Nawet po uśrednieniu danych pochodzących z bibliotek gminnych na poziomie powiatu, uzyskujemy obraz relatywnie – w odniesieniu do liczby mieszkańców – czterokrotnie większej powierzchni użytkowej bibliotek w powiecie nowodworskim, niż w malborskim.

[7] $t_{(67)} = 2{,}21$, $p = 0{,}03$

Tabela 4. Liczba mieszkańców na placówkę biblioteczną w latach 1999-2021 w województwie pomorskim z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba mieszkańców na placówkę biblioteczną (biblioteki i filie)		
	1999	2004	2021
nowodworski	2214	2373	2348
słupski	3784	4008	3527
człuchowski	3781	3789	3692
bytowski	3543	3589	3934
kościerski	3794	3905	4853
Sopot	5358	5792	4987
sztumski	/	3229	5079
lęborski	5732	5301	5489
starogardzki	5189	5279	6086
tczewski	4625	5621	6378
kwidzyński	4642	4745	6879
wejherowski	6049	6151	7617
kartuski	4783	5353	8016
chojnicki	4057	5054	8868
malborski	4194	7014	8957
gdański	5952	6400	9418
pucki	3513	5629	9819
Gdynia	10541	11014	11615
Słupsk	10032	10973	12691
Gdańsk	11609	13502	15687

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Tabela 5. Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca w 2019 roku w m^2 w województwie pomorskim z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca w m^2 (2019)
nowodworski	0,041
Sopot	0,04
chojnicki	0,036
lęborski	0,032
kwidzyński	0,028
człuchowski	0,028
słupski	0,027
pucki	0,026
bytowski	0,025
tczewski	0,023
Gdańsk	0,02
Gdynia	0,02
Słupsk	0,02
wejherowski	0,019
starogardzki	0,019
kartuski	0,018
kościerski	0,018
sztumski	0,018
gdański	0,018
malborski	0,012

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

Warto zastanowić się także nad jakością dostępnej przestrzeni i jej wyposażeniem odnosząc te dane do liczby dostępnych komputerów z dostępem do sieci, uzyskujemy pełniejszy obraz. Warto zaznaczyć, że jak wskazują statystyki GUS, istnieje rozbudowana baza materialna dla świadczenia takich usług w województwie pomorskim. Sieć biblioteczna województwa pomorskiego jest względnie- na tle innych regionów naszego kraju- nasycona pod względem sprzętu komputerowego, który ma dostęp do sieci szerokopasmowej. Średnio na jedną placówkę przypadało w 2021 roku 7,5 komputera w stosunku do średniej ogólnopolskiej wynoszącej 6,7. Prowadzi to do sytuacji, w której województwo pomorskie było w 2021 roku na trzecim miejscu pod kątem tego wskaźnika, po województwach: warmińsko-mazurskim i mazowieckim. Sytuacja ta pozostaje niezmienna od lat. Już w 2012 roku liczba komputerów na placówkę przekraczała tu średnią ogólnopolską, a województwo pomorskie zajmowało trzecią pozycję w rankingu regionów (BN 2012).

Jak można się spodziewać, cyfryzacja w odniesieniu do nasycenia sprzętem charakteryzuje się na obszarze Pomorza zróżnicowaniem przestrzennym. Podobnie jak w wypadku innych wskaźników infrastrukturalnych, okazuje się, że – relatywnie, w przeliczeniu na mieszkańców – najmniejsze nasycenie sprzętem obserwujemy między innymi w największych miastach Pomorza.

Tabela 6. Wskaźniki dostępności infrastruktury cyfrowej w bibliotekach gminnych w województwie pomorskim w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśredniona dostępność infrastruktury cyfrowej w bibliotekach gminnych (2021)	
	Komputery / placówka biblioteczna (ogółem)	Komputery / placówka biblioteczna (udostępnione)
nowodworski	6,9	4,9
Sopot	9,9	5,1
bytowski	6,2	4,0
słupski	5,8	3,5
człuchowski	5,9	3,5
sztumski	5,5	3,9
wejherowski	9,7	5,6
lęborski	6,3	3,6
kwidzyński	8,8	4,3
chojnicki	8,1	4,8
gdański	8,5	4,2
malborski	6,3	4,0
kościerski	3,3	2,1
starogardzki	3,9	2,6
kartuski	5,4	3,1
pucki	6,7	3,8
Słupsk	22,9	4,9
tczewski	6,8	2,7
Gdynia	8,4	3,0
Gdańsk	11,2	3,8

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Zasoby i strategie działań bibliotek w województwie pomorskim

Budżet

Zgodnie ze spodziewanymi zależnościami, mamy do czynienia z silnym związkiem ogólnego budżetu od wysokości dotacji organu prowadzącego[8], co wynika z tego, że stanowi on najistotniejszy wskaźnik budżetu instytucji. Zauważyć należy, że dotacja ta stanowi średnio 92% budżetu biblioteki, przy czym dla 50% bibliotek jest wyższa niż 95%. W takiej sytuacji jest między innymi Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, gdzie dotacja od organizatorów stanowi 96,2% całości budżetu. Dotacje organizatorów są związane bardzo silnie z istniejącą siecią biblioteczną- zarówno liczbą placówek[9], jak i liczbą pracowników[10]. Można więc zaryzykować twierdzenie, że ich głównym celem jest utrzymanie dotychczasowej sieci instytucjonalnej w celu realizacji podstawowej działalności.

Dotacja w przeliczeniu na mieszkańca, uzależniona jest więc w dużej mierze od kształtu lokalnej sieci bibliotek. Drugim istotnym czynnikiem jest także wielkość budżetu JST. I tak, uzyskujemy obraz, gdzie relatywnie najwięcej w przeliczeniu na mieszkańca, na biblioteki przeznaczają gminy miejskie (65 złote), mniej zaś wiejsko-miejskie (44 zł) i wiejskie (38 zł)[11]. Jest to jedyne zróżnicowanie, które uzyskuje potwierdzenie w testach statystycznych. Co ciekawe niezauważalne jest w tym wypadku zróżnicowanie pomiędzy OMGGS, a przestrzenią poza tym obszarem. W ujęciu subregionalnym więcej – choć nie na tyle, aby różnice były istotne statystycznie – na biblioteki przeznaczają gminy z obszaru chojnickiego (51,6zł) przed słupskim (46,7zł) i metropolitarnym (43,5zł). Ostatnie miejsce przynależy zaś do obszaru nadwiślańskiego (38,7zł). Rozkład rocznej dotacji organu prowadzącego dla bibliotek (w przeliczeniu na jednego mieszkańca) w ujęciu powiatowym w 2017 i 2021 roku przedstawia poniższa tabela.

Pozostaje to do pewnego stopnia spójne z inną miarą zaangażowania organizatora w organizację sieci bibliotecznej. Jednym z elementów, wyrastających ponad zaspokojenie podstawowych potrzeb, są dodatkowe dotacje organizatora na zakup nowości wydawniczych. To ukazuje pewne - choć niewielkie i nieistotne statystyczne- zróżnicowanie terytorialne w tym zakresie. Można dostrzec, że więcej zakupów w przeliczeniu na mieszkańca dokonywanych jest w gminach miejskich (10 woluminów na 100 mieszkańców), niż w wiejskich (8) i wiejsko-miejskich (7). W

[8] $r = 0,96$, $p < 0,001$
[9] $r = 0,87$, $p < 0,001$
[10] $r = 0,92$, $p < 0,001$
[11] $F_{(2,119)} = 3,4$, $p = 0,04$

tym wypadku to subregiony metropolitarny i słupski (9) dokonują - relatywnie - większych zakupów ze środków organizatora niż w chojnickim (8) i nadwiślańskim (6).

Tabela 7. Uśrednione dotacje podmiotowe organizatorów bibliotek w przeliczeniu na mieszkańca w województwie pomorskim w 2017 roku w PLN z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśrednione dotacje podmiotowe organizatorów bibliotek w przeliczeniu na mieszkańca
	2017
Sopot	99
nowodworski	47
kwidzyński	30
chojnicki	36
słupski	30
wejherowski	36
Słupsk	38
człuchowski	32
Gdynia	31
bytowski	34
lęborski	32
Gdańsk *	33
tczewski	16
starogardzki	27
kartuski	21
sztumski	22
kościerski	22
pucki	24
gdański	20
malborski	15

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WiMBP w Gdańsku (*połączenie dotacji współorganizatorów Miasta Gdańsk [23] i Samorządu Województwa Pomorskiego [17])

Gdy odniesiemy dane dotyczące dotacji podmiotowej do całości jego budżetu, okazuje się, że w przeważającej mierze mamy do czynienia z sumami, które nie osiągają 1% tegoż budżetu. Szczegółowa analiza wskazuje, że w wypadku 50% gmin nie przekracza on nawet granicy 0,5% budżetu JST. Z przekazywaniem powyżej 1% mieliśmy do czynienia w wypadku 22 gmin (w tym w przeważającej mierze gmin miejskich, w tym miast na prawie powiatu lub też bibliotek połączonych z centrum kultury, w których wypadku możemy domniemywać, że jest wykazywany budżet całej instytucji, nie zaś biblioteki jako jej części).

Tabela 8. Uśredniony procent budżetu organizatora przeznaczany na bibliotekę publiczną w województwie pomorskim w 2019 roku w % z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśredniony procent budżetu organizatora przeznaczany na bibliotekę publiczną (2019)
Gdańsk	1,3
Sopot	1
Słupsk	0,6
Gdynia	0,5
kwidzyński	0,9
nowodworski	0,8
chojnicki	0,8
człuchowski	0,7
bytowski	0,7
tczewski	0,7
słupski	0,7
wejherowski	0,6
starogardzki	0,6
lęborski	0,6
pucki	0,6
sztumski	0,5
kartuski	0,5
kościerski	0,5
gdański	0,4
malborski	0,4

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

Jednocześnie, jeżeli przeliczymy poziom przekazywanej dotacji na liczbę osób korzystających z usług bibliotek, ale też liczbę realnie realizowanych usług publicznych, to biorąc pod uwagę koszt utrzymania sieci bibliotek, można dojść do wniosku, że placówki świadczą stosunkowo drogie usługi. Zauważalne jest jednocześnie, że stosunkowo duże jest zróżnicowanie kwot przekazywanych przez JST w przeliczeniu na użytkowników placówek. Zauważalna jest – istotna statystycznie – różnica pomiędzy budżetami placówek w metropolii i poza nią w przeliczeniu na użytkowników (odpowiednio w 2019 – 268 i 371 PLN rocznie)[12]. Koresponduje z tym – choć już jedynie na poziomie tendencji – koszt w przeliczeniu na jedne odwiedziny użytkownika w bibliotece (odpowiednio – 25 i 32 PLN), co jednak wydaje się odzwierciedleniem silnego związku kosztów odwiedzin z typem JST[13] (w gminach miejskich 21, wiejskich 29, a miejsko-wiejskich nawet 39 PLN). To zróżnicowanie znajduje także odzwierciedlenie w koszcie odwiedzin w danych subregionach (metropolitarnym – 24, chojnickim – 28, słupskim – 32 oraz nadwiślańskim – 34 PLN). Wydawałoby się, że mylący może być efekt rozbudowanej bazy aktywnych czytelników w miastach, która przekłada się wprost na większą efektywność kosztową sieci bibliotecznej w bardziej zurbanizowanych przestrzeniach terytorialnych. Niższe statystyki odnośnie % budżetu organizatora przeznaczonego na bibliotekę w wypadku gmin OMGGS (0,6 w stosunku do 0,7%) wskazują jednak, że nie jest to tak jednoznaczna kwestia, a bardziej wypadkowa oddziaływania różnorodnych czynników

[12] $t_{(114)} = -3,4, p < 0,001$
[13] $F(2, 121) = 3,2, p = 0,05$

Tabela 9. Uśrednione wydatki bibliotek publicznych w przeliczeniu na użytkownika / odwiedziny w bibliotece w województwie pomorskim w 2019 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśrednione wydatki bibliotek publicznych w przeliczeniu na użytkownika (2019)	Uśrednione wydatki bibliotek publicznych w przeliczeniu na odwiedziny w bibliotece (2019)
chojnicki	492,4	41,9
słupski	478,7	25,2
Sopot	393,4	21,9
Bytowski	354,5	18,4
pucki	317,6	26,5
kwidzyński	288,5	33,2
człuchowski	286,9	15,9
nowodworski	283,9	20,3
sztumski	276,1	18,4
Słupsk	275,6	22,4
tczewski	269,6	22,3
starogardzki	269,3	20,6
kartuski	252,9	28,5
kościerski	246,5	25,4
lęborski	232,1	15,0
gdański	222,8	15,3
wejherowski	213,9	18,3
malborski	179,1	20,2
Gdynia	157,4	16
Gdańsk	147,5	15,4

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

W ujęciu dynamicznym dostrzec można, że dotacje samorządu na funkcjonowanie bibliotek w ostatnich latach rosną. Przy czym zmiany te są bardzo zróżnicowane- od wzrostów skokowych z jakimi mamy do czynienia np. w wypadku powiatu tczewskiego, kwidzyńskiego czy słupskiego, poprzez stabilne podnoszenie nakładów, z jakim mamy do czynienia w większości obszarów Pomorza, aż do symbolicznego tempa wzrostu w wypadku Sopotu czy powiatu puckiego. Warto przy tym zauważyć, że w wypadku znacznej części samorządów gminnych mamy do czynienia z mniejszym tempem wzrostu wydatków na ten cel, niż wzrostu ogółu wydatków samorządowych.

Tabela 10. Wzrost wydatków samorządów gminnych w przeliczeniu na mieszkańca w województwie pomorskim w latach 2017-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Wzrost wydatków samorządów gminnych w latach 2017-2021 (w przeliczeniu na mieszkańca) w %	
	Ogółem	Kultura i dziedzictwo narodowe
tczewski	31	58
kwidzyński	32	-7
słupski	45	42
Gdynia	33	3
człuchowski	38	13
kartuski	23	-20
chojnicki	35	68
starogardzki	27	48
sztumski	39	28
lęborski	32	125
kościerski	23	89
gdański	40	6
wejherowski	34	5
Gdańsk	43	49
bytowski	32	14
Słupsk	39	16
malborski	34	-29
nowodworski	26	23
pucki	34	2
Sopot	50	84

Źródło: opracowanie własne na podstawie Bank Danych Lokalnych GUS i danych przekazanych przez WiMBP w Gdańsku

Wydaje się, że podobne zjawisko obserwowalne było w odniesieniu do dotacji na realizację zadań biblioteki powiatowej poprzez powiaty ziemskie Wysokość środków przeznaczanych przez powiaty ziemskie na funkcjonowanie placówek realizujących zadanie biblioteki powiatowej rokrocznie rośnie. Warto jednak dodać, że dzieje się to– odnosząc te dane do statystyki budżetowej – w sposób zbliżony do innych wydatków ponoszonych z budżetu samorządu terytorialnego. I tak, środki te wzrosły w latach 2016-2020 o ponad 36%, przy wzroście ogólnych wydatków samorządowych na poziomie około 38%. W 2021 i 2022 roku planowany jest jednocześnie dalszy wzrost wydatków na realizację tego zadania publicznego. Wzrost ten następuje ze stosunkowo niskiego poziomu bazowego. Wyłączając specyficzną dla województwa sytuację powiatu wejherowskiego, który utrzymuje własną bibliotekę publiczną, w powiatach, w których zadania publiczne są realizowane przez placówki wybranych gmin, kwota dotacji na ten cel wynosi średnio niecałe 60 groszy rocznie na mieszkańca powiatu, a tylko w dwóch wypadkach przekracza ona złotówkę. Odnosząc wysokość dotacji do liczby placówek objętych wsparciem biblioteki powiatowej – bibliotek i ich filii- kwota dotacji oscyluje wokół 4 tysięcy złotych rocznie na jedną placówkę. Jedynie w czterech powiatach kwota ta zostaje przekroczona. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że przeważnie dotacja ta ma charakter symboliczny, a jej poniesienie pozwala wypełnić zobowiązanie formalne powiatów ziemskich. Przekłada się to zresztą w praktyce na sposób realizowania działań wspierających dla systemu

bibliotecznego, znajdującego się na obszarze danego powiatu. Zadania te są bowiem realizowane są zwykle przez bibliotekarzy bibliotek gminnych jako zadanie dodatkowe, niejako obok standardowych działań związanych z udostępnianiem księgozbioru. Rzadziej spotykamy się z sytuacją, gdy zostaje oddelegowany – choćby na część etatu – pracownik pełniący obowiązki instruktora odpowiedzialnego za ten typ działalności biblioteki.

Dostrzec przy tym należy, że – podobnie jak w wypadku innych regionów – COVID-19 w stosunkowo niewielkim stopniu miało wpływ na sieć instytucjonalną, a także na zasoby będące w dyspozycji bibliotek. To, co zauważalne, to deklarowany wpływ pandemii COVID-19 na sytuację finansową bibliotek publicznych. Jak wskazywano w sprawozdaniach z funkcjonowania w 2020 roku, w wypadku 19 ze 122 bibliotek w województwie pomorskim, organizator zmniejszył kwotę dotacji. W większości wypadków (13 bibliotek) kwota zmniejszenia nie przekroczyła 10% dotacji, stanowiła więc swojego rodzaju korektę. Jednakże w wypadku części (6 bibliotek), przekroczyła ten próg, osiągając w najbardziej skrajnym wypadku ponad 1/4 wysokości dotacji. Jak można sądzić, jedną z negatywnych konsekwencji tego stanu rzeczy, było zmniejszenie się liczby pracowników działalności podstawowej w całym województwie o około 10% (z 1018 w 2019 do 919 w 2021).

Warto przy tym podkreślić, że zauważalna jest aktywność bibliotek w kierunku dywersyfikacji źródeł finansowania i pozyskiwania dodatkowego wsparcia na potrzeby działań podnoszących jakość oferty. Część budżetu, którą bibliotekom gminnym udało się pozyskać z innych niż dotacja podmiotowa źródeł (w tym z działalności własnej), odpowiednio za lata 2019 i 2021, przedstawia poniższa tabela. Średnio jest to 8% rocznego budżetu biblioteki, choć jedynie dla 50% z nich wskaźnik ten jest wyższy niż 5%. Jeżeli więc mamy do czynienia z dywersyfikacją źródeł finansowania, to źródła dodatkowe nie mają decydującego wpływu na funkcjonowanie sieci instytucjonalnej bibliotek. Ich zasadniczym celem jest najczęściej wsparcie modernizacji bibliotek, zgodnej z kierunkiem zarysowanym na wstępie.

Warto zwrócić uwagę także na chwilowe wahnięcia, które są prawdopodobnie wynikiem inwestycji infrastrukturalnych, realizowanych ze środków zewnętrznych. Choć nieistotne statystycznie, to zauważalne jest, że biblioteki w gminach miejskich w większej mierze (9% ich budżetów w 2019 roku) niż pozostałe (wiejskie- 7%, a wiejsko-miejskie 5%), uzyskują dochody poza dotacją podmiotową. Znajduje to przełożenie także na – nie do końca przejrzyste – zróżnicowanie przestrzenne. Uzyskujemy obraz, w którym nie ma różnicy pomiędzy metropolią a interiorem, ale zauważalna jest, choć nieistotna statystycznie, różnica między subregionami (chojnicki – 8,7%, metropolitarny – 7,4%, słupski – 7,2% i nadwiślański – 5,6%). Szczegółowy rozkład w przełożeniu na powiaty ujmuje poniższa tabela.

Tabela 11. Część całości budżetu bibliotek pozyskana ze środków innych niż dotacja organizatora (w %) w województwie pomorskim w latach 2019 i 2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Część całości budżetu pozyskana ze środków innych niż dotacja organizatora w %	
	2019	2021
Słupsk	21	10
Sopot	18	3
wejherowski	13	10
Bytowski	9	9
Chojnicki	9	6
pucki	8	10
lęborski	8	9
słupski	8	10
kościerski	6	5
Gdańsk	6	4
malborski	6	3
nowodworski	5	10
Gdynia	5	5
tczewski	5	5
sztumski	5	3
człuchowski	5	7
gdański	5	8
starogardzki	4	3
kwidzyński	4	3
kartuski	3	5

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

To, co jednak w obszarze działalności projektowej zwraca szczególną uwagę, to wyjście poza krąg tradycyjnych donatorów (czy to dotacje organizatora czy też środki MKiDN z programu zakupów nowości wydawniczych) i próba pozyskania środków ze źródeł zewnętrznych. Od 1999 roku mamy do czynienia z pełnym usamorządowieniem bibliotek publicznych, przy czym biblioteki są wspierane w ograniczony sposób także z budżetu centralnego. Są to środki na zakupy nowości wydawniczych (z Funduszu Rozwoju Kultury), a także zróżnicowane celowe programy MKiDN i innych instytucji o zasięgu ogólnokrajowym. W dużej mierze projekty te mają charakter modernizacyjny, które przyczyniać się ma do przejęcia przez biblioteki aktywnej strategii działalności.

Statystyki publiczne pokazują, że w latach 2017-2021 50 bibliotek w województwie pomorskim w ramach wsparcia MKiDN zrealizowało 163 projekty. Przy czym należy zwrócić uwagę, że 15 najaktywniejszych podmiotów zrealizowało 2/3 z nich. Wśród najaktywniejszych- obok bibliotek miast na prawie powiatu: Sopotu, Gdyni, Słupska i Gdańska – znalazły się zarówno biblioteki miejskie (Miastko, Ustka, Rumia, Lębork), jak i wiejskie (Kobylnica, Somonino, Wejherowo, Linia, Luzino). Trzeba podkreślić, że charakter projektów był bardzo zróżnicowany. Były to zarówno projekty ukierunkowane na podejmowanie działalności rozszerzającej ofertę programową, np.

działalność dyskusyjnych klub książki czy festiwale literackie, wspierające podniesienie kompetencji, np. szkolenia dla pracowników bibliotek, wzmacniające relację bibliotek z lokalną społecznością, np. cykl debat o lokalnym dziedzictwie, jak też mające na celu modernizację infrastruktury bibliotecznej, np. dostęp do sieci szerokopasmowej. Projekty te miały bardzo zróżnicowaną skalę – pojawiły się zarówno duże przedsięwzięcia o skali ponadlokalnej i dużym budżecie, ale też projekty zanurzone głęboko w lokalności, gdzie budżet był wielokrotnie mniejszy.

Należy przy tym podkreślić, że środki z dwóch podstawowych źródeł - Ministerstwa i samorządów, nie wyczerpują źródeł finansowania działalności bibliotek. Biblioteki pozyskują środki także z innych źródeł lokalnych (np. ze środków Lokalnej Grupy Działania czy też funduszy przeciwdziałania alkoholizmowi, a nawet z budżetów partycypacyjnych), ale też regionalnych i krajowych (np. ze środków Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego czy też fundacji przedsiębiorstw prywatnych tj. spółki skarbu państwa), jakie są dla nich w danej chwili dostępne. Dostrzec można przy tym dużą elastyczność bibliotek i umiejętność pozyskiwania środków z nieoczywistych źródeł. Stanowi to także uwiarygodnienie ich usieciowania zarówno na poziomie lokalnym, jak i pozalokalnym. I tak korzystanie z tych środków deklarowało w 2021 roku około 50% bibliotek w województwie pomorskim, przy czym mediana pozyskanych w ten sposób zasobów wynosiła 7 tysięcy złotych. Zauważyć należy, że skala tych środków, choć niewielka i nie ma decydującego wpływu na utrzymanie sieci bibliotek, to w znaczącej mierze może wpływać na wzbogacenie ich oferty programowej. W ten sposób pozyskano łącznie w 2021 roku ponad 1,8 mln złotych, co stanowiło ok. 1,9% całkowitego budżetu bibliotek w województwie pomorskim. Wydaje się, że poziom ten w ostatnich latach stabilnie rośnie- w 2017 i 2018 roku wyniósł on ok. 1 mln złotych, co stanowiło ok. 1,2-1,3% ogólnego budżetu bibliotek.

Pozyskiwanie dodatkowych zasobów finansowych to płaszczyzna zróżnicowania przestrzennego. Aby przedstawić to zróżnicowanie, zdecydowano się stworzyć dwa indeksy. Z jednej strony, indeks proaktywności dywersyfikacyjnej (2021), który weryfikował czy w ostatnim roku dana biblioteka publiczna uzyskała dodatkowe finansowania z: MKiDN i/lub innych źródeł. Z drugiej strony, indeks proaktywności projektowej (2017-2021), który weryfikował liczbę projektów realizowanych w ramach programów MKiDN przez biblioteki na obszarze danego powiatu w ostatnich pięciu latach.

W oparciu o zastosowanie tych miar okazuje się, że proaktywne są przede wszystkim biblioteki na obszarze metropolii (0,81 IP_2021 i 1,46 IP_2017-2021) wobec bibliotek na obszarze poza nią (0,48 i 0,57)[14]. Znajduje to odzwierciedlenie – choć nieistotne statystycznie – także w ujęciu subregionalnym (metropolitarny, 0,65 i 1,3; słupski, 0,77 i 1,19; chojnicki, 0,46 i 0,62 i nadwiślański, 0,49 i 0,26). Jak się wydaje, wyniki te ukazują zasadniczą prawidłowość, że pozyskiwanie wsparcia ze źródeł zewnętrznych to raczej działalność bibliotek miejskich (1 i 2,9),

[14]Odpowiednio t (120) = 2,5, p = 0,02 dla IP_2021 i t (68) = 1,98, p = 0,05 dla IP-2018-2021.

w mniejszym zaś zakresie wiejsko-miejskich (0,64 i 1,05) i wiejskich (0,49 i 0,52)[15]. Choć nie potwierdzają tego jednoznacznie testy statystyczne, to takie tendencje są też zauważalne – o czym wspominano powyżej – w danych zbieranych na potrzeby Analizy Funkcjonowania Bibliotek. W 2019 roku w gminach miejskich inne źródła stanowiły 9% budżetów bibliotek w gminach miejskich, 7,2% w gminach wiejskich i jedynie 5,3% w gminach miejsko-wiejskich.

Tabela 12. Wartość wskaźników syntetycznych proaktywności bibliotek gminnych w województwie pomorskim w latach 2017-2021 w zakresie aktywności projektowej z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Indeks proaktywności dywersyfikacyjnej uśredniony dla wszystkich bibliotek gminnych * (2021)	Indeks proaktywności projektowej uśredniony dla wszystkich bibliotek gminnych** (2017-2021)
Gdańsk	2	6
Gdynia	2	10
słupski	2	6
Sopot	1	13
tczewski	1	0,33
Słupsk	0,9	1,1
pucki	0,83	0,33
wejherowski	0,81	2,19
lęborski	0,8	0,4
kartuski	0,75	0,75
chojnicki	0,6	0,8
malborski	0,6	0,2
nowodworski	0,6	0,2
bytowski	0,5	1,2
starogardzki	0,46	0,31
gdański	0,38	0,25
kwidzyński	0,33	0,16
człuchowski	0,29	0,57
kościerski	0,13	0
sztumski	0	0,2

Źródło: opracowanie własne na bazie danych przekazanych przez WiMBP w Gdańsku (* dofinansowanie pozyskane z MKDiN / innych źródeł w ostatnim roku; ** projekty pozyskane w ostatnich 5 latach z MKDiN)

Podsumowując, choć brakuje statystyk publicznych pozwalających na kompleksową ocenę wpływu interwencji programów modernizacyjnych na sieć biblioteczną w województwie pomorskim, to można wskazać, że biblioteki biorą aktywny udział w programach i konkursach grantowych. Ukazuje to wzmożoną aktywność pomorskich bibliotek w zakresie rozwoju bazy czytelniczej. Wskazuje na to nie tylko realizacja w ostatnich pięciu latach (2017-2021) licznych projektów współfinansowanych przez MKiDN, lecz także udział placówek w kolejnych edycjach Programu Rozwoju Bibliotek (w latach 2009-2015). Wzięło w nim udział łącznie 68 placówek na terenie województwa pomorskiego (w I edycji – 33, w II – 26 i w III – 9). Aktywna strategia działalności bibliotek, jak można wnioskować po udziale w programach modernizacyjnych, w dalszym ciągu się utrzymuje. Przesłanką do takiego wniosku są informacje z naboru do programu BLISKO, realizowanego w latach 2021-2023 w ramach NPRCz przez NCK. Pomorskie biblioteki składały wnioski i uzyskiwały dofinansowanie w tym programie. W 2021 roku

[15]Odpowiednio F (2, 119) = 4,3, p = 0,02 dla IP_2021 i F (2, 119) = 5,67, p = 0,01 dla IP_2018-2021

dofinansowania otrzymały 3 (z ogólnej liczby 49), a w latach 2022-2023 kolejne 6 (46) pomorskich bibliotek.

Pracownicy

Wobec opisywanych powyżej tendencji zmniejszania się sieci instytucjonalnej bibliotek publicznych, na uwagę zasługują zmiany w zakresie wielkości zatrudnienia w tymże sektorze. Jak można dostrzec, liczba pracowników tzw. działalności podstawowej pozostawała w ostatnich latach zbliżona. Choć należy podkreślić, że stopniowy wzrost zatrudnienia w ostatniej dekadzie został powstrzymany i odwrócony przez pandemię, w wyniku której w województwie pomorskim zatrudnienie w bibliotekach spadło o około 10% pracowników działalności podstawowej.

Warto zwrócić na zróżnicowane regionalne obciążenia sieci bibliotecznej w ostatnim roku przedpandemicznym, czyli 2019. Przyjmując kryterium liczby czytelników przypadających na jednego pracownika, uzyskujemy obraz rzeczywistego obciążenia sieci świadczonymi usługami.

Tabela 13. Liczba etatów pracowników działalności podstawowej zatrudnionych w bibliotekach publicznych w latach 1999-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba etatów		
	1999	2004	2021
łódzkie	1 658	1 198	1 170
dolnośląskie	1 456	1 338	1 285
warmińsko-mazurskie	738	679	690
zachodniopomorskie	865	840	831
opolskie	552	527	549
kujawsko-pomorskie	883	857	896
śląskie	2 048	2 152	2 079
podkarpackie	1 186	1 133	1 206
lubuskie	491	466	513
świętokrzyskie	577	530	603
pomorskie	**866**	**851**	**919**
małopolskie	1 472	1 432	1 581
podlaskie	515	480	559
wielkopolskie	1 455	1 483	1 609
lubelskie	1 089	1 152	1 246
mazowieckie	2 238	2 354	2 648

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Tabela 14. Wskaźniki opisujące sieć biblioteczną i jej obciążenie, w tym liczba czytelników przypadających na jednego pracownika w 2019 roku z podziałem na województwa

Województwo	Liczba pracowników (2019)	Pracownicy / placówka (2019)	Czytelnicy / pracownik (2019)
podlaskie	582	2,5	242,1
zachodniopomorskie	906	2,5	243,4
lubuskie	558	2,2	246,0
podkarpackie	1 280	1,9	248,4
świętokrzyskie	617	2,3	250,9
warmińsko-mazurskie	770	2,6	253,8
opolskie	596	1,9	257,4
kujawsko-pomorskie	935	2,3	261,6
lubelskie	1 306	2,3	270,8
wielkopolskie	1 672	2,5	304,1
łódzkie	1 191	2,4	307,3
dolnośląskie	1 397	2,4	316,5
mazowieckie	2 740	2,9	344,7
śląskie	2 121	2,7	357,5
pomorskie	**1 018**	**3,2**	**375,7**
małopolskie	1 682	2,4	394,5

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Choć zmniejszyło się obciążenie sieci bibliotecznej, co widać nominalnie w spadku liczby czytelników przypadających na jednego pracownika (Biblioteka Narodowa 2010), to relatywnie – w odniesieniu do innych regionów – sytuacja w tym zakresie pozostała niemal niezmieniona. Tendencje te obrazują powyższe tabele. Z podobną – stabilnie złą – sytuacją mamy do czynienia, jeżeli za miarę obciążenia przyjmiemy liczbę wypożyczeń przypadających na jednego pracownika. Można w związku z tym wysnuć wniosek, że sieć biblioteczna w województwie pomorskim jest silnie obciążona wykonywaniem swej działalności podstawowej, co blokować może próby poszerzenia jej aktywności lub też transformacji bibliotek w instytucje, które w pełni wykorzystają potencjał im przypisywany, np. stosując aktywne strategie działalności.

Starając się odnieść tą charakterystykę na płaszczyznę wewnątrzregionalną – zauważyć należy duże zróżnicowanie przestrzenne obciążenia sieci bibliotecznej. Dostrzec można, że – szczególnie na obszarach silnie zurbanizowanych – mamy do czynienia ze znacznym obciążeniem sieci bibliotecznej.

Tabela 15. Wskaźniki opisujące sieć biblioteczną i jej obciążenie, w tym liczba czytelników przypadających na jednego pracownika w województwie pomorskim w 2019 roku z podziałem na poszczególne powiaty

POWIAT	Liczba pracowników (2019)	Pracownicy / placówka (2019)	Czytelnicy / Pracownik (2019)
słupski	55	2,1	162,8
bytowski	52	2,6	170,6
sztumski	20	1,8	189,8
chojnicki	41	3,7	203,3
nowodworski	29	1,9	212,2
człuchowski	33	2,2	222,5
kościerski	31	2,1	250,5
kwidzyński	42	3,5	259,5
tczewski	54	3,0	279,2
pucki	27	3,0	283,1
starogardzki	47	2,2	306,4
Słupsk	51	7,3	315,1
kartuski	42	2,3	322,3
wejherowski	107	3,7	350,6
lęborski	32	2,7	351,3
Sopot	30	4,3	363,6
malborski	16	2,3	364,1
gdański	37	2,8	369,0
Gdynia	87	4,1	633,5
Gdańsk	185	6,4	645,1

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Jednocześnie, liczba zatrudnionych pracowników działalności podstawowej w bibliotekach ulegała daleko idącym zmianom w wypadku co najmniej kilku przestrzeni terytorialnych. W latach 1999-2021 największe cięcia dotknęły powiatu malborskiego, gdzie zatrudnienie spadło o 70%. Istotne cięcia dotknęły także Słupska, Gdyni, czy powiatów słupskiego oraz tczewskiego, gdzie sięgały one około 20% wyjściowego stanu osobowego placówek bibliotecznych. Na przeciwległym biegunie odnaleźć możemy przestrzenie, gdzie zatrudnienie wyraźnie wzrosło. Są to przede wszystkim powiat kwidzyński, słupski czy gdański. W ich wypadkach wzrost wynosił ok. 60% stanu wyjściowego. W mniejszym zakresie tendencja ta dotyczyła także powiatu wejherowskiego (32%) czy bytowskiego (26%). Odzwierciedla to zróżnicowany charakter restrukturyzacji sieci bibliotecznej w różnych przestrzeniach terytorialnych Pomorza.

Restrukturyzacja ta znalazła także przełożenie na liczbę mieszkańców przypadających na jednego pracownika. Zbiorcze dane w ujęciu czasowym przedstawia poniższa tabela. Warto zaznaczyć, że pod względem nasycenia personelem, stosunkowo słabiej niż pozostałe subregiony wypada region nadwiślański, a jednocześnie zauważalne jest zróżnicowanie

pomiędzy gminami miejskimi i pozostałymi gminami województwa. Te tendencje nie znajdują jednak potwierdzenia w przeprowadzonych testach statystycznych.

Tabela 16. Liczba mieszkańców przypadających na jednego pracownika bibliotek w województwie pomorskim w latach 1999-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba mieszkańców na jednego pracownika		
	1999	2004	2021
kwidzyński	2923	2304	1920
słupski	2595	2793	1733
Sopot	1864	1843	1455
człuchowski	1956	1833	1629
bytowski	2188	1884	1830
lęborski	2741	2272	2353
Gdańsk	3015	3144	2689
starogardzki	3060	3035	2778
gdański	3869	3467	3710
wejherowski	2920	2831	2869
nowodworski	1417	1369	1409
Słupsk	1760	1829	1974
kościerski	2580	2766	2912
chojnicki	2125	2394	2501
Gdynia	2321	2533	2741
tczewski	1982	2342	2551
kartuski	2715	2817	3797
pucki	2129	2815	3273
malborski	2621	3713	5225
sztumski	/	2332	2902

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Pracownicy zatrudnieni na stanowisku bibliotekarskim w województwie pomorskim w większości mają wykształcenie kierunkowe. W 2021 roku 41,3% posiadało wykształcenie wyższe, a dalsze 18,7% wykształcenie średnie bibliotekarskie. Choć można wskazać, że w ostatnich latach liczba pracowników z wykształceniem średnim kierunkowym spada, co jest najprawdopodobniej wynikiem przechodzenia starszych pracowników na emeryturę. Równocześnie, stabilna pozostaje liczba osób z wykształceniem wyższym kierunkowym. Warto podkreślić, że statystki pod względem kierunkowego wykształcenia są zbliżone do ogólnopolskich, co przedstawia poniższa tabela porównująca statystyki za 2018 rok.

Wykres 1. Struktura wykształcenia wśród bibliotekarzy zatrudnionych w województwie pomorskim na tle danych ogólnokrajowych w 2018 roku

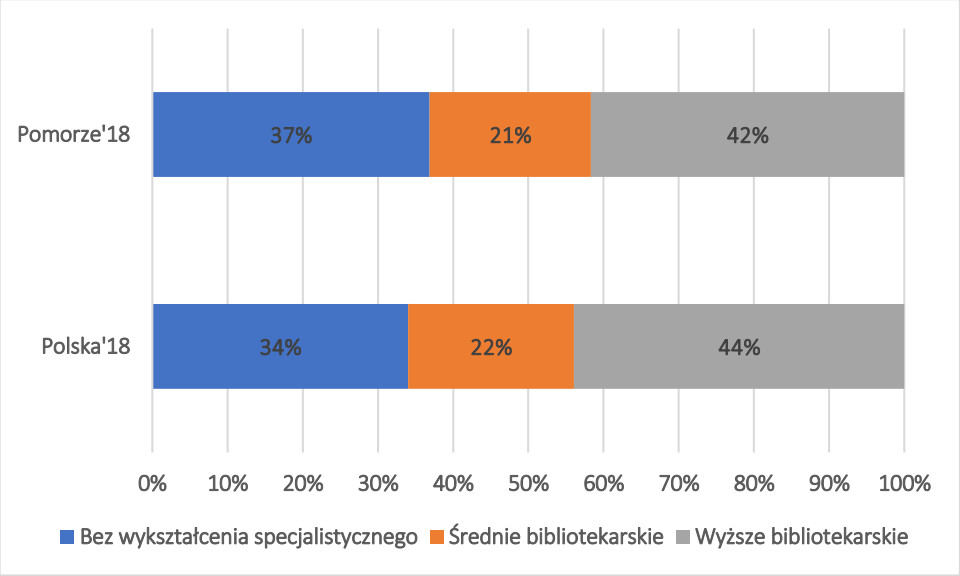

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Warto zwrócić uwagę, że województwo pomorskie charakteryzuje się zróżnicowaniem w zakresie zarówno poziomu wykwalifikowanych pracowników wśród ogółu zatrudnionych, jak też udziału kadry w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe. Dostrzec można, że w ostatnich latach rośnie liczba godzin szkoleń zawodowych przypadających na pracownika (z 11 do 16 godzin). Pytaniem otwartym pozostaje to, na ile jest chwilowy wynik pandemii COVID-19, która np. skłania obecnie do realizacji odkładanych programów szkoleniowych w okresie – częściowego lub całkowitego – zamknięcia placówek bibliotecznych, a jednocześnie doprowadziła do zmniejszenia zatrudnienia wśród bibliotekarzy.

Tabela 17. Wskaźniki opisujące kwalifikację pracowników działalności podstawowej w województwie pomorskim w 2019 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Wykwalifikowani pracownicy biblioteki jako procent wszystkich pracowników działalności podstawowej w % (2019)	Liczba godzin udziału w szkoleniach zawodowych w przeliczeniu na pracownika biblioteki (2019)
chojnicki	95	7
pucki	93	10
malborski	90	16
kościerski	88	9
gdański	77	27
lęborski	75	9
starogardzki	75	3
Gdynia	71	21
kartuski	70	5
Gdańsk	70	16
kwidzyński	68	2
wejherowski	66	16
sztumski	65	8
nowodworski	63	11
słupski	62	14
Bytowski	58	17
Słupsk	43	6
tczewski	43	11
Sopot	42	2
człuchowski	29	9

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

Zauważalne jest, że bardziej intensywnie szkolą się bibliotekarze z obszaru metropolii (12 godzin), w stosunku do tych spoza jej obszaru (8 godzin). Wydaje się, że pewną rolę odgrywać może dostępność transportowa do przestrzeni edukacyjnych. Szczególnie, że poziom kwalifikacji bibliotekarzy pozostaje na zbliżonym poziomie (71 do 69%). Podobne zależności możemy zauważyć w rozkładzie subregionalnym – podobny rozkład kwalifikacji wśród kadry bibliotekarskiej, przy zróżnicowaniu liczby godzin szkoleń (metropolitarny- 13, słupski- 10,5, chojnicki- 8,5, nadwiślański – 6). Ciekawe zależności są zauważalne przy uwzględnieniu typu przestrzeni terytorialnej. Wykwalifikowane kadry obserwujemy w gminach miejskich (75%), w mniejszym zaś stopniu w wiejskich (69%) i miejsko-wiejskich (63%). Także w tym wypadku zauważalne jest zróżnicowanie w liczbie godzin szkoleń dodatkowych. Przy czym dostrzec można, że szkolenia to domena gmin miejskich (11,5), ale też wiejskich (10), w mniejszym stopniu zaś miejsko-wiejskich (6). Warto przy tym zaznaczyć, że różnice te są na tyle niewielkie, że nie są istotne statystycznie.

Pensje bibliotekarzy w ostatnich pięciu latach (2017-2021) wzrastały sukcesywnie, choć średnia płaca osób na etacie bibliotekarskim nie rosła tak szybko, jak średnie wynagrodzenie w

gospodarce narodowej w województwie pomorskim. Doprowadziło to do sytuacji, w której pomimo nominalnego wzrostu płacy o 36% (z 3011,53 do 4095,78), to relatywnie jej relacja do średniego wynagrodzenia spadła z 72 do 68%. Warto także zwrócić uwagę na to, że tylko w wypadku 17 lokalizacji, średnie wynagrodzenie przekracza 5 tysięcy złotych brutto, a w żadnej nie przekracza średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Wydaje się, że wysokość wynagrodzenia może stanowić jedną z głównych barier we wzroście zatrudnienia osób o specjalistycznym wykształceniu na etatach bibliotekarskich.

Interpretując te statystyki warto mieć w pamięci wyniki raportu LABiB (Gromow 2021), wskazującego, że pracownicy bibliotek w całym kraju zarabiają znacznie poniżej średniej krajowej i mając tego świadomość, wyrażają niski poziom satysfakcji z poziomu własnych wynagrodzeń. Przy czym, poziom wynagrodzeń nie jest silnie związany z satysfakcją z wykonywanej pracy przez szeregowych pracowników. Ta jest w większej mierze związana z miękkimi predyktorami - po części z charakterem pracy, zaangażowaniem w nią, ale też poczuciem skuteczności w projektowaniu pracy czy szacunkiem ze strony przełożonych i otoczenia. Stąd tak ważna jest identyfikacja z biblioteką i jej pozytywny odbiór w lokalnej społeczności. To właśnie między innymi z tego powodu, bibliotekarze ze społeczności wiejskich deklarują wyższy poziom satysfakcji z pracy niż ci z ośrodków miejskich.

Zbiory

W latach 1989-1999, w całej Polsce zauważyć można było stagnację w sferze rozmiaru księgozbiorów bibliotek publicznych, a w wielu regionach regres. Wystarczy wspomnieć, że wielkość księgozbioru w skali ogólnopolskiej była w 1999 roku niższa niż w 1989. Przy czym należy podkreślić, że w większości regionów spadek księgozbioru doprowadził ostatecznie do niewypełniania norm dla krajów rozwijających się, sformułowanych przez Międzynarodową Federację Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA). Księgozbiór spadł w nich bowiem poniżej 3,5 wolumina na 1 mieszkańca. Taka sytuacja stała się także udziałem Pomorza. Po 1999 roku – jak zostało przedstawione wcześniej – sieć biblioteczna uległa znacznej restrukturyzacji. Ze zmniejszaniem się liczby placówek, zmniejszała się także wielkość księgozbioru bibliotecznego. Warto także w tym wypadku podkreślić, że sytuacja w województwie pomorskim wpisywała się w tendencje długofalowe i ogólnopolskie. Choć należy mieć na uwadze, że sytuacja ta – nawet na tle fatalnej sytuacji innych regionów – była szczególnie zła.

Tabela 18. Liczba książek w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w latach 2004-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba książek na 1000 mieszkańców	
	2004	2021
podlaskie	3 659,0	4 085,6
podkarpackie	4 183,1	3 973,3
lubuskie	3 907,2	3 900,9
opolskie	3 978,1	3 747,2
zachodniopomorskie	4 177,2	3 563,9
świętokrzyskie	3 394,5	3 449,1
śląskie	3 579,7	3 417,5
kujawsko-pomorskie	3 726,0	3 376,6
wielkopolskie	3 528,2	3 301,1
małopolskie	3 274,4	3 296,1
mazowieckie	3 220,8	3 241,5
łódzkie	3 439,5	3 225,2
lubelskie	3 182,4	3 097,8
dolnośląskie	3 684,9	2 894,2
warmińsko-mazurskie	3 838,5	2 772,8
pomorskie	2 754,6	2 095,9

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Przemiany sieci bibliotecznej w ostatnich latach odbiły się w nierównomierny sposób na księgozbiorze bibliotek położonych w różnych częściach województwa pomorskiego. Prawie w całym województwie księgozbiór się zmniejszał. Dość dotkliwie ta tendencja dotknęła także obszary aglomeracji trójmiejskiej. Doprowadziło to do sytuacji, w której relatywnie – w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – księgozbiór bibliotek w Gdańsku, Gdyni i Sopocie stał się najmniejszy w całym województwie. Doprowadza to do sytuacji, gdy więcej książek na mieszkańca przypada w obszarze pozametropolitarnym (a = 3,2 w stosunku do 2,9 na obszarze OMGGS). Okazuje się też, że najlepiej zaopatrzony jest subregion chojnicki i słupski (a = 3,4 książki na mieszkańca), a stosunkowo mniej metropolitarny (3) i nadwiślański (2,8). W sposób interesujący kształtuje się także wskaźnik nasycenia księgozbiorem w odniesieniu do typów gmin- okazuje się, że najwięcej książek na mieszkańca przypada w gminach miejskich (a = 3,28), ale niewiele mniej niż wiejskich (a = 3,21). Stosunkowo mniejszy księgozbiór charakteryzuje zaś gminy wiejsko-miejskie (2,56). Warto zaznaczyć, że pod względem samego rozmiaru księgozbioru wskazane powyżej różnice pozostają na tyle niewielkie, że nie są istotne statystycznie.

Tabela 19. Liczba książek w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w województwie pomorskim w latach 2004-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba książek na 1000 mieszkańców	
	2004	2021
nowodworski	4902,2	4679
człuchowski	4484,3	3672,6
lęborski	3210,4	3402,6
bytowski	3234,6	3081,4
kościerski	3550,1	2676,1
kwidzyński	3576,1	2641,1
słupski	3036,5	2563,2
wejherowski	3036,7	2361,1
starogardzki	2812,1	2321,1
tczewski	2990,7	2292,5
chojnicki	2957	2204,6
Słupsk	2650,8	2120,4
sztumski	3916,5	2098,4
gdański	2700	1998,2
malborski	1910,6	1960,7
kartuski	2735,9	1956,6
Sopot	4043,2	1797
pucki	2345,3	1588,1
Gdynia	2279,2	1498,4
Gdańsk	1953,5	1338,5

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Jednocześnie jednak, sam rozkład powiatowy zmienia się diametralnie, kiedy analizujemy inwestycje w uatrakcyjnienie księgozbioru bibliotek. Wydaje się, że szczególnie dobrze o jakości oferty bibliotecznej, świadczy poziom nowości w księgozbiorze będącym w dyspozycji bibliotek. Jak wskazują rekomendacje IFLA, nabytki powinny pozwalać na wymianę całego zbioru w perspektywie 10-15 lat, a więc co 5 lat powinno wymieniać się 40-50% zasobów. Jest to niestety poziom, który trudno jest bibliotekom osiągnąć. Rekomendacje tą spełnia jedynie 10 bibliotek gminnych. W wypadku ponad 50% nie udaje się przebić bariery wymiany 20% zbiorów w trakcie 5 lat, a 9 z bibliotek nie udaje się przebić nawet progu 10%. Jednocześnie wg wskazań IFLA, w zależności od wielkości społeczności, corocznie powinno się dokonywać zakupu 0,25 wolumina na mieszkańca w miejscowościach poniżej 25 tysięcy, 0,225 od 25-50 tysięcy i 0,2 w środowiskach powyżej 50 tysięcy. Niestety, biblioteki w województwie pomorskim generalnie nie osiągają tych rekomendacji. Jak wskazują dane za 2019 rok – jedynie w 14 gminach mieliśmy do czynienia z sytuacją przekroczenia w ostatnich 5 latach poziomu 0,2 wolumina zakupionych nowości w przeliczeniu na mieszkańca.

Tabela 20. Wskaźniki opisujące nowości wydawnicze zakupywane przez biblioteki publiczne w województwie pomorskim w latach 2017-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Nabytki w latach 2017-2021 w stosunku do całego księgozbioru z 2021 w %	Uśredniona liczba nowych woluminów zakupywanych rocznie do księgozbioru w przeliczeniu na 100 mieszkańców
Gdynia	27	8,6
Sopot	26	9,2
pucki	24	11,2
wejherowski	23	9,1
lęborski	23	15,5
kartuski	23	9,2
Gdańsk	22	6,4
sztumski	21	8,5
gdański	20	8,3
kwidzyński	19	10,2
kościerski	19	10,3
słupski	19	9,8
starogardzki	18	8,4
człuchowski	17	12,2
nowodworski	17	15,3
bytowski	16	10
chojnicki	15	6,7
tczewski	15	6,7
Słupsk	15	6
malborski	13	5,5

Źródło: opracowanie własne na bazie danych WiMBP w Gdańsku

Zauważalne jest spłaszczenie statystyk odnośnie do zakupów nowości wydawniczych w przeliczeniu na stu mieszkańców w różnych płaszczyznach terytorialnych – zarówno w odniesieniu do przekroju: metropolia (12) – obszar poza metropolią (12), jak i w kategoriach subregionalnych (metropolitarny – 13, słupski – 13, chojnicki – 12 i nadwiślański 10). Stąd też nie dziwi silne powiązanie wielkości księgozbioru z liczbą nabytków[16]. Jednocześnie, danym mówiącym o – relatywnej, bo przeliczonej na 1000 mieszkańców – rozległości zbiorów[17] i liczbie

[16] $r = 0,72$, $p < 0,001$
[17] $r = 0,37$, $p < 0,001$

zakupionych nowości wydawniczych[18], w dużej mierze odpowiada liczba tytułów czasopism bieżących.

Wydaje się, że można zaryzykować w tym wypadku wniosek o występowaniu efektu św. Mateusza – biblioteki dofinansowane, o rozbudowanej ofercie zbiorów, stają się z czasem coraz bardziej atrakcyjne dla potencjalnych użytkowników. O zachodzeniu takiego zjawiska dobrze świadczy fakt, że istnieje związek pomiędzy poziomem użytkowania danej biblioteki przez członków danej społeczności, a rozległością jej księgozbiorów[19] i czasopism[20], ale też silny związek z liczbą zakupionych nowości wydawniczych[21]. Warto wspomnieć na marginesie, że wyższy poziom nowości wydawniczych w ostatnich 5 latach w przeliczeniu na mieszkańca, wiązał się bezpośrednio z większym poziomem użytkowników bibliotek w społeczności[22]. Potwierdza to tylko wnioski z badań ogólnopolskich. W ich świetle, kwestia nowości wydawniczych wydaje się o tyle istotna, że znaczna część preferencji czytelniczych deklarowanych przez czytelników dotyczy właśnie tych - aktualnie popularnych – pozycji książkowych, autorstwa cenionych autorów. W ostatnich latach należą do nich chociażby kolejne książki Remigiusza Mroza, Blanki Lipińskiej czy Eriki James (Zasacka, Chymkowski 2022). Biorąc pod uwagę, że około 45% badanych w próbie ogólnopolskiej wskazuje, że jednym z czynników zniechęcających ich do korzystania z bibliotek jest brak nowości wydawniczych i przestarzały księgozbiór, jest to jeden z obszarów w którym istnieje potencjał do skutecznej interwencji publicznej zwiększającej liczbę aktywnych czytelników.

Można powiedzieć, że niski poziom zakupów nowości w województwie pomorskim, do pewnego stopnia pozostaje zgodny z obrazem całego kraju. Jak wynika z danych opracowywanych przez Bibliotekę Narodową w ostatnich latach – pomimo specjalnych programów wsparcia zakupów nowości wydawniczych – poziom tych zakupów był stosunkowo niski. I tak, w 2011 kupowano rocznie średnio 7,2 wolumina na 100 mieszkańców, a zakupione książki stanowiły 2,1% całego księgozbioru. Ten poziom stopniowo rósł i osiągnął w 2018 roku poziom 9,3 zakupionego wolumina na 100 mieszkańców, a nowe książki stanowiły 2,8% całego zbioru. Biorąc jednak pod uwagę rekomendacje IFLA, które wskazują jako poziom rekomendowany 20 woluminów na 100 mieszkańców i średnią ogólnoeuropejską wynoszącą 25 woluminów można wskazać, że poziom zakupów jest wciąż niewystarczający, a interwencja publiczna nie przynosi zadowalających wyników.

Na tle całego kraju, województwo pomorskie wypada niezbyt korzystnie. Częściowo obraz komplikuje – podobnie jak w wypadku sieci bibliotecznej – znacząca restrukturyzacja bibliotek po 1989 roku. Ze statystyk wydawać mogłoby się, że wymiana księgozbioru w ostatnich latach następuję relatywnie – w porównaniu z innymi regionami – szybko. Wynika to między innymi z

[18] $r = 0,44$, $p < 0,001$
[19] $r = 0,44$, $p < 0,001$
[20] $r = 0,44$, $p < 0,001$
[21] $r = 0,53$, $p < 0,001$
[22] $r = 0,7$, $p < 0,001$

tego, że charakteryzuje je relatywnie szybkie tempo zmniejszania się wielkości księgozbioru po 1989 roku, ale też mały księgozbiór w przeliczeniu na mieszkańca. W wypadku przeliczenia liczby zakupionych woluminów na liczbę mieszkańców, obraz nie zmienia się. Województwo pomorskie wypada tutaj znacznie gorzej. Uzyskujemy ranking, w którym znajdujemy się na 12. pozycji wśród ogółu województw. Jak więc możemy dostrzec, biblioteki w naszym regionie, mają nie tylko niewielki księgozbiór, ale też w stosunkowo małym tempie go rozbudowują, dokonując zakupów nowości wydawniczych. Z pewnością tym, co wymaga lepszego rozeznania, jest także charakter gromadzonego księgozbioru.

Tabela 21. Wskaźniki opisujące nowości wydawnicze zakupywane przez biblioteki publiczne w roku 2018 z podziałem na województwa

Województwo	Nabytki w stosunku do całego księgozbioru w % (2018)	Liczba nowych woluminów zakupywanych rocznie do księgozbioru w przeliczeniu na 100 mieszkańców (2018)
mazowieckie	3,3	10,9
podkarpackie	2,6	10,2
opolskie	2,6	10
lubelskie	3,3	9,9
wielkopolskie	2,8	9,6
dolnośląskie	3,1	9,2
śląskie	2,6	9,2
małopolskie	2,8	9,1
łódzkie	2,7	8,8
podlaskie	2,2	8,7
zachodniopomorskie	2,3	8,6
pomorskie	**3,9**	**8,5**
lubuskie	2,4	8,4
warmińsko-mazurskie	2,9	8,3
świętokrzyskie	2,4	8,3
kujawsko-pomorskie	2,2	7,7

Źródło: dane Biblioteki Narodowej

Jeżeli wnikniemy głębiej w obszar budżetu przeznaczonego na zakup nowości wydawniczych, uzyskujemy obraz bibliotek jako instytucji niedofinansowanych, które starają się w zasadniczej mierze zachować istniejący potencjał instytucjonalny. Brak zasobów na cokolwiek poza kosztami stałymi może sprawiać, że z czasem obniża się atrakcyjność ich oferty z perspektywy odbiorców. Budżet bowiem jest w znacznej mierze wydatkowany na koszty stałe, w tym przede wszystkim na niezbyt wygórowane wynagrodzenia pracowników bibliotek. Środki przekazywane na rozbudowę zbiorów są małe, w niewielu miejscach przekazywane są na gromadzenie zbiorów elektronicznych, rzadko też znacząco przekraczają kilkanaście % budżetu wynagrodzeń. Wydaje się, że jest to sytuacja stosunkowo powszechna, niezależnie od przestrzeni terytorialnej. Choć brakuje jednoznacznych potwierdzeń w wynikach testów statystycznych, to zauważalne jest, że to miejskie biblioteki przeznaczają średnio więcej na nowe zbiory w przeliczeniu na mieszkańca

(3,9 PLN), niż wiejskie (3,2), czy te położone w gminach wiejsko-miejskich (2,6 PLN). Tendencja ta znajduje też pewne przełożenie na zróżnicowanie subregionalne (metropolitarny – 4,5, słupski – 3,4, chojnicki – 3,3 i nadwiślański – 2,8), choć już niezauważalne jest zróżnicowanie na linii metropolia – region.

Tabela 22. Wskaźniki opisujące wydatki bibliotek publicznych na zbiory biblioteczne w województwie pomorskim w roku 2019 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Wydatki na zbiory biblioteczne w przeliczeniu na mieszkańca w PLN (2019)	Wydatki na zbiory elektroniczne jako procent wydatków na gromadzenie zbiorów w % (2019)	Stosunek wydatków na gromadzenie zbiorów do kosztów personelu w % (2019)
bytowski	4,4	0,0	9
chojnicki	4,0	0,0	8
człuchowski	3,8	0,0	12
Gdańsk	3,2	9,8	8
gdański	3,0	0,1	13
Gdynia	2,9	9,1	12
kartuski	2,8	0,0	12
kościerski	2,6	0,0	14
kwidzyński	2,6	0,0	11
lęborski	2,5	0,0	17
malborski	2,4	0,0	12
nowodworski	2,4	0,0	10
pucki	2,3	0,0	11
Słupsk	2,1	0,0	4
słupski	2,1	0,0	9
Sopot	2,1	14,7	10
starogardzki	2,0	0,0	9
sztumski	2,0	0,0	12
tczewski	1,5	0,0	11
wejherowski	1,5	0,0	14

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP

Obok tradycyjnych zbiorów bibliotecznych, czyli papierowych książek i czasopism, występują także inne formy udostępnienia zbiorów przez biblioteki publiczne. Szczegółowo zostaną one opisane w sekcji 2.4. Należą do nich między innymi:

(1) możliwość zdalnego dostępu do zbiorów,

(2) udostępnienie zbiorów specjalnych na nośnikach elektronicznych (np. audiobooków, filmów czy gier komputerowych), a także

(3) digitalizacja własnych zbiorów tradycyjnych (umożliwiająca ich udostępnienie w formie cyfrowej).

Strategie działalności

Obok udostępniania zbiorów tradycyjnych, warto zwrócić uwagę na trzy zasadnicze wskaźniki, które opisują biblioteki z perspektywy *koncepcji rozwoju publiczności* – dostępności infrastruktury, elastyczności obsługi oraz cyfryzacji oferty. W swoich zakresach, łączą one wskaźniki aktywnej strategii działalności z pewnymi wymiarami infrastrukturalnymi.

Pierwszym wskaźnikiem, opisującym aktywną strategią działań bibliotek w kontekście rozwoju publiczności, jest indeks dostępności infrastruktury (2021). Wskazuje on na dostosowanie się bibliotek do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Wliczają się w niego- posiadanie przez bibliotekę gminną: przeszkolonych pracowników, przystosowanie budynku (zewnętrzne), strony internetowej czy też stanowisk komputerowych, do korzystania z nich przez osoby niepełnosprawne. W 29 gminach mamy do czynienia chociaż z jednym przeszkolonym pracownikiem, w 63 przystosowaną stroną internetową, w 82 z dostosowanym budynkiem na zewnątrz, a 53 mają przystosowane wnętrze budynku. Jednocześnie, w 14 bibliotekach funkcjonowały stanowiska dostosowane do osób niepełnosprawnych. Jak można zauważyć, okres pandemii i ograniczonej działalności placówek bibliotecznych przyniósł stagnację, a w niektórych wypadkach nawet regres, w zakresie dostępności infrastrukturalnej bibliotek. Towarzyszyła temu jednak często znaczna poprawa dostępności usług cyfrowych, np. strony www, ale też wzrost usieciowienia usług, na co wskazuje zmiana w tym zakresie prezentowana w dalszym ciągu materiału.

Dzięki indeksowi możemy prześledzić nie tylko rozpowszechnienie konkretnych rozwiązań, ale też ocenić skalę dostępności ogółu placówek dla osób niepełnosprawnych. Wydaje się, że jest ona na ten moment raczej stosunkowo słaba, a przestrzenie w pełni przyjazne potrzebom osób niepełnosprawnych są rzadkie. Możemy tak określić jedynie 5 gminnych sieci bibliotecznych, zestawiając to z 19 zupełnie nieprzystosowanymi do obsługi czytelników z niepełnosprawnością.

Tabela 23. Liczba gminnych bibliotek w województwie pomorskim deklarujących udogodnienia dla osób z niepełnosprawnością w 2021 z podziałem na typy udogodnień.

Udogodnienie	Liczba gminnych bibliotek deklarujących dane udogodnienie dla osób z niepełnosprawnością
	2021
budynek (zewnątrz)	82
budynek (wewnątrz)	53
przeszkoleni pracownicy	30
strona internetowa	63
stanowiska komputerowe	14

Źródło: dane WiMBP w Gdańsku.

Wykres 2. Rozkład placówek bibliotecznych w województwie pomorskim ze względu na ich dostępność dla osób niepełnosprawnych w województwie pomorskim w 2021 roku.

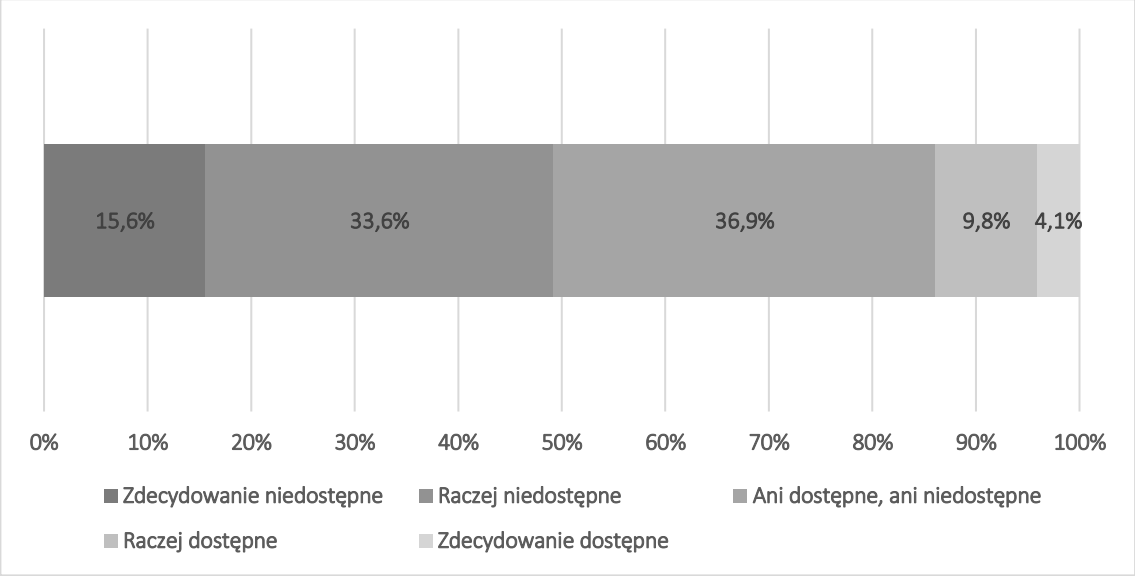

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WiMBP w Gdańsku.

Drugim wskaźnikiem opisującym strategię działalności bibliotek na Pomorzu jest indeks elastycznej obsługi czytelnika. Nim jednak zajmiemy się bardziej zaawansowanymi przejawami otwartości bibliotek, warto dostrzec, że biblioteki jako takie, starają się być czynne i dostępne dla czytelników stosunkowo długo. Liczba godzin, w jakich biblioteki pozostają otwarte w tygodniu (2021) oscyluje wokół 40 (a = 38,9), a 41% bibliotek jest otwartych dokładnie 40 godzin w tygodniu. Szczegółowe dane prezentuje poniższy wykres ukazujący średnią dla bibliotek gminnych i tabela ukazująca uśrednione wyniki zagregowane dla poszczególnych powiatów.

Wykres 3. Rozkład placówek bibliotecznych w województwie pomorskim ze względu na liczbę godzin w tygodniu, w których pozostają one otwarte dla czytelnika w 2021 roku

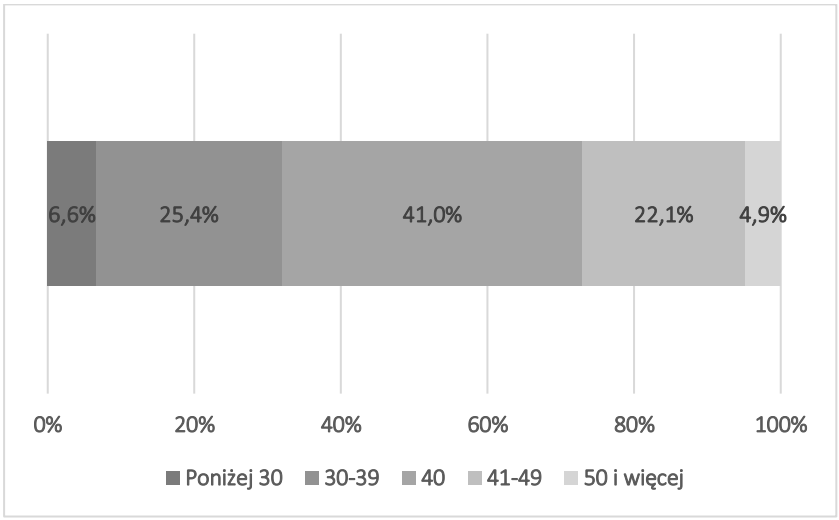

Źródło: dane WiMBP w Gdańsku

Tabela 24. Uśredniona liczba godzin w tygodniu, w których otwarte dla czytelnika pozostają placówki biblioteczne w województwie pomorskim w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśredniona liczba godzin otwarcia bibliotek publicznych w ciągu tygodnia
Gdańsk	52
lęborski	46,8
Słupsk	45
tczewski	42,3
gdański	42,3
kartuski	41,4
człuchowski	40,7
sztumski	40
bytowski	39,9
wejherowski	39,7
słupski	39,7
kwidzyński	39
starogardzki	38,9
pucki	38,3
Gdyni	38
Sopot	38
chojnicki	37,4
nowodworski	36,8
kościerski	29,4
malborski	25

Źródło: dane WiMBP w Gdańsku

Warto jednocześnie zauważyć, że z pewną zmianą mieliśmy do czynienia w wypadku pandemii COVID-19. Wpłynęła ona negatywnie na liczbę godzin w których dostępne są usługi biblioteczne na terenie gminy w sposób stacjonarny. Tylko w wypadku 7 powiatów dostępność ta wzrosła, w wypadku dalszych 12 spadła.

W indeks elastyczności wlicza się: istnienie placówek otwartych w sobotę, ponadnormatywne otwarcie w tygodniu po godzinie 16, realizacja usługi dostarczania książek czy też działanie urządzenia umożliwiające zwrot lub odbiór książek poza godzinami pracy placówek bibliotecznych. Uelastycznienie działalności zachodzi w różnym zakresie. Najpowszechniejsze jest wydłużenie godzin działania biblioteki i jej filii w dzień powszedni w godzinach popołudniowych - jest to udziałem w mniejszym lub większym zakresie 112 bibliotek publicznych. Przy czym średnia dla samych bibliotek głównych to 4,95, a filii to 2,65 godzin w tygodniu, kiedy placówka pozostaje otwarta po godzinie 16.00. W soboty otwarte są placówki na terenie 45 gmin, z czego w 10 lokalizacjach, placówek tych jest więcej niż jedna. W żadnej gminie nie ma placówki bibliotecznej otwartej w niedzielę. Stosunkowo powszechne są także usługi dostarczania książek i materiałów do określonych grup czytelników. W 2021 roku realizowały je biblioteki na terenie 77 gmin. Co do usprawnienia kontaktu dzięki wykorzystaniu rozwiązań technicznych zapewniających zwrot i odbiór zamówionych materiałów bibliotecznych, mamy do czynienia z 18 bibliotekami gminnymi, które są wyposażone w co najmniej jedno takie urządzenie. Przede wszystkim są to maszyny umożliwiające zwrot, np.

wrzutnie (26), w mniejszym zaś umożliwiające odbiór książek, np. książkomaty i bibliomaty (10). Właściwie nie funkcjonują na terenie województwa pomorskiego bibliobusy (1). Warto sobie zdać sprawę, że wszystkie te rozwiązania stanowią wyjście naprzeciw problemom, które zniechęcają potencjalnych użytkowników bibliotek. Należy do nich między innymi problem z dostępnością bibliotek w porach, w których mogą oni je odwiedzić (Michalak, Koryś i Koryś 2016). Nie są to może problemy, które uniemożliwiają zupełnie korzystanie z zasobów bibliotecznych, ale znacząco zmniejszają poziom czytelnictwa w danej społeczności.

Dzięki indeksowi elastyczności, możemy przyjrzeć się rozprzestrzenieniu strategii dostosowywania się do zróżnicowanych odbiorców zgodnie z *koncepcją rozwoju publiczności*. Niestety – podobnie jak w wypadku dostępności – zdecydowanie przeważają placówki nieelastyczne nad elastycznymi. W pełni elastyczne są jedynie 4 biblioteki gminne, wobec 21 zupełnie pozbawionych elastyczności.

Wykres 4. Rozkład placówek bibliotecznych w województwie pomorskim ze względu na elastyczność obsługi czytelnika w 2021 roku

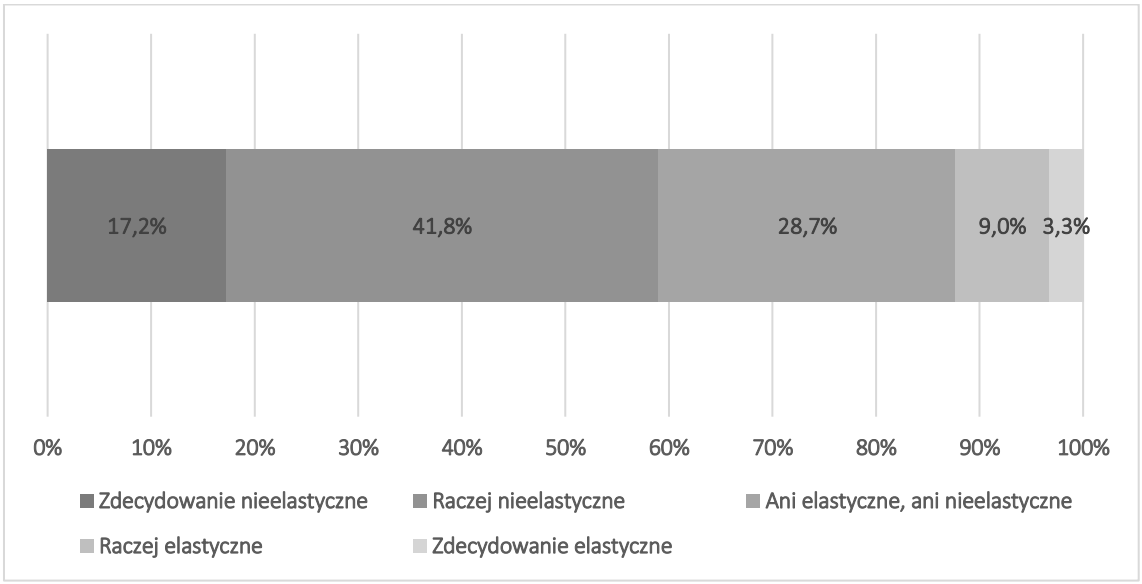

Źródło: dane WiMBP w Gdańsku

Dostrzec należy, że w obszarze dostępności i elastyczności obsługi mamy do czynienia z pewnym dystansem pomiędzy gminami miejskimi (a = 2,19 i 2,26) a gminami wiejsko-miejskimi (a = 1,5 i 1,72) i wiejskimi (a = 1,37 i 1,31)[23]. Takie zróżnicowania znajdują przełożenie- mniej oczywiste i statystycznie istotne tylko pod względem indeksu elastyczności- także na niwę przestrzenną. A więc obserwujemy zróżnicowanie pomiędzy metropolią (1,74 i 1,77) a interiorem (1,4 i 1,41)[24], ale też różnice pomiędzy subregionami- metropolitarnym (1,54 i 1,57), słupskim (1,46 i 2,06), chojnickim (2,07 i 1,46) i nadwiślańskim (1,37 i 1,71)[25]. Dane w podziale na konkretne powiaty

[23]F (2,119) = 9,6, p < 0,001 w odniesieniu do indeksu elastyczności i F (2,119) = 6, p = 0,01 w odniesieniu do indeksu dostępności.
[24]t (120) = 1,97, p = 0,05
[25]F (2,119) = 4,5, p = 0,01

są zaprezentowane w poniższej tabeli. Dostrzec można silne zróżnicowania pomiędzy konkretnymi powiatami – między bardzo dobrymi wynikami Gdańska, Gdyni i Sopotu, ale też powiatu słupskiego i człuchowskiego, a słabszymi wyniki powiatów zarówno na obrzeżach trójmiasta (pucki czy malborski), jak i peryferyjnych (bytowski, sztumski czy kościerski).

Z tymi dwoma wskaźnikami – jak wskazują także analizy statystyczne – wiąże się trzeci czynnik: cyfryzacja działalności biblioteki. Warto przy tym podkreślić, że biblioteki oferują zróżnicowane usługi z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Przede wszystkim oczywiście chodzi w tym wypadku o możliwości skorzystania z komputera z dostępem do internetu szerokopasmowego w siedzibie biblioteki. Kolejną formą cyfryzacji są usługi związane z udostępnieniem zbiorów tradycyjnych – nie tylko możliwości przeglądania katalogu, ale też zamawiania konkretnych pozycji. W końcu to także nowe – wykorzystujące technologie cyfrowe – typy zbiorów i nowe formy ich udostępniania. Stanowią one różne formy cyfryzacji oferty bibliotecznej.

Tabela 25. Wynik analizy wskaźników syntetycznych opisujących dostępność i elastyczność obsługi czytelnika w placówkach bibliotek publicznych województwa pomorskiego w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Indeks dostępności (2021)	Indeks elastycznej obsługi czytelnika (2021)
Gdańsk	4,00	4,00
Gdynia	3,00	3,00
słupski	3,00	3,00
człuchowski	2,29	1,64
Sopot	2,00	3,00
chojnicki	2,00	1,30
kwidzyński	2,00	0,75
wejherowski	1,82	1,55
kartuski	1,75	1,06
Słupsk	1,70	2,45
gdański	1,63	1,50
lęborski	1,60	2,30
tczewski	1,50	2,00
nowodworski	1,40	2,20
starogardzki	1,23	0,81
malborski	1,20	1,30
pucki	1,17	2,08
bytowski	1,00	1,45
sztumski	1,00	1,50
kościerski	0,63	0,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WiMBP w Gdańsku

Do pewnego stopnia, wysoki poziom komputeryzacji pomorskich placówek bibliotecznych wydaje się przekładać na cyfryzacje usług. Jak wskazują statystyki GUS, województwo pomorskie w zakresie podłączenia placówek bibliotecznych do sieci (dostęp do internetu szerokopasmowego czy bezprzewodowego) i zapewnienia możliwości zdalnego korzystania z podstawowych usług bibliotecznych (udostępnienia katalogu on-line czy możliwości zdalnego zamawiania pozycji), zajmuje pozycję powyżej średniej ogólnopolskiej. Dostrzec jednak można,

że pomorskie znacznie lepiej wypada pod względem samej infrastruktury cyfrowej i jej bezpośrednich pochodnych (dostępu do internetu szerokopasmowego / bezprzewodowego dla czytelników), niż tworzenia usług z ich wykorzystaniem.

Tabela 26. Uśredniona dostępność infrastruktury cyfrowej i opartej o nią podstawowych usług bibliotecznych w bibliotekach publicznych w 2021 z podziałem na województwa

Województwo	Uśredniona dostępność infrastruktury cyfrowej i opartej o nią podstawowych usług bibliotecznych w bibliotekach gminnych w % (2021)		
	Dostęp do internetu szerokopasmowego	Katalog on-line	Internet bezprzewodowy
dolnośląskie	80	73	62
śląskie	76	85	52
mazowieckie	75	86	62
lubuskie	75	71	75
warmińsko-mazurskie	74	81	78
pomorskie	73	77	84
opolskie	72	67	58
zachodniopomorskie	69	78	69
wielkopolskie	68	86	58
łódzkie	67	72	58
kujawsko-pomorskie	65	81	72
małopolskie	64	92	65
podkarpackie	60	74	62
podlaskie	59	69	64
świętokrzyskie	57	55	46
lubelskie	57	64	58

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Warto zaznaczyć, że choć na terenie województwa pomorskiego występuje pewna przystawalność komputeryzacji i tworzenia usług cyfrowych, to nie w wypadku wszystkich przestrzeni terytorialnych jest ona zauważalna. W wypadku części powiatów ziemskich, jak kartuski czy starogardzki, niski poziom komputeryzacji nie idzie wcale w parze ze słabością cyfryzacji usług. Wysoki poziom cyfryzacji usług – zarówno podstawowych, jak i zaawansowanych – dotyczy dużych i średnich ośrodków miejskich.

Dostrzec można, że aktualnie najbardziej rozpowszechnione jest wykorzystanie narzędzi elektronicznych do bezpośredniej komunikacji z użytkownikiem (np. profile w mediach społecznościowych czy strona www), ale też – w coraz większym wymiarze – do świadczenia mu usług udostępnienia zbiorów (katalog elektroniczny i możliwość zamawiania, przypominania o zwrocie prolongaty zbiorów tradycyjnych, ale też zdalnego dostępu do licencjonowanych zasobów elektronicznych). Warto przy tym odnotować, że trwająca w ostatnich latach pandemia COVID-19, zmobilizowała pomorskie biblioteki do przyśpieszonej cyfryzacji właściwie w każdym wymiarze.

Tabela 27. Uśredniona dostępność infrastruktury cyfrowej i opartej o nią podstawowych usług bibliotecznych w bibliotekach publicznych w województwie pomorskim w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśredniona dostępność infrastruktury cyfrowej i opartych o nią podstawowych usług bibliotecznych w bibliotekach gminnych w % (2021)		
	Dostęp do internetu szerokopasmowego	Katalog on-line	Internet bezprzewodowy
lęborski	100	58	100
Gdańsk	100	100	100
Słupsk	100	100	100
Sopot	100	100	100
Gdynia	95	95	95
kartuski	94	56	67
kwidzyński	92	75	92
starogardzki	90	71	38
wejherowski	90	83	100
bytowski	85	85	65
gdański	85	62	69
słupski	82	57	75
chojnicki	82	55	64
nowodworski	80	80	93
tczewski	78	72	83
sztumski	75	63	50
malborski	71	100	43
pucki	67	22	89
człuchowski	60	73	60
kościerski	27	27	20

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Tabela 28. Liczba gminnych bibliotek w województwie pomorskim deklarujących wdrożenie zaawansowanych usług sieciowych / cyfrowych w 2021 z podziałem na typy usług

Zaawansowane usługi sieciowe / cyfrowe oferowane przez gminne biblioteki publiczne	Liczba gminnych bibliotek w województwie pomorskim posiadających daną usługę cyfrową
	2021
Profile w portalach społecznościowych (np. Facebook, Twitter)	98
Udostępnianie katalogów w Internecie	91
Własna witryna www	86
Elektroniczne zamawianie / rezerwacja poprzez katalog online	59
Elektroniczne powiadamianie czytelników o terminie zwrotów (e-mail, sms)	58
Dostęp zdalny do licencjonowanych zasobów elektronicznych spoza biblioteki	55
Elektroniczna prolongata poprzez katalog online	45
Elektroniczna informacja na własnej witrynie www, np. formularz e-mail, komunikatory	28
Rejestracja on-line nowych czytelników	17
Biblioteka cyfrowa (samodzielna albo udział)	10
Kanał RSS na własnej witrynie www	6
Biuletyny, newslettery na własnej witrynie www	6
Interaktywne szkolenia online na własnej witrynie www	4
Blogi	3

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP w Gdańsku (* brak informacji)

Poziom wdrożenia zaawansowanych usług sieciowych silnie różnicuje typ JST- w największej mierze są one wdrożone w gminach miejskich (5,42), w mniejszym zaś wymiarze w wiejskich (2,83) i miejsko-wiejskich (2,59)[26]. Znajduje to także przełożenie na zróżnicowanie wewnątrzregionalne- mamy do czynienia z silnie usieciowionym subregionem słupskim (4,8) i metropolitarnym (4,1), a mniej nadwiślańskim (3,1) i chojnickim (1,9)[27].

[26] $F(2,121)=12,4$, $p < 0,001$
[27] $F(3,120) = 7,2$, $p < 0,001$

Tabela 29. Uśredniona liczba zaawansowanych usług sieciowych / cyfrowych, które wdrożyły gminne biblioteki w województwie pomorskim w 2019 i 2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśredniona liczba usług sieciowych / cyfrowych oferowanych przez gminne biblioteki publiczne	
	2021	2019
Gdańsk	10,0	8,0
Słupsk	10,0	9,0
Gdynia	9,0	7,0
Sopot	9,0	9,0
wejherowski	7,8	5,7
tczewski	6,8	4,2
lęborski	6,6	4,9
kwidzyński	6,4	3,5
człuchowski	5,9	2,0
pucki	5,8	3,2
słupski	5,0	4,1
sztumski	4,2	2,6
gdański	3,9	3,2
nowodworski	3,8	2,9
chojnicki	3,2	1,5
kartuski	3,1	3,2
bytowski	3,1	1,8
malborski	2,8	3,9
starogardzki	2,6	1,3
kościerski	2,4	2,1

Źródło: dane systemu AFB przekazane przez WiMBP w Gdańsku (* brak informacji)

Zwraca uwagę wewnętrzna spójność działalności placówek bibliotecznych w obszarze oferowanych usług cyfrowych. Wskaźniki podstawowych i zaawansowanych usług, ale też np. poziomu opracowanych komputerowo zbiorów, pozostają ze sobą zbieżne dla poszczególnych powiatów. Wydaje się, że mamy więc do czynienia z dość spójną strategią cyfryzacji - realizowanej działalności lub też jej brakiem.

Tabela 30. Uśredniony odsetek zbiorów opracowanych komputerowo w województwie pomorskim w 2021 roku w podziale na poszczególne powiaty.

Powiat	Zbiory opracowane komputerowo w stosunku do ogólnej liczby zbiorów w % (2021)
Gdańsk	100
Gdynia	100
Sopot	100
Słupsk	100
lęborski	100
wejherowski	100
tczewski	97
pucki	94
starogardzki	94
kwidzyński	92
słupski	91
człuchowski	90
gdański	87
malborski	86
kartuski	84
chojnicki	82
bytowski	79
sztumski	74
nowodworski	73
kościerski	71

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WiMBP w Gdańsku.

Warto dodać, że najbardziej zaawansowanymi formami usług są te, które łączą się z udostępnianiem oferty. Należą do nich: dostęp zdalny, udostępnienie zbiorów cyfrowych oraz digitalizacja zbiorów własnych. Rozwój zasobów cyfrowych jest ważnym kierunkiem interwencji, która ma za zadanie uatrakcyjnienia oferty tychże instytucji- wskazuje na to NPRCz. Choć na ten moment niewiele osób korzysta z takiej formy czytelnictwa, to istnieje potencjał rozwojowy takich praktyk w przyszłości.

Co do możliwości zdalnego dostępu do zbiorów bibliotecznych, należy wskazać, że 53 bibliotek – stanowiących ponad 40% całej sieci bibliotecznej – przynależy do pomorskiego konsorcjum, w ramach którego udostępniane są materiały audiowizualne w zdalnym dostępie (z wykorzystaniem platformy legimi). Jest to usługa raczej słabo rozpoznana wśród czytelników- w ciągu roku w całym województwie było aktywnych jedynie 9300 kont. Użytkownicy posiadający konta wypożyczyli jednak sporą liczbę e-booków i audiobooków. Wydaje się, że w kolejnych latach istnieje duży potencjał w zakresie rozwoju tej usługi. Na uwagę zasługuje, że poza konsorcjum, zdalne zbiory udostępniała jedynie jedna biblioteka.

Warto także wziąć pod uwagę zbiory specjalne na nośnikach fizycznych udostępnianych czytelnikom, czyli audiobooki, filmy, gry komputerowe czy planszowe. Jak wskazują statystyki z 2021 roku, zbiory te występują dość powszechnie w bibliotekach (60%), choć w ograniczonym zakresie (jedynie w 7% placówek występują więcej niż dwa typy zbiorów specjalnych). Przede wszystkim są to audiobooki (97% z placówek posiadających zbiory specjalne), czy też filmy (51%). Gry komputerowe (14%) czy planszowe (10%) mają raczej niewielkie znaczenie z perspektywy struktury zbiorów specjalnych w posiadaniu bibliotek.

Działaniem rozszerzającym potencjał bibliotek w zakresie udostępniania materiałów audiowizualnych jest digitalizacja zbiorów własnych. Jak wskazują statystyki publiczne, digitalizacja stanowi coraz częściej dostrzegany, lecz wciąż w pełni niewykorzystany potencjał. Jedynie 9 z 122 bibliotek w województwie pomorskim podejmowało w 2021 roku aktywność w zakresie digitalizacji obiektów i ich udostępnienia. W tym, tylko dwie biblioteki wskazały przeznaczenie na to konkretnej kwoty ze swego budżetu. Jak się wydaje, aktywność taka wpisuje się w zaangażowanie- samodzielnie lub w konsorcjach- części podmiotów w wieloletnie projekty digitalizacji i udostępniania zbiorów cyfrowych. Sztandarowym projektem tego typu jest Pomorska Biblioteka Cyfrowa, którą współtworzy aktualnie 38 zróżnicowanych podmiotów, w tym m.in. biblioteki w Słupsku, Gdańsku czy Sopocie, ale też w gminie Wejherowo czy Kobylnica. Warto też zwrócić uwagę na mniejsze projekty realizowane przez lokalne biblioteki- Kwidzyńską, Tczewską oraz Wejherowską bibliotekę cyfrową. Wpisuje się to w szersze zjawisko wyspowego rozwoju cyfrowego bibliotek w województwie pomorskim. Dobrą ilustracją tego trendu, jest funkcjonowanie na terenie Pomorza 8 nowoczesnych mediatek, z czego cztery placówki położone są w ramach trójmiasta, a siedem z ośmiu przynależy do Obszaru Metropolitarnego Gdańsk- Gdynia- Sopot.

Statystyki upowszechnienia tych usług pozwoliły stworzyć indeks cyfryzacji oferty (2021), w którym każda z bibliotek mogła uzyskać od 0 do 3 punktów. Syntetyczne wyniki dla wszystkich bibliotek zaprezentowano poniżej.

Wykres 5. Rozkład placówek bibliotecznych w województwie pomorskim ze względu na cyfryzację ich oferty w 2021 roku

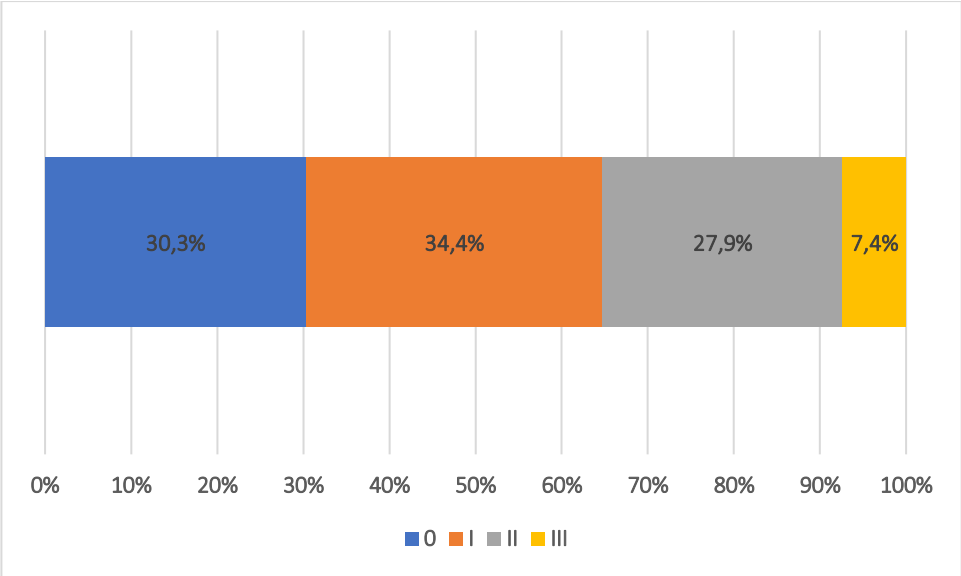

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych systemu AFB przekazane przez WiMBP w Gdańsku

Analizując czynniki różnicujące poziom cyfryzacji oferty okazuje się, że biblioteki położone w gminach miejskich (w tym miasta na prawach powiatu) uzyskują wyższy, choć nieistotnie statystycznie, poziom cyfryzacji oferty (a = 2 w stosunku do a = 1,1 dla gmin wiejsko-miejskich i 1 dla gmin wiejskich). Podobne, z tym że istotne statystycznie zróżnicowanie, zauważalne jest, kiedy porównamy biblioteki położone na obszarach gmin położonych w OMGGS (a = 1,6) i poza nim (a = 1)[28]. Poza miastami na prawach powiatu, zauważyć można także powiaty ziemskie będące w cyfrowej forpoczcie (kartuski, tczewski czy wejherowski). W oczy rzucają się także te, których działania w tym zakresie pozostaje znacząco poniżej średniej wojewódzkiej (bytowski, kościerski, starogardzki).

Podsumowując obszar cyfryzacji usług bibliotecznych w województwie pomorskim, można stwierdzić, że jest to płaszczyzna znaczącego zróżnicowania przestrzennego. Mamy do czynienia z sytuacją współwystępowania dużych obszarów wykluczenia oraz wysp nowoczesności, które współwystępują z wieloma ośrodkami, w których modernizacja cyfrowa jest na etapie wdrażania. Transformacja ta następuje między innymi dzięki wspólnym inicjatywom – począwszy od konsorcjów kupujących możliwość korzystania z platform zdalnego dostępu do zasobów elektronicznych, aż do tworzenia bibliotek cyfrowych. Wydaje się, że obszar cyfryzacji jest dobrym przykładem synergicznej współpracy między placówkami kultury w województwie pomorskim.

Poszukując wzorców w działaniach zróżnicowanych placówek odnotować trzeba, że istnieje umiarkowana korelacja pomiędzy poszczególnymi indeksami wskazującymi na strategie działalności placówek bibliotecznych. Przede wszystkim dostrzegalna jest korelacja pomiędzy

[28] T (63) = 2,77, p = 0,01

indeksem dostępności oraz indeksem elastycznej obsługi czytelnika[29]. Jednocześnie, oba te indeksy związane są z indeksami aktywności w poszerzaniu bazy budżetowej [2021][30] oraz działalności projektowej [2017-2021][31], ale też cyfryzacji oferty bibliotecznej[32]. Podobnie zauważalny jest związek pomiędzy indeksem cyfryzacji a proaktywności[33]. Można więc powiedzieć, że układają się one w pewne syndromy, wyznaczające bieguny kontinuum, na których umiejscowić można strategię konkretnych bibliotek – od w pełni zmodernizowanych placówek dostosowujących się do potrzeb różnych grup użytkowników i wykorzystujących różne, mniej standardowe narzędzia do dotarcia do potencjalnych czytelników, aż do placówek skupionych na realizacji swej działalności z wykorzystaniem tradycyjnego instrumentarium. Dostrzegając związki pomiędzy tymi indeksami możemy zauważyć, że mamy do czynienia z sytuacją, w której znacząca część, bo prawie co piąta biblioteka (18,2%) nie jest dostępna, nie charakteryzuje się elastycznością obsługi, ani też nie wdraża rozwiązań cyfrowych. Jedynie w wypadku 3 gminnych bibliotek (2,5%) mamy do czynienia z pełną dostępnością, elastycznością i cyfryzacją.

W wypadku takiego wskaźnika łączącego dostępność, elastyczność i cyfryzację należy podkreślić, że wiąże się on ze zdobywaniem środków zewnętrznych w ostatnim roku[34] i podejmowaniem działań projektowych w ostatnich latach[35]. Głównymi predykatorami aktywnej strategii działalności jest liczba pracowników i czytelników przypadających na placówkę. Łączy się to ze zróżnicowaniem pomiędzy gminami miejskimi (a = 3,4), a w wiejsko-miejskimi (a = 2) i wiejskimi (a = 1,56)[36]. Dostrzec można, że typ gminy różnicuje wszystkie składowe indeksu aktywnej strategii działalności biblioteki. Przy czym szczególne zróżnicowanie widoczne jest na linii gminy wiejskie i miejskie. Z taką sytuacją mamy do czynienia w wypadku elastyczności obsługi. Chcąc porównać w odpowiedni sposób liczbę placówek, które w choćby niewielkiej mierze przejawiają elastyczność, uzyskujemy obraz, w którym można w ten sposób zaklasyfikować zasadniczą większość placówek w gminach miejskich (71,4%), ale też większość w gminach wiejsko-miejskich (54,6%), wobec jedynie 29,1% placówek w gminach wiejskich. Kolejnym ważnym wskaźnikiem jest dostępność infrastruktury. Porównując liczbę placówek, które przejawiają dostępność, uzyskujemy obraz w którym zasadnicza większość placówek w gminach miejskich (80,9%) jest dostępna, ale już znacznie mniej w gminach wiejsko-miejskich (45,5%) oraz gminach wiejskich (44,3%). Istotnym kryterium jest również cyfryzacji oferty. Powszechna w gminach miejskich (95,3%), jest rzadsza w wiejsko-miejskich (72,7%) i wiejskich (64,1%) .

[29] $r = 0,38, p < 0,01$
[30] $r = 0,26, p < 0,01$ i $r = 0,28, p < 0,01$
[31] $r = 0,34, p < 0,01$ i $r = 0,32, p < 0,01$
[32] $r = 0,3, p < 0,01$
[33] 2021, $r = 0,48, p < 0,01$ i 2017-2021, $r = 0,37, p < 0,01$
[34] $r = 0,46, p < 0,001$
[35] $r = 0,43, p < 0,001$
[36] $F (2, 118) = 16,6, p < 0,001$

Zróżnicowanie ze względu na typ gminy przekłada się także na zróżnicowania terytorialne - aktywną strategię działalności częściej podejmują placówki na terenie metropolii, niż te poza nią (a = 2,4 do 1,7)[37]. W tym wypadku, realnie wskazać można pewne zróżnicowanie w zakresie cyfryzacji usług, które jest bardziej powszechne w metropolii (76,1 do 68%)[38]. W mniejszym stopniu (choć również dostrzegalnym i istotnym statystycznie), zależności te znajdują odzwierciedlenie w rozkładzie subregionalnym i powiatowym.

Tabela 31. Wynik analizy wskaźnika syntetycznego opisującego aktywną strategię działania bibliotek publicznych województwa pomorskiego w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Uśrednione wyniki dla bibliotek indeksu aktywnej strategii działania* (2021)
Gdańsk	6,0
Gdynia	6,0
słupski	6,0
Sopot	4,0
tczewski	2,8
Słupsk	2,8
wejherowski	2,5
człuchowski	2,4
lęborski	2,4
nowodworski	2,2
chojnicki	2,0
kartuski	2,0
kwidzyński	2,0
pucki	1,8
gdański	1,8
sztumski	1,4
bytowski	1,2
malborski	1,2
starogardzki	1,1
kościerski	0,5

Źródło: opracowanie własne na bazie danych WiMBP w Gdańsku (*zagregowane indeksy: dostępności infrastruktury, elastyczności obsługi i cyfryzacji oferty)

Wydaje się, że mamy w tym wypadku ze stosunkowo prostą zależność– im większa struktura biblioteczna, między innymi pod względem zatrudnionych pracowników działalności podstawowej, ale też liczby czytelników przypadających na placówkę, tym większa jej zdolność adaptacyjna. Ujawnił się więc biblioteczny „efekt skali", charakteryzujący placówki na terenach zurbanizowanych. Na tendencję tą nie wydaje się wpływać – wcześniej ukazane – ponadnormatywne obciążenie sieci bibliotecznej na tych terenach.

To, co zwraca uwagę i każe zadać sobie pytanie o występowanie zróżnicowanych zmiennych pozornych w zakresie wszystkich składowych komponentów strategii działalności placówek bibliotecznych, to bardzo silne oddziaływanie typu JST na każdy właściwie aspekt ich działalności. Pozostaje otwartym pytanie, czy decydujące znaczenie mają tu zróżnicowane

[37] $T_{(119)} = 2,6$, $p < 0,1$
[38] $X = 6,8$, $df = 2$, $p = 0,04$

zasoby będące w dyspozycji placówek na różnych obszarach, czy też specyfika samej społeczności i poziom jej kapitału kulturowego.

Odbiorcy oferty bibliotecznej w województwie pomorskim

Użytkowanie bibliotek trzeba przede wszystkim osadzić w szerszym kontekście, czyli uczestnictwa członków lokalnych społeczności w – szerokiej – kulturze pisma (praktyki kulturowe wymagające pisania lub czytania, a związane z różnorodnymi nośnikami treści pisanej) czy też – węższej – kulturze książki (praktyki kulturowe związane wprost z czytelnictwem książek). Ten szerszy kontekst odsłania nam nie tylko pewne profile czytelnicze, ale też zależności, które wpływają na to, w jaki sposób te profile się kształtują. Tak też ujmują badania nad czytelnictwem przedstawiciele badań Biblioteki Narodowej (Orzoł, Wojciechowska 2021).
Należy zwrócić uwagę, że czytelnictwo w Polsce od lat pozostaje na stosunkowo niskim poziomie, co doprowadziło do tego, że to właśnie ta praktyka kulturowa stała się jednym z kluczowych obszarów interwencji publicznej (por. Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa). Jak wskazują cykliczne, ogólnopolskie, badania czytelnictwa realizowane przez Bibliotekę Narodową, od kilkunastu lat ponad połowa Polaków nie przeczytała w ostatnim roku ani jednej książki, a jedynie 10% więcej niż 7 książek. Zauważyć można, że osłabianie kontaktu z książką postępowało od lat 90. Jeszcze w 2004 roku kontakt z książką deklarowało 57%, a 24% Polaków deklarowało intensywny kontakt z czytelnictwem (przeczytało w ostatnim roku 7 lub więcej książek). Warto jednocześnie wziąć pod uwagę, że zasięg kultury pisma wydaje się mocno powiązany z zasięgiem kultury książki. Dobrze świadczą o tym badania „Społeczny zasięg książki" z 2010 roku (Dawidowicz-Chymkowska, Koryś 2010). Kontakt z książką zadeklarowało 44% badanych, jednocześnie przeczytanie tekstu dłuższego niż 3 strony maszynopisu o różnym zakresie (na przestrzeni ostatniego miesiąca) zadeklarowało 54% Polaków. W kolejnych latach liczba ta sukcesywnie spadała, osiągając 43% w 2017 roku. Choć dostrzec możemy bardzo zbliżone zmienne różnicujące przynależność do obu kultur, to tym co zauważalnie je różni, jest stosunkowa większa liczba mężczyzn i osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym objętych kulturą pisma, ale już nie kulturą książki. Warto przy tym zauważyć, że potwierdza się pewne podprogowe założenie, że bycie użytkownikiem biblioteki publicznej cechuje osoby, które przynależą właściwie w całości do kultury książki i pisma. Wydaje się to też potwierdzać istotną, tradycyjną funkcję bibliotek publicznych.

W ostatnim roku przed pandemią COVID-19, przeczytanie jednej książki deklarowało 39%, a więcej niż 7 książek- 9% Polaków. W pandemii statystyki te ulegały znaczącym fluktuacjom – wzrosły jeszcze do 42% w 2020 roku, żeby załamać się w 2021 roku do poziomu 34% i znów wzrosnąć do 38% w 2022 roku. Jak się wydaje, to, co było przynajmniej w części przyczyną tych wahnięć, to aktualna sytuacja epidemiologiczna i dostępne sposoby spędzania czasu wolnego. Warto przy tym wskazać, że wyższy poziom czytelnictwa jest związany z płcią (kobiety – 46, mężczyźni – 28%), wykształceniem (wyższe – 63, średnie – 46, zasadnicze zawodowe – 36,

podstawowe – 18), ale też z wiekiem (najwięcej czytelników wśród osób w wieku przedprodukcyjnym, ustabilizowany poziom wśród osób w wieku produkcyjnym i spadek w wieku poprodukcyjnym), czy w końcu sytuacją materialną (dobra – 64, zła – 17). Oczywiście, pewien wpływ na praktyki czytelnicze ma zaangażowanie w inne obowiązki, w tym wychowanie dzieci. Zasadniczym czynnikiem społecznym mającym wpływ na czytelnictwo jest miejsce zamieszkania – szczególnie duże różnice zauważalne są pomiędzy dużymi ośrodkami miejskimi (powyżej 200 tysięcy) a pozostałymi miejscowościami (wsiami, małymi i średnimi ośrodkami miejskimi). W dużych miastach mamy do czynienia z 53% czytelników (w tym 11% całości populacji stanowi intensywnych czytelników) w stosunku do 35% czytelników (8% intensywnych) w innych miejscowościach. Należy podkreślić, że te zmienne wielokrotnie – w odniesieniu zarówno do kultury pisma, jak i kultury książki – różnicują deklaracje odnoszące się do przejawiania praktyk kulturowych, jak i ich specyfiki. Zauważalny jest zresztą ścisły związek kultury pisma z kulturą książki. Dotyczy on zarówno zasięgu praktyk, jak też czynników różnicujących ich występowanie. Świadczy o tym to, że wraz ze spadkiem zasięgu kultury książki, spadał także zakres kultury pisma. Jak wskazuje raport Biblioteki Narodowej z 2017 roku, czytelnictwo tekstów o minimalnej liczbie stron w ostatnimi miesiącu spadło z 58% w 2012 do 43% w 2017 roku (Koryś, Michalak, Zasacka, Chymkowski 2018).

Należy przy tym zauważyć, że badania Biblioteki Narodowej – pomimo tego, że stanowią jeden z wielu projektów badania czytelnictwa – mają charakter unikatowy. Pozwalają one bowiem w największej mierze uzyskać materiał porównawczy, ze względu na powtarzalność schematu realizowanego pomiaru w czasie. Szczególnie, że - jak wskazują analizy zróżnicowanych projektów badawczych - uzyskiwane w poszczególnych projektach wyniki są bardzo zróżnicowane. Przykładem tego jest chociażby 7 projektów ogólnopolskich realizowanych w latach 2012-2014 na reprezentatywnej próbie przez kluczowe pracownie badania opinii społecznej. Wskazywały one na przejawianie aktywności czytelniczych w ostatnich 12 miesiącach przez- od 39 do 71% Polaków (PIK 2014). Duże zróżnicowanie zauważalne jest też na poziomie lokalnym. Przykładem takiej sytuacji jest chociażby fakt, że w badaniu czytelnictwa w Gdańsku, 92% badanych zadeklarowało czytanie książek w okresie ostatnich 12 miesięcy, a intensywne czytelnictwo (powyżej 7 książek) 61% (PBS 2022), w stosunku do odpowiednio 58 i 20% wśród respondentów z miast powyżej 500 tysięcy w ogólnopolskim badaniu Biblioteki Narodowej (Chymkowski, Zasacka 2021). Dzieje się tak między innymi ze względu na zróżnicowane sposoby operacjonalizacji uczestnictwa w kulturze książki i pisma. I tak np. twórcy raportu Polskiej Izby Książki (PIK 2014), określili minimalny kontakt z kulturą pisma jako chociażby dietę tekstową w dniu poprzedzającym badanie. Przy czym za dietę taką przyjęto także zapoznawanie się z takimi treściami jak wiadomości tekstowe (np. SMS, e-maile czy posty w mediach społecznościowych). Zgodnie z taką - bardzo szeroką – operacjonalizacją, 77% Polaków to osoby kultury pisma. Poza tą kulturą częściej znajdują się osoby mieszkające na wsi, o niższym poziomie wykształcenia i w wieku poprodukcyjnym. Pozostaje to więc spójne z czynnikami wyróżnionymi przez Bibliotekę Narodową, które wpływają na czytelnictwo. Warto zaznaczyć przy tym, że wg przytoczonych badań Izby, w 2014 roku 30% Polaków w dniu

poprzedzającym badanie zapoznawało się z treścią książki (PIK 2014). Choć z taką operacjonalizacją można się identyfikować w mniejszym lub większym stopniu, z pewnością stwarza ona trudność w zakresie porównywalności uzyskanych wyników z wynikami innych badań czytelnictwa.

Od lat badania ukazują podobne wyniki w zakresie preferencji czytelniczych Polaków (Chymkowski, Zasacka 2021, 2022). Polacy preferują przede wszystkim literaturę popularną- powieści kryminalne, obyczajowe, historyczne, sci-fiction, ale też znaczny zakres czytelnictwa osiągają książki o charakterze non-fiction (takie jak wspomnienia, czy biografie). W drugim kręgu możemy dostrzec książki praktyczne- poradniki, publikacje naukowe i podręczniki akademickie. Trzecim kręgiem jest literatura artystyczna. Jest ona reprezentowana przeważnie przez literaturę klasyczną (z dominującą pozycją lektur szkolnych- Henryka Sienkiewicza, Adama Mickiewicza czy Bolesława Prusa), do którego to grona udaje się czasem dołączyć pojedynczym pisarzom literatury współczesnej (np. Szczepan Twardoch czy Olga Tokarczuk). Na preferencje czytelnicze istotny wpływ ma dyskurs medialny, co powoduje, że mamy do czynienia z popularnością pewnych pisarzy w danym okresie czasu. Taką sytuację obserwowaliśmy w wypadku np. Remigiusza Mroza, Blanki Lipińskiej czy Olgi Tokarczuk. Z pewnością, wniosek jaki można z tego wyciągnąć, to konieczność tworzenia przez biblioteki bardzo urozmaiconego księgozbioru, który jest sukcesywnie uzupełniany o nowości wydawnicze.

Warto przy okazji zaznaczyć, że lektura książek w formie elektronicznej stanowi wciąż zjawisko niszowe. Mniej więcej co dwudziesty czytelnik wskazuje, że zapoznał się z treścią co najmniej jednej książki w formacie e-booka lub audiobooka. Stanowi to około 2,5-3% ogółu populacji. Poziom ten pozostaje bez większych zmian od 2017 roku. Warto przy tym zaznaczyć, że-jak pokazują badania z 2019- czytelnicy korzystający z nowych form publikacji łączą lekturę książek w różnych postaciach- papierowej, elektronicznej oraz nagrań audio. Nie warto więc traktować cyfrowych form jako konkurencyjnych wobec tradycyjnej, lecz raczej postrzegać je jako komplementarne. Warto jednak zauważyć, że nowe formy mają potencjał wzrostowy- są one bowiem szczególnie upowszechnione wśród aktywnych użytkowników usług elektronicznych i osób młodych. Poziom rozpowszechnienia kultury pisma przy użyciu form cyfrowych jest wielokrotnie większy.

Warto jeszcze wspomnieć, że dane ukazujące zróżnicowanie w zasięgu kultury pisma i książki są odzwierciedleniem socjalizacji czytelniczej. Jak wskazują badania Biblioteki Narodowej, (Koryś, Michalak, Zasacka, Koryś 2018), to, czy i ile czytamy, w dużej mierze zależy od naszego otoczenia – przede wszystkim od najbliższych kręgów społecznych (rodzina i przyjaciele), ale też instytucjonalnych (szkoła, praca, ale też instytucje kultury). Istotne znaczenie ma tutaj przede wszystkim wyjściowy poziom kapitału kulturowego środowiska rodzinnego. To z niego wynika między innymi to, czy praktyki czytelnicze są upowszechnione wśród domowników, ale też to, czy dom jest wyposażony w rozbudowany czy też szczątkowy księgozbiór. To poziom tego kapitału decyduje także o aspiracjach edukacyjnych, które wyznaczają ścieżkę szkolną,

decydując także o późniejszym wykształceniu i zawodzie. Nie mniej istotna jest również rola instytucji edukacyjnych i kulturalnych jako czynnika wyrównywania szans czytelniczych – motywują one do lektury, dostarczają wiedzy potrzebnej do wyboru odpowiednich pozycji, ale też umożliwiają uzyskanie do nich dostępu. Warto także podkreślić, że nawyki czytelnicze z socjalizacji pierwotnej pozostają stosunkowo trwałe, stąd tak ważne jest zachęcenie do lektury w okresie przedprodukcyjnym (zwykle po okresie edukacji zainteresowanie czytelnictwem trwale spada).

Wskazania dotyczące czytelnictwa są o tyle istotne z perspektywy realizowanych analiz, że to właśnie z grupy osób znajdującej się w kręgu kultury książki, rekrutują się potencjalni użytkownicy bibliotek publicznych. Warto przy tym podkreślić, że biblioteki stanowią istotne źródło lektur, lecz pierwszorzędne znaczenie mają źródła niezwiązane z instytucjami. Nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę 2019 rok, biblioteki – traktując łącznie placówki publiczne, szkolne i specjalistyczne / branżowe – nie znajdują się wśród trzech najważniejszych źródeł lektur. Rola bibliotek jest szczególnie silna wśród specyficznych kategorii społecznych. Biblioteki publiczne pełnią istotną rolę w małych miejscowościach i wśród seniorów, szkolne i specjalistyczne wśród uczniów i studentów. Warto odnotować jednocześnie, że zmniejszają się deklaracje aktywnego korzystania z bibliotek (w tym bibliotek publicznych) do pozyskania czytanych lektur.

Tabela 32. Źródła pochodzenia czytanych książek deklarowane przez respondentów w ogólnopolskich badaniach czytelnictwa w latach 2004-2021

Źródła pochodzenia czytanych książek	2004		2019		2022
Zakup	38		40		39
Pożyczenie od rodziny / znajomych	36		34		32
Prezent	-		30		31
Domowy księgozbiór	40		19		20
Biblioteka szkolna	-	**45**	5	**28**	7
Biblioteka publiczna	**33**		**18**		**13**
Inna biblioteka	-		5		4
Inne / trudno powiedzieć / brak danych	-		5		4

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Michalak, Koryś, Koryś 2016, Zasacka, Chymkowski 2022

Te deklaracje znajdują odzwierciedlenie w statystykach GUS, wskazujących, że w ostatnich latach spada liczba aktywnych użytkowników bibliotek publicznych. Aktywnych użytkowników, czyli korzystających w ostatnich 12 miesiącach z usługi udostępniania zbiorów przez bibliotekę publiczną. I tak, w całej Polsce, zauważyć mogliśmy w latach 90. sukcesywny wzrost relatywnej liczby czytelników bibliotek publicznych. Jak wskazują analitycy, ten wzrost pomimo stopniowego słabnięcia sieci bibliotecznej, stanowił efekt przestawienia zwrotnicy rozwoju systemu – z ekstensywnej polityki wzrostu liczby czytelników, gdzie motorem tego procesu było otwieranie placówek w kolejnych społecznościach, na inne tory. Zgodnie z nową logiką, wzrost liczby czytelników miał postępować dzięki zmianie strategii działalności istniejących placówek, poprzez działania animacyjne i upowszechniające. Tendencja ta uległa załamaniu w 2004 roku,

kiedy to 19,7% mieszkańców, stanowili zarejestrowani czytelnicy bibliotek publicznych. Następnie do czynienia mieliśmy z sukcesywnym spadkiem, aż do 15,6% w 2019 roku, który pogłębiła jeszcze pandemia. Ostatecznie w 2021 roku mamy do czynienia z relatywnym wskaźnikiem 12,6% czytelników w ogóle populacji. Warto przy tym zwrócić uwagę, że równocześnie spada liczba wypożyczeń przypadających na jednego czytelnika- z 19,7 w 2004 do 17,4 w 2019. Dopiero drastyczny spadek liczby czytelników spowodowany pandemią zatrzymał ten spadek i spowodował odbicie do 19 woluminów na czytelnika.

Co mogło wpłynąć na taki spadek? Wydaje się, że decydujące znaczenie miały zmiany w szerokim kontekście społecznym. Do takiego wniosku mogą także skłaniać wyniki badań Biblioteki Narodowej (Michalak, Koryś i Koryś 2016), które przedstawiają analizę czynników nakłaniających i zniechęcających do użytkowania biblioteki. Biblioteka przez część respondentów jest postrzegana jako instytucja archaiczna, która nie odpowiada na istniejące potrzeby społeczne w zakresie pozyskiwania informacji, albo też jest dedykowana specyficznym grupom społecznym. Jednocześnie, jeżeli już z niej korzystamy to ze względu na jej podstawową funkcję udostępnienia zbiorów. To dzięki temu, że biblioteki archiwizują pozycje z różnych okresów, pozwalają na korzystanie także z tych zasobów, których łatwo nie bylibyśmy w stanie odnaleźć w zasobach sieci. Jednocześnie, istotnym walorem bibliotek jest fachowa pomoc bibliotekarzy, jak też fakt, że usługi biblioteczne są darmowe.

Tabela 33. Powody niekorzystania z bibliotek publicznych deklarowane przez respondentów w ogólnopolskich badaniach czytelnictwa w 2015 roku

Powód niekorzystania z bibliotek publicznych (2015)	% wskazań (3 najważniejsze powody)
Potrzebne innym bardziej niż mnie	73
Potrzeba czekania na książki, które są wypożyczone	56
Większość informacji i książek można znaleźć w Internecie	52
Biblioteki rzadko kupują nowości, a księgozbiory są przestarzałe	45
W bibliotece płaci się kary za niezwrócenie książek w terminie	28
W mojej okolicy brakuje biblioteki	21
Godziny otwarcia biblioteki są niedostosowane do potrzeb	13
Wygląd i wystrój biblioteki zniechęca	9
Pracownicy biblioteki traktują osoby wypożyczające książki jak intruzów	4

Źródło: Michalak, Koryś i Koryś 2016: 55

Tabela 34. Główny powód korzystania z bibliotek publicznych deklarowany przez respondentów w ogólnopolskich badaniach czytelnictwa w 2015 roku

Powód korzystania z bibliotek publicznych (2015)	% wskazań (3 najważniejsze powody)
Dzięki bibliotece można czytać te książki, które poza biblioteką mogą być obecnie trudne do znalezienia/kupienia	56
Dzięki bibliotece można czytać książki, na których zakup nie każdy może sobie pozwolić	54
Bibliotekarz może pomóc w znalezieniu potrzebnych informacji	43
Bibliotekarz może pomóc w wyborze odpowiedniej książki	35
Biblioteka to przyjemne miejsce z unikalną atmosferą	33
Korzystanie z biblioteki i wszystkie organizowane w niej wydarzenia są bezpłatne	18
Dzięki bibliotece można czytać archiwalne wydania gazet i czasopism, które poza biblioteką są już niedostępne	16
Dzięki bibliotece można czytać prasę i czasopisma, na których zakup nie każdy może sobie pozwolić	16
W bibliotece można na miejscu skorzystać z komputera i internetu	12
W bibliotece odbywają się różne imprezy kulturalne oraz spotkania, warsztaty i kursy	10
Oprócz tradycyjnych książek z biblioteki można wypożyczać również e-booki, audiobooki, filmy, płyty z muzyką itp.	8

Źródło: Michalak, Koryś i Koryś 2016: 56

Aktywność odbiorców oferty bibliotecznej ulegała daleko idącej fluktuacji także w województwie pomorskim. W aglomeracji trójmiejskiej, aż do okresu pandemii zauważyć można było wzrost liczby czytelników bibliotek publicznych. Pandemia doprowadziła do odwrócenia tego trendu i znacznego spadku liczby czytelników. Z inną sytuacją mieliśmy do czynienia w pozostałych obszarach województwa pomorskiego. W ich wypadku spadek liczby czytelników jest trendem obserwowalnym od wielu lat. Pandemia i ograniczenie działalności placówek bibliotecznych, dodatkowo utrwaliło ten negatywny trend.

Tabela 35. Liczba zarejestrowanych czytelników w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w województwie pomorskim w latach 2004-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	2004	2019	2021	Zmiana w latach 2004-2021
Gdańsk	152	255	183	20%
Gdynia	207	224	167	-19%
Sopot	230	304	167	-27%
Słupsk	273	177	153	-44%
wejherowski	184	173	148	-20%
lęborski	200	170	132	-34%
nowodworski	214	173	125	-42%
człuchowski	163	131	123	-25%
tczewski	210	130	108	-49%
kwidzyński	162	131	104	-36%
kościerski	168	107	94	-44%
bytowski	180	112	92	-49%
gdański	128	116	92	-28%
starogardzki	150	112	91	-39%
chojnicki	160	85	79	-51%
kartuski	140	98	79	-44%
malborski	134	92	78	-42%
słupski	143	91	78	-45%
pucki	118	89	74	-37%
Powiat sztumski	152	92	70	-54%

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Dostrzec można jednocześnie, że sukcesywnie spada także liczba wypożyczanych woluminów w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Uzyskujemy obraz, w którym mamy do czynienia z mniejszym lub większym tąpnięciem w zakresie świadczonych usług bibliotecznych, właściwie na terenie całego województwa. Przy czym warto zaznaczyć, że są obszary w których spadek jest szczególnie dotkliwy i osiąga prawie 2/3 bazowych wartości wypożyczeń.

Tabela 36. Liczba woluminów wypożyczonych z bibliotek publicznych w województwie pomorskim w danym roku w przeliczeniu na 1 mieszkańca w latach 2004-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba woluminów wypożyczonych w danym roku w przeliczeniu na 1 mieszkańca		
	2004	2019	2021
tczewski	5,0	2,1	3,2
Słupsk	4,8	3,0	2,9
lęborski	4,0	2,4	2,4
człuchowski	4,2	2,6	2,4
Gdynia	4,3	2,8	2,2
wejherowski	3,5	2,3	2,2
Gdańsk	2,9	2,5	2,1
gdański	3,3	2,3	1,8
nowodworski	3,6	2,3	1,7
bytowski	3,9	2,3	1,6
słupski	3,1	1,7	1,5
malborski	3,0	1,8	1,5
Sopot	4,2	2,4	1,5
kwidzyński	2,8	1,8	1,4
kościerski	3,2	1,7	1,3
pucki	3,3	1,8	1,3
starogardzki	3,6	1,7	1,3
sztumski	2,7	1,5	1,3
chojnicki	2,7	1,4	1,3
kartuski	3,3	1,4	1,2

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Warto przy tym podkreślić, że niski poziom upowszechnienia korzystania z bibliotek wśród mieszkańców wraz z wieloletnim trendem spadkowym, jest zauważalny nie tylko w województwie pomorskim, lecz występuje w skali ogólnopolskiej. Przy czym, także w tym wypadku zauważalny jest wpływ pandemii, która znacząco obniżyła liczbę aktywnych czytelników właściwie we wszystkich regionach i liczbę świadczonych lokalnej społeczności usług bibliotecznych.

Tabela 37. Liczba zarejestrowanych czytelników w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w latach 2004-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba czytelników na 1000 mieszkańców		
	2004	2019	2021
małopolskie	219	195	160
mazowieckie	180	175	141
lubelskie	203	167	137
śląskie	232	168	133
łódzkie	186	149	130
podkarpackie	201	149	127
pomorskie	172	164	127
opolskie	165	156	124
wielkopolskie	190	145	118
dolnośląskie	222	152	116
podlaskie	159	119	105
warmińsko-mazurskie	198	137	105
lubuskie	205	136	103
zachodniopomorskie	195	130	103
świętokrzyskie	168	125	99
kujawsko-pomorskie	181	118	97

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Tabela 38. Liczba woluminów wypożyczonych z bibliotek publicznych w danym roku w przeliczeniu na 1 mieszkańca w latach 2004-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Liczba woluminów wypożyczonych w danym roku w przeliczeniu na 1 mieszkańca		
	2004	2019	2021
śląskie	4,9	3,0	2,7
podkarpackie	3,9	2,8	2,6
łódzkie	3,5	2,8	2,6
lubelskie	4,0	3,0	2,6
wielkopolskie	4,0	2,9	2,6
małopolskie	4,1	2,9	2,5
mazowieckie	3,4	2,7	2,4
opolskie	3,3	2,7	2,4
warmińsko-mazurskie	3,7	2,6	2,1
świętokrzyskie	3,1	2,5	2,1
podlaskie	3,0	2,3	2,1
dolnośląskie	4,7	2,5	2,0
kujawsko-pomorskie	3,6	2,3	2,0
lubuskie	4,0	2,4	2,0
pomorskie	3,5	2,2	1,9
zachodniopomorskie	3,9	2,2	1,8

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Warto zauważyć, że wieloaspektowy kryzys bibliotek nie dotyczy tylko zakresu społeczności objętej usługami czytelniczymi. Użytkownicy, którzy korzystają z zasobów bibliotecznych robią to bowiem rzadziej. Okazuje się, że na większości obszaru Pomorza – także w metropolii trójmiejskiej – mamy do czynienia z długoletnim spadkiem aktywności czytelniczych osób, do

których bibliotece udaje się dotrzeć. Co ciekawe, można powiedzieć, że w niektórych przestrzeniach terytorialnych pandemia przyczyniła się nie tylko do zatrzymania, lecz wręcz do wzrostu czytelnictwa książek z bibliotek publicznych. Możliwe jednak, że jest to efekt spadku liczby czytelników spowodowanej pandemią. Można zauważyć, co jest szczególnie interesujące, że pod kątem profilu korzystania z podstawowej działalności, liczby dotyczące czytelników na terenie całego województwa są do siebie zbliżone, między innymi pod kątem liczby odwiedzin czy też liczby wypożyczeń książek przypadających na każdego czytelnika.

Tabela 39. Liczba woluminów wypożyczonych z bibliotek publicznych w województwie pomorskim w przeliczeniu na 1 czytelnika w latach 2004-2021 z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Liczba woluminów wypożyczonych w danym roku w przeliczeniu na 1 czytelnika		
	2004	2019	2021
tczewski	23,8	16,4	29,5
słupski	21,8	18,2	19,7
człuchowski	25,9	19,8	19,6
gdański	25,9	20,2	19,3
malborski	22,6	19,2	18,9
Słupsk	17,5	16,9	18,9
sztumski	17,7	16,7	18,4
lęborski	20	14,3	18,3
pucki	28,4	20,4	17,9
bytowski	21,5	20,4	17,4
chojnicki	16,6	16,8	16
kartuski	23,4	13,9	15,5
wejherowski	19	13,6	14,6
starogardzki	24,2	15,2	14,3
kościerski	19,2	15,9	14,1
kwidzyński	17,3	13,5	13,4
Gdynia	20,7	12,7	13,4
nowodworski	16,6	13,2	13,3
Gdańsk	19,2	10	11,6
Sopot	18	7,7	8,9

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Co ciekawe zjawisko odbicia czytelnictwa przy okazji pandemii (w odniesieniu do zarejestrowanych użytkowników bibliotek), zauważalnej est nie tylko na Pomorzu, lecz właściwie w całej Polsce. Jako społeczność regionalna, zajmujemy zresztą w ostatnich latach ostatnią pozycję w zestawieniu mieszkańców regionów, właśnie w zakresie liczby wypożyczeń przez czytelników, czego nie zatrzymał nawet znaczący odpływ mniej aktywnych czytelników. Może to świadczyć o tym, że znacząca część pomorskich czytelników to osoby, które z zasobów bibliotecznych korzystają sporadycznie i/lub korzystają z innych usług bibliotecznych niż wypożyczenia księgozbioru. Wydaje się, że ważnym walorem konta bibliotecznego w obszarze metropolitarnym jest posiadanie Karty do Kultury, umożliwiającej uzyskanie licznych zniżek do usług kulturalnych.

Tabela 40. Liczba woluminów wypożyczonych z bibliotek publicznych w danym roku w przeliczeniu na 1 czytelnika w latach 2004-2021 z podziałem na województwa

Województwo	Wypożyczenia księgozbioru na 1 czytelnika		
	2004	2019	2021
wielkopolskie	21,3	19,7	21,7
świętokrzyskie	18,5	19,6	21,2
podkarpackie	19,4	19,1	20,7
kujawsko-pomorskie	19,7	19,2	20,5
śląskie	21	18	20,2
warmińsko-mazurskie	18,6	19	20,2
łódzkie	18,7	18,7	20,1
podlaskie	19,1	19,2	19,5
lubuskie	19,7	17,4	19
opolskie	19,8	17,1	19
lubelskie	19,5	18,1	18,6
dolnośląskie	21	16,7	17,4
zachodniopomorskie	20	16,7	17,3
mazowieckie	18,7	15,5	16,8
małopolskie	18,6	14,7	15,7
pomorskie	**20,5**	**13,5**	**15**

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Pogłębiając jeszcze ten obraz można zauważyć, że biblioteki – choć w pewnej mierze- docierają do społeczności lokalnej, to raczej ze standardową ofertą udostępniania zbiorów bibliotecznych. I to właśnie głównie po księgozbiór udają się do niej czytelnicy. Najlepszym wskaźnikiem wpływu na lokalną społeczność jest liczba czytelników bibliotek publicznych - to z nią związane są zarówno wypożyczenia, jak i odwiedziny fizyczne w bibliotece. Do takiej interpretacji skłaniają badania czytelnictwa w Gdańsku, realizowane w 2022 roku na zlecenie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (PBS 2022). Wśród badanych deklarujących kontakt z książką i korzystających z bibliotek, aż 84% podczas wizyt wypożyczyło, 55% przeglądało książkę, a 42% rozmawiało z bibliotekarzem o książkach. Pozostałe usługi – także cyfrowe – były wykorzystywane rzadko.

Tabela 41. Charakterystyka wykorzystania istniejącej infrastruktury bibliotecznej przez członków lokalnych społeczności w województwie pomorskim w 2019 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Odsetek czytelników wśród mieszkańców (2019)	Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca (2019)	Wykorzystanie zbiorów w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca (2019)	Odwiedziny fizyczne w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca (2019)
Sopot	30,0%	2,7	0,5	5,5
Gdańsk	25,0%	2,8	0,7	2,4
Gdynia	22,0%	3	0,1	2,2
Słupsk	18,0%	3	0,2	2,2
nowodworski	17,3%	2,3	0,2	2,4
lęborski	17,1%	2,7	0,8	2,6
kwidzyński	14,8%	1,7	0,1	1,3
wejherowski	14,3%	2,0	0,3	1,7
człuchowski	13,9%	2,7	0,7	2,5
tczewski	13,8%	2,3	0,6	1,7
pucki	13,3%	2,6	0,5	1,6
starogardzki	12,1%	1,8	0,6	1,6
gdański	11,6%	2,4	0,3	1,7
Bytowski	11,5%	2,4	0,7	2,2
kartuski	11,4%	1,4	0,2	1,0
kościerski	10,8%	1,7	0,2	1,0
malborski	9,9%	1,9	0,1	0,9
sztumski	9,5%	1,5	0,1	1,4
słupski	9,1%	1,7	0,1	1,7
chojnicki	8,6%	1,5	0,5	1,0

Źródło: dane systemu ASF przekazane przez WiMBP w Gdańsku

Jeżeli chodzi jednak o poziom rozpowszechnienia usług w lokalnej społeczności - zauważyć można, właściwie na terenie całego województwa, załamanie spowodowane pandemią COVID-19. Nawet po zniesieniu restrykcji, korzystanie ze zbiorów w bibliotek, czy też same odwiedziny fizyczne w placówce, stają się rzadkością.

Tabela 42. Charakterystyka wykorzystania istniejącej infrastruktury bibliotecznej przez członków lokalnych społeczności w województwie pomorskim w 2021 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Odsetek czytelników wśród mieszkańców (2021)	Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca (2021)	Wykorzystanie zbiorów w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca (2021)	Odwiedziny fizyczne w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca (2021)
Gdańsk	18%	2,3	0,1	1,3
Gdynia	17%	2,3	0,1	1,6
Sopot	17%	1,6	0	1,5
Słupsk	15%	3	0	1,7
wejherowski	15%	1,8	0,1	1,1
człuchowski	14%	2,5	0,1	1,2
lęborski	14%	2,7	0,5	2
pucki	14%	2,1	0,0	1
nowodworski	13%	1,7	0,0	1,3
kwidzyński	11%	1,6	0,0	0,7
starogardzki	10%	1,3	0,1	0,8
kościerski	9%	1,4	0,0	0,7
gdański	9%	1,8	0,1	1
bytowski	9%	1,7	0,2	1,4
malborski	9%	1,7	0,1	0,6
słupski	8%	1,5	0,0	1,2
chojnicki	8%	1,3	0,4	0,6
kartuski	8%	1,3	0,0	0,6
sztumski	8%	1,2	0,0	0,9

Źródło: dane systemu ASF przekazane przez WiMBP w Gdańsku

Pogłębiając ten obraz użytkowania bibliotek należy podkreślić, że dostrzegalne są pewne związki pomiędzy procentem społeczności stanowiącej użytkowników bibliotek a sposobem funkcjonowania placówek bibliotecznych na terenie gminy. Istotnymi kwestiami mającymi przełożenie na liczbę czytelników są: uelastycznienie obsługi czytelnika[39] oraz inwestycje bibliotek w zakresie nowości wydawniczych (w przeliczeniu na mieszkańca)[40]. Większy zakres czytelników dostrzec możemy w placówkach stosujących aktywne strategie działalności (dostępność, elastyczność i cyfryzacja[41] oraz będących samodzielnymi placówkami[42]. Jednocześnie, są to biblioteki położone na obszarach metropolii[43] i w określonych powiatach[44]. Jak się wydaje, część z tych czynników różnicujących może być jednak zmiennymi pozornymi –a dominującym czynnikiem różnicującym wydaje się być charakter otoczenia społecznego

[39] $r = 0,2$, $p = 0,02$
[40] $r = 0,64$, $p < 0,001$
[41] $r = 0,18$, $p = 0,05$
[42] $t_{(115)} = 4,3$, $p < 0,001$
[43] $t_{(119)} = 2,6$, $p = 0,01$
[44] $F_{(19, 121)} = 1,69$, $p = 0,05$

biblioteki reprezentowany przez typ JST (zarówno w 2019[45], jak też w 2021 roku[46]). Okazuje się, że – biorąc pod uwagę 2019 rok – mamy do czynienia z dychotomią: gmina miejska, gdzie średnio 23% populacji to użytkownicy biblioteki oraz gminy miejsko-wiejskie (11,7%) i wiejskie (10,7%), gdzie użytkowników było relatywnie dwa razy mniej. Ciekawe jest szczególnie porównanie z 2021 rokiem, w którym w każdej przestrzeni terytorialnej, relatywna – w odniesieniu do całej populacji – liczba użytkowników zmalała. Jednakże spadek ten był najbardziej dotkliwy dla gmin miejskich (z 23 do 17,7%), a prawie niezauważalny dla gmin miejsko-wiejskich (z 11,7 do 10,4%) i wiejskich (10,7 do 10%). Dostrzec można silne zróżnicowanie bibliotek ze względu na społeczność w której funkcjonują- odnosi się to zarówno do relatywnej liczby wypożyczeń[47], wykorzystania zbiorów w samej bibliotece[48], czy też do odwiedzin fizycznych w placówce[49]. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie te miary są ze sobą silnie związane. Relatywna wielkość księgozbioru jest więc skorelowana z relatywną liczbą wypożyczeń[50], ale też fizycznych odwiedzin w bibliotece[51]. Co warte odnotowania, zróżnicowania te nie znajdują prostego i istotnego statystycznie przełożenia na przestrzenie terytorialne, różnicujące subregiony czy też metropolię i region.

Wydaje się, że ważną kwestią dla oszacowania skutków pandemii dla sieci bibliotecznej, jest poziom obrotu księgozbioru. Bazując na danych dostrzec można, że choć wpływ pandemii zauważalny był wszędzie, nierównomiernie bardziej jest on widoczny w intensywności udostępniania zbiorów. Najbardziej dotknął miasta położone w metropolii trójmiejskiej.

[45] $F_{(2,118)} = 19,7, p < 0,001$
[46] $F_{(2,119)} = 11,4, p = 0,05$
[47] $F_{(2,121)} = 6,7, p = 0,01$
[48] $F_{(2,121)} = 9,5. p < 0,001$
[49] $F_{(2,121)} = 6, p = 0,01$
[50] $r = 0,56, p < 0,001$
[51] $r = 0,61, p < 0,001$

Tabela 43. Charakterystyka obrotu (stosunek liczby udostępnień do liczby woluminów) księgozbioru bibliotek publicznych w województwie pomorskim w 2019 roku z podziałem na poszczególne powiaty

Powiat	Obrót księgozbioru (liczba udostępnień / liczbę woluminów)
Gdańsk	2,4
Gdynia	2,0
Słupsk	1,4
gdański	1,3
pucki	1,3
wejherowski	1,2
Sopot	1,2
tczewski	1,2
malborski	1,0
lęborski	1,0
bytowski	1,0
starogardzki	0,9
chojnicki	0,8
kartuski	0,8
człuchowski	0,8
słupski	0,7
kwidzyński	0,7
kościerski	0,7
sztumski	0,6
nowodworski	0,5

Źródło: dane z systemu ASF udostępnione przez WiMBP w Gdańsku

Oczywiście, zgodnie z oczekiwaniem, zróżnicowanie obserwowalne jest również w odniesieniu do typu społeczności, z którą mamy do czynienia[52]. I tak, średni obrót dla gminy miejskiej to 1,3, dla miejsko-wiejskiej 0,9, a wiejskiej 0,7. Powoduje to także, że zauważalne jest - istotne statystycznie- zróżnicowane w aktywności wykorzystywania zbiorów pomiędzy metropolią (1,1) i regionem (0,7)[53]. Po części jest to także efekt innych zmiennych, które różnicują te przestrzenie terytorialne, między innymi procentu populacji docelowej objętej usługami[54], też liczbą wypożyczeń[55], czy też odwiedzin fizycznych w bibliotece jako takich[56]. Warto jednak podkreślić, że istotne znaczenie ma w tym wypadku dbałość o atrakcyjność księgozbioru, na co wskazuje silny związek obrotu z relatywną skalą zakupów nowości wydawniczych w danym roku[57].

[52] $F_{(2,121)} = 13,1, p < 0,001$
[53] $t_{(68)} = 3,7, p < 0,001$
[54] $r = 0,25, p < 0,01$
[55] $r = 0,49, p < 0,001$
[56] $r = 0,25, p < 0,01$
[57] $r = 0,43, p < 0,001$

Część druga.

Biblioteki i ich otoczenie. Wyniki badań kwestionariuszowych

Wprowadzenie. Cel i metodologia badania

Niniejsza część raportu zawiera przedstawienie wyników badań kwestionariuszowych poświęconych kondycji bibliotek publicznych zlokalizowanych na terenie województwa pomorskiego. Badania zrealizowane w okresie od września do listopada 2022 roku prowadzone były wśród przedstawicieli trzech grup respondentów: (1) pracowników bibliotek publicznych, (2) mieszkańców województwa pomorskiego oraz (3) przedstawicieli urzędów jednostek samorządu terytorialnego.

Głównym celem przeprowadzonej analizy było rozpoznanie kondycji pomorskich bibliotek oraz percepcji sposobu ich działania wśród wyróżnionych grup badanych. Badania umożliwiły też pozyskanie wiedzy o specyfice praktyk kulturalnych (w tym: praktyk czytelniczych) mieszkańców województwa pomorskiego. Zebrane dane pozwalają rozpoznać wyzwania, jakie stoją przed pomorskimi bibliotekami publicznymi, by docelowo zaplanować adekwatne formuły wsparcia dla bibliotek oraz ich pracowników. Analiza zebranego materiału empirycznego prowadzona była z uwzględnieniem zróżnicowania geograficznego w obrębie województwa pomorskiego (w podziale na pięć subregionów).

W Tabeli 45 znajdują się podstawowe informacje o sposobie realizacji badań. Wszystkie projekty zostały przeprowadzone z wykorzystaniem kwestionariuszy ankiet zamieszczonych na platformie Webankieta.pl. Przedstawicieli każdej z grup respondentów wypełniali dedykowany dla nich scenariusz. Poszczególne narzędzia różniły się między sobą, ale zawierały też wspólne elementy, co umożliwiło zestawienie ze sobą danych i porównanie wyników.

Tabela 45. Podstawowe informacje o sposobie realizacji badań

Populacja badawcza	Założona minimalna wielkość próby	Zrealizowana wielkość próby	Sposób doboru próby	Technika realizacji badania
Pracownicy merytoryczni zatrudnionych w bibliotekach	50	328	Badania realizowane wśród ogółu populacji	CAWI (badania online)
Aktywni kulturalnie mieszkańcy województwa pomorskiego	200	569	Oparty na dostępności badanych	
Przedstawiciele sektora administracji publicznej	30	82	Badania realizowane we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego (szczebel gminny, powiatowy i wojewódzki)	

Źródło: opracowanie własne

W module, w którym udział brali pracownicy merytoryczni bibliotek, drogą mailową rozesłane zostały zaproszenia do wszystkich bibliotek publicznych na terenie województwa pomorskiego. W każdym podmiocie ankietę mogła uzupełnić więcej niż jedna osoba. Miało to stanowić odpowiedź na założenie, że badanie kierowane jest do wszystkich pracowników merytorycznych w bibliotekach na terenie województwa. Pytania w kwestionariuszu ankiety dotyczyły uwarunkowań wykonywanej pracy oraz ich oceny, a także kontekstu funkcjonowania bibliotek publicznych. Łącznie w badaniu wzięło udział 328 respondentów (n=328). Stanowi to 43,3% wszystkich pracowników działalności podstawowej w bibliotekach publicznych na terenie województwa pomorskiego zatrudnionych na stanowiskach bibliotekarskich.

Moduł kierowany do mieszkańców województwa pomorskiego oparty był na docieraniu do grupy osób aktywnych kulturalnie, tj. zainteresowanych tematyką uczestnictwa w kulturze, w tym czytelnictwa. Realizację badania oparto o udostępnianie informacji o badaniu za pośrednictwem różnych kanałów internetowych, przede wszystkim stron internetowych oraz profili instytucji w mediach społecznościowych. Link do kwestionariusza był też przekazywany przez respondentów innym osobom. Przyjęty sposób realizacji badań umożliwiał dotarcie do osób zaangażowanych w aktywność kulturalną (zarówno instytucjonalną, jak i pozainstytucjonalną). Nie ma natomiast waloru reprezentatywności populacyjnej, o czym należy pamiętać czytając raport. Łączna liczba badanych, która wzięła udział w tej części badań, wyniosła 569 (n=569). W kwestionariuszu dla tej grupy znalazły się pytania o podejmowane praktyki kulturowe, z naciskiem na praktyki czytelnicze, oraz o doświadczenia korzystania z oferty bibliotek publicznych.

Realizacja modułu dla przedstawicieli sektora administracji publicznej zakładała próbę dotarcia do reprezentantów wszystkich jednostek samorządu terytorialnego w skali województwa. Na 140 samorządów (gminnych, powiatowych oraz wojewódzki) ankietę wypełniono w 82 jednostkach (n=82), co stanowi 58,6% wszystkich urzędów w województwie pomorskim. W danej jednostce kwestionariusz wypełniać mogła osoba dysponująca wiedzą o sposobach działania biblioteki na danym obszarze geograficznym. W praktyce respondenci pełnili różne funkcje i reprezentowali różne szczeble hierarchii urzędowej. Kwestionariusz dla sektora administracji publicznej zawierał w dużej mierze bloki pytań, które zadawane były także respondentom w ramach realizacji innych modułów w projekcie. Zaproszenia do udziału w badaniu wysłane zostały na adresy wszystkich urzędów jednostek samorządu terytorialnego. Jeśli było to możliwe, zaproszenia były kierowane na adresy osób, które zajmują się działaniami związanymi z kulturą. Bazowano w tym zakresie na danych własnych oraz na sugestiach przekazywanych przez pracowników bibliotek.

Realizacja prac badawczych wymagała wsparcia koordynatora terenowego, który kontaktował się z przedstawicielami bibliotek i jednostek samorządu terytorialnego. Koordynator wyjaśniał telefonicznie wątpliwości związane z realizacją badań, zapraszał do udziału w badaniu i pozyskiwał informacje o możliwości dotarcia do kolejnych respondentów. Takie działania były

niezbędne przede wszystkim w procesie realizacji badań wśród reprezentantów administracji samorządowej. Często nie było bowiem jasne, kto ma wypełnić kwestionariusz i udzielić informacji na temat kondycji bibliotek na danym terenie.

Poza wprowadzeniem oraz wnioskami raport złożony jest z czterech rozdziałów przedstawiających wyniki danych. Pierwszy z nich ma charakter wprowadzenia nakreślającego geograficzne zróżnicowania zebranych danych. Kolejne dwa rozdziały zawierają prezentację wyników w odniesieniu do dwóch grup respondentów: bibliotekarzy oraz mieszkańców. Czwarty fragment prezentacji danych opiera się na porównaniu perspektyw wszystkich trzech grup respondentów w kwestii kondycji bibliotek na obszarze województwa pomorskiego. W pytaniach jednokrotnego wyboru, tj. w przypadku, gdy można wybrać jedną odpowiedź, warianty nie zawsze sumują się dokładnie do 100%. Z uwagi na zaokrąglenia wartości w poszczególnych kategoriach możliwe są niewielkie różnice o jedną lub dwie dziesiąte punktu procentowego w stosunku do 100%.

Zrealizowane badania terenowe stanowią podstawę do zbudowania założeń kolejnej fazy badań z wykorzystaniem metod i technik jakościowych. Są punktem wyjścia do bardziej pogłębionych analiz, pozwalających na pełniejsze zrozumienie kontekstu funkcjonowania bibliotek publicznych w województwie pomorskim, opartych o indywidualne historie i narracje.

Kontekst geograficzny zrealizowanych badań

Na poniższym wykresie przedstawiono dane dotyczące lokalizacji biblioteki, w której aktualnie pracują respondenci, oraz, w celu porównawczym, miejsce zamieszkania aktywnych kulturalnie mieszkańców województwa. W przypadku bibliotek koncentracja respondentów ma miejsce przede wszystkim na wsiach i w mniejszych miastach. Mieszkańcy, podobnie jak w przypadku rozkładu respondentów pracujących w bibliotekach, najczęściej zamieszkują obszary wiejskie (35,9%). Bardzo wysoki jest jednak również odsetek badanych z Gdańska (34,1%). Wynikać to może zarówno z łatwości dotarcia za pośrednictwem różnych kanałów do mieszkańców stolicy regionu, jak i największej koncentracji na tym obszarze zaangażowania kulturalnego. Nie można również wykluczyć faktu, że mieszkańcy Gdyni szacowali, że zamieszkują w ośrodku z liczbą ludności przekraczającą 250 tys. mieszkańców, podczas gdy w rzeczywistości w Gdyni mieszka nieco mniej osób[58].

Wykres 6. Miejsce zatrudnienia pracowników bibliotek publicznych i miejsce zamieszkania mieszkańców (dane w %)

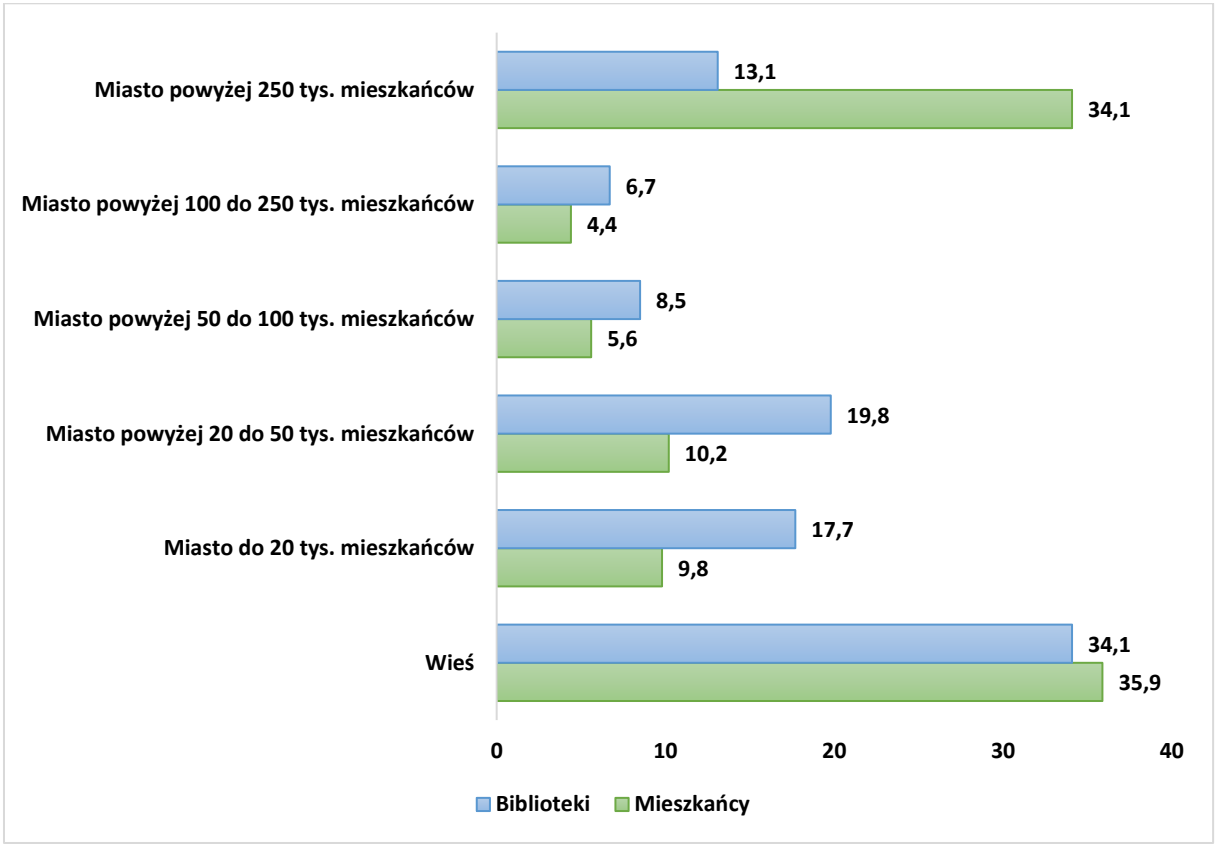

Źródło: opracowanie własne

[58] Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2021 roku było 243918 osób, https://bip.um.gdynia.pl/dane-podstawowe,1762/mieszkancy-demografia,364773. Dostęp: 02.12.2022.

Zauważalne są różnice w udziale w badaniu ze względu na urząd jednostki samorządu terytorialnego. Wśród jednostek gminnych i powiatowych największa skuteczność dotarcia do reprezentantów lokalnej bądź regionalnej administracji widoczna jest w przypadku miast na prawach powiatu (75%). Wyższy od średniej jest też udział jednostek powiatowych (62,5%). Najniższy stopień dotarcia uzyskano w przypadku gmin miejsko-wiejskich (50%). Należy podkreślić, że w czterech przypadkach nie było możliwe określenie, jaki urząd właściwy dla jednostki samorządu terytorialnego reprezentuje osoba wypełniająca kwestionariusz. Podane dane były niewystarczająco precyzyjne, by zakwalifikować odpowiedzi do określonej kategorii (np. „Urząd Miasta", „Starostwo Powiatowe"). W rzeczywistości, gdyby możliwe było przyporządkowanie odpowiedzi do danej kategorii, odsetki wypełnień dla poszczególnych typów urzędów byłyby nieco wyższe.

Tabela 46. Udział w badaniu jednostek samorządu terytorialnego według typu

Typ jednostki samorządu terytorialnego	Łączna liczba jednostek samorządu terytorialnego	Zrealizowana wielkość próby	% udział w próbie
Gmina miejska	18	10	55,6%
Gmina miejsko-wiejska	20	10	50%
Gmina wiejska	81	44	54,3%
Miasto na prawach powiatu	4	3	75%
Powiat	16	10	62,5%
Województwo	1	1	100%
Niezidentyfikowane	---	4	---
RAZEM	140	82	58,6%

Źródło: opracowanie własne

Dane w podziale na jednostki geograficzne można przedstawić również w odniesieniu bezpośrednio do zebranego materiału empirycznego. W próbie dominuje reprezentacja gmin wiejskich (54,9%), co wynika z przedstawionego powyżej układu urzędów właściwych dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego i dominacji gmin w skali regionu gmin wiejskich.

Wykres 7. Udział jednostek samorządu terytorialnego w próbie badawczej w podziale na rodzaj urzędu właściwego dla danej jednostki (dane w %)

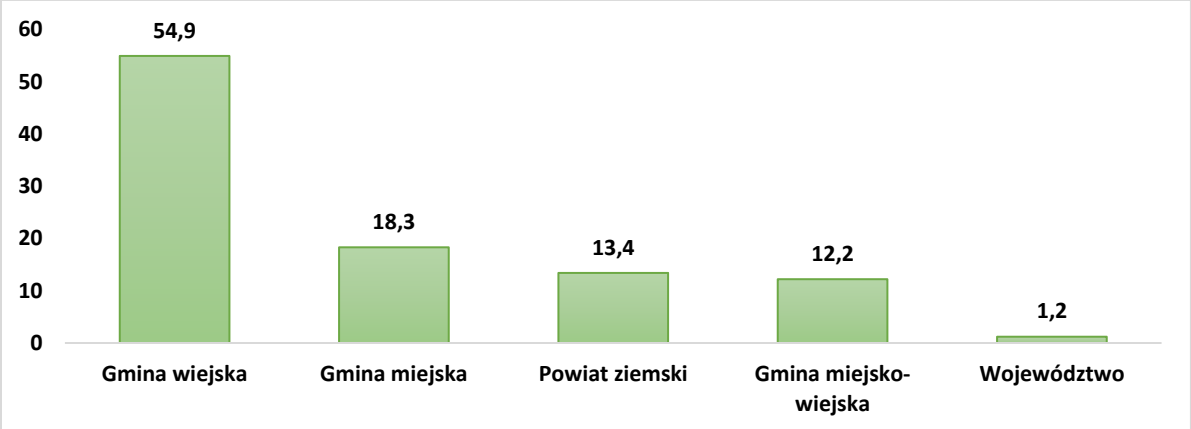

Źródło: opracowanie własne

W zestawieniu udziału poszczególnych urzędów jednostek samorządu terytorialnego w badaniu widać wyraźne zróżnicowania międzyregionalne. O ile ze względu na niewielką liczbę urzędów w Trójmieście wynik może być mało reprezentatywny, różnice w udziale w badaniu jednostek z innych subregionów jest wyraźna – na przykład między subregionem chojnickim (69,6%) a słupskim (44,8%) wynosi 24,8 p.p.

Wykres 8. Udział w badaniu jednostek samorządu terytorialnego z danego obszaru w podziale na subregiony (dane w %)

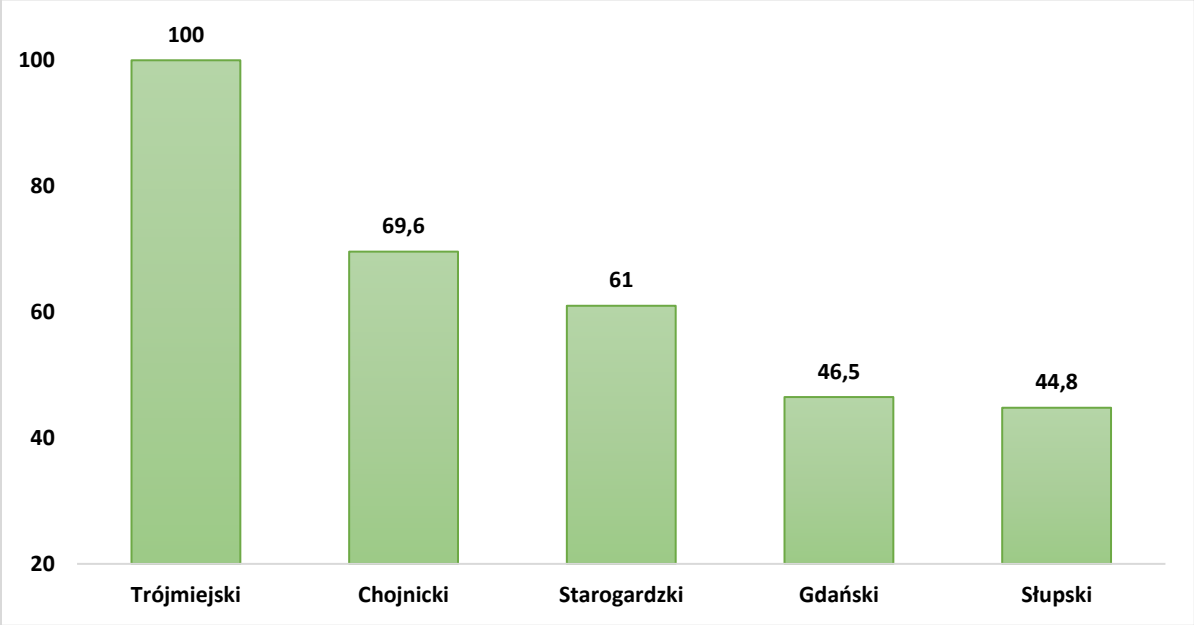

Źródło: opracowanie własne

Wykres 9. Lokalizacja respondentów w poszczególnych modułach badawczych w podziale na subregiony (dane w %)

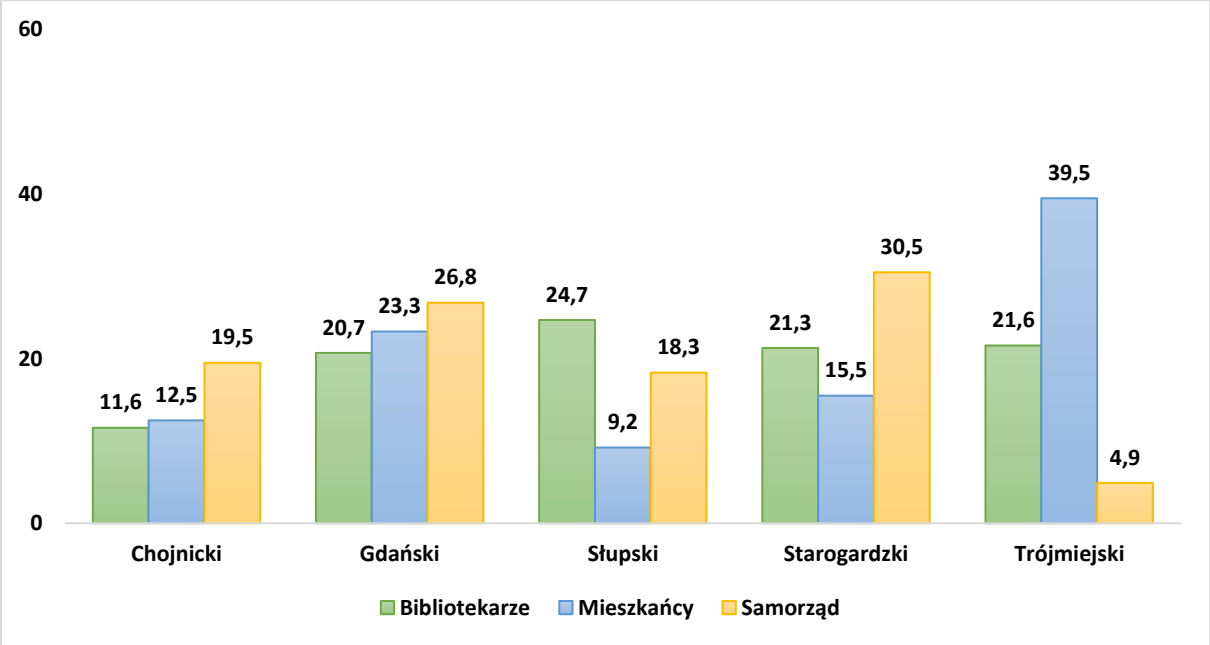

Źródło: opracowanie własne

Na Wykresie 4 przedstawione zostało syntetyczne zestawienie udziału respondentów w poszczególnych modułach badawczych w podziale na subregiony. W przypadku bibliotekarzy zauważalna jest względna proporcja pomiędzy częściami województwa i zbliżony udział w próbie badanych z różnych subregionów. Wyjątkiem jest subregion chojnicki, z wyraźnie najmniejszym odsetkiem respondentów w próbie (11,6%). Wśród respondentów-mieszkańców zdecydowana jest wyjaśniana powyżej dominacja udziału osób z subregionu trójmiejskiego (39,5% w próbie). W połączeniu z wysokim odsetkiem badanych z subregionu gdańskiego (23,3%) wyraźny jest mniejszy udział respondentów z bardziej peryferyjnych części województwa. Udział w próbie badanych z powiatu słupskiego nie przekracza 10% (9,2%). W przypadku zestawienia dla urzędów jednostek samorządu terytorialnego największa liczba respondentów reprezentujących daną gminę lub powiat pochodzi z subregionu starogardzkiego (30,5%) oraz gdańskiego (26,8%).

Funkcjonowanie bibliotek w opinii ich pracowników

W rozdziale przedstawione są różne wymiary funkcjonowania bibliotek z perspektywy osób, które w nich pracują. Ta część opracowania podzielona jest na trzy części. W pierwszej opisana jest ogólna charakterystyka pracowników, uwzględniająca ich dotychczasowe doświadczenia zawodowe i staż pracy. Kolejny fragment poświęcony jest przedstawieniu warunków pracy w bibliotekach oraz treningowi kompetencji, jaki odbywają badani. Całość zamyka relacja z wyników oceny kondycji bibliotek oraz ich relacji z odbiorcami.

Ogólna charakterystyka pracowników

Zdecydowana większość osób, które wzięły udział w badaniu, to kobiety (90,9%). Struktura wiekowa pracowników bibliotek wskazuje, że w populacji tej dominują respondenci w wieku 40-49 lat (31,4%). Znaczący jest także udział osób w przedziałach wiekowych: 30-39 lat (26,8%) oraz 50-59 lat (25,9%). Zarówno najmłodszych, jak i najstarszych pracowników jest w strukturze próby znacznie mniej.

Wykres 10. Płeć i wiek respondentów pracujących w bibliotekach (dane w %)

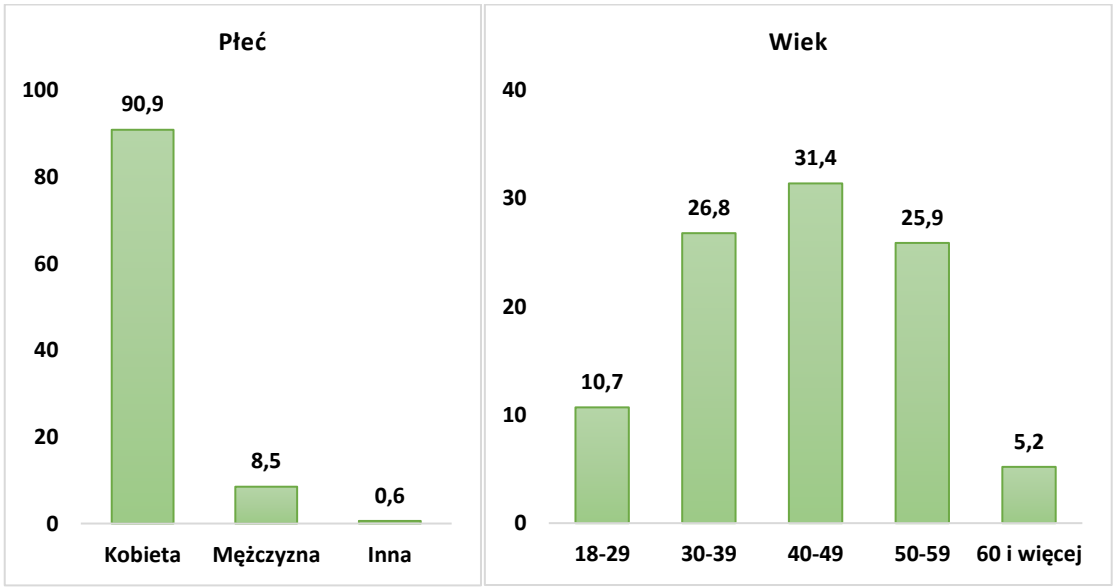

Źródło: opracowanie własne

Ponad 8 na 10 osób pracuje w bibliotekach, które są samodzielnymi instytucjami kultury (81,7%). Pozostali badani (18,3%) są związani z podmiotami, które stanowią część innych instytucji. Całkowity staż pracy zawodowej rozkłada się pomiędzy kategorie wiekowe wyznaczane kolejnymi 10-letnimi okresami – w każdej z nich znajduje się min. 20%

respondentów. Najwięcej osób ma całkowity staż pracy między 11 a 20 lat (30,9%). Niejednoznaczny jest natomiast układ danych ze względu na doświadczenie w pracy na aktualnym stanowisku. Najwięcej osób pracuje na nim od 2 do 5 lat (28,1%) lub od 11 do 20 lat (24,8%). Wśród kobiet odsetek osób mających całkowity staż pracy zawodowej przekraczający 20 lat jest większy niż u mężczyzn (41,8% w porównaniu do 32,1%).

Wykres 11. Całkowity staż pracy zawodowej i doświadczenie w pracy na aktualnym stanowisku (dane w %)

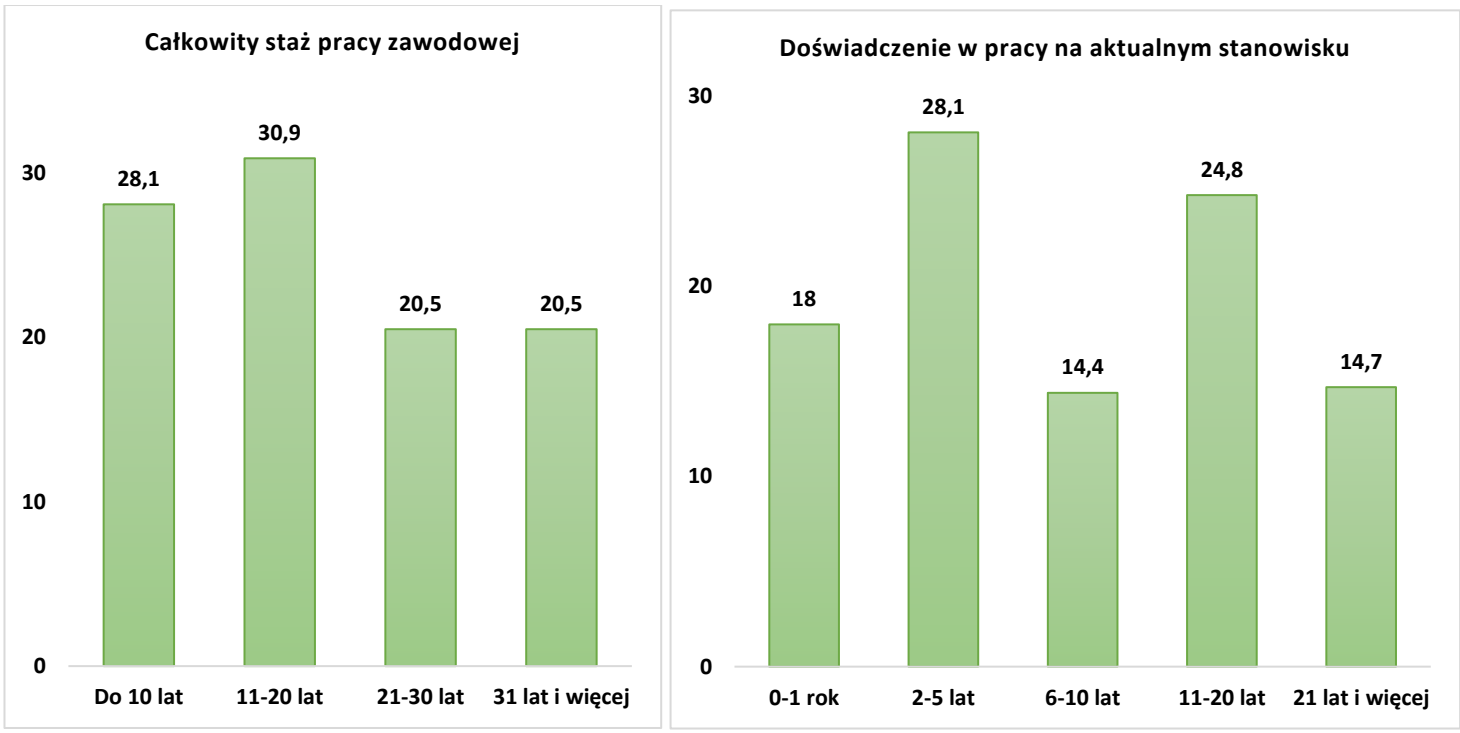

Źródło: opracowanie własne

Wykres 12. Poziom wykształcenia i posiadane wykształcenie bibliotekarskie (dane w %)

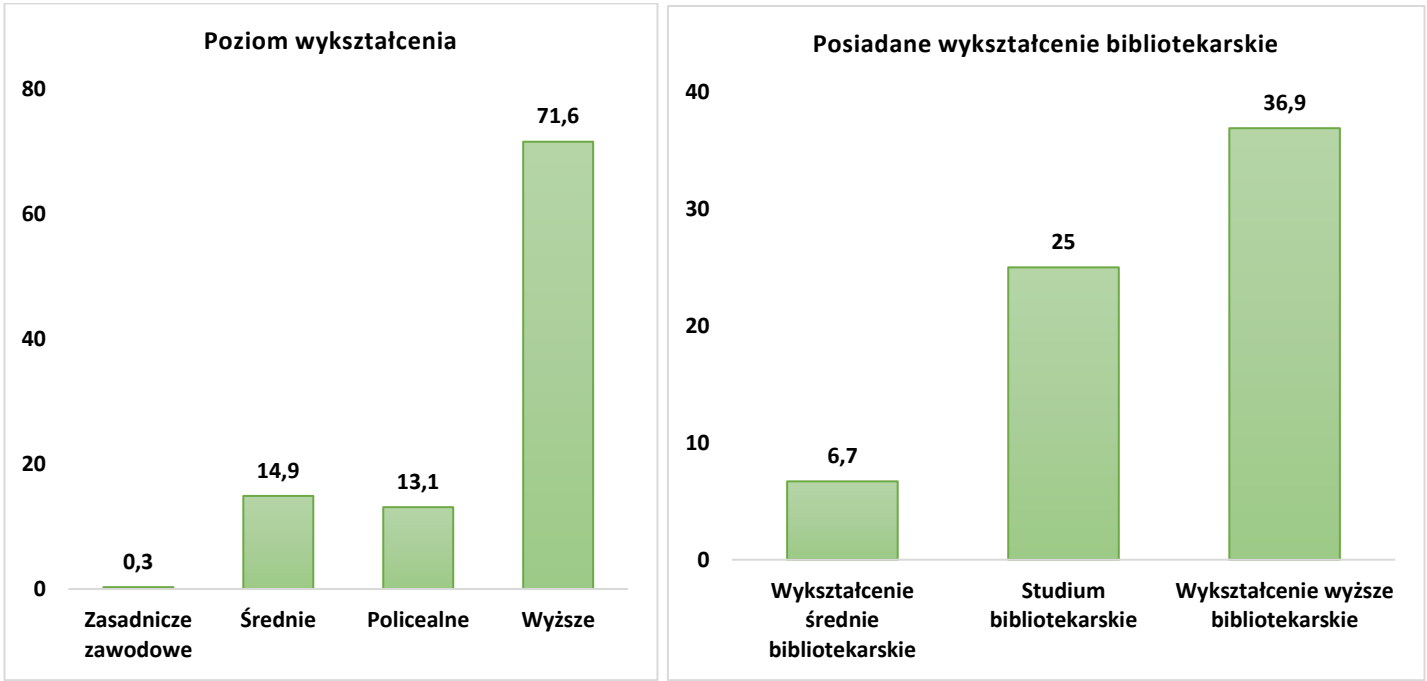

Źródło: opracowanie własne

Ponad 7 na 10 pracowników ma wykształcenie wyższe (71,6%). W badanej próbie największy odsetek osób deklaruje posiadanie wyższego wykształcenia bibliotekarskiego (36,9%), a odpowiednio mniej osób – studium bibliotekarskiego (25%) oraz wykształcenia średniego bibliotekarskiego (6,7%). Wykształcenie wyższe bibliotekarskie wyraźnie częściej posiadają pracownicy zatrudnieni w bibliotekach w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców (73,1%) niż pracujący w mniejszych miastach (59,3%) lub na wsiach (58,9%).

Warunki pracy i trening kompetencji

Zdecydowana większość pracowników zatrudniona jest w bibliotekach publicznych na terenie województwa pomorskiego w oparciu o umowę o pracę (95,4%). 5,2% respondentów zadeklarowało zatrudnienie w oparciu o inne formy umowy. Wskazywano przede wszystkim na powołanie (13 razy), a do tego pojedyncze odpowiedzi dotyczyły powołania, stażu, powierzenia, mianowania i kontraktu. Odsetki w tym przypadku nie muszą sumować się do 100% z uwagi na możliwość wyboru więcej niż jednego wariantu odpowiedzi. 1/3 badanych w próbie to osoby pełniące w bibliotekach funkcje kierownicze (33,8%). Odsetek szeregowych pracowników jest największy w miastach powyżej 50 tys. ludności, co zapewne wynika z faktu, że struktury placówek bibliotecznych w tych miejscowościach są bardziej rozbudowane. Większy jest też odsetek pracowników szeregowych wśród mężczyzn (75% w porównaniu do 65,4% wśród kobiet), co trudno jest jednoznacznie wytłumaczyć. Jednocześnie jednak z uwagi na niewielką próbę mężczyzn w badaniu należy ostrożnie wnioskować o skali różnicy między płciami.

Wykres 13. Rodzaj zatrudnienia i pełniona funkcja w bibliotece (dane w %)

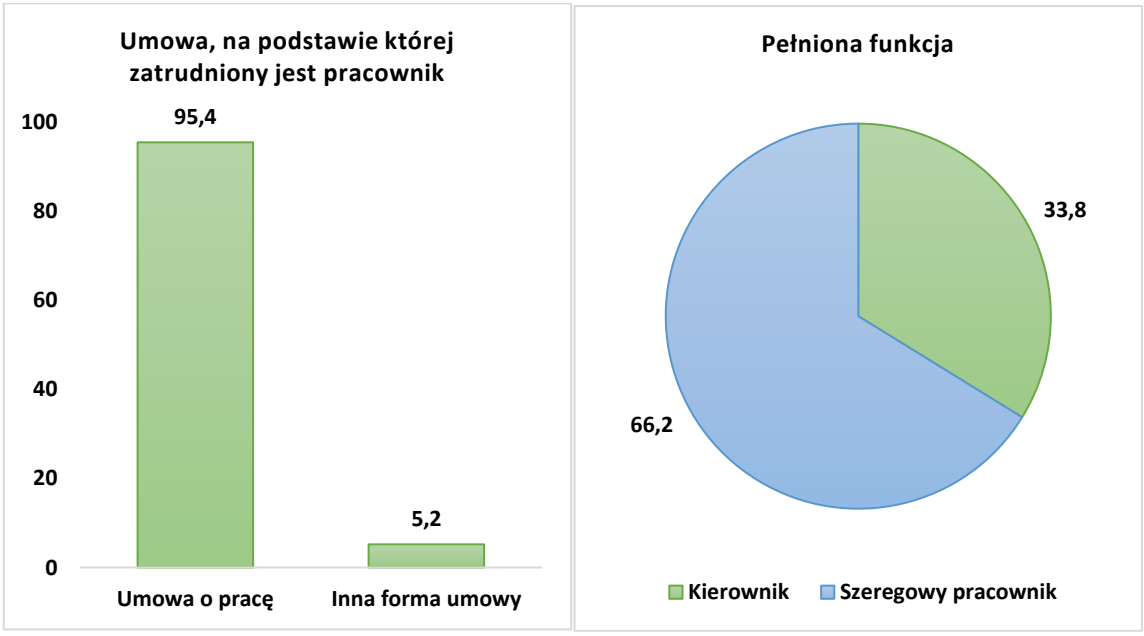

Źródło: opracowanie własne

Badani najczęściej pracują na stanowiskach bibliotekarza (26,8%) lub starszego bibliotekarza (22%). 16,2% respondentów zadeklarowało, że pracuje na stanowisku kustosza bibliotecznego, a 13,7% - młodszego bibliotekarza. Wielokrotnie wskazywano jednak także inne odpowiedzi. Blisko co piąty respondent wskazał inny wariant niż ten zaproponowany w kafeterii (19,8%). Wśród innych odpowiedzi najczęściej wskazywano: dyrektora (31), starszego kustosza (7), kierownika (6), animatora kultury (5) i specjalistę ds. administracji (5). Dwukrotnie wskazano na pracę w charakterze informatyka, instruktora oraz specjalisty ds. promocji i komunikacji / social media, natomiast jednokrotnie wymieniono: księgowego, stażystę, specjalistę ds. digitalizacji oraz specjalistę ds. naukowo-badawczych. Nie wszystkie dodatkowe odpowiedzi oznaczają, że dana osoba pracuje na stanowisku bibliotekarskim. Z uwagi na fakt, że nie było możliwe poznanie bardziej dokładnego zakresu obowiązków pracy poszczególnych respondentów, którzy wskazywali alternatywne do zaproponowanych odpowiedzi, podjęto decyzję, aby uwzględnić odpowiedzi wszystkich osób w toku analizy.

Wykres 14. Zajmowane stanowisko (dane w %)

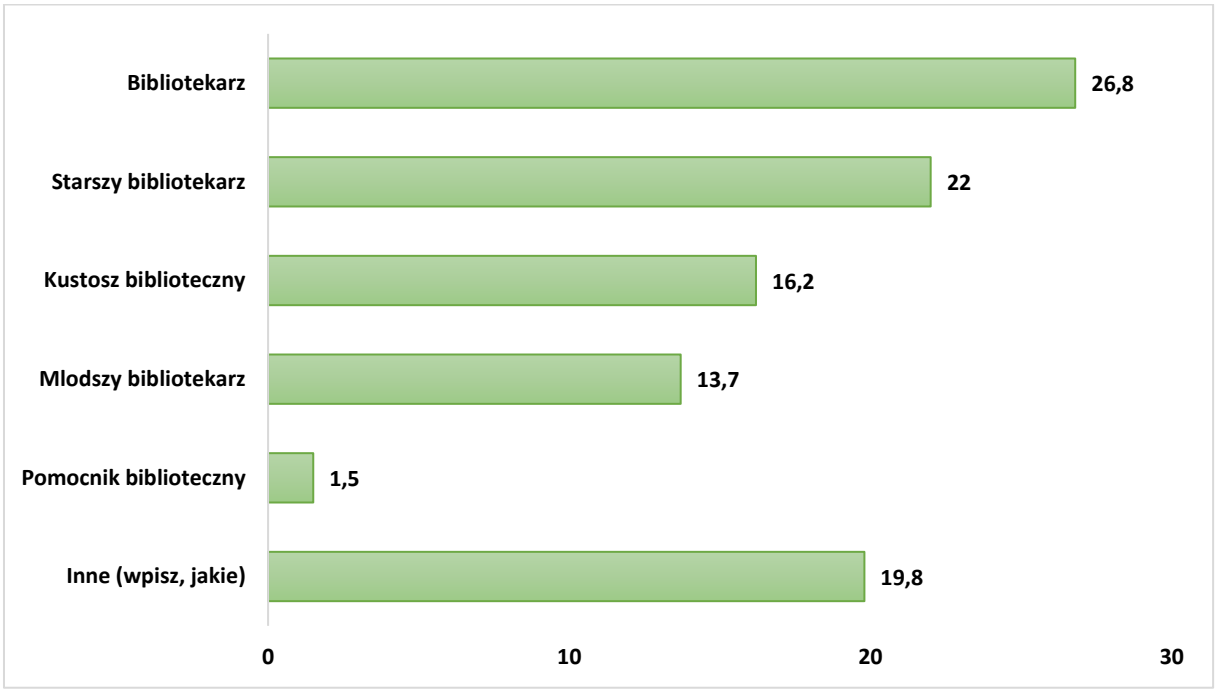

Źródło: opracowanie własne

Badani zostali zapytani o poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia. Oceny można było przyznawać w 14 kategoriach na skali od 1 do 5, gdzie „1" oznacza bardzo niski poziom zadowolenia, a „5" – bardzo wysoki poziom zadowolenia. W 4 z 14 kategorii wystawiono oceny co najmniej dobre – w tych przypadkach średnie przekroczyły 4 punkty. Najwyżej oceniono prawo do urlopu i wypoczynku (4,48), formę zatrudnienia (4,41), jego stabilność (4,18) oraz bezpieczne warunki pracy (4,03). Trzy obszary ocenione najgorzej to: możliwość pracy zdalnej (2,43), poziom wynagrodzenia (2,3) oraz inne świadczenia pozapłacowe (1,9). Praca w bibliotece jawi się więc jako bezpieczna, spokojna przystań, która jednak ma istotne ograniczenia i nie jest satysfakcjonująca w wymiarze finansowym. Warto podkreślić, że średnie

wartości wskaźników dla dwóch najgorzej ocenionych wymiarów pracy mają właśnie ekonomiczne podłoże. Co więcej, ocenione są znacznie gorzej niż również znajdujące się nisko w zestawieniu: elastyczny czas pracy (3,35) czy perspektywy rozwoju zawodowego (3,35).

Wykres 15. Poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia (średnie na skali 1-5)

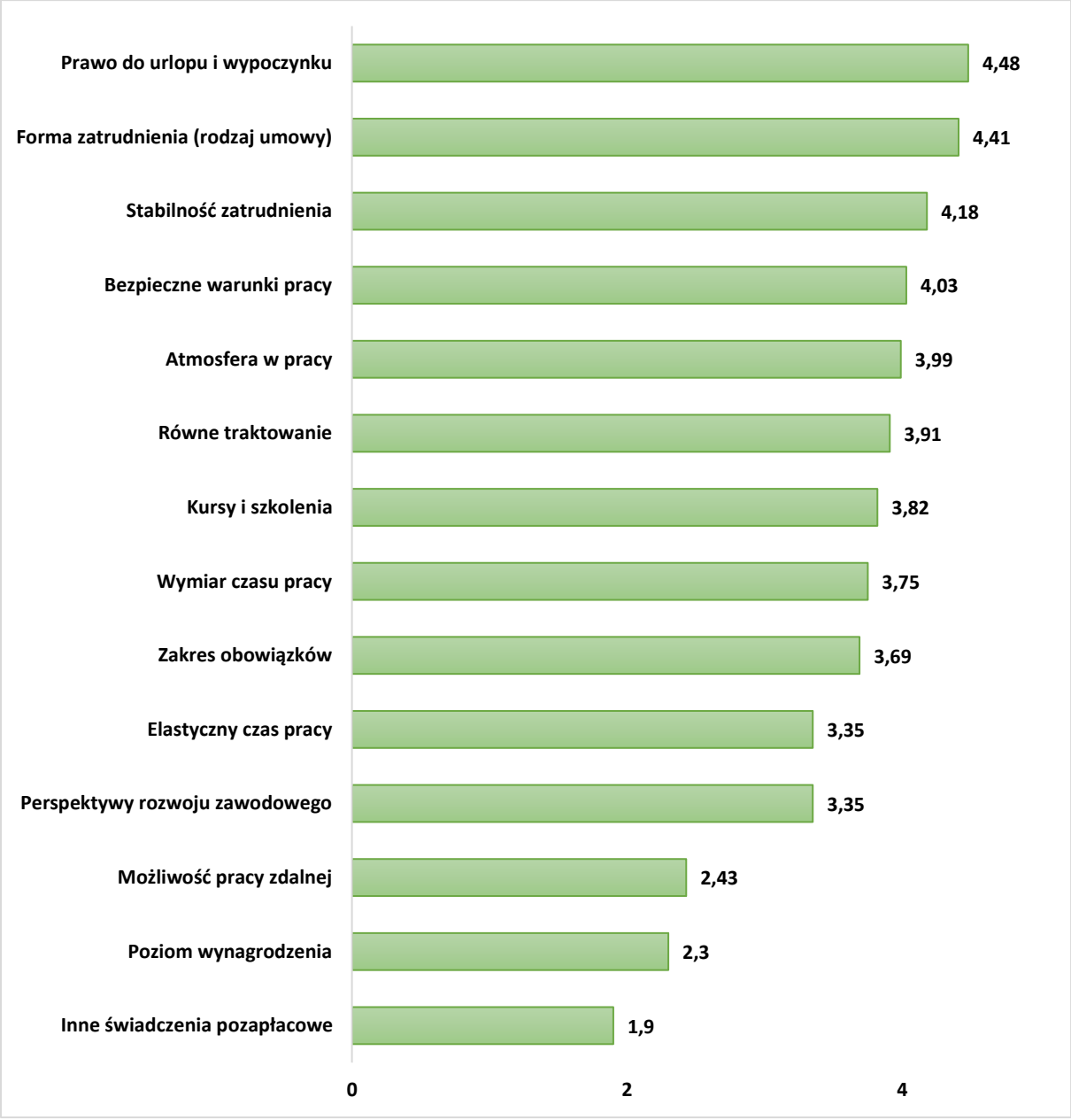

Źródło: opracowanie własne

Średni poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia wynosi 3,54, co oznacza, że jest lepszy niż przeciętny, ale gorszy niż dobry. Różnice między respondentami ze względu na czynniki różnicujące nie są znaczne, ale warto zauważyć, że wyższy poziom satysfakcji odnotowują respondenci ze wsi, z subregionów bardziej peryferyjnych, mężczyźni, osoby powyżej 40. roku życia, bez wykształcenia wyższego bibliotekarskiego oraz kierownicy.

Wykres 16. Poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia w podziale na czynniki różnicujące (średnie na skali 1-5)

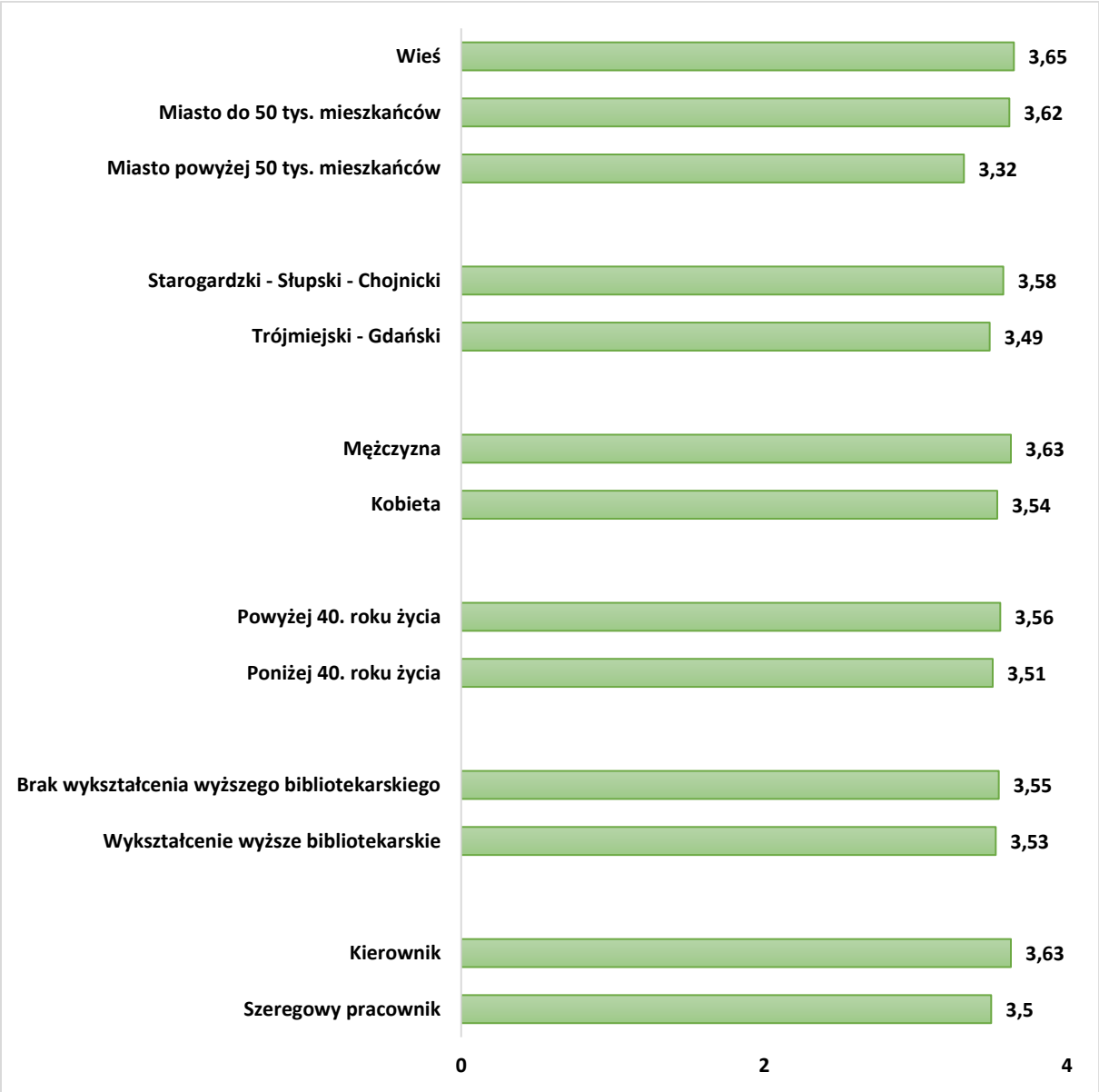

Źródło: opracowanie własne

Badani raczej dobrze oceniają poziom własnych kompetencji. W pytaniu tym zastosowano analogiczną skalę, jak w pytaniu o poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia. Najlepiej oceniany jest poziom kompetencji społecznych, np. komunikatywność, współpraca w zespole (4,26), a w dalszej kolejności – osobistych, np. myślenie analityczne, rozwiązywanie problemów (4,11), specjalistyczno-technicznych, związanych z zakresem obowiązków merytorycznych na danym stanowisku (4,02) oraz menedżerskich, np. myślenie strategiczne, zarządzanie projektami (3,47). Głównymi czynnikami różnicującymi pozytywnie autoocenę kompetencji są posiadanie przez badanych wykształcenia wyższego bibliotekarskiego oraz pełnienie funkcji kierowniczych.

Wykres 17. Ocena poziomu własnych kompetencji w czterech wyróżnionych obszarach (średnie na skali 1-5)

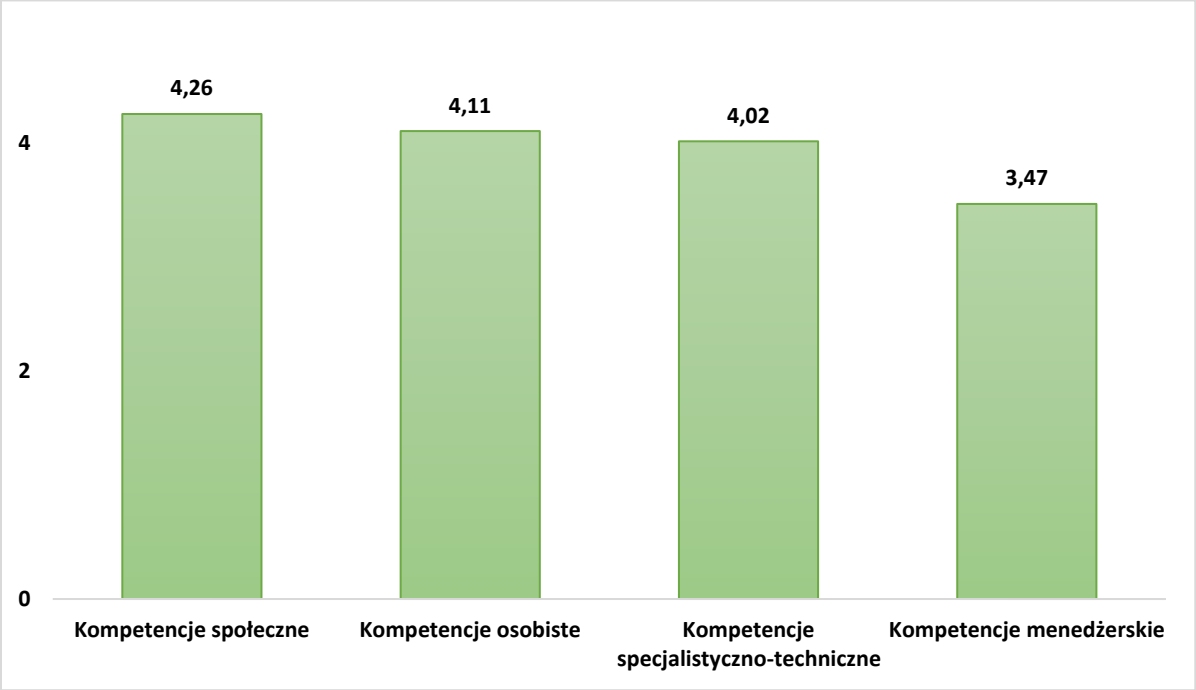

Źródło: opracowanie własne

Tabela 47. Ocena poziomu własnych kompetencji w czterech wyróżnionych obszarach w podziale na czynniki różnicujące (średnie na skali 1-5)

	Kompetencje społeczne	Kompetencje osobiste	Kompetencje specjalistyczno-techniczne	Kompetencje menedżerskie
Wielkość miejscowości				
Wieś	3,96	4,16	3,92	3,55
Miasto do 50 tys. mieszkańców	4,16	4,28	4,1	3,43
Miasto powyżej 50 tys. mieszkańców	4,2	4,37	4,05	3,41
Subregion				
Starogardzki - Słupski - Chojnicki	4,11	4,26	3,98	3,44
Trójmiejski - Gdański	4,1	4,27	4,09	3,5
Płeć				
Kobieta	4,08	4,26	4,01	3,47
Mężczyzna	4,32	4,21	4,18	3,36
Wiek				
Poniżej 40. roku życia	4,08	4,26	3,98	3,44
Powyżej 40. roku życia	4,12	4,26	4,05	3,48
Wykształcenie wyższe bibliotekarskie				
Tak	4,22	4,31	4,22	3,65
Nie	4,04	4,24	3,91	3,36
Pełniona funkcja				
Kierownik	4,19	4,27	4,13	3,8
Szeregowy pracownik	4,06	4,26	3,97	3,29

Źródło: opracowanie własne

Najczęściej podejmowaną formułą treningu kompetencji jest praca własna. Wartość średniej dla tej kategorii równa 5 oznacza, że aktywność ta podejmowana jest często. Badani mogli wybrać odpowiedź na skali od 1 do 6, gdzie „1" oznacza nigdy, a „6" – bardzo często. Na kolejnych pozycjach w rankingu znajdują się wskazania o wartościach nieco niższych od 4, tj. szkolenia zewnętrzne (3,99), szkolenia wewnętrzne (3,89), wymiana doświadczeń z osobami realizującymi podobne działania (3,88) oraz warsztaty (3,84). Zdecydowanie najrzadziej badani korzystają z formuł mentoringowo-tutoringowych (1,92).

Wykres 18. Ocena poziomu własnych kompetencji w czterech wyróżnionych obszarach (średnie na skali 1-6)

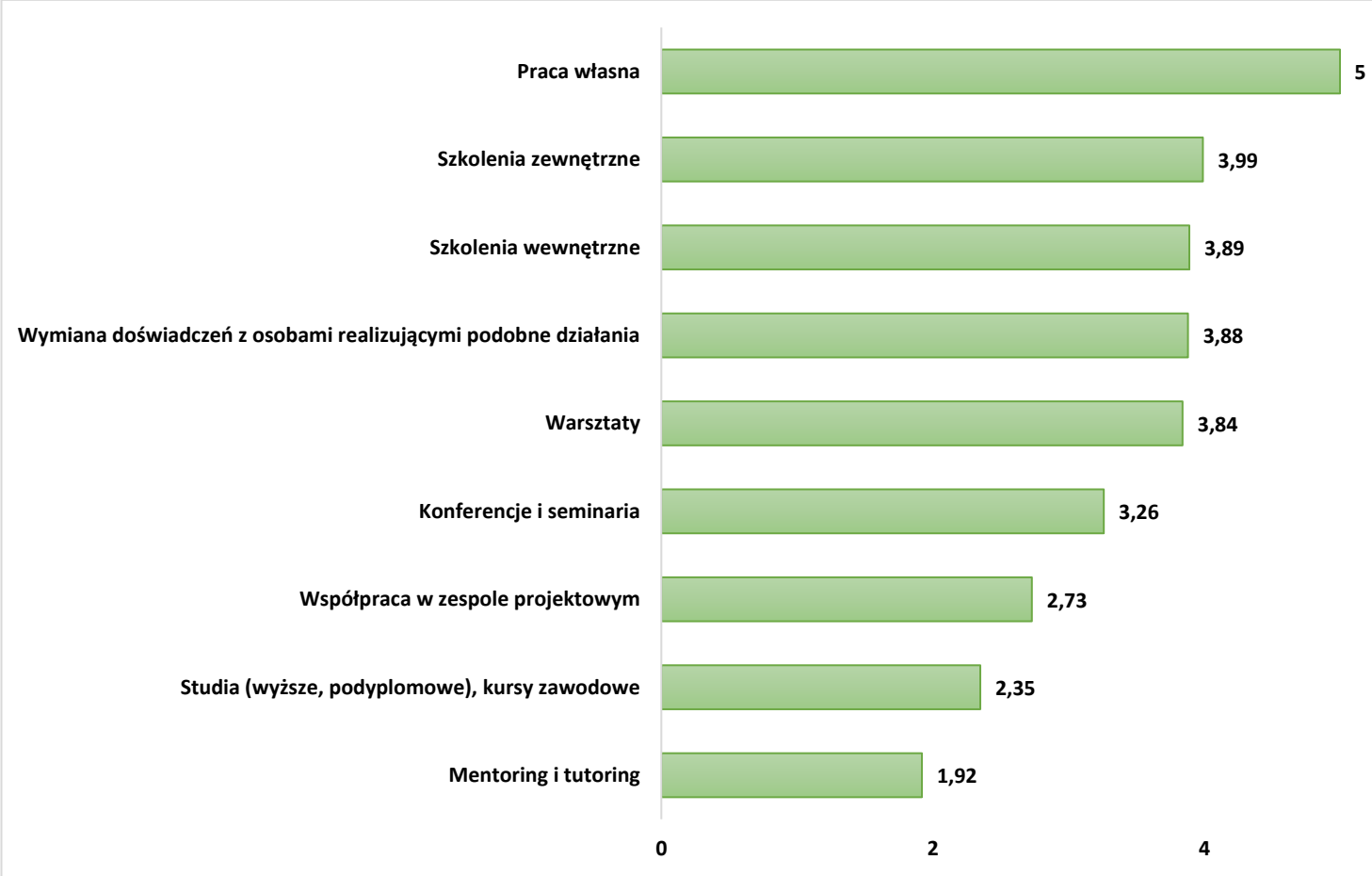

Źródło: opracowanie własne

Ocena kondycji bibliotek i ich relacje z odbiorcami

Badani zostali poproszeni o wskazanie grup odbiorców, które w ich ocenie najczęściej korzystają z oferty danej biblioteki. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi na zaproponowanej liście wariantów. Z zebranych danych wynika, że najważniejszą grupą odniesienia dla bibliotekarzy są seniorzy. Takiej odpowiedzi udzieliło 58,8% osób i był ten wariant wybierany znacznie częściej niż drugie w zestawieniu dzieci przedszkolne i młodsze (47,6%). Kolejne miejsca w zestawieniu zajęły dzieci uczęszczające do szkół podstawowych (46,6%) oraz społeczność lokalna (43,9%). W niewielkim bądź prawie żadnym stopniu biblioteki nie są w

pierwszej kolejności odwiedzane przez imigrantów i członków mniejszości narodowych (4,9%), nauczycieli i edukatorów (4%) oraz osoby ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym (0,9%).

Wykres 19. Grupy odbiorców, których przedstawiciele najczęściej korzystają z oferty biblioteki (dane w %)

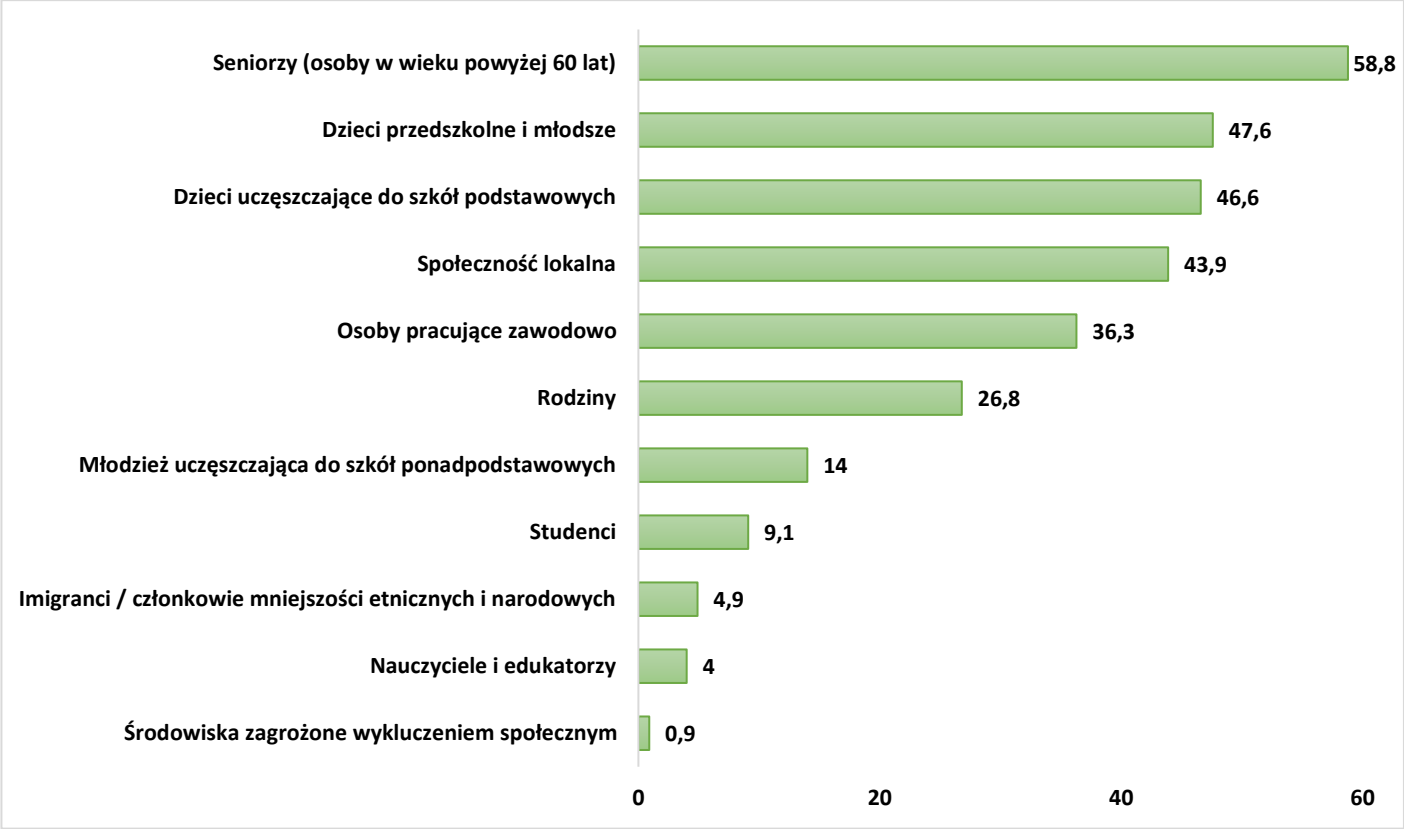

Źródło: opracowanie własne

Na poniższym wykresie przedstawiono szczegółowe zestawienie grup odbiorców oferty bibliotecznej w podziale na lokalizację biblioteki. Ta zmienna w wyraźny sposób różnicuje percepcję korzystania z oferty podmiotów. Z danych wynika między innymi, że oferta większych miast nakierowana jest w większym stopniu na seniorów, rodziny i studentów. W mniejszych miastach do bibliotek częściej trafiają osoby pracujące zawodowo, młodzież ze szkół ponadpodstawowych oraz migranci. Oferta wiejskich bibliotek częściej natomiast zachęca do korzystania z oferty dzieci z przedszkoli i szkół oraz szeroko rozumianą lokalną społeczność.

Badanych poproszono o odniesienie się do dziesięciu stwierdzeń na temat oceny jakości funkcjonowania bibliotek. Formułowano oceny na skali 1-5, gdzie „1" oznacza notę najniższą („zdecydowanie się nie zgadzam"), a „5" – najwyższą („zdecydowanie się zgadzam). Z zebranych danych wyłania się pozytywny obraz miejsca pracy kreślony przez pracowników. Podkreśla się przede wszystkim, że w bibliotece pracują osoby zaangażowane w swoje obowiązki (4,5), posiadające wystarczający do wykonywania obowiązków poziom kompetencji (4,44), mające wpływ na osiąganie celów organizacji (4,13) oraz uznające bibliotekę za podmiot starający się o pozyskiwanie środków na dofinansowanie działalności (4,05). Jednocześnie najrzadziej badani

deklarują, że biblioteki, w których pracują, potrzebują wdrożenia zmian w zakresie zarządzania (2,54), a także że oni sami chcieliby zmienić miejsce pracy w perspektywie najbliższych dwóch lat (2,06).

Wykres 20.. Grupy odbiorców, których przedstawiciele najczęściej korzystają z oferty biblioteki w podziale na lokalizację biblioteki (dane w %)

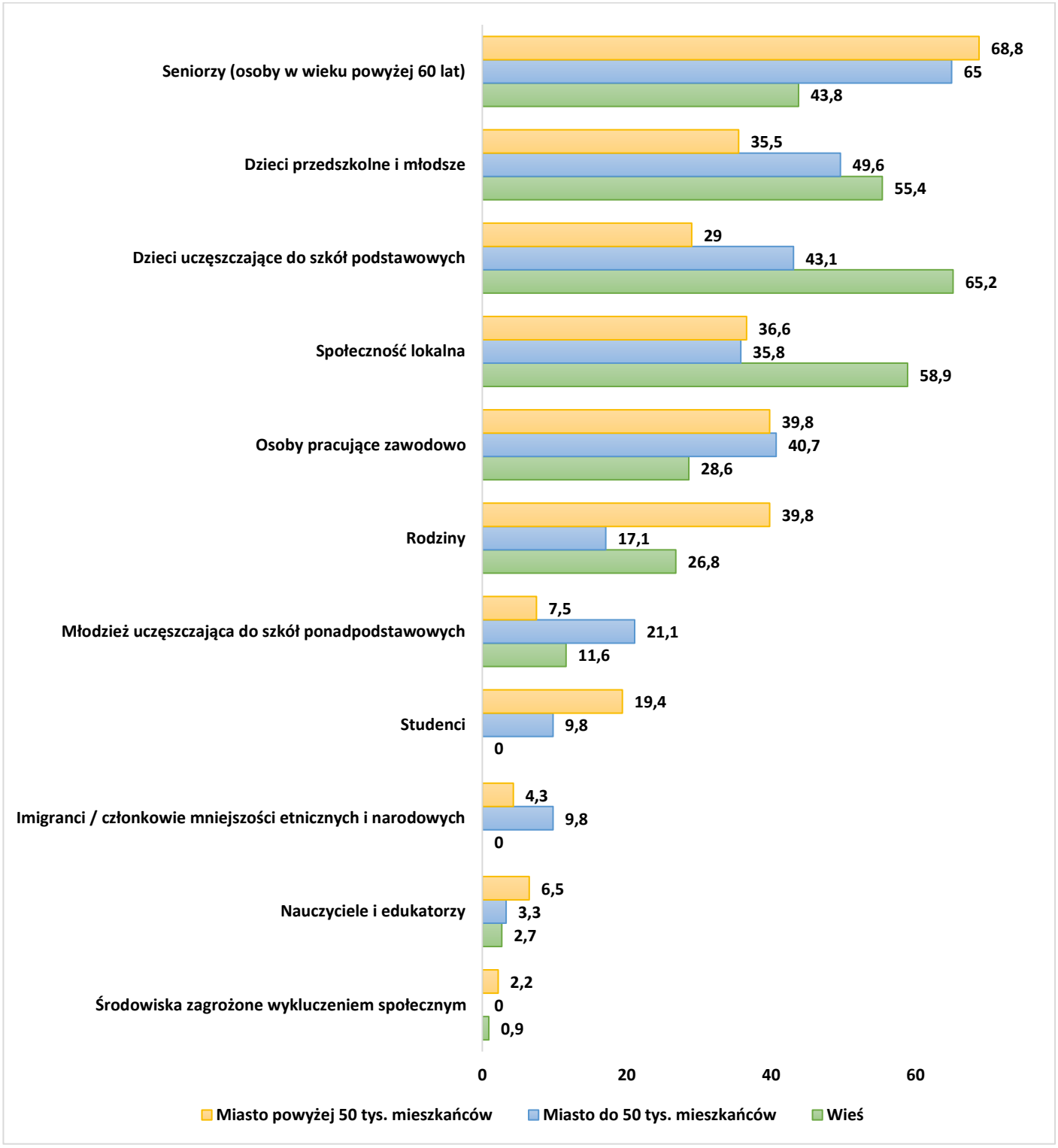

Źródło: opracowanie własne

Wykres 21. Ocena jakości funkcjonowania bibliotek z perspektywy ich pracowników (średnie na skali 1-5)

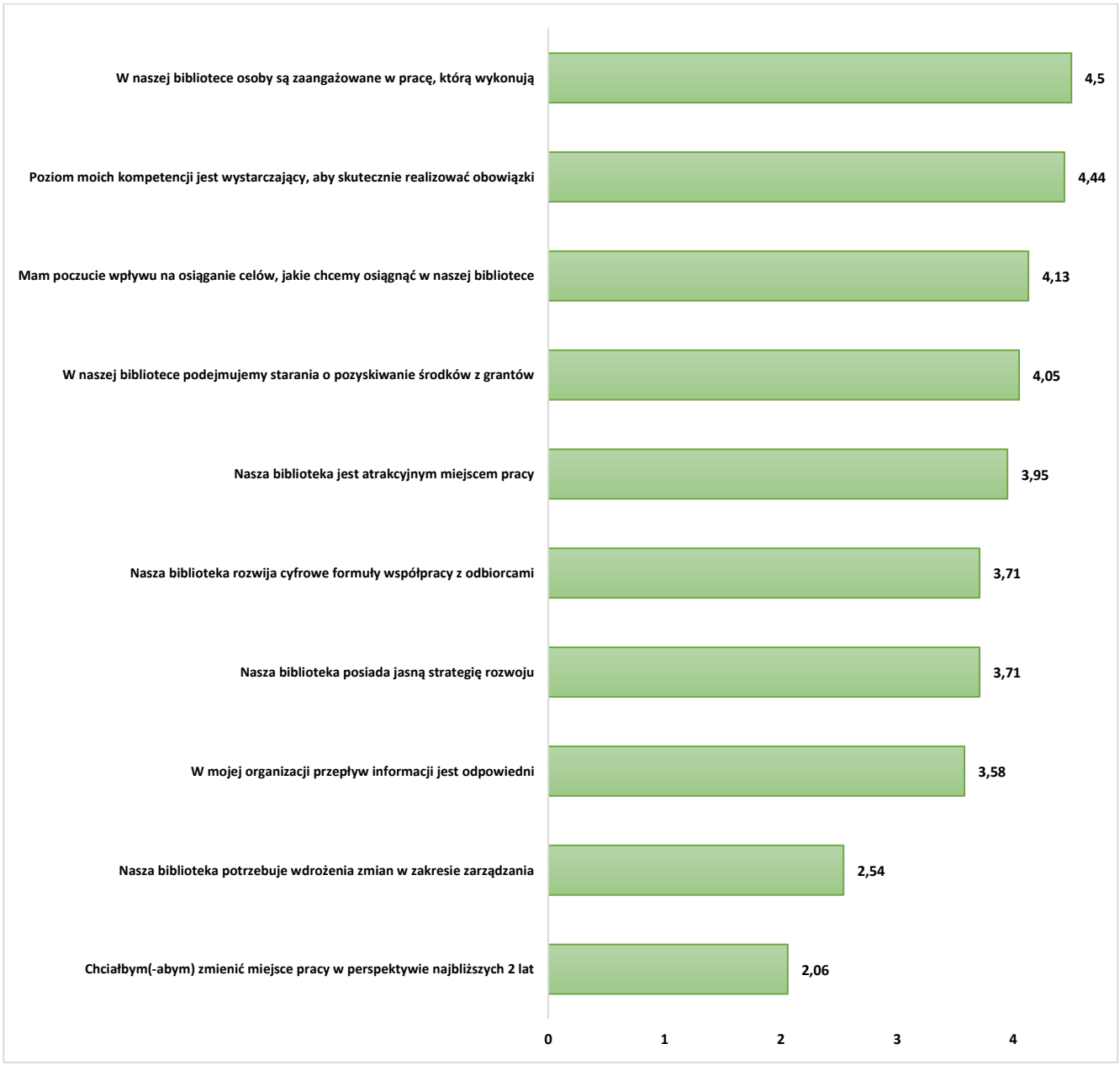

Źródło: opracowanie własne

Wykres 22. Ocena jakości funkcjonowania bibliotek z perspektywy ich pracowników w podziale na lokalizację biblioteki (średnie na skali 1-5)

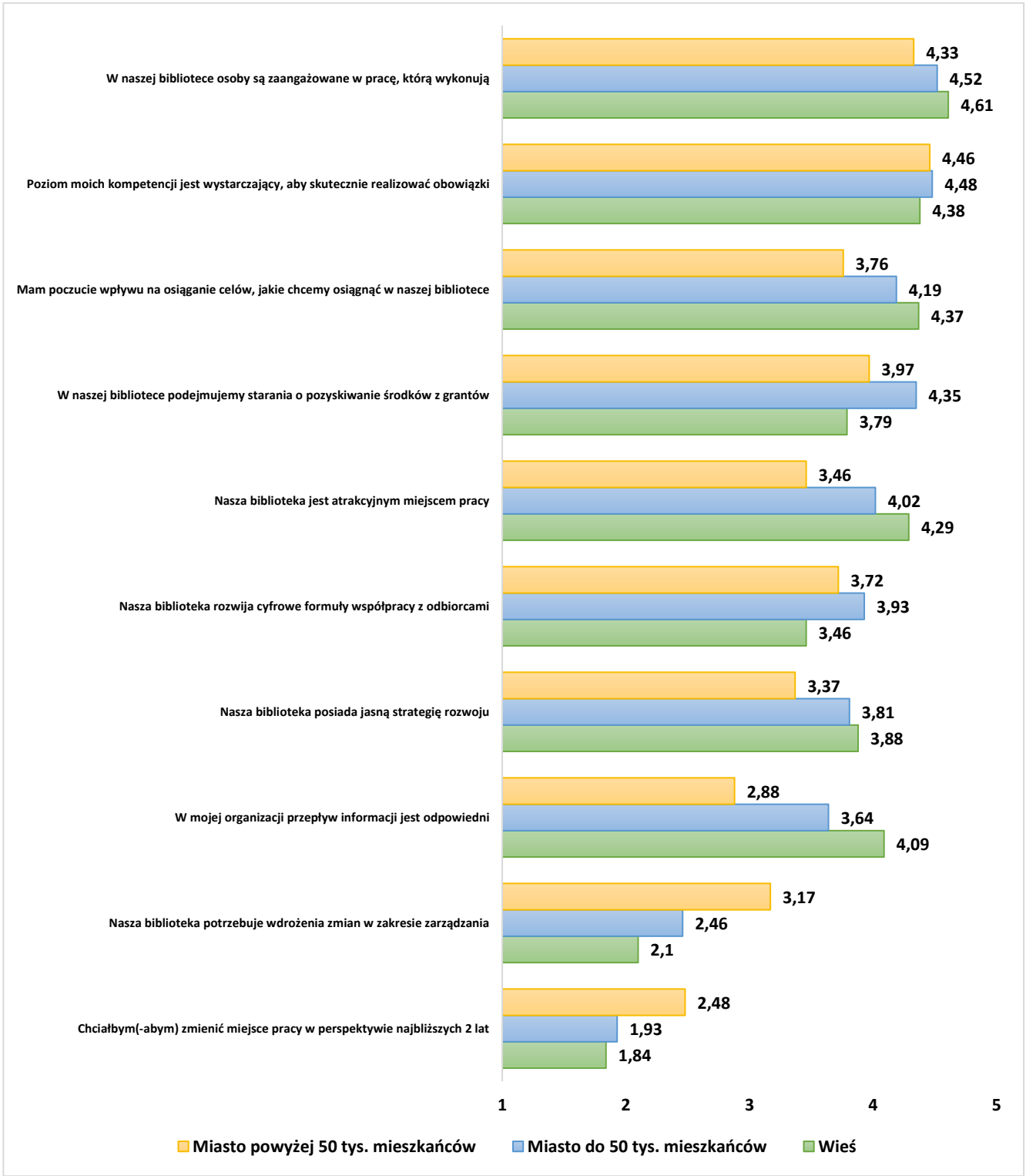

Źródło: opracowanie własne

Większość badanych deklaruje, że biblioteki, w których aktualnie pracują, posiada strategię rozwoju. Częściej jest to strategia o charakterze formalnym, zapisana w postaci dokumentu (52,4%), rzadziej natomiast ma ona kształt nieformalny (29,3%). 18,3% badanych wskazało, że w ich placówce nie istnieje strategia realizacji działań przez instytucję.

Wykres 23. Posiadanie przez bibliotekę strategii (dane w %)

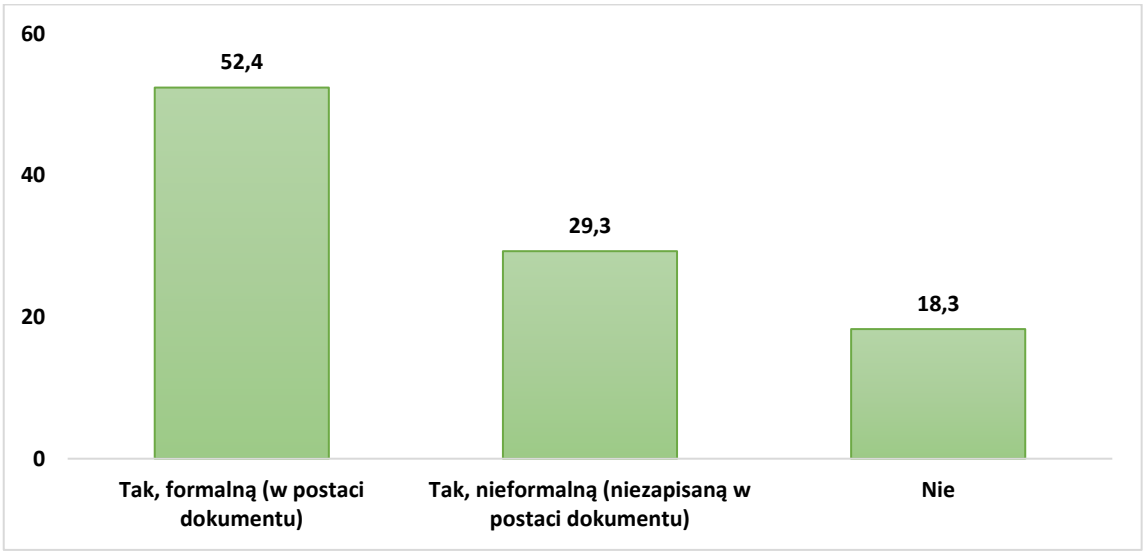

Źródło: opracowanie własne

Wykres 24. Posiadanie przez bibliotekę strategii w podziale na lokalizację biblioteki i subregion (dane w %)

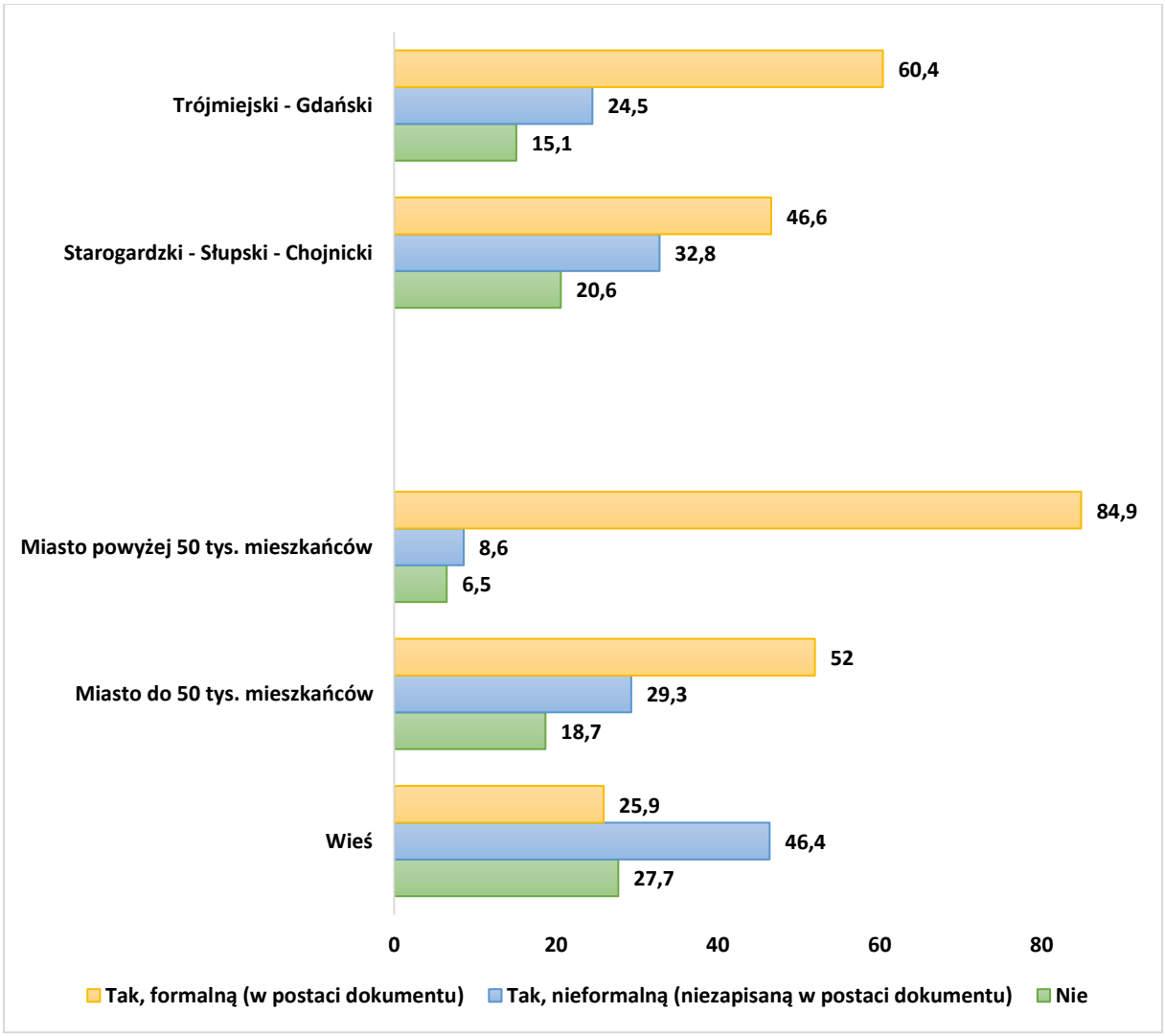

Źródło: opracowanie własne

Posiadanie strategii zapisanych w postaci dokumentu jest domeną bibliotek miejskich, przede wszystkim tych zlokalizowanych w większych miastach (gdzie strategię-dokument ma aż 84,9% bibliotek). Na wsiach dominują strategie nieformalne, ale ponad 1/4 w ogóle nie kieruje się obraną strategią (27,7%). Widać też różnicę w podejściu do strategii w podziale na subregiony. O ile w subregionie gdańskim i trójmiejskim strategie w postaci formalnej posiada 60,4% podmiotów, w subregionach starogardzkim, słupskim i chojnickim ten odsetek jest wyraźnie niższy (46,6%).

3/4 podmiotów (75,6%) zbiera informacje o oczekiwaniach i preferencjach odbiorców. W tym przypadku nie ma wyraźnego trendu różnicującego biblioteki zlokalizowane w miastach i na wsiach. Najczęściej zbiera się dane o potrzebach odbiorców w mniejszych miastach (84,6%), rzadziej na wsi (74,1%), a najrzadziej w większych ośrodkach (65,6%). Częściej takie działania prowadzone są też w subregionach peryferyjnych (79,9%) niż tych położonych w/przy rdzeniu metropolii (69,8%).

Wykres 25. Zbieranie przez organizację informacji o oczekiwaniach i preferencjach odbiorców (dane w %)

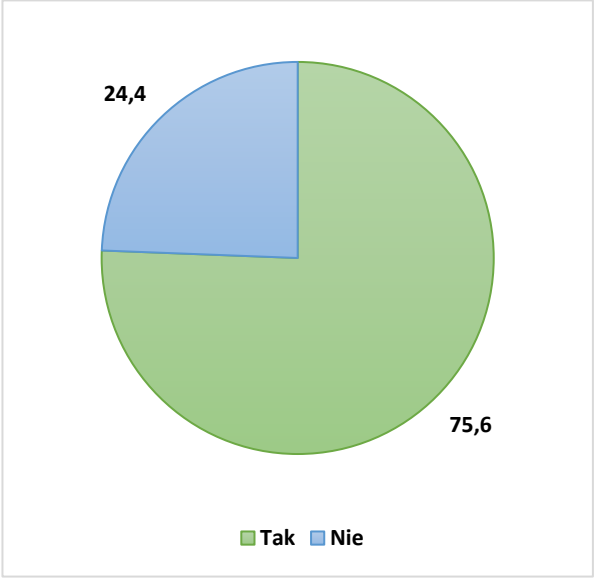

Źródło: opracowanie własne

Podstawowym sposobem zbierania przez biblioteki informacji o oczekiwaniach i preferencjach odbiorców są rozmowy z odbiorcami (68,6%). Popularnym sposobem jest również obserwacja aktywności, jakie mają w bibliotece – taką aktywność podejmuje co druga biblioteka (51,2%). Dodatkowymi źródłami danych są analiza frekwencji na wydarzeniach organizowanych w bibliotece (36,9%) oraz korzystanie z mediów społecznościowych (33,8%). 31,4% badanych zasugerowało, że w podmiotach, w których pracują, dane pozyskuje się za pośrednictwem ankiet (31,4%). Ponadto wskazywano, że prowadzi się „diagnozę potrzeb" (3) i pozyskuje sugestie czytelników odnośnie do zakupu określonych pozycji książkowych i pomysłów na organizowane spotkania (2). Jednokrotnie zasugerowano, że źródłami pozyskiwania danych są: kontakt mailowy, badania fokusowy, wywiady oraz drzewo marzeń.

Wykres 26. Sposób zbierania przez organizację informacji o oczekiwaniach i preferencjach odbiorców (dane w %)

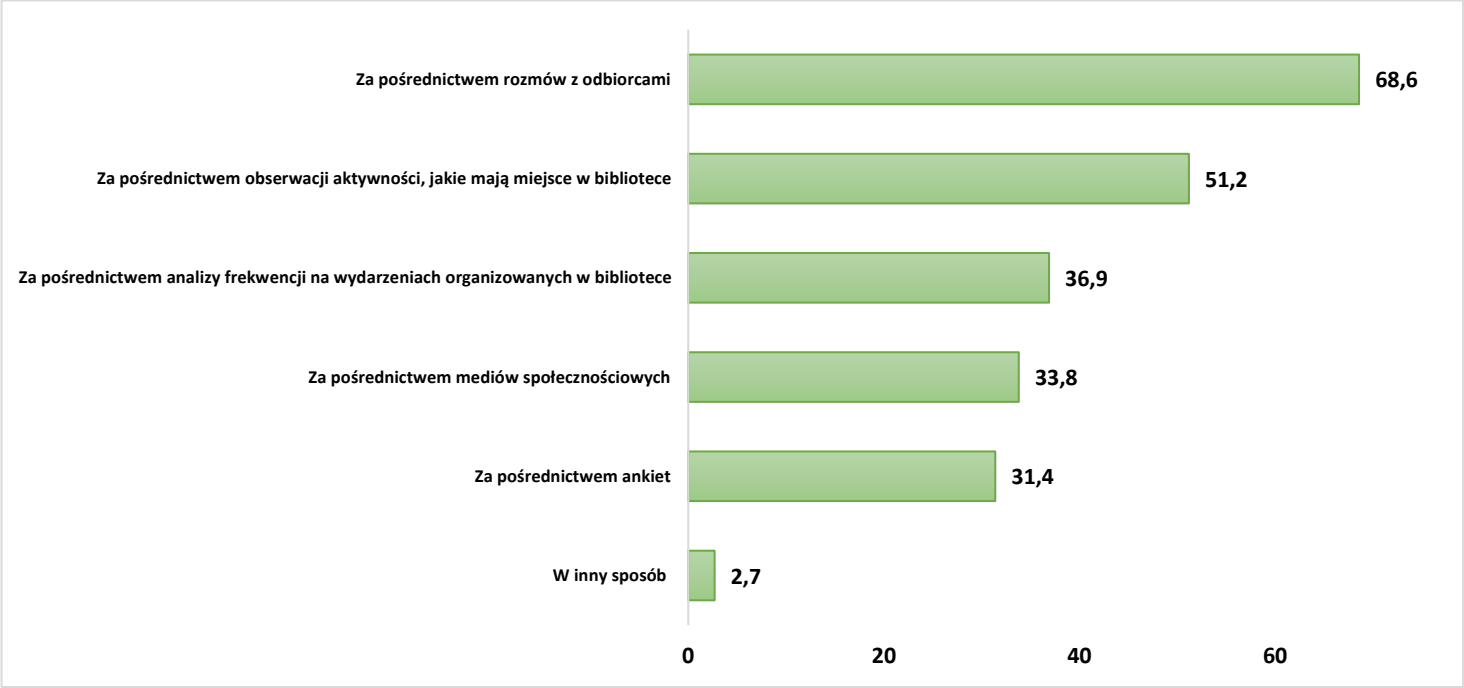

Źródło: opracowanie własne

Praktyki kulturalne i oferta instytucjonalna

Rozdział zawiera przedstawienie wyników badań modułu zrealizowanego wśród mieszkańców województwa pomorskiego – aktywnych uczestników życia kulturalnego w formule instytucjonalnej i pozainstytucjonalnej. W tym fragmencie, poza naszkicowaniem profilu respondenta, analiza podzielona jest na dwie główne części. W pierwszej z nich charakteryzowana jest specyfika podejmowanych przez badanych praktyk kulturalnych, w tym: praktyk czytelniczych. W drugiej części akcent położony jest na rekonstrukcję opinii na temat korzystania z bibliotek publicznych.

Profil socjo-demograficzny aktywnych uczestników życia kulturalnego

Badana próba została wyraźnie zdominowana przez kobiety. Stanowią one 81,7% wszystkich badanych osób. Wydaje się, że tak duża przewaga kobiet wśród osób wypełniających kwestionariusz, wynika z faktu, że kobiety chętniej uczestniczą w badaniach społecznych jako ochotniczki, a do tego mają większą od mężczyzn skłonność do dzielenia się swoimi osobistymi doświadczeniami. W próbie najwięcej jest osób w wieku od 30 do 39 lat (30,6%), ale niewiele mniejszy jest udział respondentów nieco starszych, w wieku 40-49 lat (28,7%). W każdej z wyróżnionych grup wiekowych jest jednak więcej niż 10% wszystkich osób, które wzięły udział w badaniu.

Wykres 27. Płeć i wiek uczestników życia kulturalnego (dane w %)

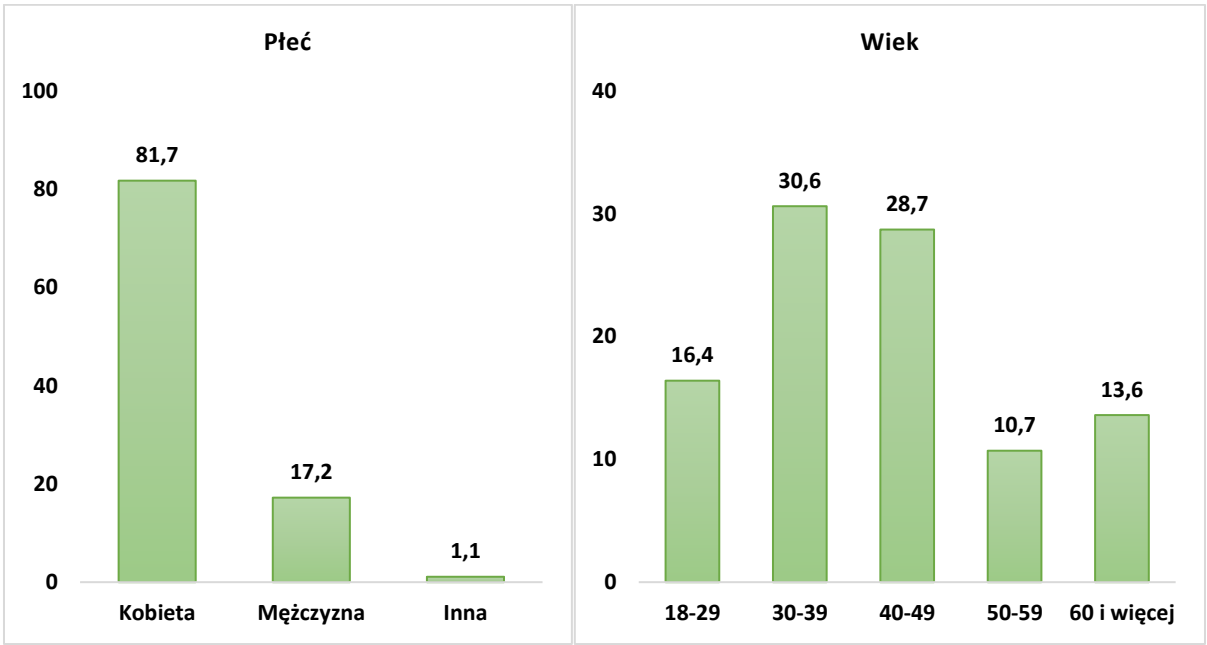

Źródło: opracowanie własne

Blisko 3/4 respondentów posiada wykształcenie wyższe (73,6%). Znaczny jest też udział w próbie osób z wykształceniem średnim (19,2%). Niewielki odsetki w próbie osób o niższym poziomie wykształcenia są symptomatyczne w badaniach sfery kultury i stanowią czytelną wskazówkę na temat skali udziału tej grupy w życiu kulturalnym, także w wymiarze instytucjonalnym. Wśród badanych dominują pracownicy administracji i usług (38%) oraz kierownicy i specjaliści (29,2%). Mniejszy jest udział emerytów i rencistów (10,7%), uczniów i studentów (7%) oraz prywatnych przedsiębiorców (6,3%).

Wykres 28. Poziom wykształcenia uczestników życia kulturalnego (dane w %)

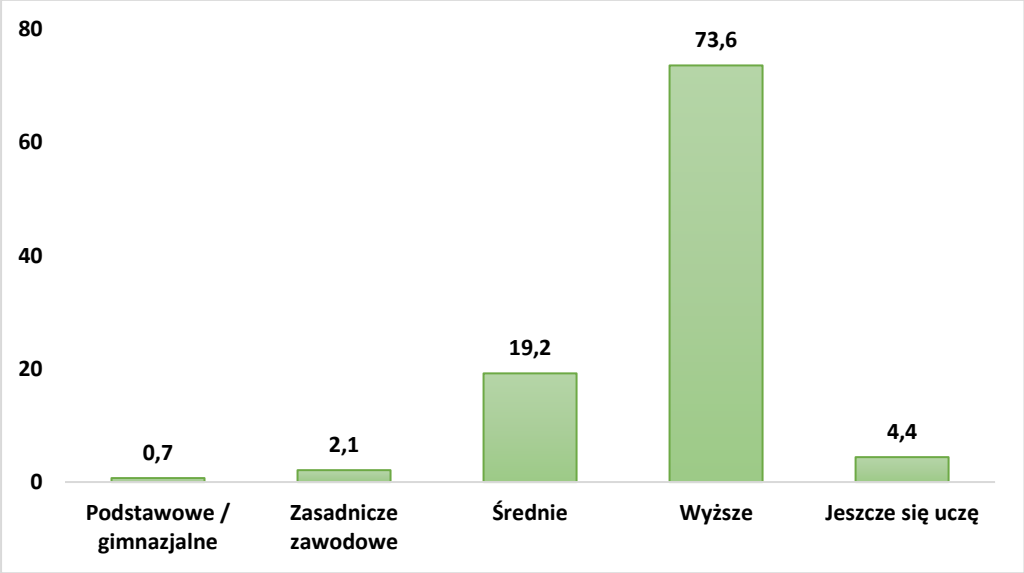

Źródło: opracowanie własne

Wykres 29. Przynależność do grupy społeczno-zawodowej (dane w %)

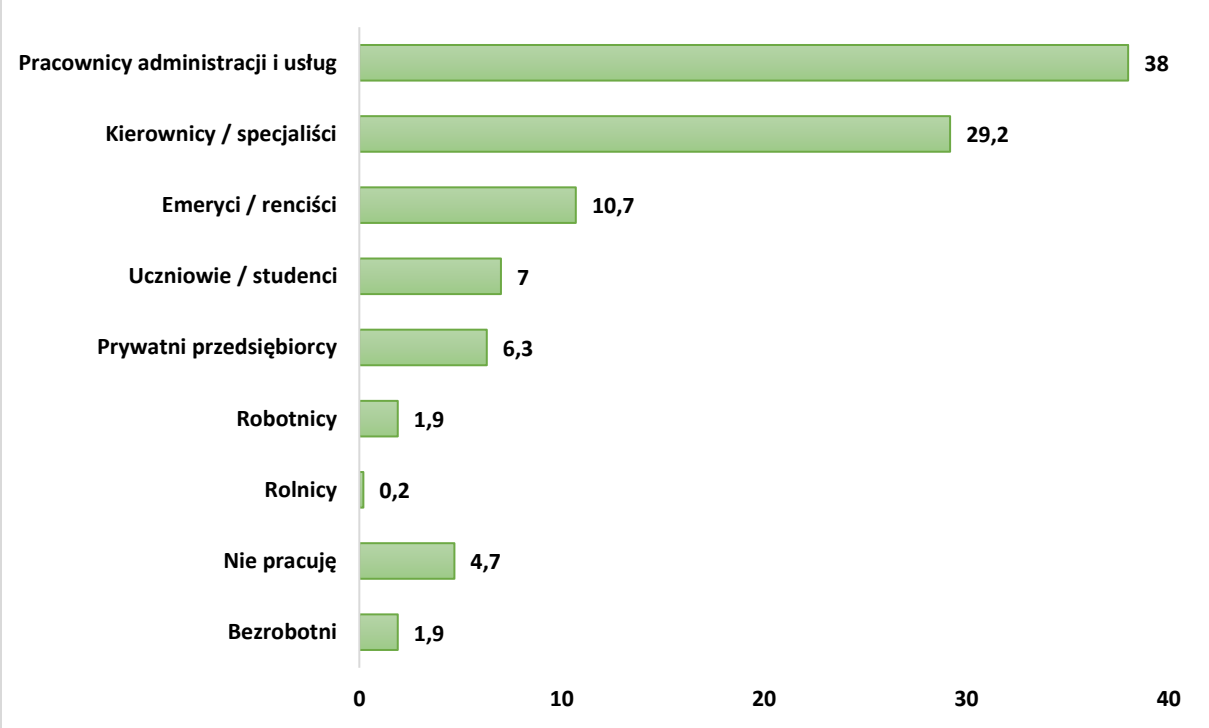

Źródło: opracowanie własne

Większość osób ocenia obecne warunki materialne swojego gospodarstwa domowego jako dobre. Łącznie odpowiedzi „raczej dobre” i „zdecydowanie dobre” udzieliło ponad 2/3 badanych (67,1%). Negatywne zdanie o obecnych warunkach materialnych swojego gospodarstwa domowego ma jedynie 5,7% osób.

Wykres 30. Ocena obecnych warunków materialnych gospodarstwa domowego (dane w %)

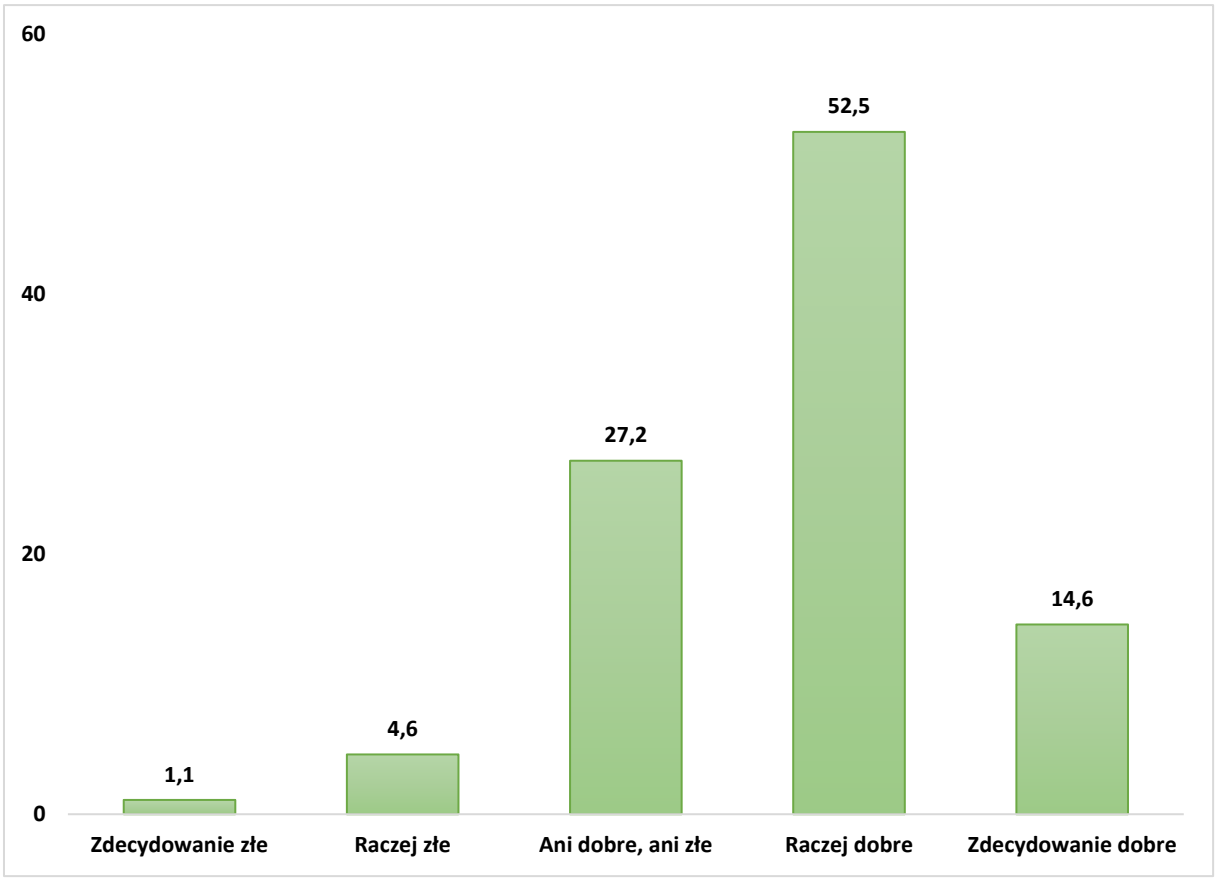

Źródło: opracowanie własne

Czytelnictwo i inne praktyki kulturalne

Badani zostali poproszeni o określenie, jak często angażują się w różnego typu aktywności kulturalne. Do wyboru respondentom pozostawiono szeroką kafeterię odpowiedzi od 1 do 9, gdzie „1” oznaczało, że ktoś nigdy nie podejmował danej aktywności, a „9” – że robił to codziennie. Warianty pośrednie oznaczają odpowiednio mniejszą lub większą częstotliwość podejmowania danej aktywności. Wartość środkowa, tj. „5” oznacza angażowanie się w dany rodzaj działania raz w miesiącu.

Z danych wynika, że czytanie książek jest trzecią co do popularności aktywnością kulturalną podejmowaną przez badanych. Wartość średnia 7,42 oznacza, że książki są czytane przez respondentów częściej niż raz w tygodniu. Bardziej popularnymi aktywnościami są tylko korzystanie z serwisów społecznościowych (8,57) i słuchanie muzyki (8,32), podejmowane

częściej niż kilka razy w tygodniu. Czytanie książek jest bardziej popularne od słuchania radia (7,2), oglądania telewizji (6,43), czytania prasy (6,23) oraz korzystania z serwisów streamingowych (6,04). Wszystkie wymienione aktywności są podejmowane średnio minimum kilka razy w miesiącu. Najmniejszą popularnością cieszą się: słuchanie audiobooków (3,41), rysowanie, malowanie i rzeźbienie (2,93) oraz granie w gry wideo / gry komputerowe (2,81). Średniej poniżej 3 punktów oznaczają, że dana aktywność podejmowana była średnio rzadziej niż raz w roku.

Wpływ na bardzo wysoką pozycję czytelnictwa mogą mieć dwa różne czynniki. Po pierwsze, badania kierowane było do osób zainteresowanych czytaniem książek, a zaproszenia do udziału w badaniu czytelnikom wysyłały biblioteki. Po drugie, pytanie o czytanie książek zostało włączone na listę wszystkich zdefiniowanych praktyk kulturalnych, chociaż zapytano o częstotliwość podejmowania tej aktywności w osobnym pytaniu. Niezależnie od wpływu tych dwóch czynników wyraźnie widać, że popularność czytania książek wśród aktywnych uczestników życia kulturalnego w regionie jest wysoka.

Wykres 31. Częstotliwość podejmowania wybranych praktyk kulturalnych (średnie na skali 1-9)

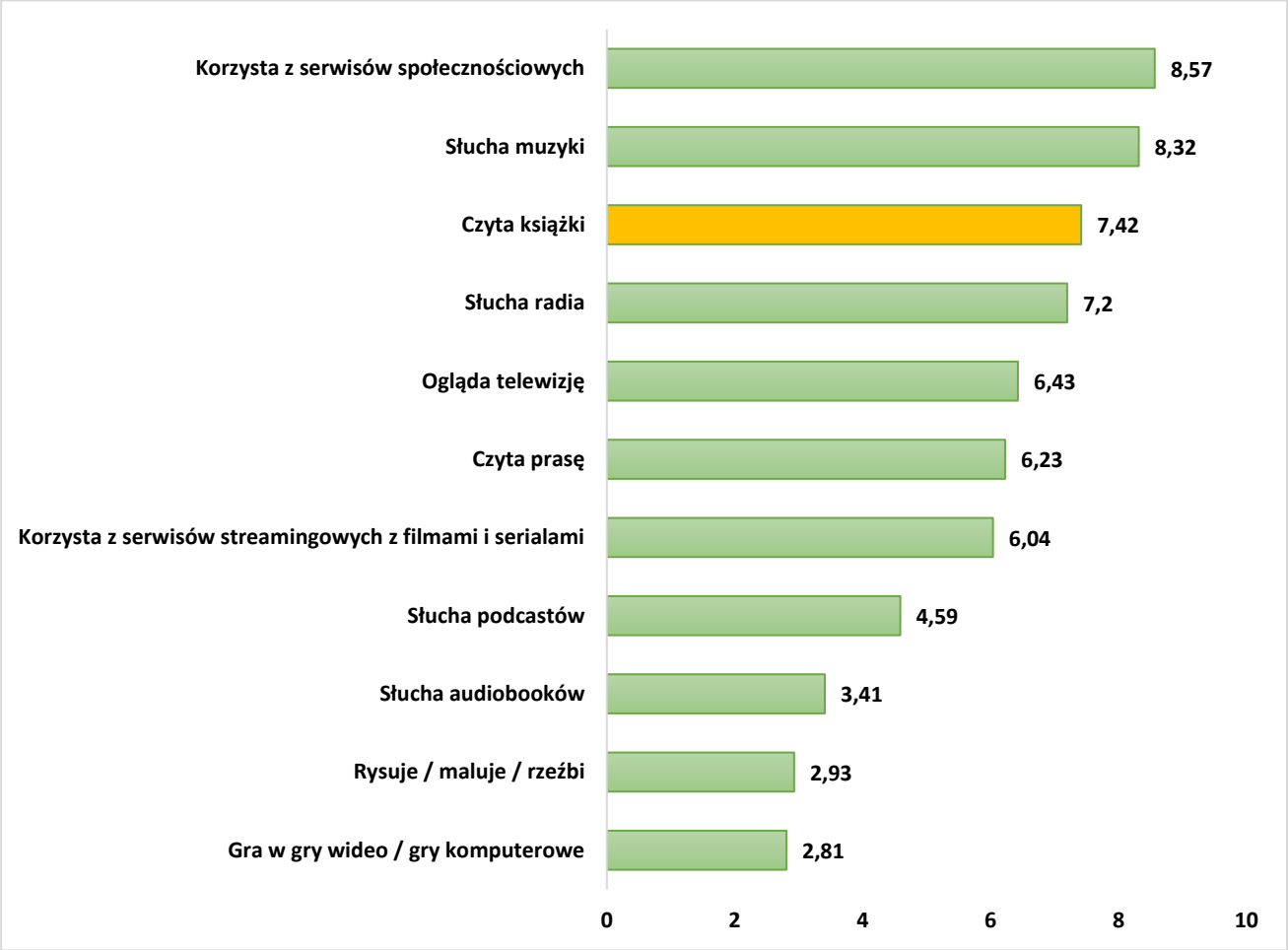

Źródło: opracowanie własne

4 na 10 badanych deklaruje, że czyta książki codziennie (40,1%), a ponad 1/4 – kilka razy w tygodniu (27,8%). Tylko 1,1% osób stwierdziło, że nigdy nie czyta książek, a 2,8% uznało, że robi to okazjonalnie, tj. raz w roku lub rzadziej.

Wykres 32. Częstotliwość czytania książek z wyróżnieniem kategorii szczegółowych (dane w %)

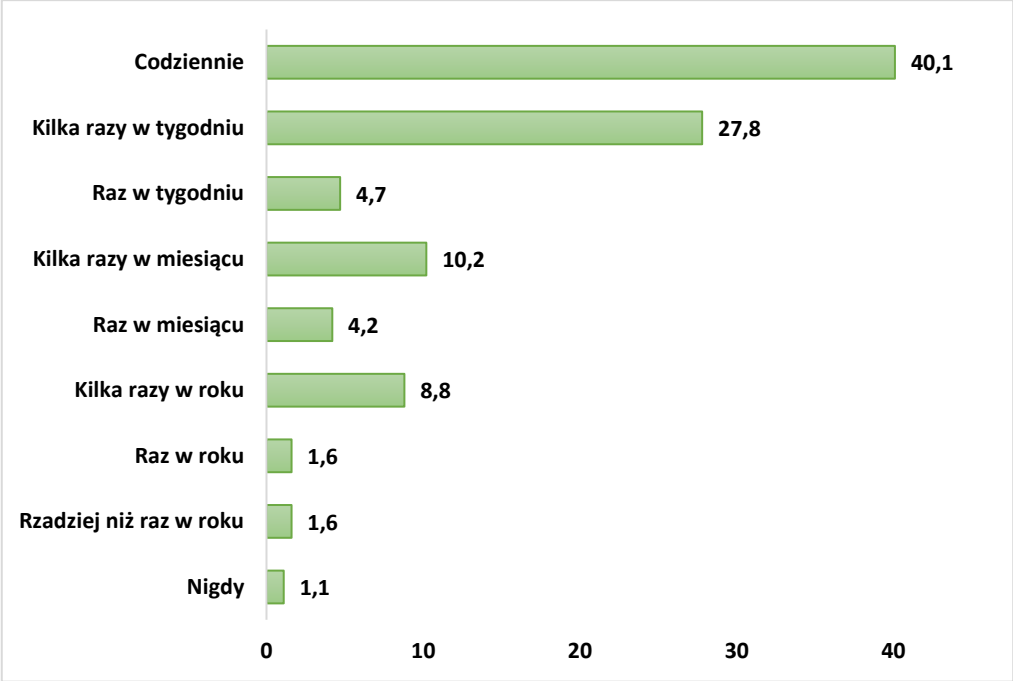

Źródło: opracowanie własne

74,5% respondentów stwierdziło, że bardzo lubi czytać książki, a 19,5% – że raczej lubi to robić. Niewielki jest odsetek zarówno osób niezdecydowanych (3,5%), jak i tych, które czytania nie lubią (2,5%).

Wykres 33. Odpowiedź na pytanie „Ogólnie rzecz biorąc, czy lubi Pan(-i) czytać książki?" (dane w %)

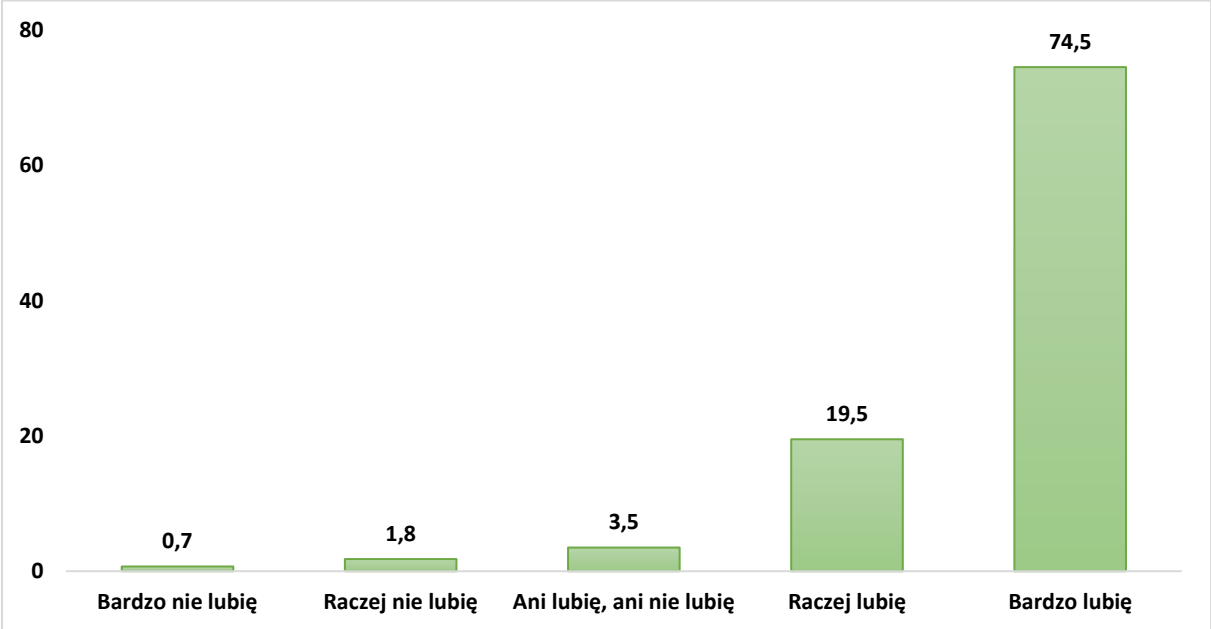

Źródło: opracowanie własne

Wykres 34. Częstotliwość czytania książek i preferencje względem podejmowania tej aktywności w podziale na czynniki różnicujące (średnie na skali 1-5)

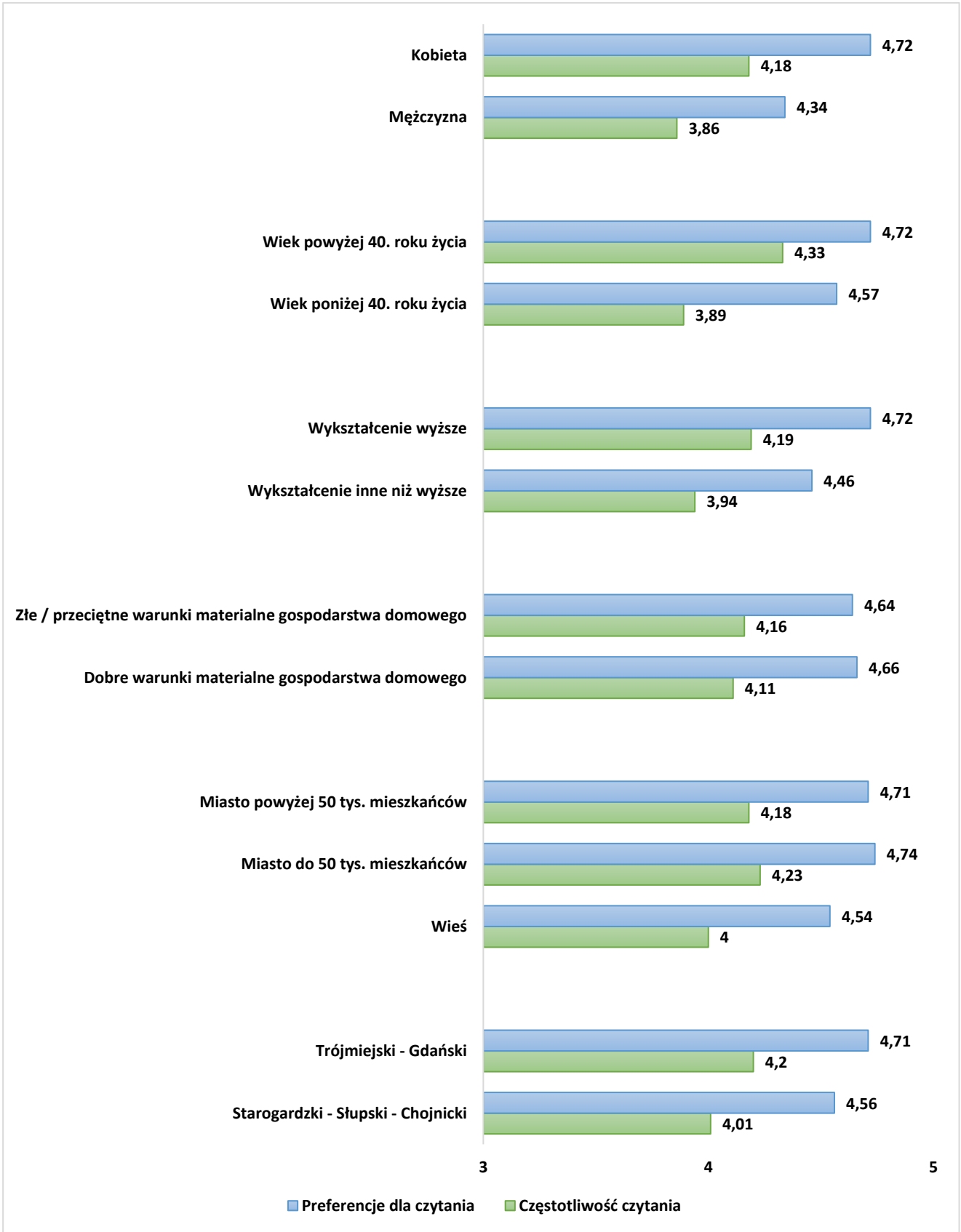

Źródło: opracowanie własne

Ciekawych danych dostarcza przegląd deklaracji na temat czytelnictwa – jego częstotliwości oraz preferencji względem podejmowania tej aktywności – w podziale na czynniki różnicujące. W celu możliwości zestawienia ze sobą danych średnie w zakresie częstotliwości czytania zostały przeliczone ze skali 1-9 do skali do 1-5. Dla całej populacji średnia wartość wskaźnika częstotliwości czytania wynosi 4,12, natomiast dla preferencji czytelniczych – 4,65. Analizując różnice między kategoriami dla wyróżnionych zmiennych zauważyć można, że w obu wymiarach wyższe wyniki osiągają kobiety, osoby, które ukończyły 40. rok życia, posiadający wykształcenie wyższe, zamieszkujące w miastach i w miejscowościach zlokalizowanych bliżej rdzenia metropolii. Osoby źle lub przeciętnie oceniające warunki materialne własnego gospodarstwa domowego deklarują częstsze podejmowania aktywności czytelniczych, ale niższy poziom preferencji w porównaniu do badanych, którzy warunki materialne własnego gospodarstwa domowego określili jako dobre. W przypadku tej zmiennej różnice między wartościami średnimi są jednak najmniejsze.

Są trzy główne powody, dla których badani czytają książki – ponieważ wzbogaca to ich życie (62,4%), pozwala im się zrelaksować i odpocząć (61,2%) i jest przyjemne (60,6%). Na kolejnych pozycjach znajdują się: zainteresowanie daną tematyką (52,9%), chęć rozwoju i uczenia nowych rzeczy (44,1%) oraz preferencja do rozmowy o książkach z innymi (35,3%). Inne motywacje są rzadsze – ich pełne zestawienie zaprezentowane jest na poniższym wykresie. Wśród innych powodów badani wskazywali czytanie dzieciom (5 razy) oraz preferencję dla zapachu książki (1 raz).

Wykres 35. Powody czytania książek (dane w %)

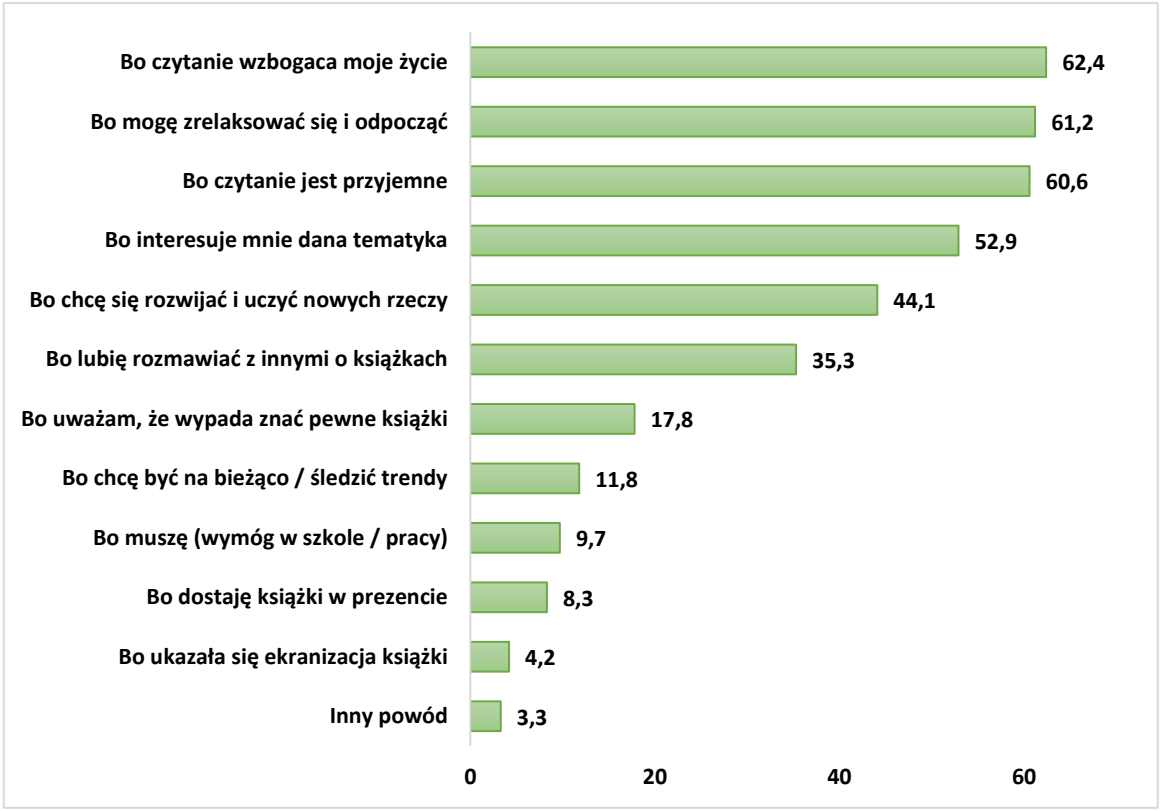

Źródło: opracowanie własne

Listę czynników, które stanowią motywatory do czytania książek, podzielić można na cztery typy: (1) autoteliczny, (2) merytoryczny, (3) relacyjny oraz (4) statusowy. Czynniki autoteliczne oznaczają, że osoba czyta dla przyjemności i relaksu, pragnie doświadczyć emocji, które wzbogacą jej życie. Uwarunkowania merytoryczne wiążą się z zainteresowaniem daną tematyką czy na przykład faktem, że ukazuje się ekranizacja książki. Relacyjne czytelnictwo bazuje na rozmowach z innymi i wymianie książek, w tym: otrzymywaniu ich w postaci prezentów. Czytanie warunkowane statusowo bazuje na założeniu, że pewne książki należy znać, że warto się z nich uczyć nowych rzeczy i dzięki nim być na bieżąco. Status może też być warunkowany wymogiem (szkolnym czy zawodowym).

Tabela 48. Powody czytania książek w podziale na typy

Powód	Typ
Bo czytanie wzbogaca moje życie	*Autoteliczny*
Bo mogę zrelaksować się i odpocząć	
Bo czytanie jest przyjemne	
Bo interesuje mnie dana tematyka	*Merytoryczny*
Bo ukazała się ekranizacja książki	
Bo lubię rozmawiać z innymi o książkach	*Relacyjny*
Bo dostaję książki w prezencie	
Bo uważam, że wypada znać pewne książki	*Statusowy*
Bo chcę być na bieżąco / śledzić trendy	
Bo chcę się rozwijać i uczyć nowych rzeczy	
Bo muszę (wymóg w szkole / pracy)	

Źródło: opracowanie własne

Wykres 36. Indeks motywacji czytelniczych (skala 0-1)

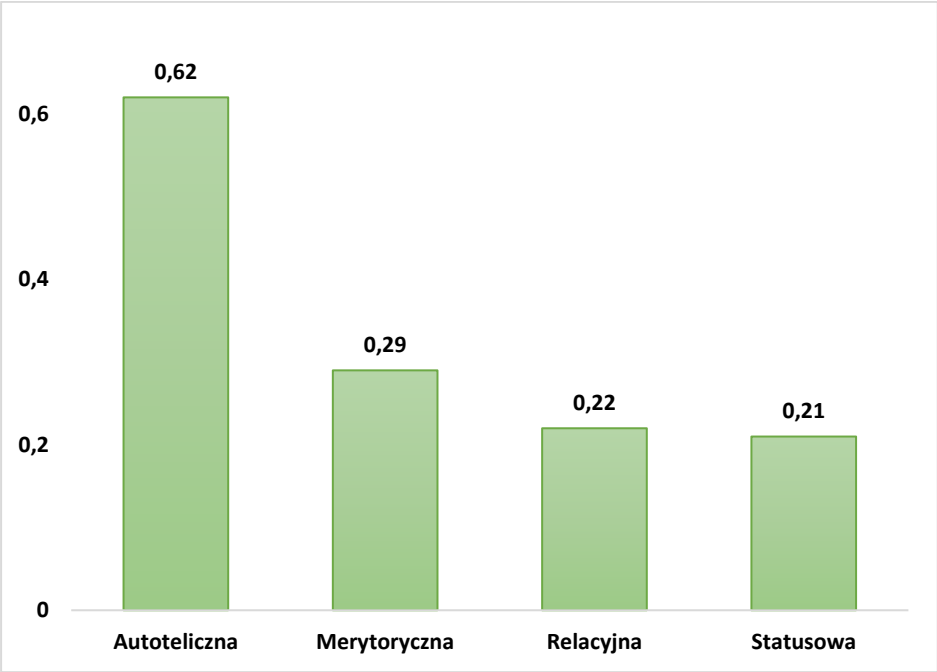

Źródło: opracowanie własne

W oparciu o wybierane powody czytania książek opracowany został syntetyczny indeks motywacji czytelniczych. Przybiera on wartości na skali od 0 do 1 – im wyższa jest wartość indeksu, tym bardziej znaczący jest dany rodzaj motywacji. Z danych jednoznacznie wynika, że kluczowe znaczenie z punktu widzenia czytelnictwa ma motywacja autoteliczna. Wskaźnik dla tej kategorii jest ponad dwukrotnie wyższy niż dla innych rodzajów motywacji. W najmniejszym stopniu do czytania książek motywują czynniki statusowe, co w kontekście przemian społecznych w kierunku indywidualizmu jest nieco zaskakujące.

Tabela 49. Indeks motywacji czytelniczych w podziale na czynniki różnicujące (skala 0-1)

	Motywacja autoteliczna	Motywacja merytoryczna	Motywacja relacyjna	Motywacja statusowa
Płeć				
Kobieta	0,64	0,27	0,22	0,2
Mężczyzna	0,5	0,34	0,21	0,26
Wiek				
Poniżej 40. roku życia	0,64	0,33	0,26	0,26
Powyżej 40. roku życia	0,6	0,25	0,18	0,17
Wykształcenie				
Wyższe	0,64	0,29	0,24	0,22
Inne niż wyższe	0,55	0,27	0,16	0,17
Warunki materialne gospodarstwa domowego				
Złe / przeciętne	0,63	0,28	0,22	0,2
Dobre	0,61	0,29	0,21	0,21
Wielkość miejscowości				
Wieś	0,58	0,25	0,2	0,17
Miasto do 50 tys. mieszkańców	0,63	0,26	0,2	0,17
Miasto powyżej 50 tys. mieszkańców	0,64	0,32	0,24	0,25
Subregion				
Starogardzki - Słupski - Chojnicki	0,56	0,24	0,17	0,16
Trójmiejski - Gdański	0,65	0,31	0,25	0,24

Źródło: opracowanie własne

W podziale na czynniki różnicujące zauważyć można, że dla 4 z 6 analizowanych zmiennych układ przewag w ich obrębie wskazuje na to, że dla danej kategorii respondentów ważniejsze bądź mniej ważne są wszystkie typy motywacji. Jest tak w przypadku wieku, wykształcenia, wielkości miejscowości oraz subregionu. Okazuje się, że osoby młodsze, z wyższym wykształceniem, mieszkające w większych miastach i bliżej rdzenia metropolii częściej wskazują wszystkie typy motywacji, mimo tego, że ich specyfika jest zróżnicowana. Być może wynika to z faktu, że w tych grupach badanych czytelnictwu nadaje się większe znaczenie lub bardziej urefleksyjnia ten rodzaj aktywności kulturalnej. Zmienną w ciekawy sposób różnicującą motywacje czytelnicze jest płeć. Dla kobiet ważniejsze są motywacje: autoteliczna i relacyjna, a dla mężczyzn: merytoryczna i statusowa, co odzwierciedla stereotypowy sposób myślenia o podejmowaniu aktywności społecznych (w tym kulturalnych) ze względu na uwarunkowania

płci kulturowej. Warunki materialne gospodarstw domowych nie są czynnikiem w istotny sposób różnicującym motywacje czytelnicze.

Niemal wszyscy badani deklarują, że posiadają w domu książki w wersjach papierowych, które nie są jednocześnie podręcznikami szkolnymi. Liczba posiadanych książek w domach badanych jest zróżnicowana i poza kategorią „1-10 książek" wskazania raczej równomiernie rozkładają się pomiędzy możliwe warianty odpowiedzi.

Wykres 37. Posiadanie w domu papierowych książek (z wyjątkiem podręczników szkolnych) i ich liczba

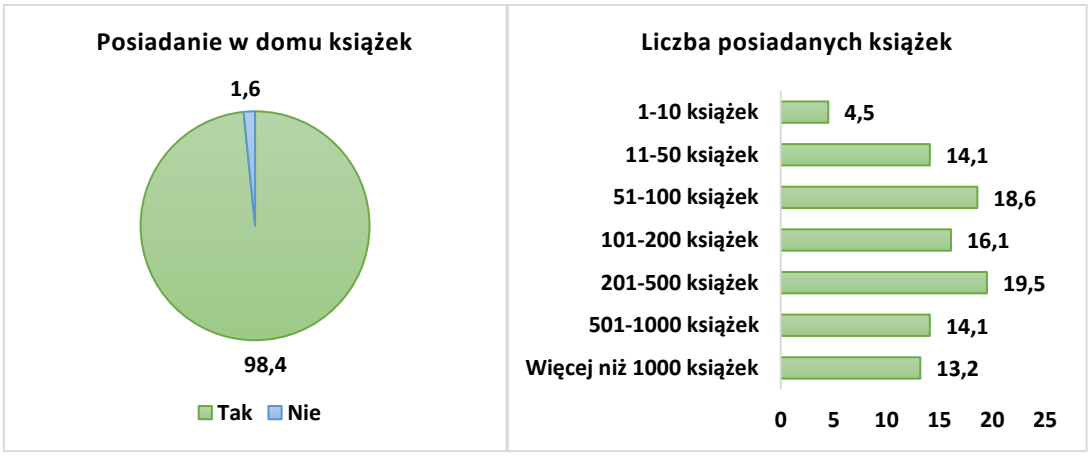

Źródło: opracowanie własne

Wykres 38. Posiadanie w domu co najmniej 200 papierowych książek (z wyjątkiem podręczników szkolnych) w podziale na czynniki różnicujące (dane w %)

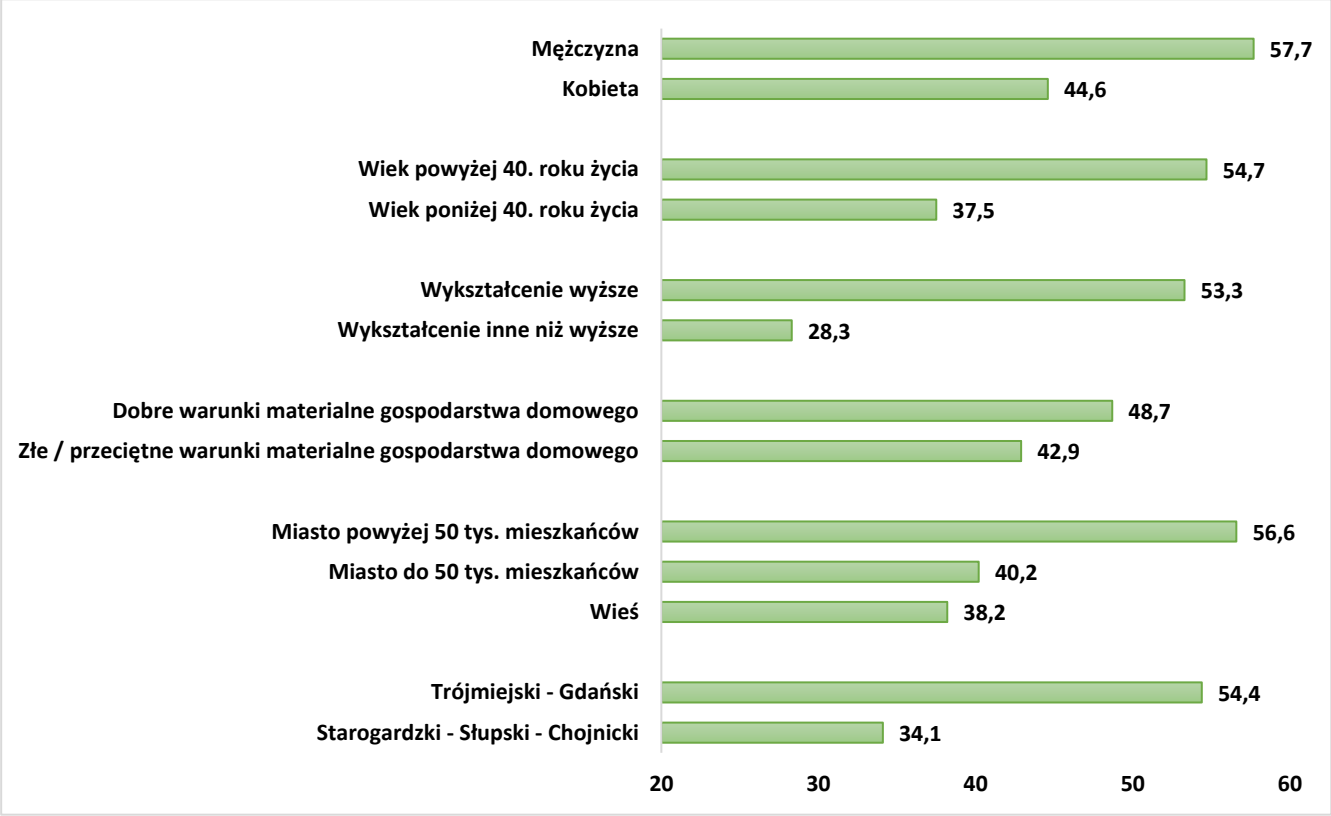

Źródło: opracowanie własne

Większą liczbę książek posiadają w domu mężczyźni, osoby starsze, z wyższym wykształceniem, lepiej oceniające swoją sytuację materialną, mieszkające w większych miastach i bliżej rdzenia metropolii.

Uwarunkowania korzystania z bibliotek publicznych

W badanej próbie znalazło się 72,8% badanych, którzy korzystali w ostatnim roku z oferty bibliotek publicznych. Spośród tej grupy 93% korzystało z oferty bibliotek w miejscowości zamieszkania.

Wykres 39. Korzystanie z oferty bibliotek publicznych – w ostatnim roku oraz w miejscowości zamieszkania (dane w %)

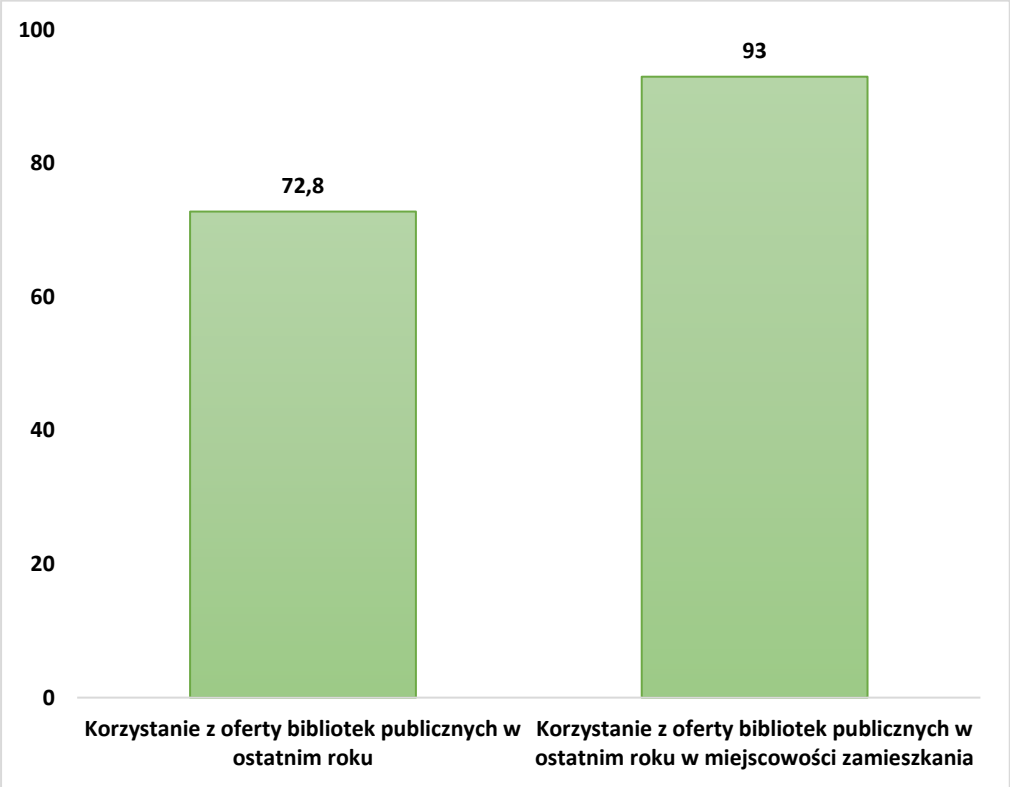

Źródło: opracowanie własne

Wykres 40. Korzystanie z oferty bibliotek publicznych w ostatnim roku w podziale na czynniki różnicujące (dane w %)

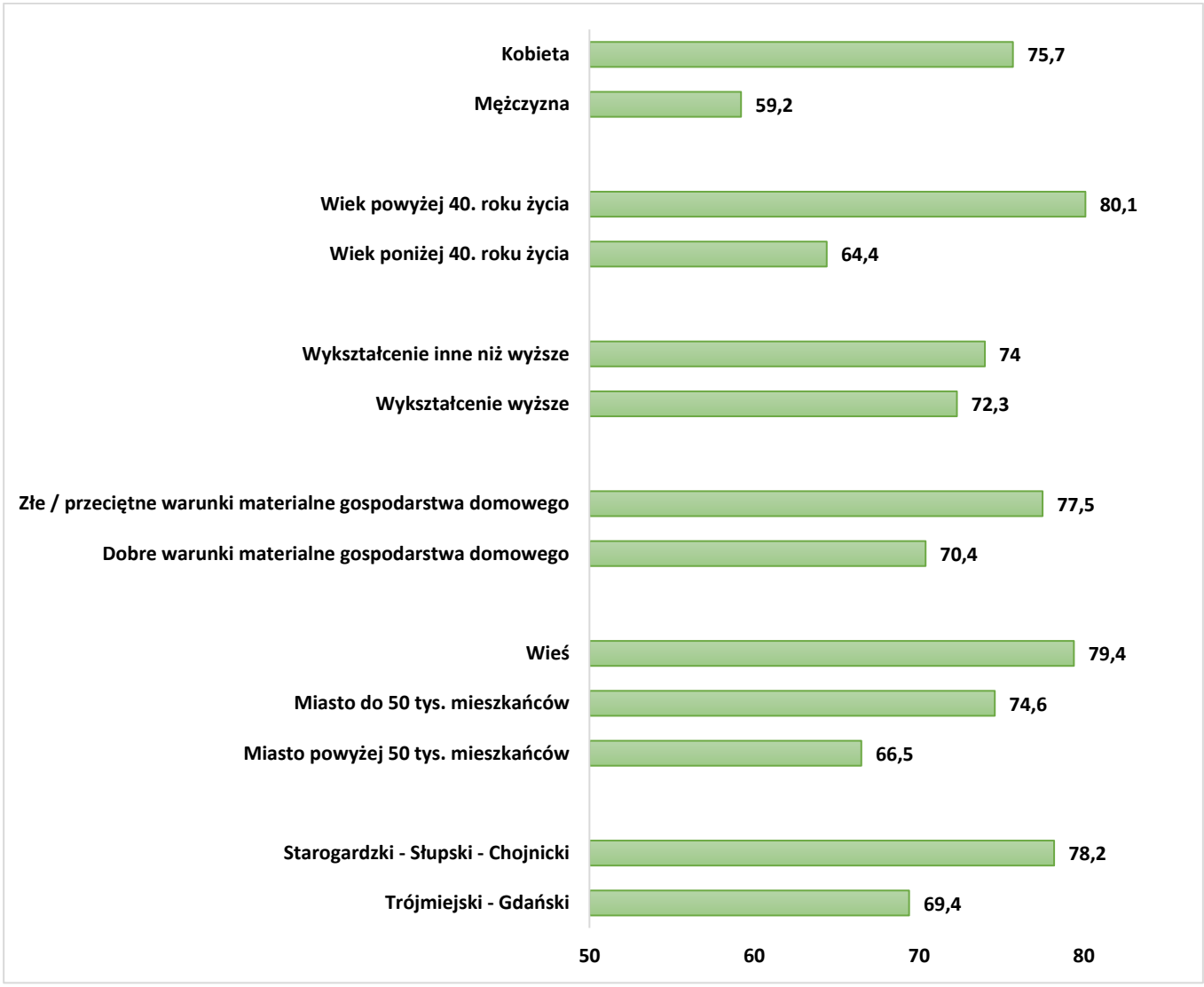

Źródło: opracowanie własne

Powody, dla których badani nie korzystają z bibliotek w miejscowości ich zamieszkania, są prozaiczne. Należą do nich przede wszystkim brak placówki na terenie miejscowości (11 wskazań) oraz wygoda (8). W tym drugim przypadku argumentuje się, że biblioteka znajdująca się w innej miejscowości jest położona bliżej, że osoba pracuje w jej okolicy bądź że jest to miejsce pochodzenia respondenta. Powodem korzystania z oferty bibliotek w innych miejscowościach jest też niski poziom oferty (6), a pojedynczo wskazywano także na czynniki, które wskazują, czemu w ogóle badani nie chodzą do bibliotek: z braku czasu, ponieważ kupują książki i dlatego, że czytają e-booki.

Z bibliotek częściej korzystają kobiety, osoby powyżej 40. roku życia, z wykształceniem niższym niż wyższe, mieszkający na wsiach i w większym oddaleniu od rdzenia metropolii. Wydaje się więc, że oferta biblioteczna jest częściej przedmiotem zainteresowania osób, które mają mniejsze możliwości realizacji swoich potrzeb czytelniczych w inny sposób, np. kupując książki.

Prawie połowa osób korzysta z oferty jednej biblioteki (45,7%), ale są także osoby, które w ostatnim roku odwiedziły 4 lub więcej placówek (19,3%). Skłonność do korzystania z oferty różnych podmiotów mają osoby z wykształceniem wyższym, mieszkające w większych miastach oraz miejscowościach zlokalizowanych bliżej rdzenia metropolii.

Wykres 41. Liczba bibliotek publicznych, z których oferty korzystano w ostatnim roku (dane w %)

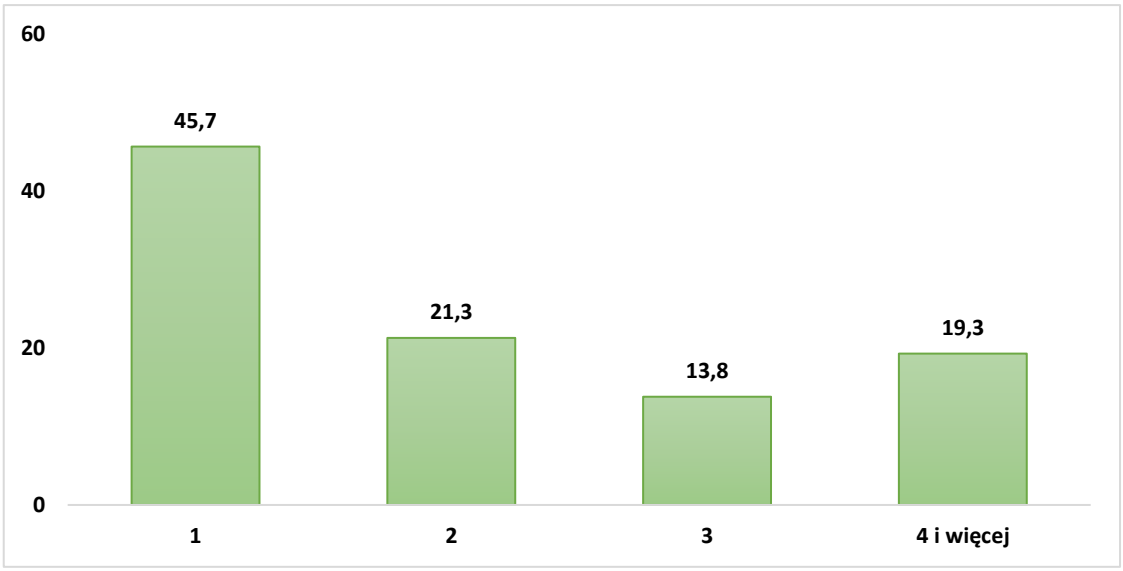

Źródło: opracowanie własne

Zdecydowanie najczęstszym powodem korzystania z oferty bibliotek publicznych jest wypożyczanie zbiorów. W takim celu do bibliotek udawało się w okresie ostatniego roku 83,1% respondentów. 1/3 badanych deklaruje, że powodem odwiedzania bibliotek było uczestnictwo w zajęciach i spotkaniach. Zestawienie wszystkich przyczyn korzystania z oferty bibliotek zamieszczone zostało na Wykresie 39.

Warto także wymienić inne powody, które respondenci podawali jako przyczynę wizyt w bibliotece. Pięciokrotnie podkreślono, że była nią możliwość uzyskania kodu do Legimi, serwisu umożliwiającego dostęp do e-booków i audiobooków. Zwracano także uwagę na wymienione poniżej powody (wszystkie wskazano jednokrotnie):

- Zapoznawanie się z księgozbiorem
- Poszukiwanie interesujących książek
- Bezpłatny dostęp do czasopism
- Rozmowa z pracownikami o książkach
- Podarowanie bibliotece książek
- Wypożyczanie gier planszowych
- Wypożyczanie materiałów potrzebnych do pracy
- Możliwość spędzenia czasu z dziećmi
- Spędzenie czasu w czytelni
- Praca

Wykres 42. Powody korzystania z oferty bibliotek publicznych (dane w %)

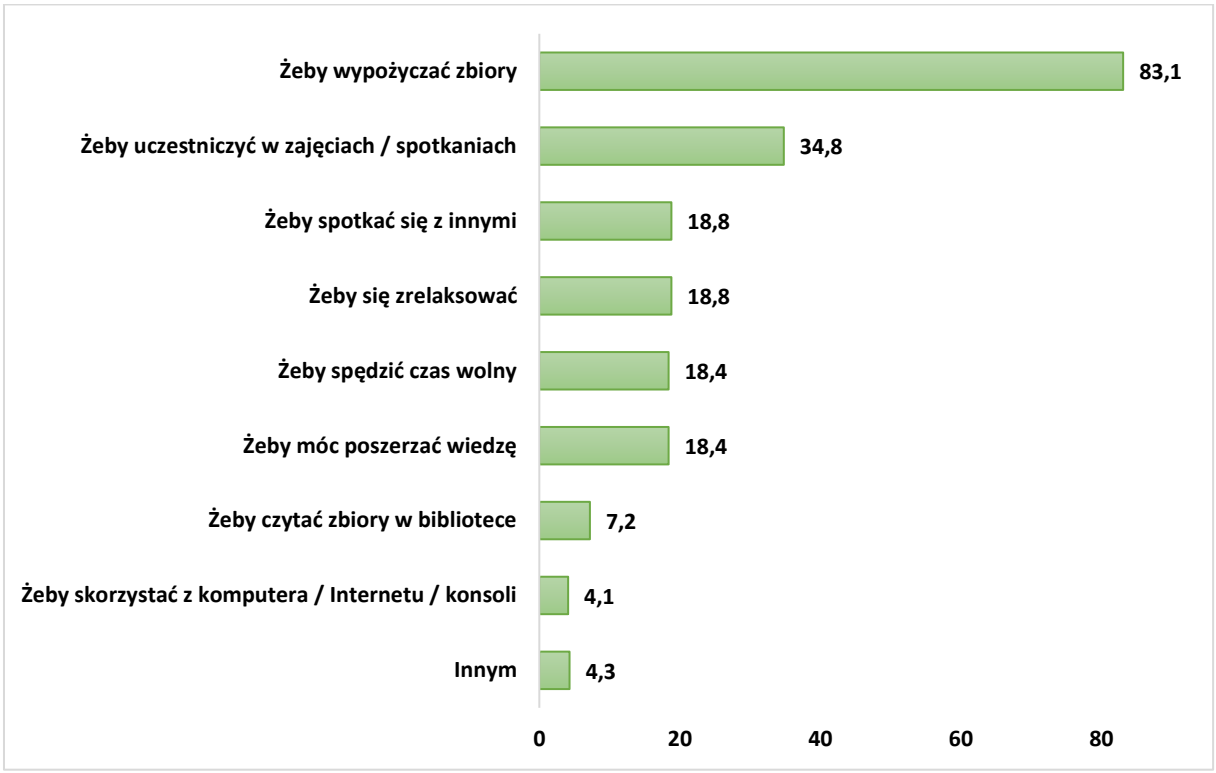

Źródło: opracowanie własne

Wśród bibliotek, z których badani korzystają najczęściej, dominują te zlokalizowane w pobliżu ich miejsca zamieszkania, tj. do 1 km (33,6%). Respondenci wybierają jednak wizyty w bibliotekach, które znajdują się w różnym oddaleniu od domu, także w tych, które znajdują się powyżej 5 km od miejsca zamieszkania (19,8%).

Wykres 43. Odległość od miejsca zamieszkania biblioteki publicznej, z oferty której najczęściej się korzysta (dane w %)

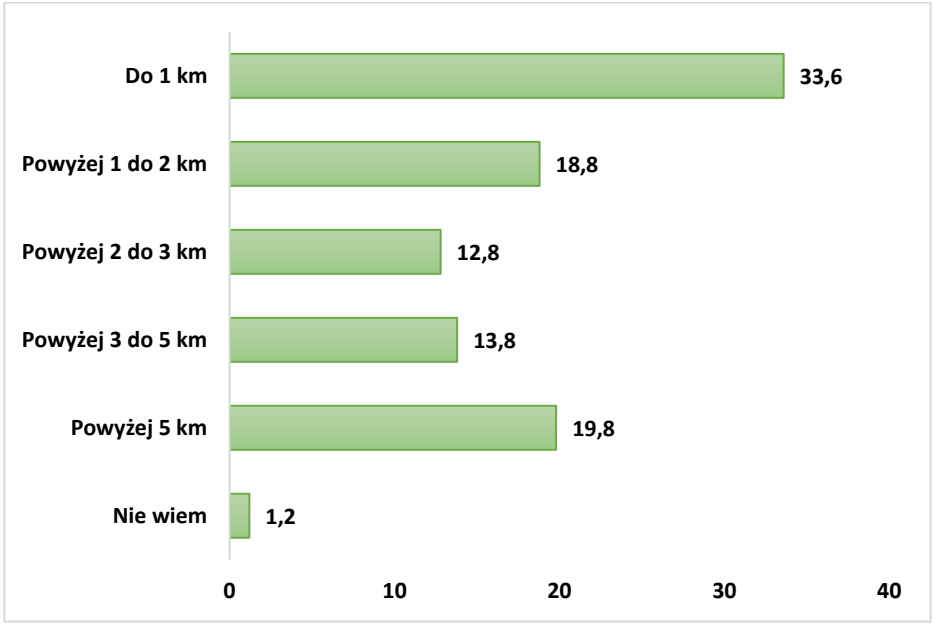

Źródło: opracowanie własne

Wykres 44. Odległość od miejsca zamieszkania biblioteki publicznej, z oferty której najczęściej się korzysta w podziale na czynniki różnicujące (dane w %)

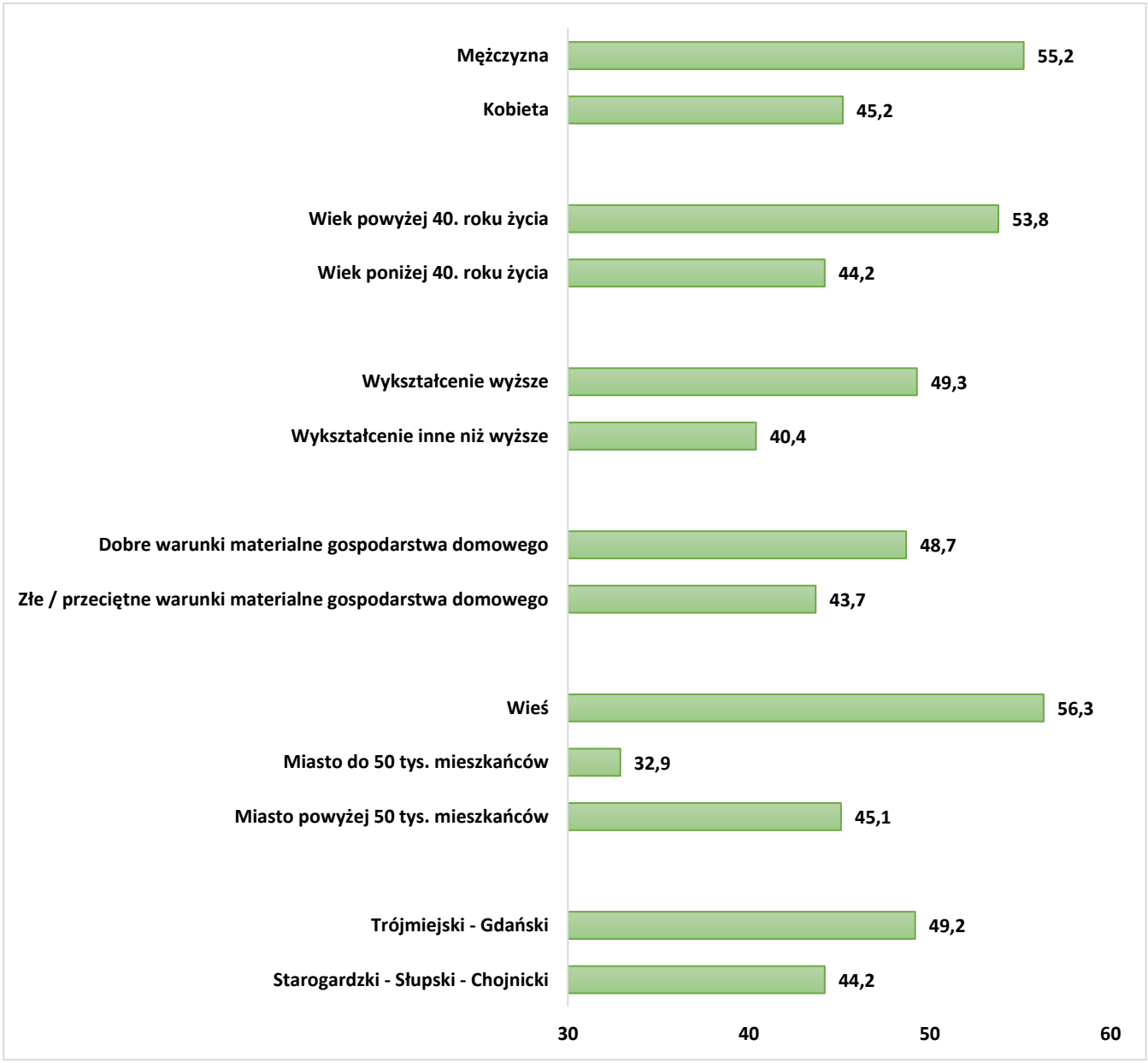

Źródło: opracowanie własne

Większe odległości do biblioteki pokonują mężczyźni, osoby młodsze, z wyższym poziomem wykształcenia, dysponujące dobrymi warunkami materialnymi gospodarstwa domowego, mieszkające na wsi oraz bliżej rdzenia metropolii.

Do biblioteki najczęściej trafia się pieszo (53,4%), a nieco rzadziej – samochodem (46,9%). Co piąty badany korzysta w tym celu z transportu publicznego (21,7%), a 14,5% wykorzystuje rower. Najmniej osób jeździ do bibliotek na hulajnogach (1,2%).

Wykres 45. Sposób dotarcia do biblioteki (dane w %)

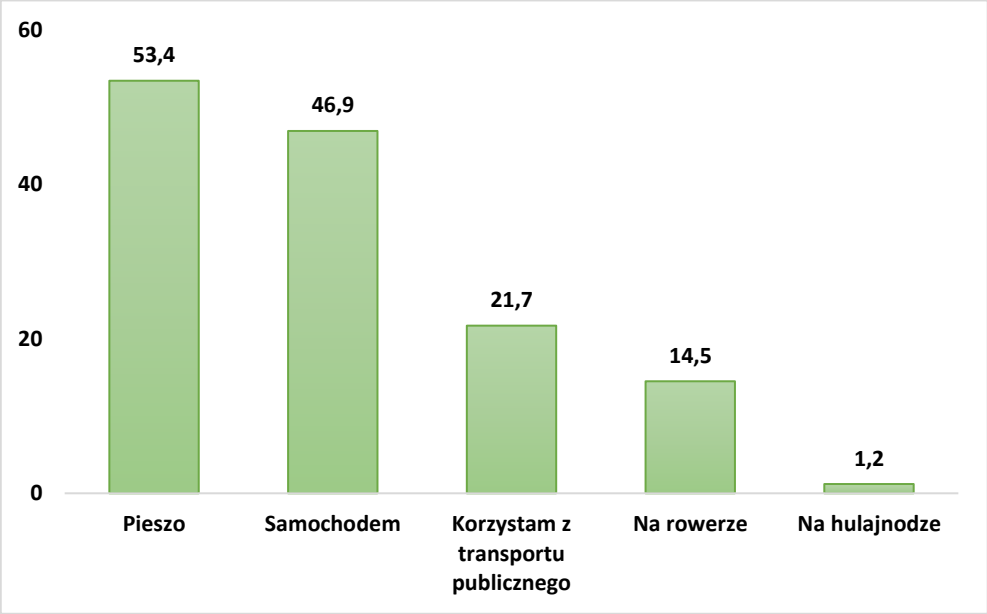

Źródło: opracowanie własne

Wykres 46. Czas dotarcia do biblioteki i czas spędzony w bibliotece (dane w %)

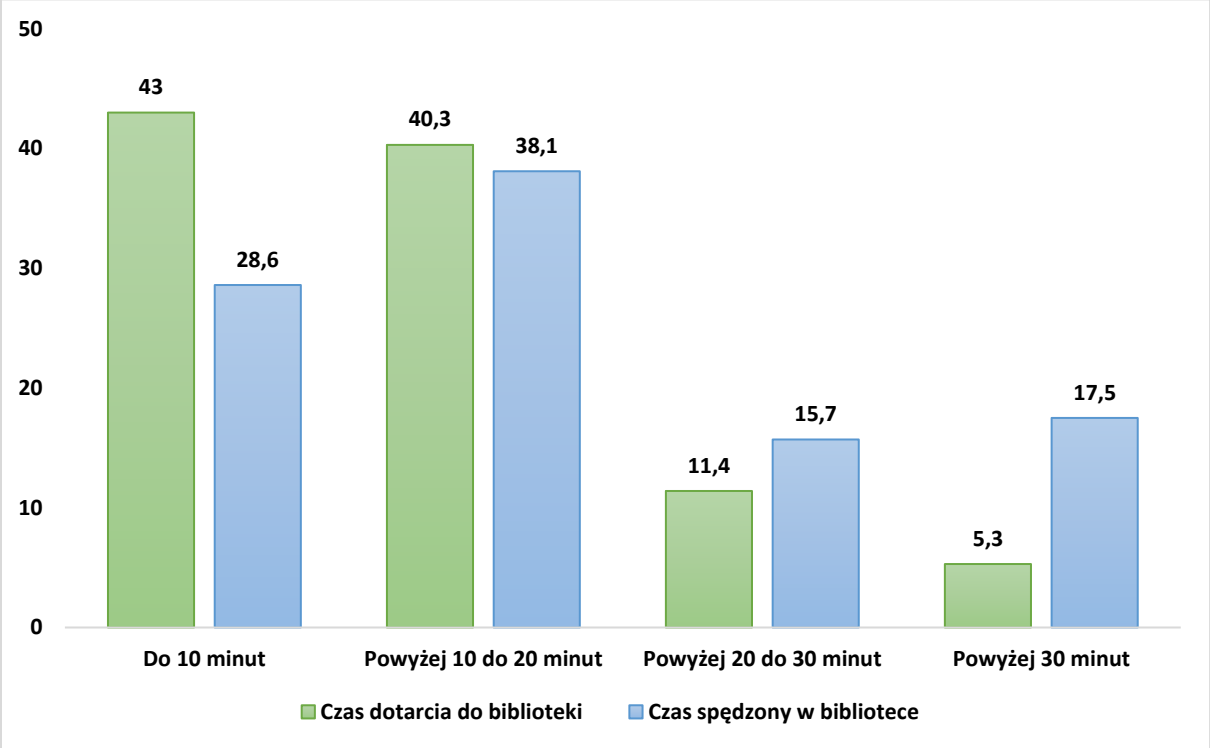

Źródło: opracowanie własne

Czas dotarcia do biblioteki, niezależnie od środka transportu, najczęściej nie przekracza 10 minut (43%) lub mieści się w przedziale powyżej 10 do 20 minut (40,3%). Kilkanaście minut to też czas, jaki najczęściej badani spędzają w bibliotece, kiedy już do niej trafią (38,1%). Jest jednak znaczna grupa respondentów, którzy nie opuszczają biblioteki przed upływem 30 minut (17,5%).

Wykres 47. Częstotliwość odwiedzania bibliotek publicznych (dane w %)

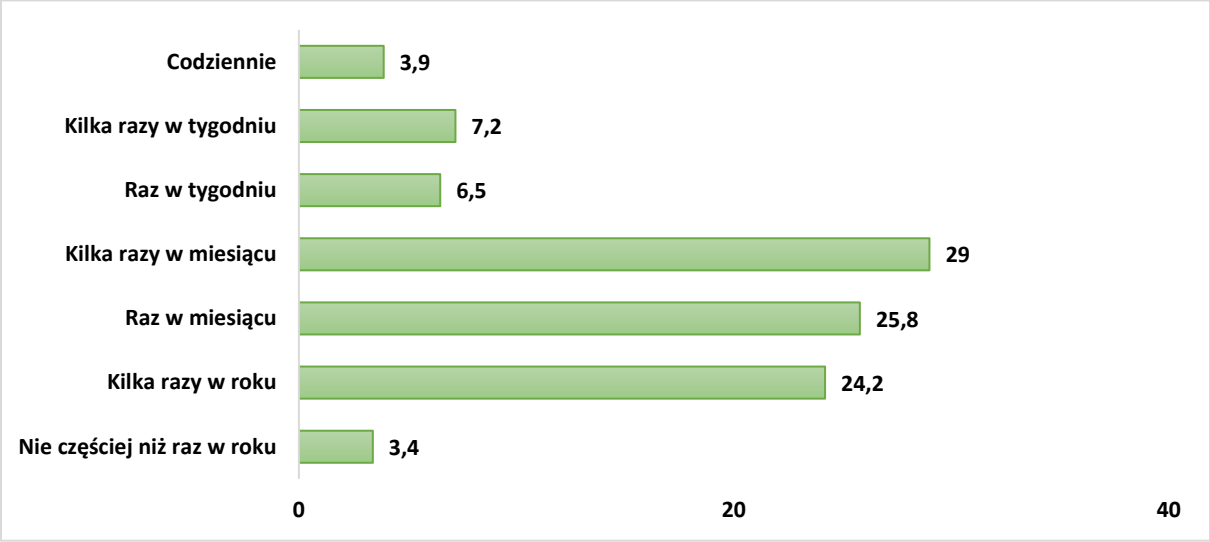

Źródło: opracowanie własne

Wykres 48. Częstotliwość odwiedzania bibliotek publicznych w podziale na czynniki różnicujące (średnie na skali 1-8)

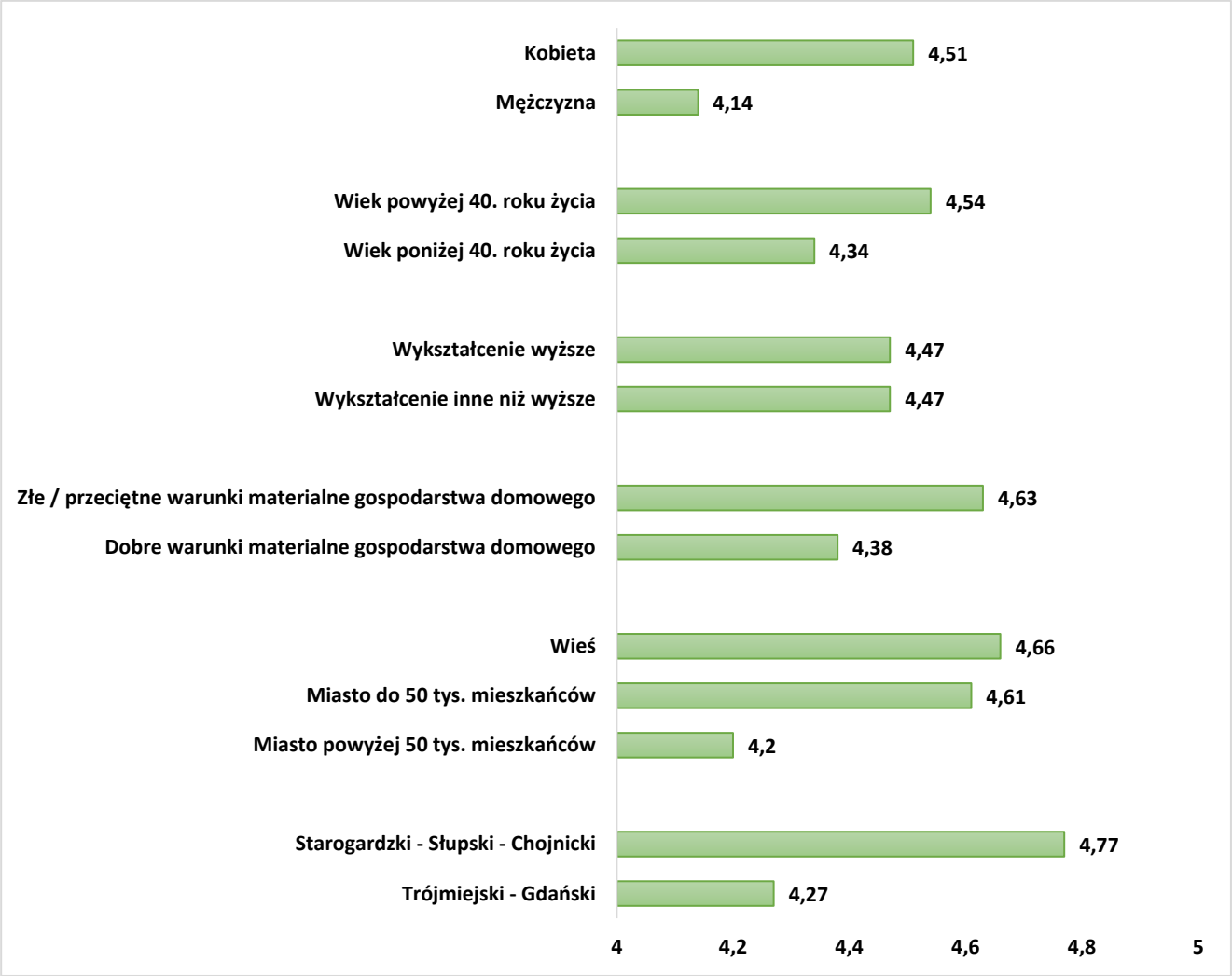

Źródło: opracowanie własne

Największa grupa badanych odwiedza biblioteki kilka razy w miesiącu (29%), a nieznacznie mniej osób robi to raz w miesiącu (25,8%) lub kilka razy w roku (24,2%). Badani udzielając odpowiedzi na to pytanie, mogli wybrać jeden z wariantów na skali od 1 do 8, gdzie „1" oznacza, że bibliotekę odwiedza się rzadziej niż raz w roku, a „8" – codziennie. Średnia wartość wskaźnika odpowiedzi na pytanie wyniosła 4,47, co oznacza, że mieści się między wariantem „4" (raz w miesiącu) a „5" (kilka razy w miesiącu). Przeciętnie częstotliwość wizyt w bibliotekach jest więc wysoka. Częściej do bibliotek uczęszczają kobiety, osoby powyżej 40. roku życia, źle lub przeciętnie oceniające warunki materialne swojego gospodarstwa domowego, mieszkające na wsi i w większym oddaleniu od rdzenia metropolii.

Respondenci zostali poproszeni o ustosunkowanie się do listy przymiotników określających pracowników znanych im bibliotek. Sformułowane oceny są pozytywne. W przypadku każdej z cech wartość wskaźnika przekracza 4, czyli oceną dobrą. Niewielkie są też różnice w wartościach wskazań – od 4,4 do 4,58. Średnia wyniosła 4,47. Pracownicy bibliotek postrzegani są przede wszystkim jako osoby pomocne, kulturalne, sympatyczne i komunikatywne. Wyższe oceny formułują kobiety, osoby młodsze, bez wykształcenia wyższego, źle lub przeciętnie oceniające warunki materialne swojego gospodarstwa domowego, mieszkające na wsi i poza rdzeniem metropolii.

Wykres 49. Oceny pracowników bibliotek (średnie na skali 1-5)

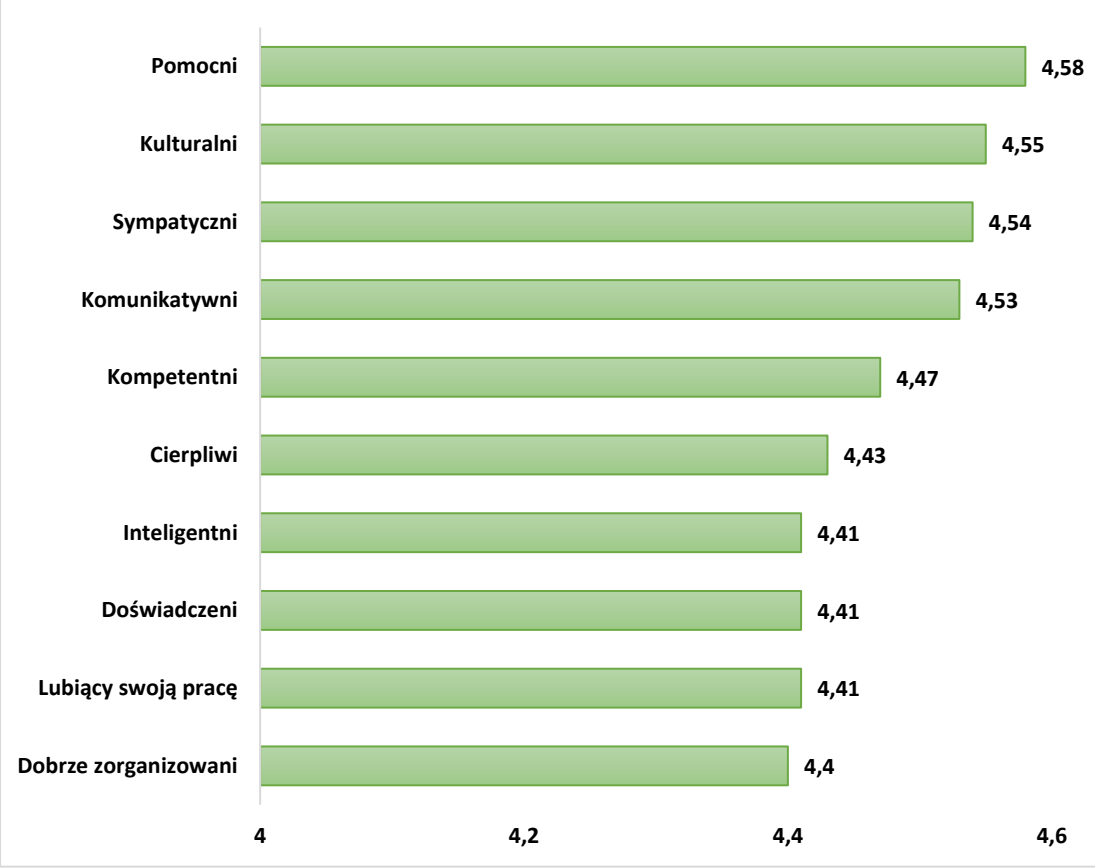

Źródło: opracowanie własne

Wykres 50. Oceny pracowników bibliotek w podziale na czynniki różnicujące (średnie na skali 1-5)

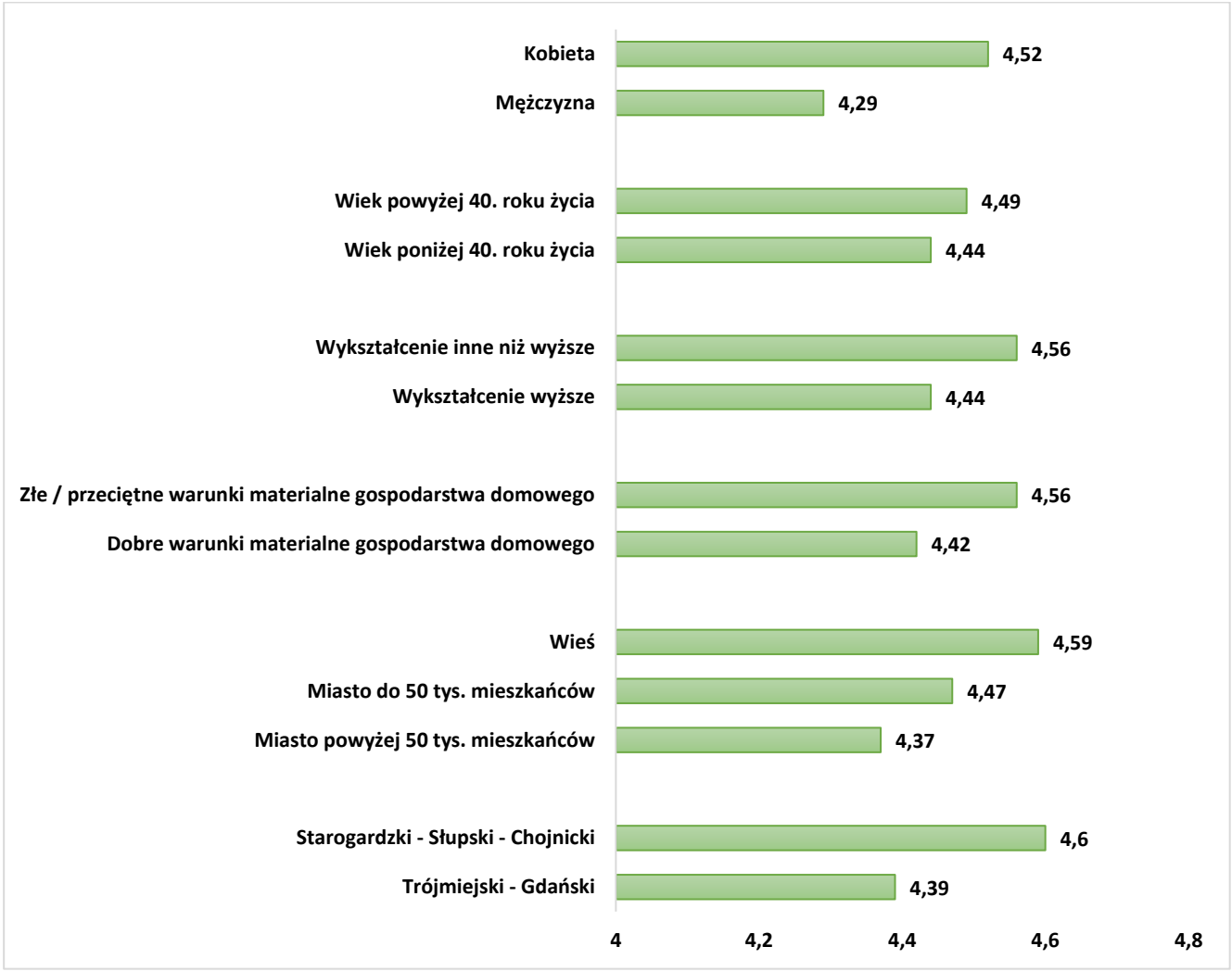

Źródło: opracowanie własne

Kondycja bibliotek w perspektywie porównawczej

Ostatnia część raportu zawiera przedstawienie wyników w podziale na grupy respondentów. Dane w tej części dotyczą ogólnej oceny bibliotek, oceny ich kondycji i sposobów funkcjonowania, specyfiki budowania relacji z odbiorcami oraz odczuwalnych w podmiotach problemów, a także uwarunkowań finansowych kondycji bibliotek publicznych w regionie. Zestawienia wyników prezentowane są w odniesieniu do trzech grup respondentów: (1) pracowników bibliotek, (2) aktywnych uczestników życia kulturalnego oraz (3) przedstawicieli administracji samorządowej. Dodatkowo w rozdziale przedstawiono dane w podziale na czynniki różnicujące w miejscach, w których dane te pozwalają na uzyskanie pogłębionego wglądu o sytuacji w bibliotekach publicznych na obszarze województwa pomorskiego.

Ogólna i szczegółowa ocena funkcjonowania bibliotek

Ogólna ocena funkcjonowania bibliotek publicznych w województwie pomorskim jest dobra. Taką opinię formułują wszystkie trzy grupy respondentów. Zauważalne są jednak różnice w wartościach średnich dla poszczególnych grup. Na skali 1-5, gdzie „1" oznacza ocenę zdecydowanie złą, a "5" – zdecydowanie dobrą najwyższą ocenę formułują aktywni uczestnicy życia kulturalnego (4,6), następnie reprezentanci jednostek samorządu terytorialnego (4,49), a relatywnie najniższa jest autoocena pracowników bibliotek (4,28). Należy jednak mieć na względzie fakt, że każda z grup odpowiadała na nieco inaczej sformułowane pytanie. W module bibliotecznym dotyczyło ono ogólnej kondycji w bibliotece, w której dana osoba pracuje, w module skierowanym do mieszkańców pytanie dotyczyło placówki, którą respondent najczęściej odwiedza, natomiast przedstawiciele administracji publicznej oceniali funkcjonowanie bibliotek publicznych i ich filii działających na terenie ich jednostki samorządu terytorialnego.

W przypadku bibliotek czynnikiem różnicującym ocenę jest lokalizacja placówki. Respondenci z bibliotek z większych miast są znacznie bardziej krytyczni względem ogólnej oceny funkcjonowania biblioteki niż badani z podmiotów zlokalizowanych w mniejszych miastach i na wsiach. W miastach powyżej 50 tys. mieszkańców ocena spada poniżej 4 (3,98), podczas gdy w mniejszych ośrodkach wynosi 4,46, a na wsiach nie jest wyraźnie mniejsza (4,33).

Wykres 51. Ogólna ocena funkcjonowania bibliotek publicznych w podziale na typ respondenta (dane w %)

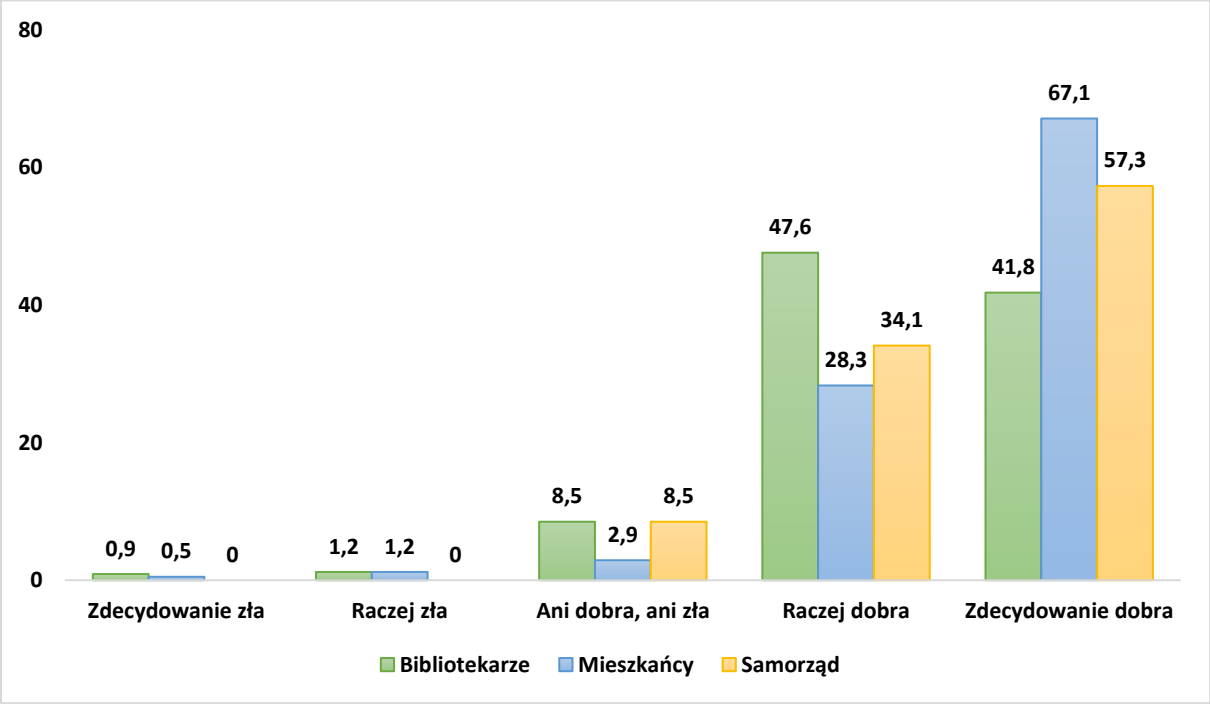

Źródło: opracowanie własne

Wykres 52. Ogólna ocena funkcjonowania bibliotek publicznych w podziale na czynniki różnicujące – aktywni uczestnicy życia kulturalnego (dane w %)

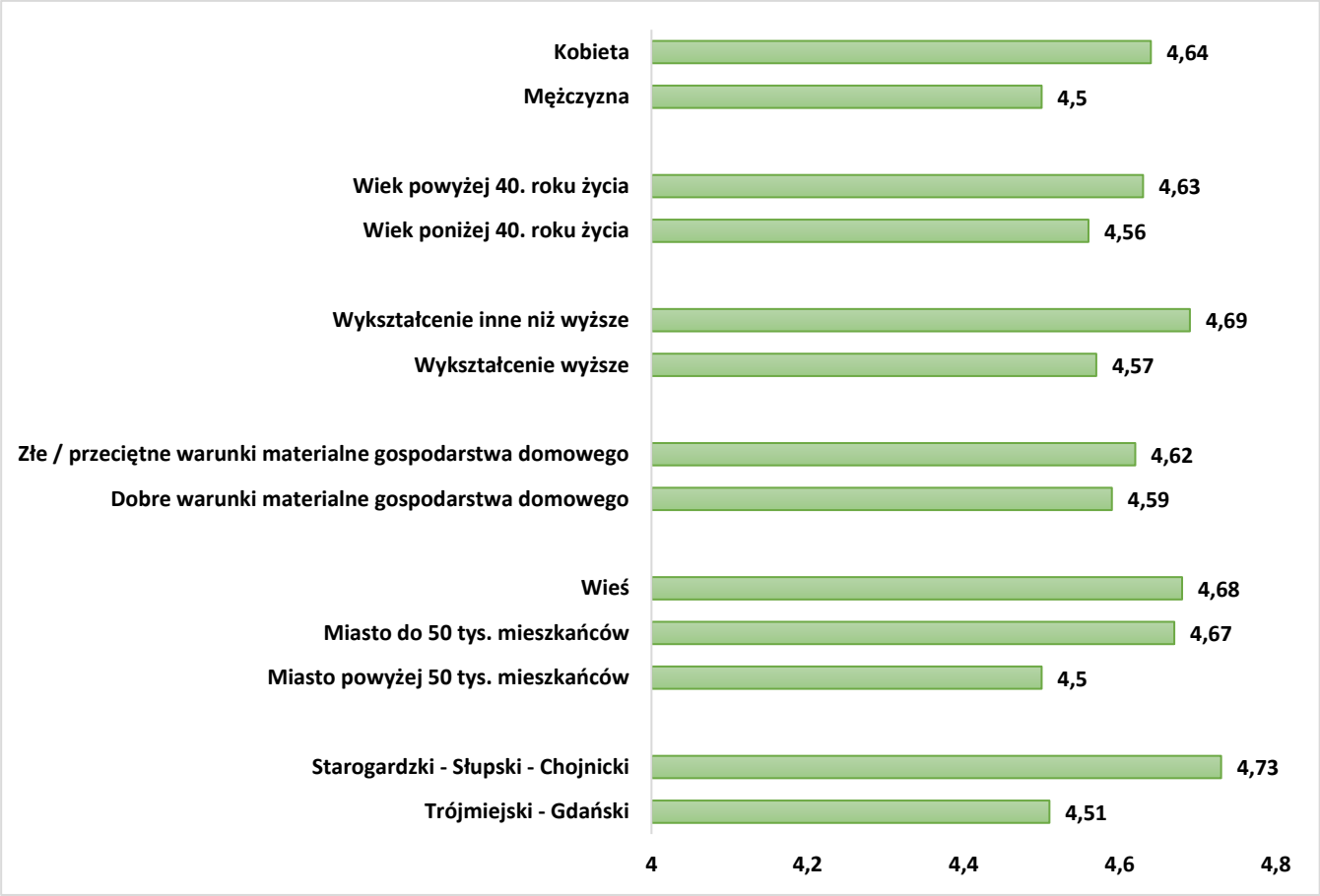

Źródło: opracowanie własne

młodsze, nieposiadające wyższego wykształcenia, oceniające kondycję finansową swojego gospodarstwa domowego jako złą lub przeciętną, mieszkające poza większymi miastami i poza rdzeniem metropolii.

Badani mieli możliwość dokonania oceny funkcjonowania bibliotek także w wymiarze szczegółowym. Takie pytania znalazły się w kwestionariuszach dla opinii publicznej oraz przedstawicieli samorządu terytorialnego. Układ poszczególnych pozycji w rankingu jest analogiczny w obu pomiarach. Wyraźnie widoczna jest też przewaga w ocenach mieszkańców nad reprezentantami samorządu.

Wykres 53. Ocena funkcjonowania bibliotek publicznych w aspektach szczegółowych w podziale na typ respondenta (średnie na skali 1-5)

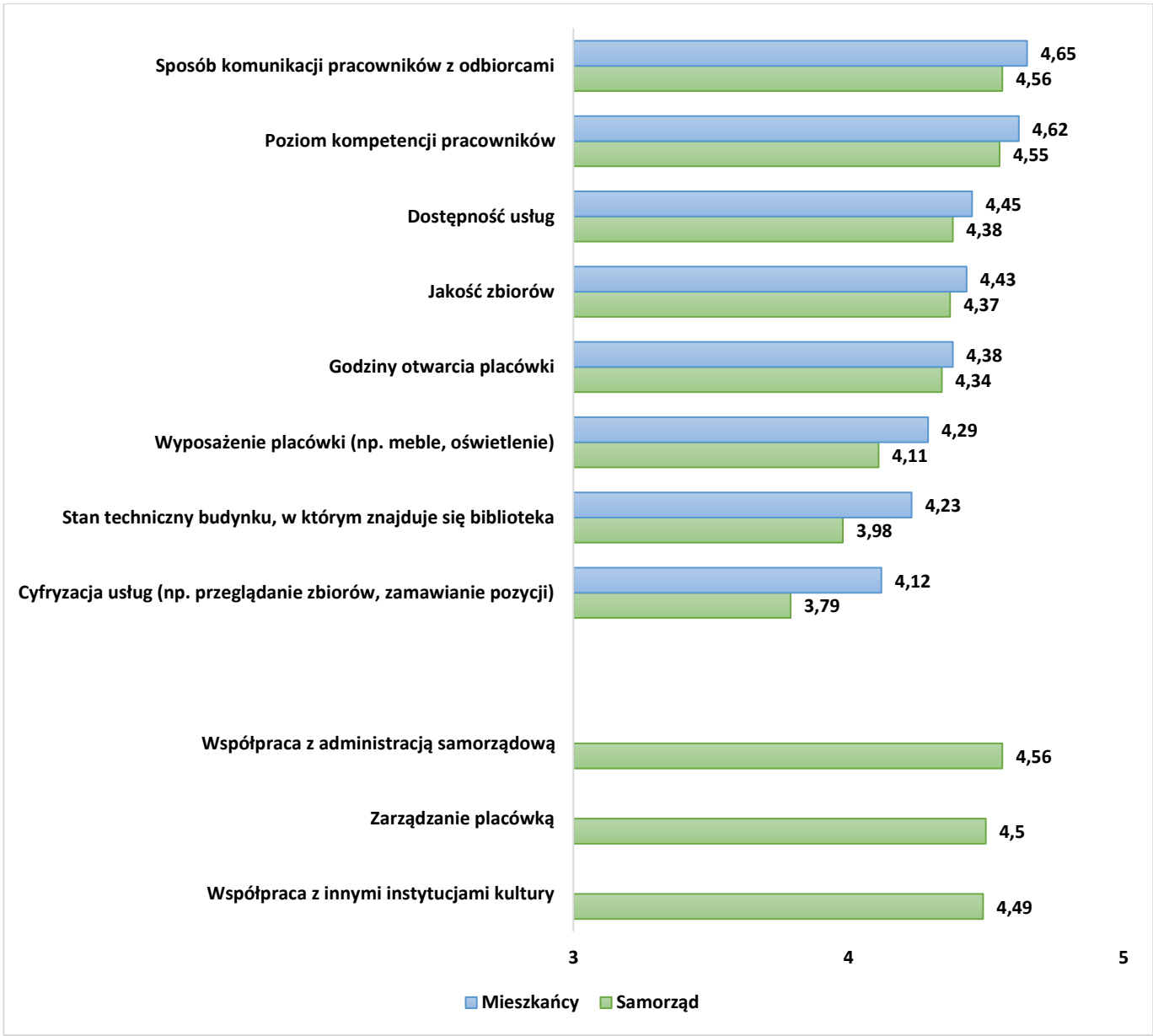

Źródło: opracowanie własne

W przypadku modułu kierowanego do mieszkańców województwa wszystkie, a w przypadku kwestionariusza adresowanego do samorządów prawie wszystkie elementy funkcjonowania bibliotek zostały ocenione co najmniej dobrze. Samorządowcy gorzej niż dobrze ocenili stan techniczny budynków bibliotecznych oraz skalę cyfryzacji usług. Najwyżej oceniane są: sposób komunikacji pracowników z odbiorcami, poziom kompetencji pracowników, dostępność usług oraz jakość zbiorów. Respondenci reprezentujący administrację samorządową dodatkowo formułowali oceny w odniesieniu do współpracy bibliotek ze strukturami samorządowymi, jakości zarządzania placówką i współpracy biblioteki z innymi instytucjami kultury. We wszystkich przypadkach oceny oscylują wokół wartości 4,5. Formułowanie lepszych ocen szczegółowych jest przedłużeniem ocen, które respondenci przyznali na poziomie ogólnym. Widać to na przykładzie porównań subregionalnych dla badanych z administracji samorządowej.

Wykres 54. Ocena funkcjonowania bibliotek publicznych w aspektach szczegółowych w podziale na subregiony jednostek samorządu terytorialnego (średnie na skali 1-5)

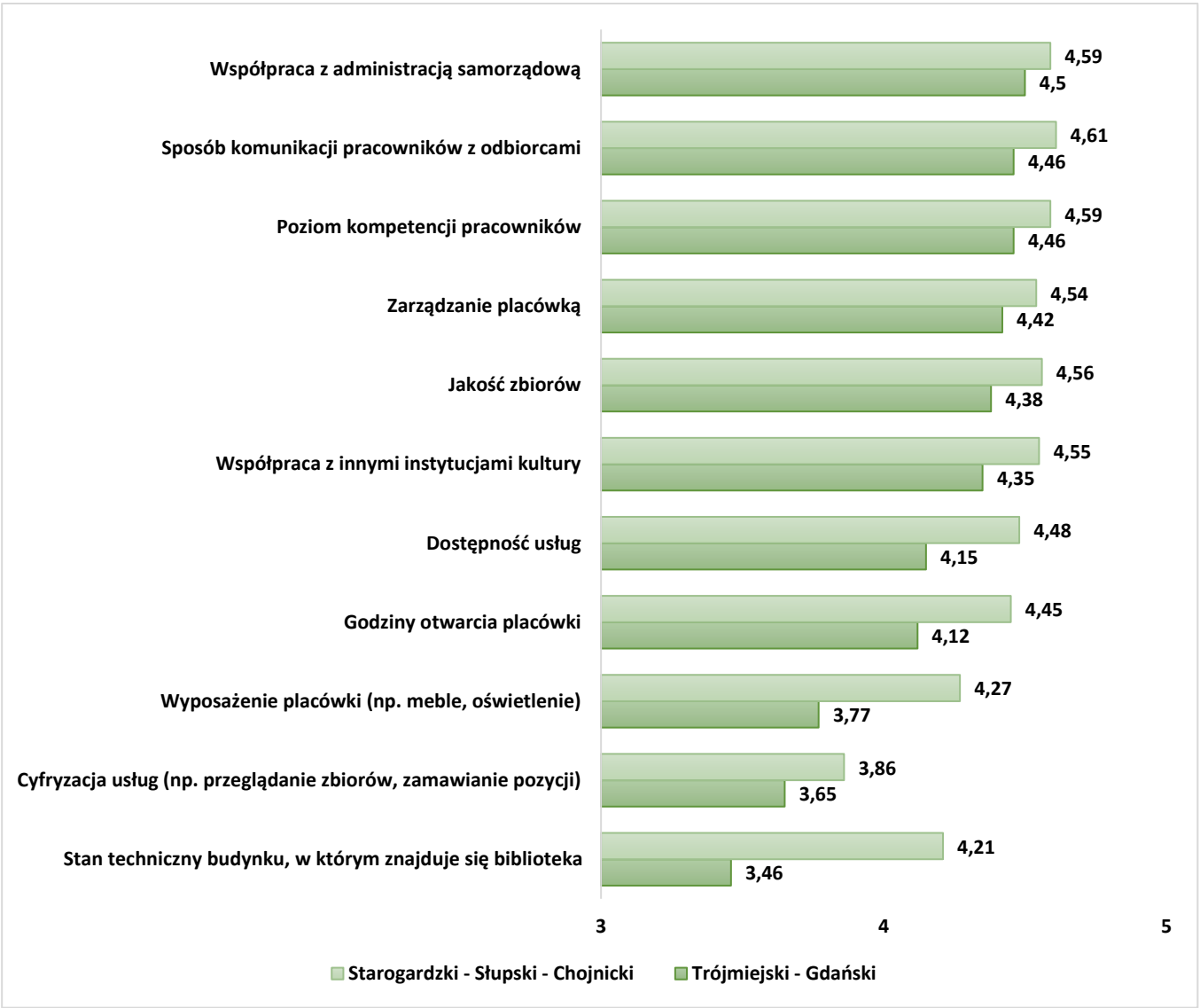

Źródło: opracowanie własne

Społeczny kontekst funkcjonowania bibliotek

Badani zostali poproszeni o ustosunkowanie się do przymiotników określających biblioteki. W przypadku aktywnych kulturalnie mieszkańców miała to być ocena biblioteki najczęściej odwiedzanej w okresie minionego roku, a respondenci reprezentujący struktury urzędowe formułowali opinie na temat placówek zlokalizowanych na terenie ich jednostki. Głos opinii publicznej jest w przypadku pięciu z sześciu cech przypisywanych bibliotekom bardziej pozytywny (wyjątkiem jest kategoria „pozytywny"), ale w żadnym przypadku różnice nie przekraczają 0,2 punktu. Biblioteki są oceniane lepiej niż dobrze pod względem trzech przymiotników: pożyteczne, przyjazne i zachęcające. Oceny gorsze niż dobre wystawiono w obszarach: kolorowe, nowoczesne i przestronne. Średnia wartość wskaźnika oceny dla opinii publicznej wynosi 4,13, natomiast dla reprezentantów administracji samorządowej – 4,05.

Wykres 55. Stopień, w jakim przymiotniki określają biblioteki w podziale na typ respondenta (średnie na skali 1-5)

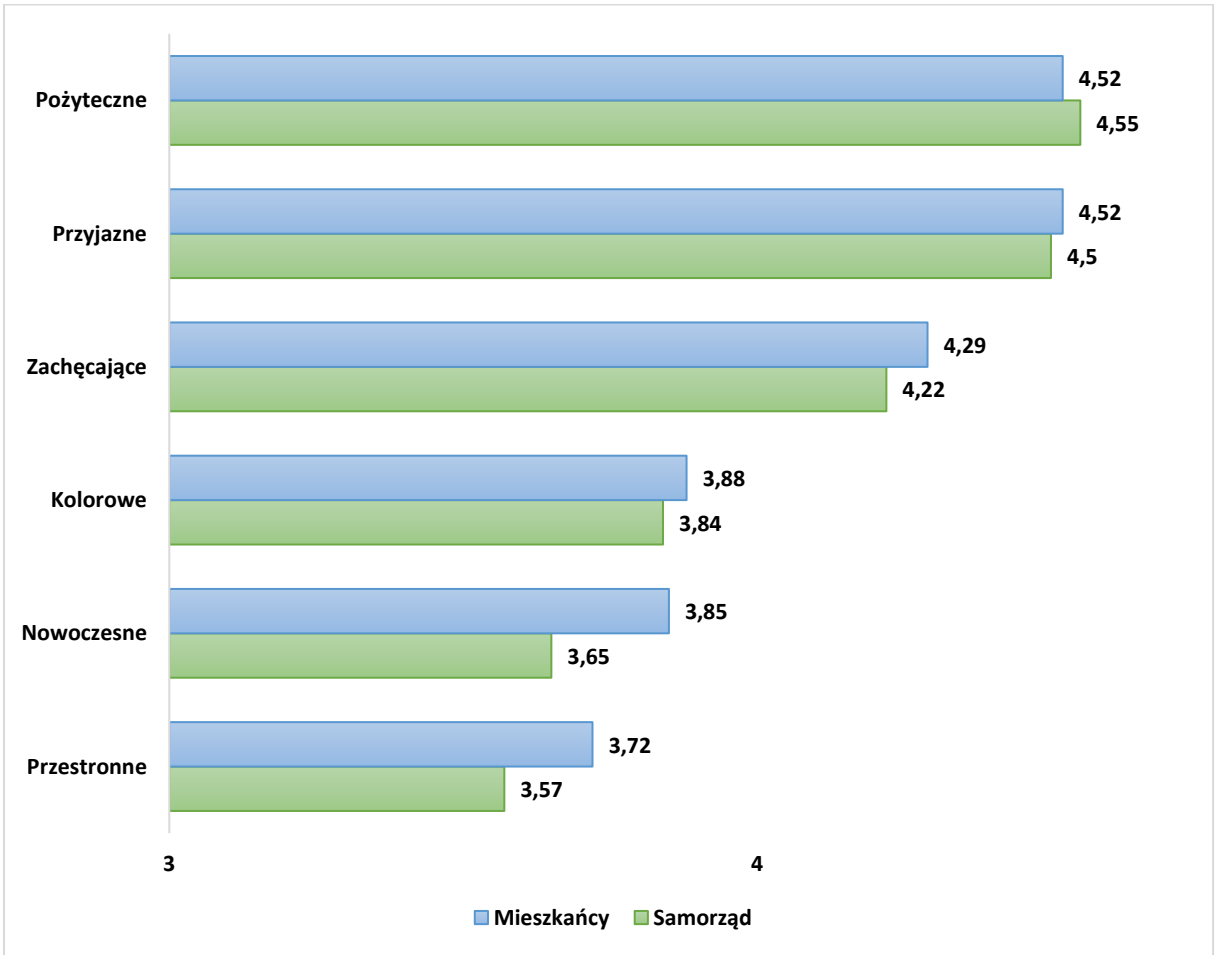

Źródło: opracowanie własne

Badani uczestnicy życia kulturalnego i przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego zostali poproszeni o ustosunkowanie się do zestawu twierdzeń na temat sposobów funkcjonowania bibliotek. Do części określeń odnosili się tylko reprezentanci samorządu,

uznając, że raczej można zgodzić się z tym, że biblioteki znają potrzeby lokalnych społeczności, potrafią pozyskiwać środki na prowadzenie działalności, a do tego dysponują wystarczającą ilością zasobów, w tym odpowiednio dużą liczbą wykwalifikowanych pracowników. Najniższą ocenę – 3,52 (na skali 1-5) sformułowano w obszarze oferowania pracownikom atrakcyjnych i stabilnych warunków zatrudnienia.

Generalnie oceny w module samorządowym są częściej wyższe niż w badaniu zrealizowanym wśród mieszkańców województwa – jest tak w 5 na 7 przypadkach. Największą różnicę dostrzec można ze względu na opinie na temat możliwości organizacji w bibliotekach spotkań. Znacznie bardziej sceptyczni są pod tym względem mieszkańcy województwa.

Wykres 56. Ocena sposobu funkcjonowania bibliotek publicznych w podziale na typ respondenta (średnie na skali 1-5)

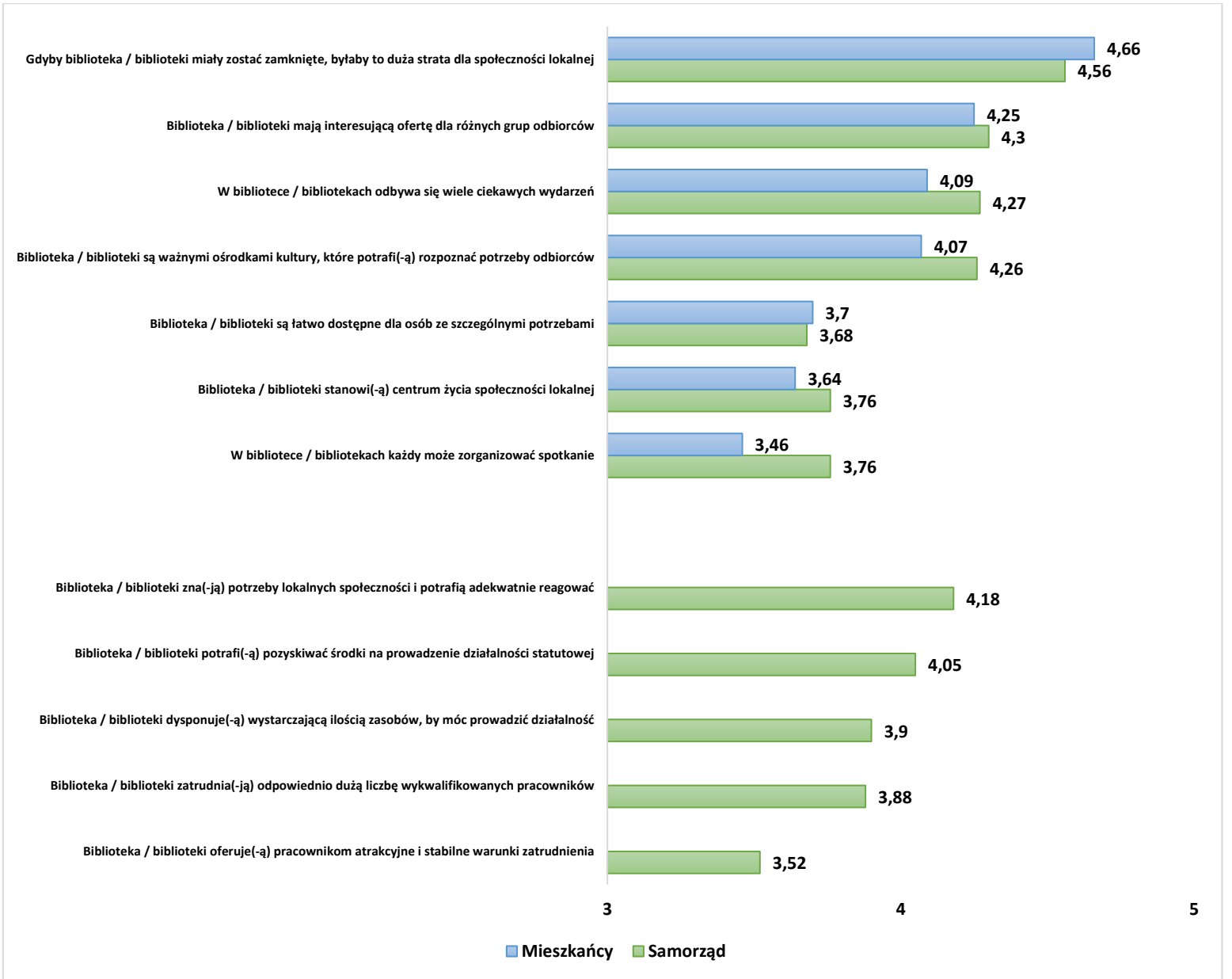

Źródło: opracowanie własne

Średnia wartość syntetycznego indeksu oceny sposobu funkcjonowania bibliotek wynosi 3,98 dla aktywnych uczestników życia kulturalnego i 4,01 dla reprezentantów samorządu, przy czym średnie wyliczone są dla różnej liczby kategorii właściwej dla danej subpopulacji. Nieznacznie lepsze oceny formułują przedstawiciele administracji samorządowej z subregionów bardziej oddalonych od rdzenia metropolii (4,06) niż ci pracujący bliżej centrum stolicy (3,91). Wśród opinii publicznej lepsze oceny formułują kobiety, osoby starsze, bez wykształcenia wyższego, określający warunki materialne swojego gospodarstwa domowego jako przeciętne lub złe, mieszkańcy wsi i mniejszych miast oraz badania z subregionów peryferyjnych geograficznie.

Wykres 57. Ocena sposobu funkcjonowania bibliotek publicznych – indeks syntetyczny w podziale na czynniki różnicujące w subpopulacji aktywnych uczestników życia kulturalnego (średnie na skali 1-5)

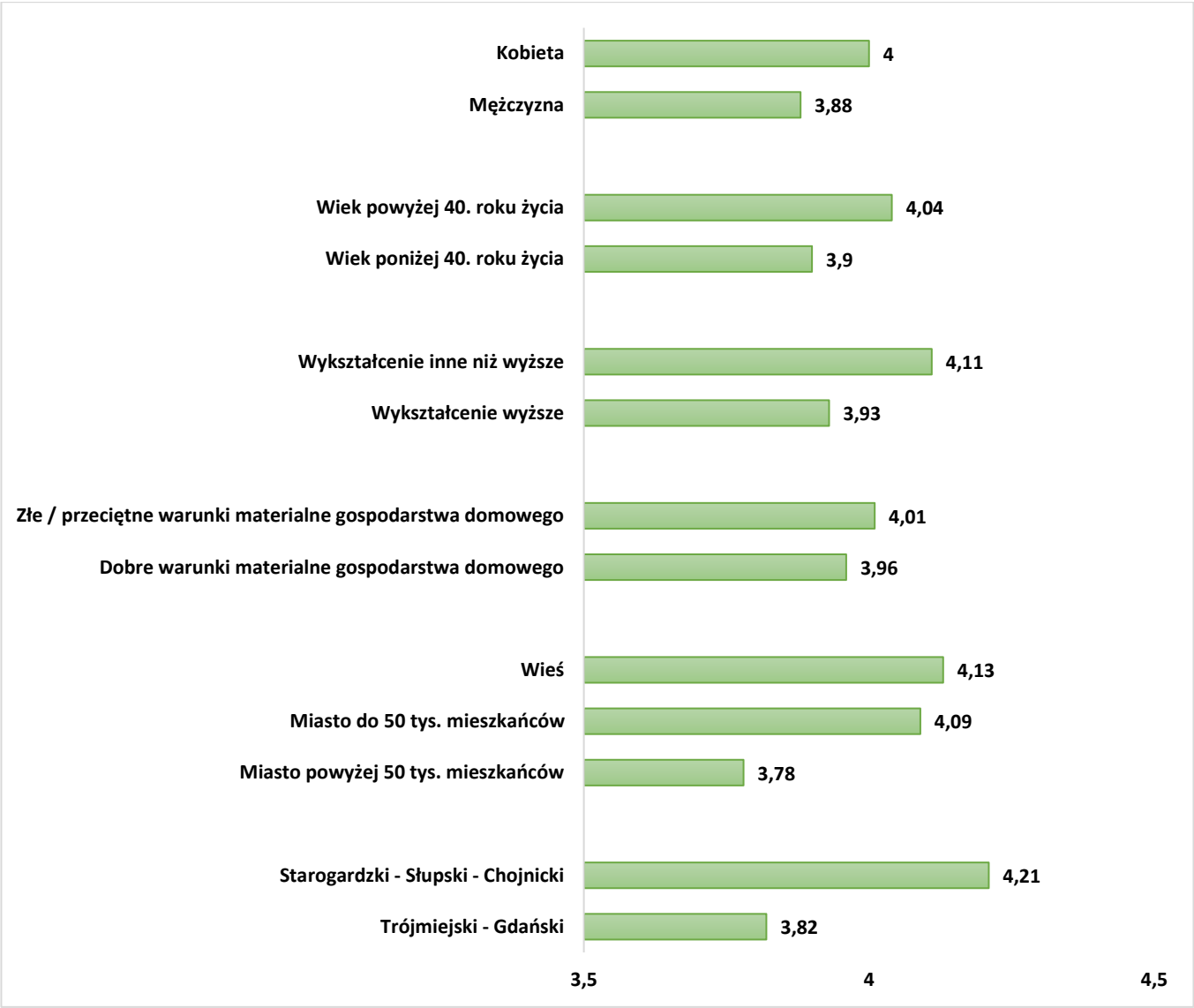

Źródło: opracowanie własne

Respondentów z bibliotek oraz urzędów jednostek samorządu terytorialnego poproszono o ocenę stopnia, w jakim biblioteka jest dostępna dla różnych grup odbiorców. W ocenie

badanych co najmniej dobra jest dostępność dla osób z dziećmi i seniorów. Największą trudność widać natomiast w zapewnieniu dostępności dla osób z zaburzeniami psychicznymi, niewidomych i słabo widzących oraz głuchych i niedosłyszących. W przypadku większości kategorii oceny są wyższe dla odpowiedzi osób reprezentujących środowisko samorządowe. Dla wielu kategorii średnie na skali 1-5 są jednak co najwyżej przeciętne.

Wykres 58. Ocena stopnia, w jakim biblioteka jest dostępna dla różnych grup odbiorców w podziale na typ respondenta (średnie na skali 1-5)

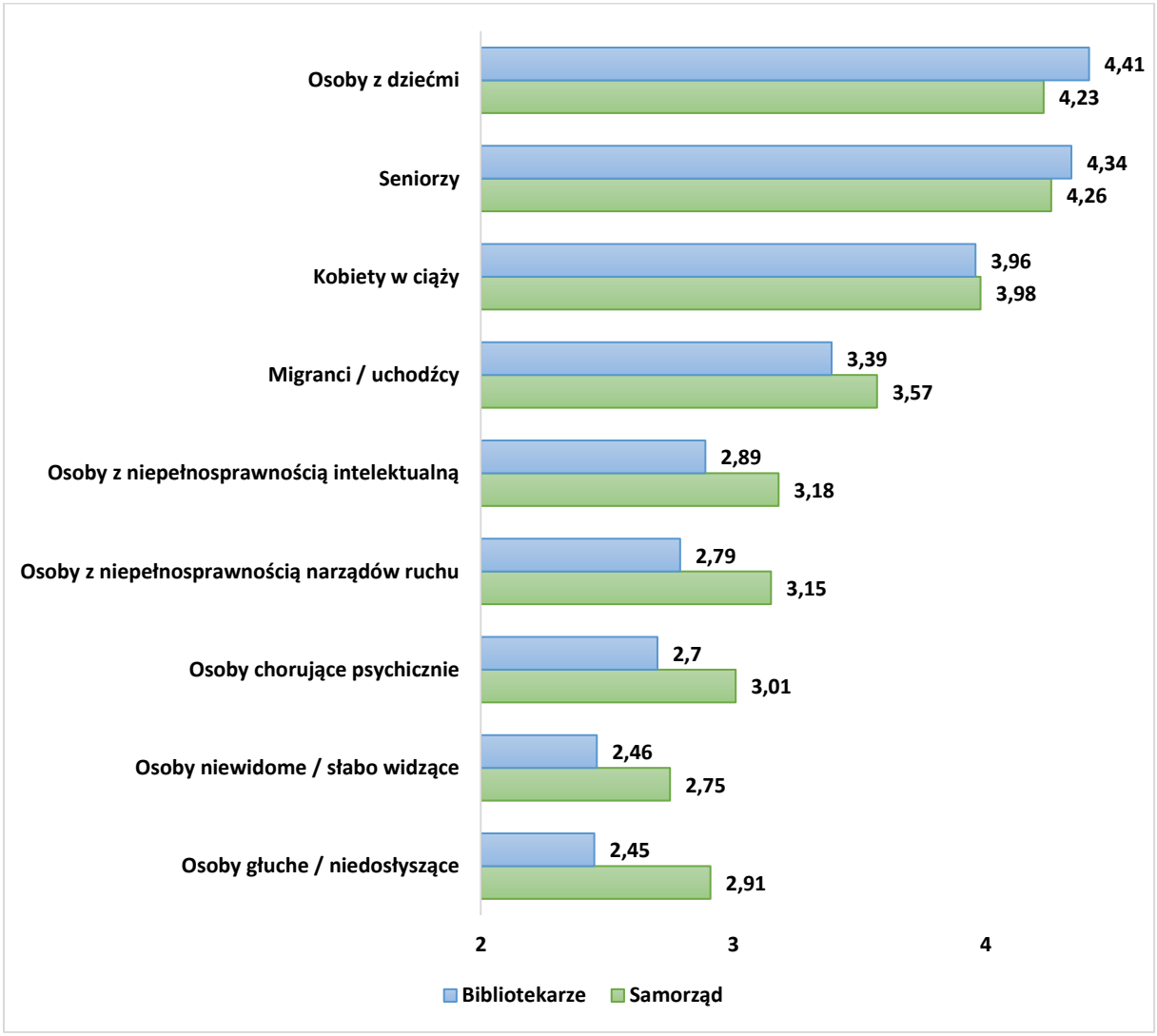

Źródło: opracowanie własne

Pracownicy bibliotek wiejskich składają deklaracje, z których jednoznacznie wynika, że dostępność oferty dla niektórych grup jest znacznie słabsza niż w miastach. Dotyczy to osób z dysfunkcjami wzroku i słuchu, osób chorujących psychicznie czy migrantów. W większych ośrodkach natomiast sygnalizuje się wyraźnie słabsze przystosowanie biblioteki do potrzeb seniorów.

Wykres 59. Ocena stopnia, w jakim biblioteka jest dostępna dla różnych grup odbiorców w podziale na lokalizację biblioteki – opinia pracowników (średnie na skali 1-5)

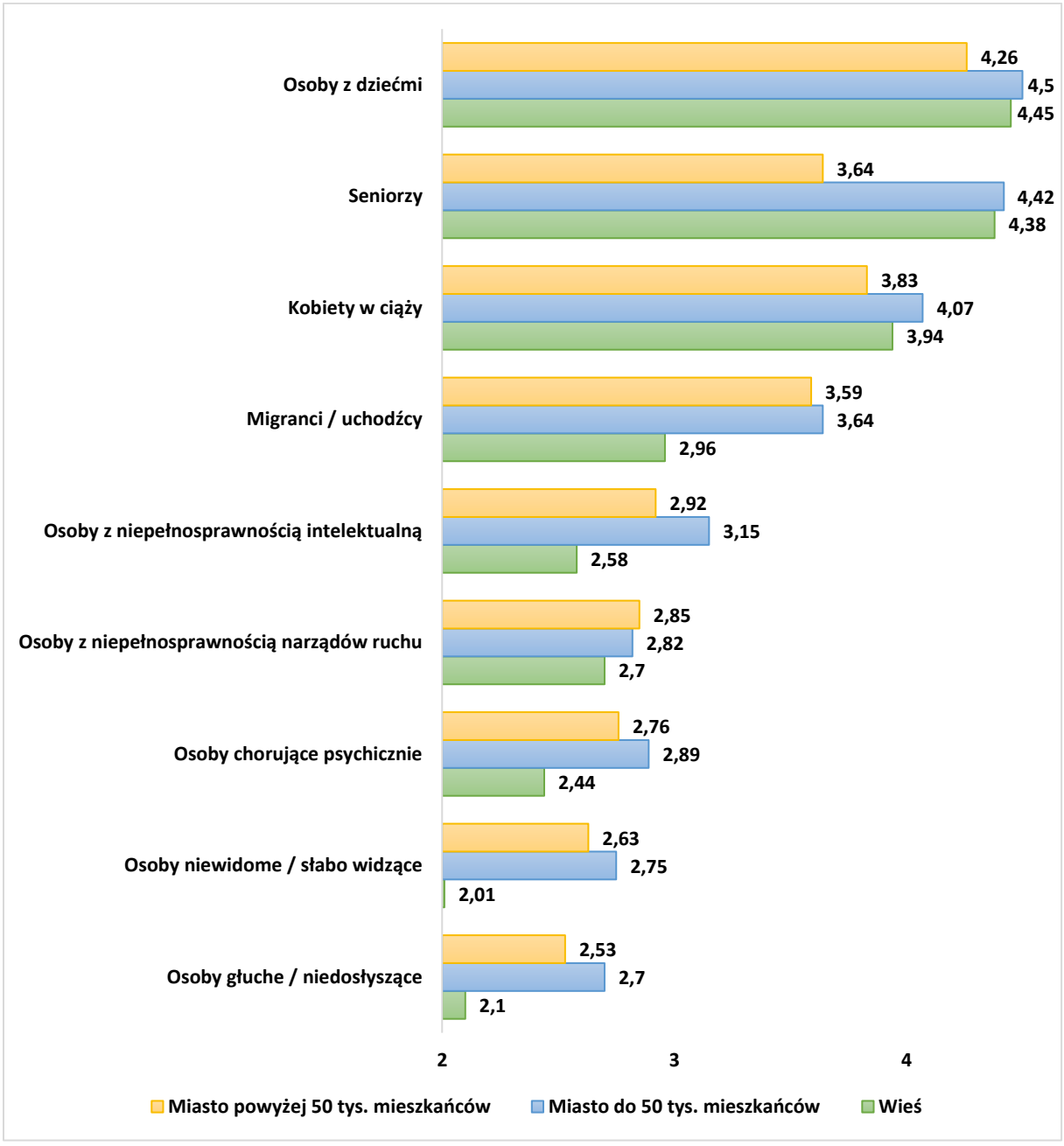

Źródło: opracowanie własne

Najbardziej odczuwalnymi problemami w funkcjonowaniu bibliotek były w ocenie pracowników oraz reprezentantów samorządu deficyt środków finansowych na prowadzenie bieżących działań, trudności w pozyskiwaniu nowych funduszy oraz nadmiernie skomplikowane formalności. Na ten problem częściej zwracali uwagi respondenci reprezentujący struktury samorządowe. Pracownicy bibliotek częściej natomiast akcentowali trudności w relacji z samorządem.

Wykres 60. Odczuwalność problemów w funkcjonowaniu bibliotek w podziale na typ respondenta (średnie na skali 1-5)

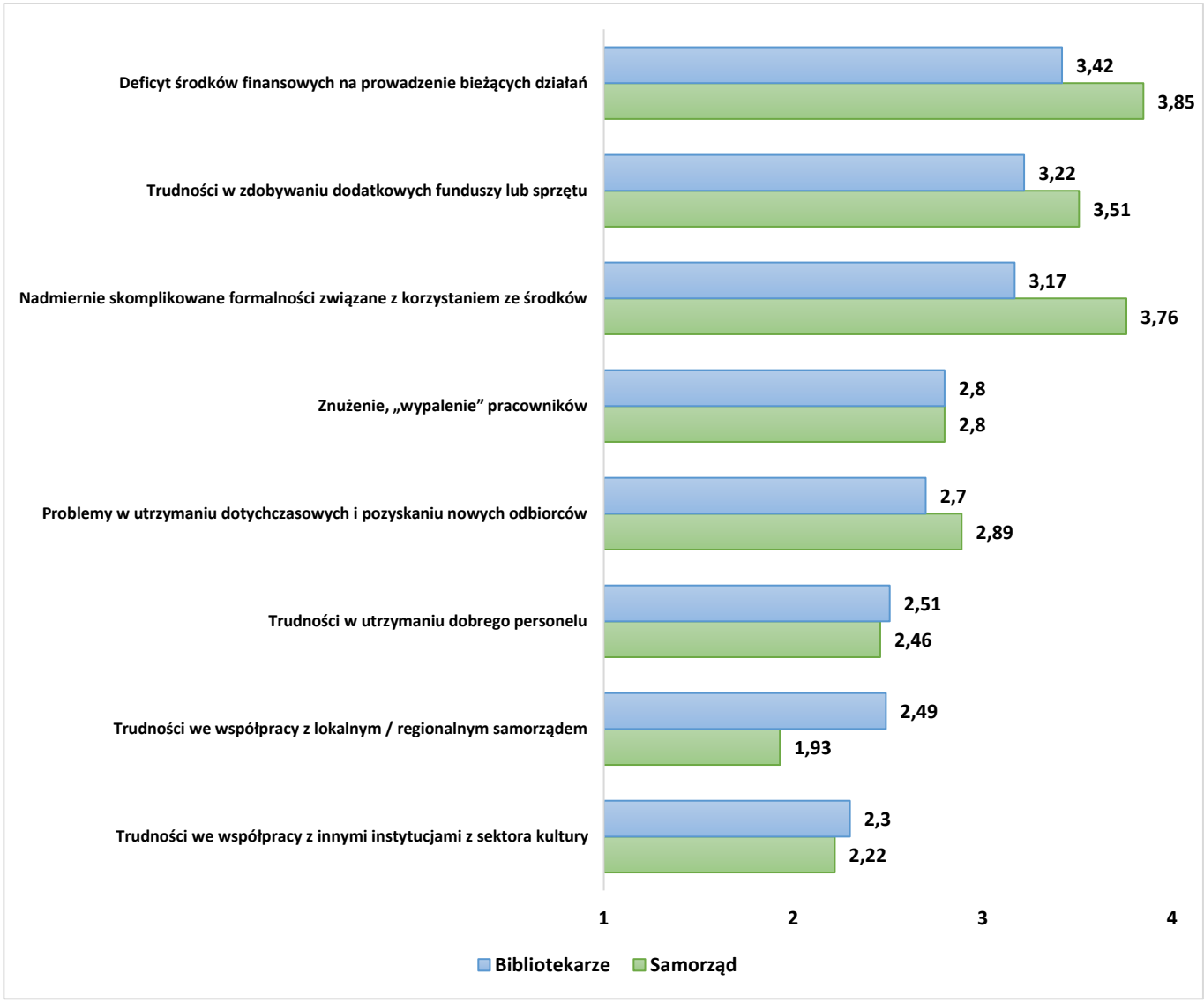

Źródło: opracowanie własne

Średnia wartość syntetycznego wskaźnika dla respondentów z bibliotek wyniosła 2,83, natomiast dla reprezentantów administracji samorządowej – 2,93. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym bardziej istotne są problemy, których doświadczają biblioteki. Wartości poniżej 3 oznaczają, że skala problemów jest nieco mniejsza niż przeciętna. W podziale na subregiony badani reprezentujący samorządy bardziej krytycznie odnoszą się do kondycji bibliotek w częściach województwa zlokalizowanych bliżej rdzenia metropolii (3,04) niż w większym od niego oddaleniu (2,88). W większej mierze trudności w funkcjonowania placówek dostrzegają mężczyźni, osoby młodsze i szeregowi pracownicy. Bardziej krytyczny jest stosunek pracowników w subregionach trójmiejskim i gdańskim oraz – i w tej kwestii zróżnicowania są największe – wśród respondentów z większych miast.

Wykres 61. Odczuwalność problemów w funkcjonowaniu bibliotek w podziale na czynniki różnicujące – opinia pracowników (średnie na skali 1-5)

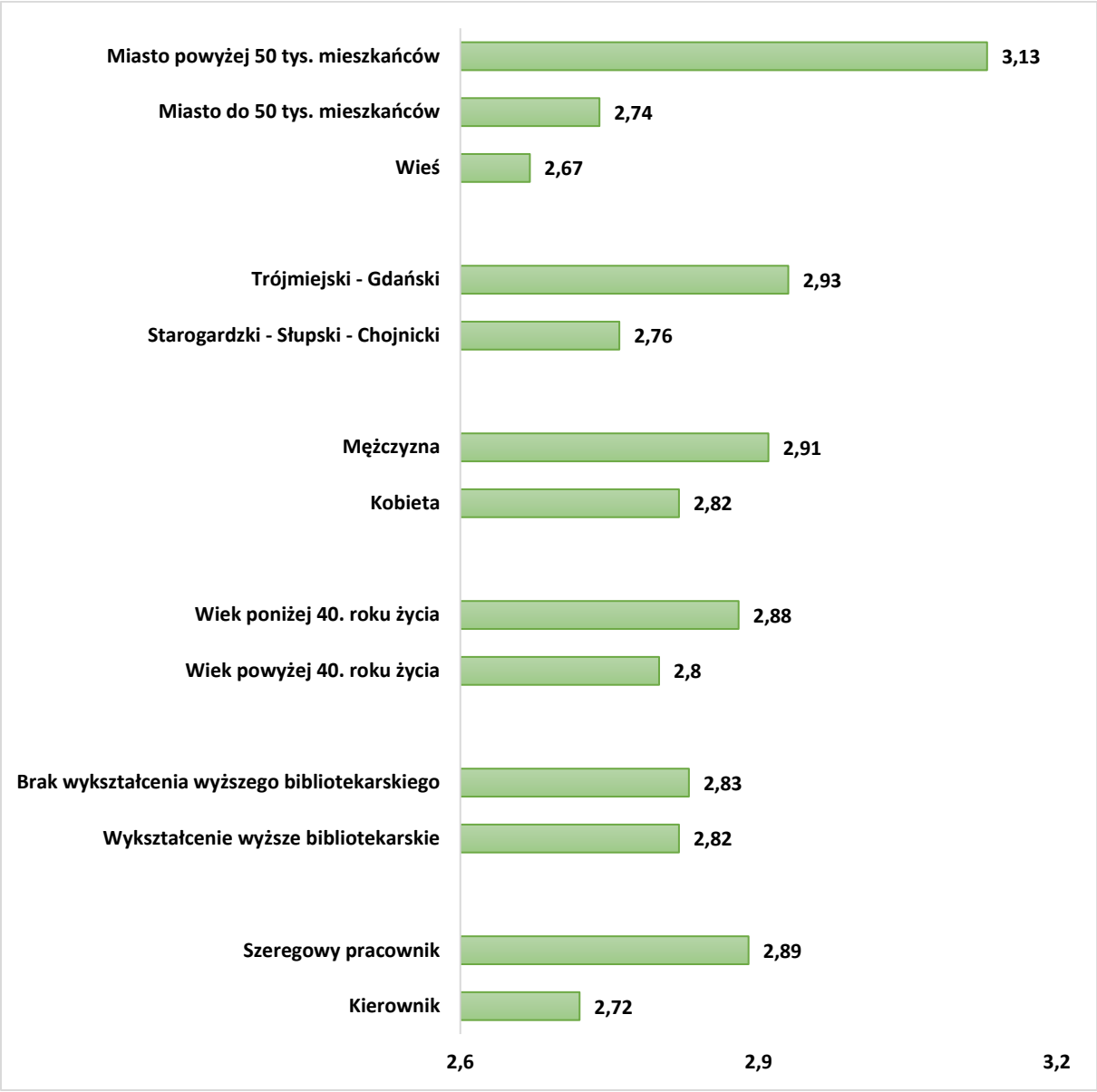

Źródło: opracowanie własne

Uwarunkowania finansowe

Mieszkańcy regionu, zapytani o to, czy w ich ocenie finansowanie bibliotek publicznych powinno stanowić priorytet polityki regionalnej, w większości udzielili odpowiedzi pozytywnej. 57,8% respondentów wybrało wariant „zdecydowanie tak", a 30,6% – „raczej tak". Jedynie 2,8% badanych jest zdania, że finansowanie bibliotek nie powinno być priorytetem polityki regionalnej w województwie pomorskim. Za uczynieniem z finansowania bibliotek publicznych regionalnego priorytetu częściej optują kobiety i osoby powyżej 40. roku życia.

Wykres 62. Finansowanie bibliotek publicznych jako priorytet polityki regionalnej – opinia aktywnych uczestników życia kulturalnego (dane w %)

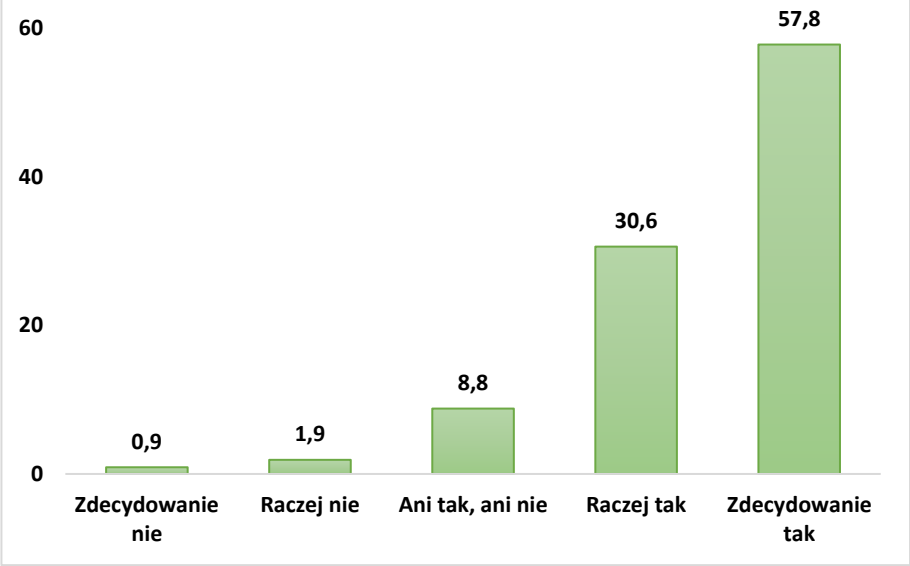

Źródło: opracowanie własne

Badanych reprezentujących urzędy jednostek samorządu terytorialnego pytano o to, jakie, ich zdaniem, decyzje należałoby podjąć odnośnie do skali finansowania bibliotek publicznych w perspektywie nadchodzących pięciu lat. 84,1% respondentów uznało, że skala finansowania bibliotek powinna być zwiększona. Jednocześnie jedynie 13% uważa, że prawdopodobieństwo realizacji takiego scenariusza jest wysokie. Nie ma pod tym względem istotnych różnic między samorządami zlokalizowanymi w różnych subregionach.

Wykres 63. Finansowanie bibliotek publicznych w perspektywie 5 lat i możliwość realizacji postulatu zwiększenia skali finansowania – opinia aktywnych uczestników życia kulturalnego (dane w %)

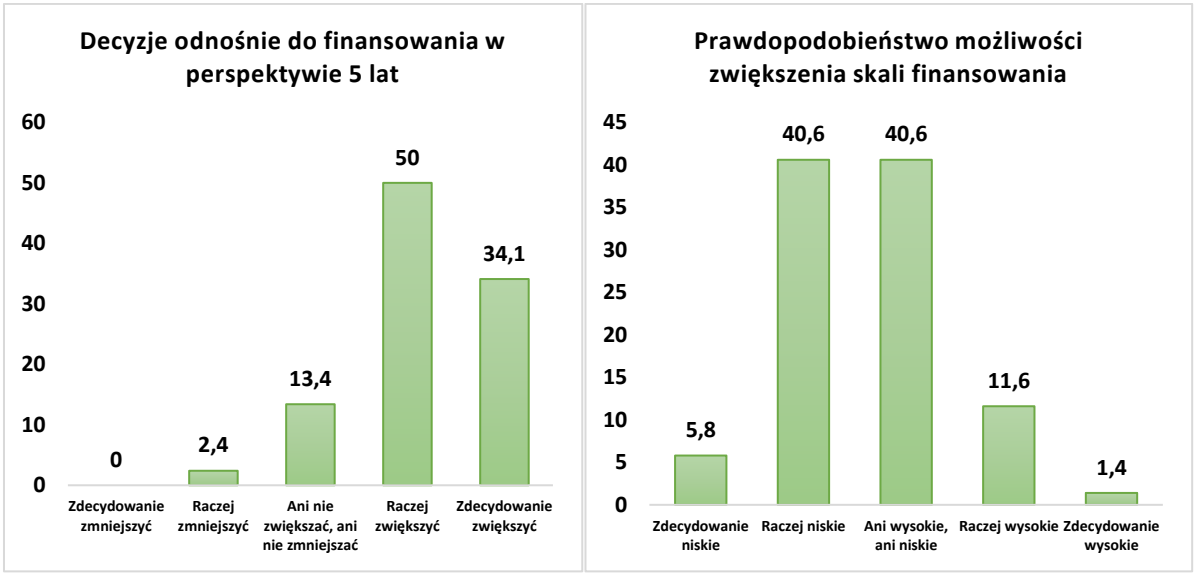

Źródło: opracowanie własne

Badani mieli możliwość zaproponowania, w jaki sposób należałoby wydatkować dodatkowe środki na finansowanie bibliotek publicznych na obszarze województwa pomorskiego w

perspektywie najbliższych 5 lat. Z zebranych danych wynika, że są trzy główne cele, które warto, w opinii respondentów, wspierać. Są to: (1) inwestycje w infrastrukturę i remonty (29 wskazań), (2) cyfryzacja (27) oraz (3) rozbudowa księgozbioru (26). Relatywnie często rekomendowano również inwestycję w zapewnienie dostępności placówek dla osób ze szczególnymi potrzebami (12). Dodatkowo za ważne uznano także wzrost poziomu wynagrodzeń pracowników (8) oraz zwiększenie dostępności biblioteki dla społeczności lokalnej (7). Pełne zestawienie propozycji zostało zamieszczone w Tabeli 6.

Tabela 50. Rekomendacje dotyczące sposobu wydatkowania dodatkowych środków na finansowanie bibliotek publicznych na obszarze województwa pomorskiego w perspektywie najbliższych 5 lat

Kategoria	Liczba wskazań
Inwestycje w infrastrukturę i remonty	29
Cyfryzacja (sprzęt, systemy biblioteczne, nowe formaty książek)	27
Rozbudowa księgozbioru	26
Zwiększenie dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami	12
Wzrost poziomu wynagrodzeń pracowników	8
Zwiększenie dostępności biblioteki dla społeczności lokalnej	7
Budowa / pozyskanie nowego budynku	6
Organizacja spotkań autorskich	6
Prowadzenie działalności kulturalnej i edukacyjnej	5
Zapewnienie środków na etaty dla pracowników	5
Zwiększenie środków na prowadzenie działalności statutowej	5
Trening kompetencji pracowników	3
Wydłużenie godzin pracy biblioteki	1
Zapewnienie środków na wkład własny do projektów	1

Źródło: opracowanie własne

Część trzecia.

Podsumowanie

Wnioski i rekomendacje

Wnioski badawcze

Należy zauważyć, że obecnie realizuje się politykę publiczną mającą na celu przemianę placówek bibliotecznych. Z instytucji udostępnienia zbiorów mają one - dzięki wielopłaszyznowej interwencji publicznej - stać się centrum życia społecznego społeczności lokalnej. Warto wspomnieć, że ostatecznie taka przemiana placówek bibliotecznych ma także za zadanie wyjście naprzeciw oczekiwaniom rzeczywistych i potencjalnych użytkowników, co przełoży się na zapewnienie wzrostu czytelnictwa w różnych grupach społecznych. Konkretne programy publiczne mają za zadanie modernizacje infrastruktury i podnoszenie kwalifikacji pracowników, ale też podniesienie jakości tradycyjnej oferty (np. cyfryzację i zakup nowości wydawniczych) czy też poszerzenie działalności (np. realizacja wydarzeń angażujących rzeczywistych i potencjalnych użytkowników). Instytucjom tym nadawana jest jednocześnie poszerzona funkcjonalność - w wizji normatywnej mają one mieć wpływ nie tylko na rozwój społeczny, ale też gospodarczy całych wspólnot. Istotne jest, aby zaznaczyć, że kierunek tej interwencji, pomimo jej rozproszenia, pozostaje spójny. Cel przyjęty pierwotnie na poziomie krajowym zostaje przejęty przez samorządy stanowiące organy prowadzące bibliotek publicznych i kierownictwo samych placówek. Biblioteki publiczne na Pomorzu aktywnie korzystają z tychże programów, wdrażając liczne projekty modernizacyjne.

Po 1989 roku mieliśmy do czynienia na Pomorzu z głęboką restrukturyzacją sieci bibliotek publicznych. To, co ją charakteryzowało, to wygaszenie znaczącej części placówek bibliotecznych (przede wszystkim filii bibliotek i punktów bibliotecznych). Sytuacji nie poprawiła reforma samorządowa z 1999 roku, która doprowadziła do pełnego usamorządowienia sieci bibliotecznej. W okresie 1999-2021 sieć placówek w całym województwie zmniejszyła się o 20%, a liczba punktów bibliotecznych o 75%.

W ostatnich latach samorządy starają się optymalizować sieć bibliotek już nie przez likwidację placówek, lecz poprzez łączenie ich z innymi podległymi sobie instytucjami kultury. Aktualnie około 1/5 wszystkich placówek bibliotecznych ma taki charakter. Jednocześnie wykonanie zadań bibliotek powiatowych (w wypadku powiatów ziemskich) jest zlecane wybranym bibliotekom gminnym. Skromne środki finansowe przeznaczone na ich wykonanie mają charakter raczej symboliczny. Podobnie biblioteka wojewódzka ma charakter instytucji współprowadzonej przez samorząd Miasta Gdańska oraz Województwa Pomorskiego. Wszystkie te działania "optymalizacyjne" wskazują na przyjętą przez samorządy lokalne politykę wypełniania minimalnych wymogów zapisanych w regulacjach prawnych. Ich celem wydaje się minimalizowanie środków budżetowych przeznaczanych na sieć biblioteczną.

Opisane powyżej zmiany sieci bibliotecznej w województwie pomorskim nie są wyjątkowe na tle innych regionów. To, co jednak wyróżnia województwo pomorskie, to nałożenie na siebie słabości sieci bibliotecznej na początku transformacji ustrojowej ze stosunkowo szybkim wygaszaniem placówek po 1999 roku. Doprowadziło to do sytuacji pogłębiającego się obciążenia sieci bibliotecznej. Aktualnie na jedną placówkę biblioteczną przypada ponad 6,5 tysiąca mieszkańców, przy rekomendacjach IFLA dla krajów rozwijających się na poziomie 3-4 tysięcy.

Aktualnie Pomorze zajmuje ostatnią pozycję wśród polskich regionów w zakresie poziomu obciążenia sieci bibliotecznej. Mała liczba placówek bibliotecznych przekłada się także na najmniejszą powierzchnią użytkową bibliotek, liczbę miejsc w czytelniach, czy też wielkość księgozbioru w odniesieniu do liczby mieszkańców.

Warto zauważyć, że w większości przestrzeni terytorialnych Pomorza sytuacja zasadniczo nie zmieniła się w ostatnich 5 latach. Jednakże są też przestrzenie województwa pomorskiego w których zachodzące zmiany są znaczne. W części przypadków statystyki te były spowodowane daleko idącą restrukturyzacją sieci i likwidacją znacznej części placówek (powiat: chojnicki czy sztumski), w części jednak (powiat: pucki, kartuski czy gdański) w większej mierze wzrostem liczby mieszkańców w wyniku „rozlewania się" trójmiasta i brakiem rozbudowy istniejącej sieci placówek.

Najważniejszym czynnikiem różnicującym analizowane zjawiska jest typ społeczności w której funkcjonuje biblioteka. Od niego zależą zarówno zasoby jakie ma do dyspozycji, strategia działalności oraz charakterystyka odbiorców. Pozostałe zmienne przestrzenne, jak podział: (1) powiatowy, (2) subregionalny, (3) metropolia – region wydaje się do pewnego stopnia wtórny. Płaszczyzny przestrzenne stanowią – w odniesieniu do przynajmniej części charakterystyk – zmienne pozorne. Warto zauważyć, że w odniesieniu do obciążenia sieci. to właśnie obszar silnie zurbanizowany charakteryzuje się większym jej obciążeniem i mniejszą dostępnością infrastruktury.

Istnieje rozbudowana baza materialna dla świadczenia usług cyfrowych w województwie pomorskim. Sieć biblioteczna województwa pomorskiego jest względnie - na tle innych regionów naszego kraju - nasycona pod względem sprzętu komputerowego, który ma dostęp do sieci szerokopasmowej. Średnio na jedną placówkę przypadało w 2021 roku 7,5 komputera w stosunku do średniej ogólnopolskiej wynoszącej 6,7. W związku z tym województwo pomorskie było w 2021 roku na trzecim miejscu pod kątem tego wskaźnika, po województwach: warmińsko-mazurskim i mazowieckim. Sytuacja ta pozostaje niezmienna od lat.

Zauważyć można, że zdecydowana większość środków na trzymanie bibliotek pochodzi z dotacji podmiotowej. Środki inne niż dotacja podmiotowa organizatora (w tym także z wpływów

własnych) to średnio 8% budżetu bibliotek (choć dla 50% bibliotek dotacja zapewnia więcej niż 95% budżetu). Dotacje te są związane ściśle z istniejącą siecią biblioteczną – zarówno liczbą placówek, jak i pracowników. Można więc zaryzykować twierdzenie, że ich głównym celem jest utrzymanie dotychczasowej sieci instytucjonalnej w celu realizacji podstawowej działalności. Na wielkość dotacji wpływ ma także typ jednostki samorządu terytorialnego (JST) – relatywnie najwięcej w przeliczeniu na mieszkańca na utrzymanie bibliotek przeznaczają gminy miejskie (65 złote), mniej zaś wiejsko-miejskie (44 zł) i wiejskie (38 zł). Wydatki na biblioteki nie stanowią jednak znaczącej części budżetu JST. Analiza wskazuje, że w wypadku 50% gmin wydatek ten nie przekracza 0,5% budżetu danego JST.

Dotacje samorządu na funkcjonowanie bibliotek w ostatnich latach rosną. W wypadku znacznej części samorządów gminnych i powiatowych mamy jednak do czynienia z mniejszym tempem wzrostu wydatków na ten cel, niż wzrostu ogółu wydatków samorządowych. Jednocześnie zaobserwowany był w wielu wypadkach - około 20% gmin - spadek dotacji w okresie pandemii. Przełożyło się to na zmniejszenie liczby pracowników działalności podstawowej w skali całego województwa o 10%.

Część bibliotek stara się pozyskać środki ze źródeł zewnętrznych. Są one głównie skierowane na realizację działań modernizacyjnych zgodnych z zarysowaną na wstępie wizją normatywną. Proaktywne są przede wszystkim biblioteki na obszarze metropolii, a pozyskiwanie wsparcia ze źródeł zewnętrznych charakteryzuje raczej biblioteki miejskie, w mniejszym zaś zakresie wiejsko-miejskie i wiejskie. Biblioteki nie ograniczają się jednak jedynie do programów centralnych, lecz pozyskują środki z innych źródeł lokalnych (np. Lokalnych Grup Działania czy budżetów partycypacyjnych) czy też regionalnych i krajowych (np. fundacji). 50% bibliotek korzystało z jakichś źródeł zewnętrznych w ostatnim roku, a ponad 40% zrealizowało jakichś projekt ze środków MKiDN. Środki pozyskane w ten sposób stanowiły w ostatnich latach od 1 do 2% ogólnych budżetów bibliotek.

Liczba pracowników działalności podstawowej od 1999 stopniowo rosła (pomimo zmniejszania się liczby placówek bibliotecznych), tendencję tę załamała dopiero pandemia. Nie zmienia to jednak dużego obciążenia pracowników realizacją swych podstawowych zadań. Województwo pomorskie zajęło 15. pozycję pod względem liczby czytelników czy też liczby wypożyczeń przypadających na jednego pracownika.

Liczba zatrudnionych w bibliotekach przy działalności podstawowej ulegała daleko idącym zmianom w wypadku co najmniej kilku przestrzeni terytorialnych. Najprawdopodobniej bezpośrednią przyczyną była restrukturyzacja sieci bibliotecznej w danych przestrzeniach terytorialnych. W latach 1999-2021 największe cięcia dotknęły powiatu malborskiego, gdzie zatrudnienie spadło o 70%. Istotne cięcia dotknęły także Słupska, Gdyni czy powiatów słupskiego czy tczewskiego, gdzie sięgały one około 20% wyjściowego stanu osobowego placówek bibliotecznych. Na przeciwległym biegunie odnaleźć możemy przestrzenie, gdzie

zatrudnienie wyraźnie wzrosło. Są to przede wszystkim powiat kwidzyński, słupski czy gdański. W ich wypadkach wzrost wynosił ok. 60% stanu wyjściowego.

Wykształcenie pracowników działalności podstawowej pozostaje zbliżone do ogólnopolskiego. W ostatnich latach ubywa pracowników z wykształceniem specjalistycznym-bibliotekarskim, co jest związane najprawdopodobniej z odejściami na emeryturę pracowników z wykształceniem średnim-specjalistycznym. Wzrastają także płace, choć relatywnie wolniej niż średnia płaca w województwie.

Województwo charakteryzuje się jednocześnie zróżnicowaniem przestrzennym w zakresie zarówno poziomu wykwalifikowanych pracowników wśród ogółu zatrudnionych (zauważalne są znaczące różnice pomiędzy poszczególnymi powiatami), jak też udziału kadry w szkoleniach podnoszących jej kwalifikacje zawodowe (zauważalne jest zróżnicowanie metropolia – region). Przy czym zróżnicowania te nie dają się łatwo zinterpretować.

Województwo pomorskie charakteryzuje się małym rozmiarem księgozbioru. Posiada niewiele ponad 2,1 wolumina na mieszkańca przy rekomendacjach IFLA utrzymania księgozbioru na poziomie nie niższym niż 3,5 wolumina. Niewielkie rozmiary księgozbioru są zjawiskiem ogólnopolskim, ale bardziej odczuwalnym w województwie pomorskim ze względu na dwie nakładające się tendencje. Po pierwsze, biblioteki w województwie pomorskim posiadały bardzo niską liczbę woluminów przed 1989 rokiem. Po drugie, można było tu obserwować silniejszą tendencję spadkową po pełnym usamorządowieniu bibliotek. W latach 2004-2021 liczba książek w przeliczeniu na liczbę mieszkańców spadła o 31%. To prowadzi do tego, że Pomorze zajmuje od długiego czasu ostatnią pozycję wśród polskich województw w relacji liczby książek przypadającej na 1000 mieszkańców.

Prawie w całym województwie księgozbiór po 1999 roku zmniejszał się. Dość dotkliwie ta tendencja dotknęła także obszary aglomeracji trójmiejskiej. Doprowadziło to do sytuacji w której relatywnie – w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – księgozbiór bibliotek w Gdańsku, Gdyni i Sopocie stał się najmniejszy w całym województwie.

Problem zauważalny jest także z zapewnieniem wymiany księgozbioru. Jedynie nielicznym – około 10% wszystkich – gminnym bibliotekom udaje się osiągnąć rekomendowane poziomy nabytków nowości wydawniczych. Przy czym można zaryzykować w wypadku tego wymiaru wniosek o występowaniu efektu św. Mateusza – biblioteki dofinansowane, o rozbudowanej ofercie zbiorów, stają się z czasem coraz bardziej atrakcyjne dla potencjalnych użytkowników.

Niski poziom zakupów nowości w województwie pomorskim, który osiągnął 8,5 wolumina na 100 mieszkańców, do pewnego stopnia pozostaje zgodny z obrazem całego kraju (9,3 wolumina). Warto jednak nadmienić, że wskaźnik zakupów nowych pozycji daje nam 12. pozycję wśród wszystkich województw. Poziom ten – jeżeli weźmiemy pod uwagę

rekomendację IFLA mówiące o 20 woluminach, ale też średnią ogólnoeuropejską wynoszącą 25 woluminów – jest niewystarczający. Można przyjąć też, że interwencja publiczna w tym obszarze nie przynosi zadowalających wyników. Jest to powiązane z tym, że wydatki bibliotek na zakup nowych woluminów są niewielkie, a dotacje podmiotowe przeznaczane są przede wszystkim na utrzymanie bazy instytucjonalnej.

Na obszarze województwa pomorskiego zauważalny jest jednocześnie rozwój nowych form udostępniania zbiorów – zbiorów specjalnych na nośnikach elektronicznych (60% bibliotek posiada takie zbiory), ale też zdalnego dostępu do zbiorów elektronicznych (40%) czy digitalizacji własnych zbiorów tradycyjnych (7%). Widoczna jest w tym obszarze współpraca i koordynacja działań lokalnych, czego dobrym przykładem jest wspólny zakup dostępu do platformy Legimi przez konsorcjum pomorskich bibliotek, ale też stworzenie Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej, którą tworzy aktualnie 38 podmioty, w tym wiele pomorskich bibliotek publicznych. Szczegółowa analiza wykazuje, że nowe formy udostępniania zbiorów są częściej obecne na terenie gmin miejskich, co przekłada się na to, że są one domeną metropolii.

Dostępność infrastruktury, elastyczność obsługi, ale też cyfryzacja oferty są zauważalne, ale rzadko kiedy mamy do czynienia z osiągnięciem zakładanych w tym obszarze charakterystyk. Najczęściej stanowią one pewien kierunkowskaz, a konkretne placówki realizują go tylko w pewnym, dostosowanym do ich możliwości, stopniu. Mamy do czynienia z grubsza z sytuacją współwystępowania nielicznych wysp nowoczesności, rosnących obszarów w których modernizacja dopiero rozpoczyna się lub postępuje oraz dużych obszarów wykluczenia.

Dostrzec należy, że w obszarze dostępności i elastyczności mamy do czynienia z pewnym dystansem pomiędzy gminami miejskimi, a wiejsko-miejskimi i wiejskimi. Silne zróżnicowania są zauważalne pomiędzy konkretnymi powiatami – z bardzo dobrymi wynikami Gdańska, Gdyni i Sopotu oraz wybranych powiatów ziemskich (człuchowskiego i słupskiego). Przy czym słabsze wyniki uzyskują zarówno powiaty na terenie metropolii (pucki czy malborski), jak i peryferii województwa (sztumski czy bytowski).

Sieć biblioteczna województwa pomorskiego jest względnie - na tle innych regionów naszego kraju - nasycona pod względem sprzętu komputerowego, który ma dostęp do sieci szerokopasmowej. Dostrzec jednak można, że znacznie lepiej wypada pod względem samej infrastruktury cyfrowej i jej bezpośrednich pochodnych (dostępu do internetu szerokopasmowego / bezprzewodowego dla czytelników), niż tworzenia bardziej zaawansowanych usług cyfrowych na nich opartych (katalog / zamówienia zdalne).

Zarówno w odniesieniu do nasycenia sprzętem, jak i cyfryzacji usług – województwo pomorskie charakteryzuje zróżnicowanie przestrzenne. Choć występuje pewna przystawalność komputeryzacji i tworzenia oferty, to nie w wypadku wszystkich przestrzeni jest ona

zauważalna. W wypadkach części powiatów ziemskich, jak kartuski czy starogardzki, niski poziom komputeryzacji nie idzie w parze ze słabością cyfryzacji usług.

Istotnym impulsem modernizacji cyfrowej placówek bibliotecznych wydaje się pandemia – pomiędzy 2019 a 2021 rokiem zauważalnie wzrósł poziom oferty w zakresie udostępnienia zbiorów cyfrowych, ale też usług – podstawowych i zaawansowanych – oferowanych za pośrednictwem sieci.

Istnieje umiarkowana korelacja pomiędzy poszczególnymi indeksami wskazującymi na strategie działalności placówek bibliotecznych. Układają się one w pewne syndromy, które wyznaczają bieguny kontinuum na których umiejscowić można strategię konkretnych bibliotek publicznych. Z jednej strony mamy więc w pełni zmodernizowane placówki dostosowujące się do potrzeb różnych grup użytkowników i wykorzystujących mniej standardowe (istotne z perspektywy rozwoju publiczności) narzędzia do dotarcia do potencjalnych czytelników. W ich wypadku mamy do czynienia z łączeniem dostępności infrastruktury, elastyczności obsługi, cyfryzacji oferty z dywersyfikacją źródeł finansowania, a także inwestycjami w nowości wydawnicze. Z drugiej strony mamy do czynienia z placówkami, które przyjmują bardziej zachowawczą strategię, a które skupione są na realizacji działalności z wykorzystaniem tradycyjnego instrumentarium.

Główny wniosek z analizy zależności pomiędzy zmiennymi niezależnymi a strategią działalności placówek bibliotecznych - im większa struktura biblioteczna, między innymi pod względem zatrudnionych pracowników działalności podstawowej, ale też liczby czytelników przypadających na placówkę, tym większa jej zdolność adaptacyjna (przyjęcie aktywnej strategii działalności). Ujawnił się więc biblioteczny „efekt skali".

Zasięg kultury pisma (kontakt z różnymi nośnikami treści pisanej dłuższymi niż trzy strony maszynopisu w ostatnim miesiącu) i książki (kontakt z książkami w ostatnim roku) pozostaje na niskim poziomie - od kilkunastu lat ponad połowa Polaków nie przeczytała ani jednej książki w ostatnim roku, a jedynie co dziesiąty przeczytał więcej niż 7. Na trochę wyższym, jednak zbliżonym poziomie, utrzymuje się także zakres osób mających w ostatnim czasie kontakt z tekstami dłuższymi niż trzy strony maszynopisu.

Warto przy tym odnotować, że czytelnicy preferują przede wszystkim książki papierowe. Tylko co dwudziesty z nich zapoznał się w ostatnim roku z książką w innym formacie, np. e-bookiem czy audiobookiem. Najczęściej także preferują literaturę popularną – powieści kryminalne, obyczajowe, historyczne, sci-fiction, ale też znaczny zakres czytelnictwa osiągają książki o charakterze non-fiction. Pewnym zainteresowaniem cieszą się także książki praktyczne, czyli poradniki, publikacje naukowe czy podręczniki akademickie. Do trzeciego koszyka przyporządkować można klasyczną literaturę artystyczną z kanonu lektur szkolnych uzupełnianą o pozycje wybranych pisarzy współczesnych.

Czynnikami różnicującymi uczestnictwo w kulturze pisma / książki są: płeć (częściej czytają kobiety), wykształcenie (osoby z wyższym wykształceniem), wiek (osoby w wieku przedprodukcyjnym), sytuacja materialna (osoby dobrze sytuowane), sytuacja życiowa (osoby bezdzietne), miejsce zamieszkania (osoby z większych ośrodków miejskich). To między innymi te czynniki kształtują bowiem nasze środowisko socjalizacji czytelniczej - wyznaczają otoczenie zarówno społeczne, jak i instytucjonalne w którym dorastamy. Nawyki czytelnicze utrwalone w młodości pozostają zaś stosunkowo trwałe.

Biblioteki są drugorzędnym źródłem czytanych lektur. Zyskują jednak znaczenie wśród specyficznych kategorii społecznych - seniorów, uczniów/studentów czy też osób z mniejszych ośrodków. Wydaje się, że dzieje się tak ze względu na postrzeganie tych instytucji przez znaczną część społeczeństwa jako instytucje archaiczne i nie odpowiadające na potrzeby współczesności. Jednocześnie jednak dostrzegane są także ich silne strony - świadczenie darmowych usług udostępniania, często rzadkich i trudnodostępnych, zbiorów bibliotecznych.

Warto podkreślić, że to właśnie osoby w zasięgu kultury pisma i książki stanowią realną grupę odbiorców oferty bibliotek publicznych. Wskazuje na to także fakt, że wraz ze spadkiem czytelnictwa w ostatnich latach spadła również liczba osób stanowiących aktywnych użytkowników sieci bibliotek publicznych. Na przestrzeni 2004-2021 spadła ona z poziomu 19,7% do 12,6% ogółu mieszkańców. Przy czym zmalała też w tym okresie liczba osób deklarujących, że przeczytało w ostatnim roku książkę pochodzącą z biblioteki - z 45 do 24% wszystkich czytelników książek.

Spadek liczby użytkowników bibliotek obserwowalny jest także na obszarze całego województwa pomorskiego. Liczba czytelników zmniejszyła się w latach 2004-2021 z 26% do 12,7% ogółu społeczności regionalnej (Pomorze zajmuje 7. lokatę wśród wszystkich województw). Pewnym wyjątkiem była tutaj aglomeracja trójmiejska (Gdańsk - Gdynia - Sopot), która przed pandemią wykazywała wzrosty czytelnictwa. Do radykalnej zmiany doprowadziła jednak pandemia, która załamała czytelnictwo także w trójmiejskich bibliotekach. Co ciekawe spadek czytelnictwa w wyniku pandemii był dostrzegalny wszędzie, ale to trójmiasto odczuło go najbardziej.

Wraz ze spadkiem czytelnictwa spada także liczba świadczonych na Pomorzu usług bibliotecznych, w tym wypożyczanych woluminów. W przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2021 roku wypożyczono 1,9 wolumina. Obserwowalny spadek wypożyczeń w latach 2004-2021 osiągnął prawie 46% (Pomorze zajmuje przedostatnią lokatę wśród wszystkich województw). Spadek wypożyczeń to nie tylko wynik spadku liczby czytelników, ale też mniejszej aktywności tych, którzy użytkownikami pozostali. Jak wskazują statystyki, w województwie pomorskim liczba wypożyczeń księgozbioru na czytelnika zmniejszyła się w latach 2004-2021 z 20,5 do 15 woluminów. Wskazuje to na spadek w tym okresie o 27%.

Warto zauważyć jednocześnie, że można właściwie na terenie całego województwa zauważyć załamanie upowszechnienia różnorodnych usług w lokalnej społeczności spowodowane pandemią COVID-19. Nie tylko zmniejszyła się liczba czytelników, poziom wypożyczeń księgozbioru, ale też – nawet po zniesieniu restrykcji – rzadkością stało się: korzystanie ze zbiorów w bibliotece czy też same odwiedziny fizyczne w placówce.

Dostrzegalne są pewne związki pomiędzy procentem społeczności stanowiącej użytkowników bibliotek a sposobem funkcjonowania placówek bibliotecznych na terenie gminy. Istotnymi kwestiami mającymi przełożenie na liczbę czytelników jest: uelastycznienie obsługi czytelnika oraz inwestycje bibliotek w zakup nowości wydawniczych (w przeliczeniu na mieszkańca). Jednocześnie większa relatywna liczba użytkowników charakteryzuje biblioteki położone na obszarach metropolii i w określonych powiatach. Jak się wydaje jednak część z tych czynników różnicujących może być jednak zmiennymi pozornymi, a rolę dominującego czynnika różnicującego wydaje się pełnić charakter otoczenia społecznego biblioteki reprezentowany przez typ JST.

Pracownicy pomorskich bibliotek są zadowoleni z wielu wymiarów zatrudnienia. Doceniają przede wszystkim możliwość prawa do urlopu i wypoczynku, formę umowy i stabilność zatrudnienia. Jednocześnie źle oceniają poziom wynagrodzenia i inne świadczenia pozapłacowe. Poziom zadowolenia z warunków zatrudnienia jest najniższy w bibliotekach w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców. Osoby pracujące w bibliotekach dobrze natomiast oceniają poziom własnych kompetencji – przede wszystkim społecznych i osobistych. Kompetencje rozwija się głównie poprzez pracę własną, ale też wymianę doświadczeń, udział w szkoleniach i warsztatach.

Odbiorcami, którzy najczęściej korzystają z bibliotek w opinii ich pracowników, są seniorzy oraz dzieci. Na wsiach pracuje się częściej ze społecznością lokalną, a w miastach z rodzinami i studentami. Wśród pracowników panuje przekonanie, że mają wpływ na osiąganie celów organizacji. Niski jest poziom dążenia do zmiany miejsca pracy. W miastach pracownicy częściej jednak uważają, że przepływ informacji w bibliotekach nie jest odpowiedni, a placówka potrzebuje wdrożenia zmian w zakresie zarządzania. Biblioteki w większych ośrodkach i położone bliżej rdzenia metropolii częściej też mają strategie zapisane w postaci dokumentów.

Aktywni uczestnicy życia kulturalnego to przede wszystkim kobiety, osoby z wyższym wykształceniem, pracownicy administracji i usług oraz kierownicy i specjaliści. Większość osób dobrze ocenia warunki materialne swojego gospodarstwa domowego. Czytanie książek jest trzecią w rankingu popularności aktywnością kulturalną po korzystaniu z serwisów społecznościowych oraz słuchaniu muzyki. 4 na 10 badanych czyta książki codziennie, a 3/4 osób deklaruje, że bardzo lubi czytać. Częściej czytają kobiety, osoby z wykształceniem wyższym i powyżej 40. roku życia.

Dominują autoteliczne powody czytania – przekonanie, że czytanie wzbogaca życie, jest przyjemne i pozwala się zrelaksować. Prawie wszyscy respondenci posiadają w domu papierowe książki, często jest to kilkaset egzemplarzy. Posiadanie bogatego księgozbioru nie zniechęca do korzystania z bibliotek publicznych. Odwiedziło je w ostatnim roku prawie 3/4 osób. Częściej robią to kobiety, osoby ze wsi i małych miast oraz z powiatów oddalonych od rdzenia metropolii. Zazwyczaj uczęszcza się do jednej placówki, przede wszystkim w celu wypożyczania zbiorów oraz uczestnictwa w zajęciach i spotkaniach.

Do bibliotek najczęściej dociera się pieszo lub samochodem, spędzając tam zazwyczaj do 20 minut. Dominuje częstotliwość odwiedzania bibliotek kilka razy w miesiącu lub rzadziej. Pracownicy bibliotek postrzegani są pozytywnie, przede wszystkim jako osoby pomocne, kulturalne i sympatyczne.

Ogólna ocena funkcjonowania bibliotek publicznych na obszarze województwa pomorskiego jest pozytywna wśród wszystkich trzech grup oceniających – pracowników bibliotek, aktywnych uczestników życia kulturalnego oraz reprezentantów jednostek samorządu terytorialnego. Większość wymiarów funkcjonowania bibliotek oceniona jest pozytywnie. Najniższe oceny odnotowano w przypadku stanu technicznego budynków oraz cyfryzacji usług. W subregionach trójmiejskim i gdańskim ocena różnych wymiarów funkcjonowania bibliotek jest niższa niż w subregionach chojnickim, słupskim i starogardzkim.

Biblioteki postrzegane są przede wszystkim jako pożyteczne, przyjazne i zachęcające, w mniejszym stopniu jako kolorowe, nowoczesne i przestronne. Biblioteki są uważane za kluczowe instytucje w życiu lokalnej społeczności, posiadające ofertę dla różnych grup odbiorców. Nie są jednak powszechnie postrzegane jako miejsca, w których można organizować spotkania. O ile biblioteki są placówkami dostępnymi dla osób z dziećmi, seniorów i kobiet w ciąży, w znacznie mniejszym stopniu odpowiadają na potrzeby osób w kryzysach psychicznych, niewidomych i słabo widzących oraz głuchych i niedosłyszących.

Problemem w działaniu bibliotek są przede wszystkim deficyt środków finansowych i przekonanie o nadmiernie skomplikowanych formalnościach związanych ze staraniem się o pozyskiwanie środków na prowadzenie działalności. Najmniejsze trudności wiążą się z podejmowaniem współpracy wewnątrz- i międzyinstytucjonalnej. Aktywni uczestnicy życia kulturalnego w zdecydowanej większości uważają, że finansowanie bibliotek powinno być priorytetem regionalnej polityki publicznej. Reprezentanci jednostek samorządu terytorialnego wyrażają podobną opinie, ale jednocześnie sugerują, że mało prawdopodobne jest, by realnie zwiększyć skalę finansowania dla bibliotek.

Rekomendacje do dalszych działań

Część I. Rekomendacje badawcze

1. Warto rozważyć uwzględnienie w doborze próby, a następnie w realizowanych analizach, głównego wymiaru zróżnicowań, który wypływa z analiz statystyk publicznych. Jest nim typ społeczności w której funkcjonuje biblioteka (przede wszystkim chodzi w tym wypadku o dychotomię miasto – wieś).
2. Należy zastanowić się nad możliwościami pokrycia „białych plam" w statystykach publicznych dzięki technice sondażu społecznego. Jego przedmiotem mogą stać zarówno kwestie obecne w systemie statystyki publicznej w formie szczątkowej / niepozwalającej na wyciągnięcie pogłębionych wniosków lub też zjawiska trudne do ujęcia w formacie sprawozdań instytucjonalnych. Do nich należą między innymi:
    - charakterystyka użytkowników bibliotek – rzeczywistych, ale też potencjalnych (cech społeczno-demograficznych, ale też sposobu użytkowania biblioteki przez jej konkretnych użytkowników).
    - sposoby funkcjonowania bibliotek – realizowanych działań wychodzących poza tradycyjną działalność (np. wydarzenia organizowane dla społeczności, składanie projektów w konkursach grantowych, podejmowanie współpracy z organizacjami lokalnymi), ale też działań komunikacyjnych (np. statystyki profili w mediach społecznościowych), czy zorientowania na podnoszenie jakości własnych działań (np. strategii rozwoju instytucji, ewaluacji własnej działalności czy też charakteru działań zorientowanych na podnoszenie kwalifikacji pracowników działalności podstawowej, np. szkolenia zawodowe)
    - wpływ bibliotek na otoczenie społeczne (zarówno społeczne, jak i gospodarcze). Do tego posłużyć mogą badania społeczne pracowników i przedstawicieli otoczenia, ale przede wszystkim użytkowników bibliotek. Z wielu modeli z pewnością wartym rozważania jest ROI (ang. return of investment), gdzie pojawia się pytanie o to, jaka jest wartość świadczonych przez biblioteki usług w opinii użytkowników (Głowacka 2015).

   Częściowo te kwestie (szczególnie w odniesieniu do działalności bibliotek) zostają uwzględnione w formularzu sprawozdawczym K-03, który użytkuje GUS. Jednakże dane płynące z tych sprawozdań nie są, lub są jedynie w wycinkowy sposób udostępniane w opracowaniach zbiorczych, czy też zbiorach danych surowych (np. BDL GUS). W przyszłości zalecane byłoby wypracowanie rekomendacji względem systemu sprawozdawczego, dzięki czemu możliwe stanie się kompletowanie dodatkowych danych, pozwalających na monitoring sytuacji w województwie i np. ocenę skutków interwencji publicznej.
3. Warto jednocześnie zastanowić się przy tym nad pogłębieniem wymiarów ujmowanych przez wskaźniki ilościowe także o wymiar jakościowy, w tym między innymi o:

- oceny użytkowników infrastruktury bibliotecznej (np. funkcjonalności przestrzeni biblioteki) i różnorodnych elementów oferty bibliotecznej (np. atrakcyjności dostępnego księgozbioru),
- postrzegania samej biblioteki przez wszystkie grupy - przedstawicieli biblioteki i jej otoczenia, ale też użytkowników / członków lokalnej społeczności,

W założeniu mogłoby to stanowić istotną pomoc w projektowaniu strategii działań poszczególnych placówek bibliotecznych, ale też interwencji publicznej wspierającej całą sieć bibliotek publicznych w województwie pomorskim zgodnej z zarysowanymi rekomendacjami. Pozwoliłoby to bowiem nakreślić potrzeby i oczekiwania lokalnej społeczności wobec systemu bibliotecznego.

4. Wartą rozważenia możliwością pogłębienia obrazu sposobu użytkowania, ale też wizerunku biblioteki, jest uzupełnienie badań kwestionariuszowych badaniami jakościowymi - etnograficznymi (obserwacjami uczestniczącymi placówek), jak i indywidualnymi wywiadami pogłębionymi z interesariuszami i grupowymi wywiadami zogniskowanymi z użytkownikami bibliotek (rzeczywistymi i potencjalnymi). Te kierunki analizy są zwykle rozważane przy okazji wieloaspektowych badań bibliotek i przynoszą interesujące wyniki. Przy czym otoczenie biblioteki warto potraktować szeroko – brać pod uwagę nie tylko samorządowców, lecz także osoby z bezpośredniego otoczenia instytucjonalnego biblioteki - kierownictwa instytucji publicznych i organizacji pozarządowych z zakresu kultury, edukacji i pomocy społecznej czy też dziennikarzy lokalnych - stanowiących potencjalnych partnerów dla poszerzonych działań bibliotek.
5. W rezultacie badań jakościowych możliwe byłoby przede wszystkim:
    - nasycenie zróżnicowanego obrazu funkcjonowania bibliotek publicznych wyłaniającego się z analizy danych zastanych, a układającego się na osi: placówki nowoczesne (zmodernizowane) – tradycyjne (niezmodernizowane)
    - nasycenie zróżnicowanego obrazu użytkowania bibliotek publicznych wyłaniającego się z analizy danych zastanych, a układającego się na osi: mało aktywnych i zaangażowanych użytkowników, których główną formą aktywności jest wypożyczenie książek oraz wysoce aktywnych użytkowników bibliotek, którzy korzystają z różnych usług bibliotecznych
    - pogłębienie tematu funkcjonowania bibliotek o specyficznym charakterze - wypełniających funkcje bibliotek powiatowych na podstawie umowy z samorządem powiatowym oraz bibliotek stanowiących część większych podmiotów (instytucji kultury).
    - nakładanie się szerszych zjawisk społecznych na funkcjonowanie bibliotek publicznych, np. kwestia zmian demograficznych (w tym migracje wewnątrz i międzyregionalne, ale też starzenie się społeczeństw lokalnych), ekonomicznych (w tym kryzysy finansowe przekładające się na funkcjonowanie samych lokalnych społeczności), ale też kulturowych (w tym postępująca cyfryzacja kultury ułatwiająca do niej samodzielny dostęp) czy w końcu politycznych (w tym postępująca polaryzacja mająca przełożenie także na funkcjonowanie

samorządów lokalnych). Interesującą kwestią jest także wpływ występujących w ostatnich latach kryzysów (finansów samorządowych, migracyjnego, pandemii COVID-19) na funkcjonowanie sieci bibliotecznej.

Część II. Rekomendacja praktyczne

1. Należałoby zastanowić się nad stworzeniem dedykowanych programów wsparcia publicznego o charakterze ponadlokalnym, ukierunkowanego dla bibliotek publicznych, które będą w stanie wesprzeć działanie placówek w sposób dostosowany do ich potrzeb i możliwości, ale też kontekstu społeczności, w których funkcjonują. Zakłada to stworzenie różnych programów dla bibliotek z obszarów zurbanizowanych i niezurbanizowanych. Warto przemyśleć szczególnie trzy kierunki interwencji:
    - Rozwój sieci bibliotecznej - nie tylko wzrost liczby placówek, ale też liczby pracowników i inwestycje w zasoby biblioteczne. Zauważalny wpływ na czytelnictwo ma bowiem jakość księgozbioru, więc przemyślane inwestycje w zakup nowości wydawniczych, powinny stać się istotnym elementem strategii rozwoju całej sieci bibliotecznej.
    - Cyfryzacja usług bibliotecznych w oparciu o szeroką współpracę bibliotek publicznych w województwie pomorskim.
    - Elastyczność obsługi i dostępności infrastrukturalnej mniejszych placówek bibliotecznych.
2. Wydaje się, że nie mniej istotnym obszarem działań pragmatycznych jest realizacja regionalnej kampanii społecznej, która przekona do tego, że placówki biblioteczne są nowoczesnymi instytucjami kultury, które odpowiadają na potrzeby potencjalnych czytelników, a także podjęcie bardziej zindywidualizowanych form rzecznictwa w stosunku do kluczowych interesariuszy, w tym w szczególności przedstawicieli samorządu terytorialnego na poziomie gminnym i powiatowym.
3. Wartym podjęcia wyzwaniem byłoby stworzenie systemu monitoringu zmian w zakresie sieci bibliotecznej w oparciu o zasoby własne WiMBP w Gdańsku, opierającego się o zebrane już dane sprawozdawcze i/lub rozszerzonego o sondaże społeczne czytelników i pracowników bibliotek.

Bibliografia

1. Bikowska, Katarzyna. 2014. Przegląd badań z zakresu Biblioteki 2.0 w Polsce i na świecie. Elektroniczne czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, nr 6
2. Borowska Małgorzata, Maja Branka, Joanna Wcisło. 2012. Docenić bibliotekę. Jak skutecznie prowadzić rzecznictwo. Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego
3. Borowski, Hubert. 2014. Do czego służą biblioteki? Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego
4. Budyńska, Barbara. 2016. O "uszczerbku" w działalności bibliotek publicznych, [w:] red. M. Kwaśniak, Łączenie bibliotek - skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską. Szczecin: Książnica Pomorska
5. Burska, Joanna, Jan Herbst, Elżbieta Górska, Małgorzata Jezierska, Danuta Kaczmarek, Magdalena Mrugowska, Aldona Zawałkiewicz. 2021. Analiza i interpretacja danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności w projekcie "Analiza funkcjonowania bibliotek publicznych. Poradnik. towarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, https://afb.sbp.pl/afbp/wp-content/uploads/2021/12/Poradnik_analiza_net.pdf
6. Burska, Joanna, Lidia Derfert-Wolf, Ewa Głowacka. 2013. Statystyka biblioteczna i badania efektywności bibliotek. Projekty krajowe, międzynarodowe i dokumenty normalizacyjne. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, http://pliki.sbp.pl/afb/statystyka-i-badania-efektywnosci-bibliotek.pdf
7. Czerniak Agnieszka, Agnieszka Kowalewska. 2016. Wyniki badania sytuacji bibliotek połączonych z innymi instytucjami kultury, [w:] red. M. Kwaśniak, Łączenie bibliotek - skutki społeczno-kulturalne. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Książnicę Pomorską. Szczecin: Książnica Pomorska
8. Derfert-Wolf, Lidia. 2015. Użytkownik w badaniach efektywności i ocenie jakości biblioteki. w: Biblioteki bez użytkowników? Diagnoza problemu, Białystok: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku, s. 37-52
9. Derfert-Wolf, Lidia. 2021. Statystyka biblioteczna i badania funkcjonalności bibliotek na świecieWybór projektów realizowanych w 2021 roku. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, https://afb.sbp.pl/wp-content/uploads/2021/12/Statystyka_biblioteczna.pdf
10. Derfert-Wolf. 2018. Badanie społecznego i ekonomicznego wpływu bibliotek publicznych Przegląd metod i praktyk stosowanych w świecie. Kraków: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, http://pliki.sbp.pl/afb/BADANI_1.pdf
11. Gądecki, Jacek. 2018. Biblioteki miejskiej jako "Miejsca trzecie" a deglomeracja kultury. Wnioski z badania sieci bibliotek miejskich w Krakowie. Kultura i społeczeństwo, nr 3: 47-62

12. Głowacka, Ewa. 2015. Kultura oceny w bibliotekach. Obszary, modele i metody badań jakości zasobów oraz usług biblioteczno-informacyjnych. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK
13. Gromow, Natalia, red. 2021. Biblioteki online - dobre praktyki. Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, http://www.biblioteki.org/poradniki/Biblioteka_online_dobre_praktyki0.html
14. IFLA. 2007. Measuring Quality Performance Measurementin Libraries. Munchen: The International Federation of Library Associations and Institutions, https://repository.ifla.org/bitstream/123456789/956/2/ifla-publication-series-127.pdf
15. Kancelaria Prezesa Rada Ministrów. 2015. Uchwała Rady Ministrów nr 118/2015 z dnia 6 października 2015 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa"
16. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. 2010. Uchwała Rady Ministrów nr 176/2010 w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Kultura +"
17. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. 2013. Uchwała Rady Ministrów 61/2013 z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie przyjęcia "Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2020"
18. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. 2021. Uchwała Rady Ministrów nr 69/2021 z dnia 21 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021 2025"
19. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. 2013. Narodowy Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2014-2020 ogłoszony w dniu 25 października 2013 r.
20. Najwyższa Izba Kontroli. 2015. Rozwój czytelnictwa w Polsce. Informacja o wynikach kontroli, https://www.nik.gov.pl/kontrole/P/15/028/
21. Oldenburg, Ray. 1989. The Great Good Place: Cafes, Coffee Shops, Community Centers, Beauty Parlors, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day. New York: Paragon Hous
22. Wojciechowska, Maja. Monika Orzoł. 2021. Imprezy kulturalne realizowane w ramach Nocy Bibliotek jako przykład formy promocji biblioteki, Biblioteka i edukacja: 109-130.
23. PIK. 2014. Raport PIK z projektu badawczego "Kierunki i formy transformacji czytelnictwa w Polsce". Warszawa: PIK.
24. PBS. 2022. Raport PIK z projektu badawczego "Kierunki i formy transformacji czytelnictwa w Polsce". Sopot: PBS.
25. WiMBP w Gdańsku. 2020. Strategia rozwoju biblioteki 2021-2030.
26. MBP w Gdyni. 2017. Strategia Biblioteki Gdynia na lata 2018 -2024
27. Koryś, Izabela. Dominika Michalak. Zofia Zasacka. Roman Chymkowski. 2018. Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku. Warszawa: Biblioteka Narodowa
28. Zasacka, Zofia. Roman Chymkowski. 2022. Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022). Warszawa: Biblioteka Narodowa
29. Michalak, Dominika. Izabela Koryś. Jarosław Koryś. 2016. Stan czytelnictwa w 2015 roku. Warszawa: Biblioteka Narodowa

30. Chymkowski, Roman. Zofia Zasacka. 2021. Stan czytelnictwa w Polsce w 2020 roku. Warszawa: Biblioteka Narodowa.
31. Biblioteka Narodowa. 2019. Stan czytelnictwa w Polsce w 2019 roku. Wstępne wyniki, dostęp: https://www.bn.org.pl/download/document/1587585168.pdf
32. Gromow, Natalia. 2021. Satysfakcja z pracy w bibliotece. Raport z pilotażowego badania satysfakcji z pracy pracowników bibliotek publicznych. Stowarzyszenie LABiB
33. Paul, Magdalena. 2018. Wpływ społeczny bibliotek publicznych w województwie mazowieckim. Warszawa: Uniwersytet Warszawski